

KS. ALEKSANDER RADECKI

**ASPEKT PASYJNY  
POBOŻNOŚCI LUDOWEJ  
NA PRZYKŁADZIE  
DAWNYCH I WSPÓŁCZESNYCH KALWARI  
W ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ  
I DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ**

Praca doktorska napisana na seminarium  
z teologii duchowości pod kierunkiem  
ks. bp. dr. hab. Andrzeja Siemienińskiego, prof. PWT

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY  
WROCŁAW 2006

Motto:*My jesteśmy trzej, Ty jesteś Trzej*<sup>1</sup>

Kiedy statek biskupa zatrzymał się na jeden dzień  
na odległej wyspie, biskup postanowił  
spędzić ten dzień jak najpożyteczniej.  
Spacerując po plaży, spotkał trzech rybaków  
naprawiających sieci.  
Łamaną angielszczyznę wyjaśnili mu,  
jak zostali nawróceni przed wiekami  
przez misjonarzy.  
– My być chrześcijanie – powiedzieli mu  
wskazując na siebie z dumą.  
Biskup był poruszony.  
Gdy zapytał, czy umieją Modlitwę Pańską, odpowiedzieli,  
że nigdy jej nie słyszeli.  
Biskup był głęboko przejęty:  
jak mogli nazywać się chrześcijanami,  
jeśli nie umieli czegoś tak podstawowego  
jak „Ojcze nasz”?

– W takim razie, co mówicie, gdy się modlicie?

– My podnieść oczy do nieba. My mówić:  
„My jesteśmy trzej, Ty jesteś Trzej,  
zmiłuj się nad nami”.  
Biskup aż się przeląkł tak prymitywnego,  
wręcz heretyckiego charakteru ich modlitwy.  
Całą resztę dnia poświęcił więc,  
by nauczyć ich „Ojcze nasz”.  
Rybakom trudno było zapamiętać modlitwę,  
ale zebrali wszystkie siły i następnego dnia,  
przed odjazdem, biskup miał satysfakcję  
usłyszeć z ich ust „Ojcze nasz” bez jednego błędu.

Po wielu miesiącach statek biskupa znalazł się znowu przy tamtych  
wypach  
i kiedy biskup chodził po pokładzie  
odmawiając swoje wieczorne modlitwy, przypomniał sobie z  
zadowoleniem,  
że na jednej z tych dalekich wysp jest trzech ludzi, którzy dzięki jego  
cierpliwym wysiłkom,  
mogą teraz modlić się jak należy.  
Kiedy o tym myślał, nagle podniósł oczy  
i zauważył jakiś świetlny punkt na wschodzie.  
Światło zbliżało się do statku  
i ku swemu zdumieniu zobaczył trzy sylwetki

---

<sup>1</sup> A. de Mello SJ, *Śpiew ptaka*, Warszawa 1994, s. 91-93.

idące po wodzie w jego kierunku.  
Kapitan zatrzymał statek  
i wszyscy marynarze zebrali się przy burcie,  
by obserwować to zdumiewające zjawisko.

Kiedy trzy sylwetki znajdowały się już na odległość głosu,  
biskup rozpoznał w nich  
swoich trzech przyjaciół – rybaków.  
– Biskupie! – zawołali – my cieszyć się, że cię widzicie.  
My słyszeć twój statek, przejść obok wyspa  
i iść szybko, szybko cię zobaczyć.

– Czego chcecie? – zapytał biskup z lękiem.  
– Biskupie – powiedzieli – my smutni.  
My zapomnieć piękna modlitwa. My mówić:  
„Ojcie nasz, który jesteś w niebie,  
święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje...”  
potem zapomnieć.  
Prosimy powiedzieć jeszcze raz cała modlitwa.

Biskup poczuł się zawstydzony.

– Wróćcie do waszych domów, moi dobrzy ludzie –  
powiedział – a kiedy się modlicie, mówcie:  
„My jesteśmy trzej, Ty jesteś Trzej,  
zmiłuj się nad nami”.

# SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów .....	8
Wstęp .....	9
<b>ROZDZIAŁ I</b>	
<b>FENOMEN PASYJNEJ POBOŻNOŚCI LUDOWEJ .....</b>	<b>17</b>
<b>1.1 Terminologia .....</b>	<b>18</b>
1.1.1 Kalwarie, Nowe Jerozolimy, Drogi Krzyżowe i drogi krzyżowe .....	18
1.1.2 Pobożność ludowa i określenia z nią związane .....	21
<b>1.2 Pobożność ludowa jako niezwywalny skarb Kościoła .....</b>	<b>25</b>
1.2.1 Duchowość pasyjna .....	26
1.2.1.1 Pozaliturgiczne nabożeństwa o tematyce pasyjnej .....	26
1.2.1.2 Obawy Magisterium dotyczące pobożności ludowej .....	29
1.2.1.3 Konieczność odnowy nabożeństw pasyjnych .....	31
1.2.2 Liturgia a pobożność ludowa .....	33
<b>1.3 Zadania duszpasterzy wobec skarbcza pasyjnej pobożności ludowej .....</b>	<b>35</b>
1.3.1 Oczekiwania Kościoła wobec duchownych zawarte w prawodawstwie .....	35
1.3.2 Konkretyzacja zadań duszpasterskich na przykładzie śpiewów ludowych ...	37
1.3.3 Perspektywy rozwoju pobożności ludowej .....	40
<b>1.4 Pobożność pasyjna wyrażana w nabożeństwach Drogi Krzyżowej .....</b>	<b>43</b>
1.4.1 Droga Krzyżowa jako nabożeństwo .....	43
1.4.2 Via Dolorosa w Jerozolimie .....	47
1.4.3 Sens i znaczenie pielgrzymowania do Ziemi Świętej .....	50
<b>1.5 Pobożność pasyjna wyrażana w kalwariach .....</b>	<b>52</b>
1.5.1 Kalwarie europejskie .....	52
1.5.1.1 Motywy zakładania kalwarii .....	52
1.5.1.2 Typologie kalwarii .....	55
1.5.1.3 Nowe Jerozolimy .....	58
1.5.2 Kalwarie polskie .....	60
1.5.2.1 Kalwaria Zebrzydowska jako wzór polskich kalwarii .....	61
1.5.2.2 Polskie Jerozolimy .....	63
1.5.3 Wymagania odnośnie erygowanych stacji drogi krzyżowej .....	64
<b>1.6 Inne obiekty związane z ludową pobożnością pasyjną .....</b>	<b>65</b>
1.6.1 Schody święte .....	66
1.6.2 Ogrójce .....	69
1.6.3 Lapidaria .....	69

1.6.4 Kaplice różańcowe.....	70
1.6.5 Stacje Siedmiu Bolesci Matki Boskiej.....	71
<b>ROZDZIAŁ II</b>	
<b>KALWARIE KOŚCIOŁA WROCŁAWSKIEGO I ŚWIDNICKIEGO.....</b>	<b>72</b>
<b>2.1 Obiekty kalwaryjne archidiecezji wrocławskiej oraz świdnickiej na tle kalwarii europejskich, polskich i dolnośląskich.....</b>	<b>72</b>
2.1.1 Kalwarie europejskie.....	72
2.1.2 Kalwarie na terenie Polski .....	74
2.1.3 Kalwarie na Dolnym Śląsku .....	76
2.1.4 Kalwarie Kościoła wrocławskiego i świdnickiego .....	78
<b>2.2 Problemy związane z gromadzeniem informacji o obiektach kalwaryjskich .....</b>	<b>84</b>
<b>2.3 Kalwarie archidiecezji wrocławskiej .....</b>	<b>86</b>
<b>2.4 Kalwarie diecezji świdnickiej .....</b>	<b>88</b>
<b>2.5 Inne obiekty pobożności pasyjnej na terenie omawianych diecezji .....</b>	<b>89</b>
<b>2.6 Ogólna prezentacja obiektów kalwaryjskich .....</b>	<b>91</b>
2.6.1 Kalwarie według typologii.....	91
2.6.2 Kalwarie według czasu ich powstawania.....	93
2.6.3 Stan techniczny obiektów kalwaryjnych.....	95
2.6.4 Przynależność kalwarii i innych obiektów pobożności pasyjnej do parafii... ..	98
<b>2.7 Próba podsumowania .....</b>	<b>101</b>
<b>ROZDZIAŁ III</b>	
<b>WAMBIERZYCE JAKO DOLNOŚLĄSKA JEROZOLIMA.....</b>	<b>104</b>
<b>3.1 Nowa Jerozolima w Wambierzycach .....</b>	<b>106</b>
3.1.1 Bazylika pw. Nawiedzenia NMP .....	111
3.1.2 Kalwaria .....	113
3.1.3 Krajobrazowa droga krzyżowa .....	117
<b>3.2 «Dróżki» kalwaryjskie.....</b>	<b>119</b>
3.2.1 Istota «drózek».....	119
3.2.2 Cykle modlitewne «drózek» wambierzyczych.....	121
3.2.3 Kaplice kalwarii .....	123
<b>3.3 Sanktuarium Wambierzyczej Królowej Rodzin .....</b>	<b>127</b>
3.3.1 Krótka historia sanktuarium.....	127
3.3.2 Figurka Matki Boskiej Wambierzyczej.....	129
3.3.3 Uroczystości koronacyjne .....	129

3.3.4 Ruch pielgrzymkowy po II wojnie światowej .....	132
3.3.5 Wambierzycka Ścieżka (Vambericka Cesta).....	135
<b>3.4 Szansa ożywienia ruchu pielgrzymkowego.....</b>	<b>138</b>
3.4.1 Ruchoma szopka Longina Wittiga.....	139
3.4.2 Muzeum na Kalwarii.....	141
3.4.3 Szlaki turystyczne w okolicach Wambierzyc .....	142
<b>3.5 Aktualne problemy Wambierzyc czekające na rozwiązanie .....</b>	<b>145</b>
3.5.1 Dojazd do sanktuarium .....	145
3.5.2 Baza gastronomiczna i noclegowa.....	147
3.5.3 Program duszpasterski dla pielgrzymów .....	147
3.5.4 Ochrona zabytków .....	149
3.5.5 Publikacje poświęcone Dolnośląskiej Jerozolimie .....	150
 <b>ROZDZIAŁ IV</b>	
<b>TROSKA O KALWARIE – MATERIALNE PODSTAWY</b>	
<b>DUCHOWOŚCI PASYJNEJ.....</b>	<b>152</b>
<b>4.1 Upowszechnianie informacji o obiektach związanych z pobożnością pasyjną ...</b>	<b>153</b>
<b>4.2 Sprowadzanie ludzi na kalwarie.....</b>	<b>156</b>
4.2.1 Kalwarie i sanktuaria .....	158
4.2.2 Stacje drogi krzyżowej w tle spotkań religijnych.....	163
4.2.3 Dolnośląski Szlak Papieski na Ziemi Kłodzkiej.....	166
<b>4.3 Działania na rzecz ochrony obiektów kalwaryjnych .....</b>	<b>168</b>
4.3.1 Potrzeba gospodarza .....	170
4.3.2 Zaangażowanie wiernych.....	171
4.3.3 Nieodzowność stałego nadzoru.....	175
4.3.4 Sposoby opieki nad zabytkami .....	177
<b>4.4 Źródła finansowania .....</b>	<b>180</b>
4.4.1 Ofiary wiernych podstawą utrzymania Kościoła w Polsce.....	180
4.4.2 Przychody parafii .....	181
4.4.3 Formacja do ofiarności.....	183
 <b>ROZDZIAŁ V</b>	
<b>DUSZPASTERSKIE KSZTAŁTOWANIE POBOŻNOŚCI PASYJNEJ.....</b>	
<b>5.1 Przejawy ludowej pobożności pasyjnej w Polsce na przełomie XX/XXI w.....</b>	<b>185</b>
5.1.1 Obecność znaku krzyża w życiu prywatnym i publicznym.....	186
5.1.1.1 Wychowanie religijne młodego pokolenia.....	187
5.1.1.2 Krzyż w miejscach użyteczności publicznej.....	190
5.1.1.3 Krzyże jubileuszowe .....	190

5.1.1.4	Krzyże pokutne .....	193
5.1.1.5	Krzyż Światowych Dni Młodzieży .....	194
5.1.2	Golgoty .....	195
5.1.3	Zwyczaje związane z kultem Męki Pańskiej .....	196
<b>5.2</b>	<b>Wspólnoty wokół misterium Męki Chrystusa .....</b>	<b>198</b>
5.2.1	Arcybractwo Męki Pańskiej w Krakowie .....	198
5.2.2	Bożogrobcy – Rycerze Zakonu Grobu Bożego w Jerozolimie .....	200
5.2.3	Straż Honorowa – Zegar Męki Pańskiej .....	201
<b>5.3</b>	<b>Nabożeństwa Drogi Krzyżowej w centrum pobożności pasyjnej .....</b>	<b>202</b>
5.3.1	Sposoby popularyzacji Drogi Krzyżowej .....	202
5.3.1.1	Pielgrzymki i rekolekcje .....	203
5.3.1.2	Gorzkie Żale .....	203
5.3.1.3	Droga Krzyżowa na ulicach .....	204
5.3.1.4	Misteria pasyjne .....	208
5.3.1.5	Nabożeństwo Schodów świętych .....	214
5.3.1.6	Godzinki o Męce Pańskiej i o Bożym grobie .....	217
5.3.1.7	Całun Turyński .....	216
5.3.1.8	Mass media i Męka Pańska .....	217
5.3.2	Kierunki odnowy nabożeństwa Drogi Krzyżowej .....	220
5.3.2.1	Wprowadzanie różnorodnych nazw stacji .....	220
5.3.2.2	Nowe programy modlitewne .....	222
5.3.2.3	Powiązanie medytacji z tekstami ewangelii .....	225
5.3.2.4	Śpiewy przy stacjach .....	226
5.3.2.5	Środki wyrazu artystycznego .....	228
5.3.3	Zachęta do odprawiania Drogi Krzyżowej: łaska odpustów .....	231
<b>5.4</b>	<b>Nowe formy nabożeństw związanych z Męką Pańską .....</b>	<b>233</b>
5.4.1	Droga Światła – Via Lucis: <i>Per crucem ad lucem</i> .....	233
5.4.2	Droga Krwi – Via Sanguinis: Siedem Przelań Krwi Chrystusa .....	236
5.4.3	Droga Matki – Via Matris: Siedem radości i siedem boleści Matki Bożej .....	239
<b>Zakończenie</b> .....		<b>242</b>
Wykaz mappek, zdjęć, tabel i wykresów zamieszczonych w pracy .....		246
Bibliografia .....		250
Prezentacja kalwarii na płycie CD		
Aneks I		
Aneks II		

## WYKAZ SKRÓTÓW

[b.m.r.w.]	brak miejsca i roku wydania
[b.n.s.]	brak numeracji stron
[b.r.w]	brak roku wydania
AAS	„Acta Apostolicae Sedis”
CT	Adhortacja <i>Catechesi tradendae</i>
DL	<i>Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii</i>
EiE	Adhortacja <i>Ecclesia in Europa</i>
EM	Instrukcja <i>Eucharisticum mysterium</i>
EN	Adhortacja <i>Evangelii nuntiandi</i>
KKK	Katechizm Kościoła Katolickiego
KL	<i>Konstytucja o liturgii świętej</i>
KPK	<i>Kodeks Prawa Kanonicznego</i>
MD	Encyklika <i>Mediator Dei</i>
NME	List apostolski <i>Novo Millennio ineunte</i>
RBiL	„Ruch biblijny i liturgiczny”
SAW	Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991
VL	Instrukcja <i>Liturgia rzymska i inkulturacja</i>
VQA	List apostolski <i>Vicesimus quintus annus</i>



## WSTĘP

Poznając Dolny Śląsk w ramach swojej pracy duszpasterskiej, którą w archidiecezji wrocławskiej rozpocząłem w 1976 r., zwróciłem uwagę na liczne kalwarie, wkomponowane w krajobraz tej ziemi. Wiele z tych miejsc i obiektów nosiło na sobie nie tylko ślady zniszczenia, ale wręcz głębokiego zaniedbania i zapomnienia, chociaż natrafiałem również na żywe ośrodki pobożności pasyjnej, także zupełnie nowe. A ponieważ udział w Pieszej Pielgrzymce Wrocławskiej na Jasną Górę (od 1981 r.) obudził we mnie szczególne nabożeństwo do Męki Pańskiej, rozważanej w ramach Drogi Krzyżowej, postanowiłem dokładniej przyjrzeć się materialnym pomnikom ludowej pobożności pasyjnej, jakie kryły rozległe tereny archidiecezji wrocławskiej.

Sprawa okazała się o wiele trudniejsza, niż można było przypuszczać.

Pierwszym problemem stało się uzyskanie wiarygodnych informacji na interesujący mnie temat. Niewiele do mojego spisu kalwarii wniosły dostępne opracowania w tej dziedzinie, gdyż ich autorzy nie dotarli do większości obiektów, które chciałem poznać i opisać<sup>1</sup>. O ile większe ośrodki kultu na terenie omawianych przez mnie diecezji budziły jeszcze jakieś zainteresowanie naukowców, którzy decydowali się je dokładniej opisywać<sup>2</sup>, to w większości tych opracowań można odnaleźć jedynie opisy mniejszych obiektów wybranych przez poszczególnych autorów<sup>3</sup> lub tylko krótkie wzmianki o kalwariach, opisywanych jakby „przy okazji”.

Co więcej: nawet miejscowa ludność, pytana bezpośrednio o dokładniejszą lokalizację kalwarii na swoim terenie, wykazywała zdumiewającą ignorancję, mając czasami jedynie mgliste wyobrażenie o „jakichś krzyżach” czy „starych kapliczkach”, których już

<sup>1</sup> Fachowymi i naukowymi pracami, dotyczącymi obiektów kalwaryjskich, istniejących na omawianym przez mnie terenie, mogą się poszczycić tacy autorzy, jak: E.Z. Bilśka, A. Mitkowska, T. Chrzanowski, A. Jackowski, K.R. Mazurski, M. Staffa, J. Schweter i inni. Popularyzacją tematu kalwarii zajęli się: S. Jastrzębski, B. Czechowicz, E. Berendt, E. Miś, D. Bareła, J. Sasiadek i inni, publikujący swoje artykuły m.in. w miesięcznikach „Katolik” i „Sudety” oraz w katolickich tygodnikach „Gość Niedzielny” i „Niedziela”. Ich książki i artykuły zostały oczywiście wykorzystane w niniejszej pracy, zwłaszcza w *Aneksie I*.

<sup>2</sup> Do takich ośrodków należą np.: Wambierzyce, Bardo, Trzebnica, Nowa Ruda Słupiec czy kalwaria na trasie Boguszów Gorce – Chelmiec.

<sup>3</sup> I tak np. A. Mitkowska w pracy *Polskie kalwarie*, Wrocław 2003, wybrała tylko 8 interesujących mnie obiektów (Wambierzyce, Bardo, Batorów, Kłodzko, Lewin Kłodzki, Międzygórze, Radochów i Słupiec); E. Berendt w dziele *Przydrożna i podniebna. Sakralna sztuka ludowa Ziemi Kłodzkiej XVIII-XX w.*, Wrocław 2001, tylko 9 kalwarii Ziemi Kłodzkiej (Bardo, Wambierzyce, Igliczną, Mariańską Górę, Cierniak, Górę Wszystkich Świętych, Leśną, Batorów i Lasek Miejski); B. Maciejka w artykule *W Jerozolimie na Dolnym Śląsku*, „Magazyn Wrocławski – Wieża ciśnię” (dodatek „Gazety Wyborczej”) nr 122 z dnia 14 IV 2006 r., s. 4-5 opisuje i ilustruje zdjęciami 3 kalwarie (w Wambierzycach, Radochowie i Wrocławiu Osobowicach).

nikt nie nawiedza, nie zna i nie potrzebuje. Nie pomogli mi zbyt wiele również duszpaste-rze – zwłaszcza ci, którzy mieli na terenie swoich parafii obiekty wyjątkowo zaniedbane czy zniszczone i woleliby o nich „zapomnieć”.

W tym kontekście na szczególne wyrazy uznania i podziwu zasługuje wrocławianin Stanisław Jastrzębski<sup>4</sup>, którego pasja pozwoliła mi na poznanie większości dróg krzyżo-wych – i to na terenie całego Dolnego Śląska. Prace tego brata-krzyżowca (choć nie mają-ce ściśle naukowego charakteru) zaowocowały wystawami zdjęć i mapek z odnalezionych kalwarii oraz publikacjami jego autorstwa<sup>5</sup>.

Szukając wytrwale wszelkich śladów związanych z plenerowymi drogami krzyżo-wymi, korzystałem zatem przede wszystkim z własnych informacji, sięgałem po dostępne opracowania, prowokowałem uczestników różnych spotkań do dzielenia się ich wiedzą na temat kalwarii<sup>6</sup>, wysłałem listy do diecezjalnych i zakonnych księży proboszczów parafii, w których istnieją (lub mogły istnieć) poszukiwane obiekty<sup>7</sup>, pytałem ludzi zainteresowa-nych tematem, a także zwróciłem się do wszystkich czytelników „Wrocławskiego Gościa Niedzielnego” z apelem o pomoc w zdobywaniu informacji<sup>8</sup>, dotarłem również do regio-nalnej telewizji<sup>9</sup>. Chociaż nie mogę stwierdzić, że dzięki tym staraniom udało mi się do-

<sup>4</sup> Stanisław Jastrzębski, urodzony w 1940 r. na Roztoczu, wytrawny turysta, zintensyfikował swoje wędrówki i poszukiwania kalwarii po swoim przejściu na emeryturę. Czytając jego publikacje, oglądając dwie wysta-wy, jakie przygotował we Wrocławiu (czerwiec 2002 r. – Klub PTTK przy wrocławskim rynku, a wiosną 2003 r. – w korytarzu Wojskowego Domu Kultury we Wrocławiu przy ul. Pretficza) miałem okazję, by m.in. wymienić z nim adresy odnalezionych przez nas kalwarii – ku obustronnemu zadowoleniu.

<sup>5</sup> Dzięki życzliwości S. Jastrzębskiego otrzymałem wszystkie jego opracowania dotyczące kalwarii (w formie maszynopisów i wydruków komputerowych). Dzięki temu praca S. Jastrzębskiego *Kalwarie Dolnego Śląska. Część pierwsza. Archidiecezja wrocławska i diecezja świdnicka*, Wrocław 2005 [wydruk komputerowy opraco-wany przez A. Białek i A. Radeckiego] udostępniona została w czytelni Metropolitalnego Wyższego Sem-inarium Duchownego we Wrocławiu pod sygnaturą III-7104. Na stronach 206-208 tego opracowania Ja-strzębski zamieścił na moją prośbę swoje curriculum vitae.

<sup>6</sup> Okazją do pytań o kalwarie były dla mnie m.in. rekolekcje, prowadzone dla różnych grup z terenu archidie-czejji wrocławskiej i diecezji świdnickiej. Ta metoda okazała się szczególnie przydatna, skoro z odnalezio-nych osobiście 15. kalwarii doszedłem w niniejszej pracy do ok. 60. takich obiektów. Oczywiście nie wszyst-kie przekazane mi informacje po sprawdzeniu okazywały się rzetelne, ale bez nich praca byłaby znacznie uboższa.

<sup>7</sup> Zob. *Aneks II* – teksty niektórych listów, wysłanych do księży proboszczów i sióstr przełożonych klaszto-rów, posiadających na swym terenie kalwarie.

<sup>8</sup> Mój wywiad z J. Sasiadek, *Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 10 z dnia 9 III 2003 r., s. 25 oraz lista *Drogi Krzyżowe w Archidiecezji Wrocławskiej*, tamże, s. 27. Owa lista zawierała wtedy 47 pozycji w tym jedna spoza diecezji (Wilków – diecezja legnicka) i prośbę o pomoc z obietnicą nagrody za nadesłane informacje. Przy sześciu kalwariach były znaki zapytania – tak wyglądał stan moich poszukiwań w dniu 9 III 2003 r. Niestety, poza dwoma telefonami, podającymi adresy kompetentnych osób, które miały wiadomości na temat dwóch znanych mi już wcześniej obiektów, artykuł pozostał bez echa.

<sup>9</sup> W Wielką Sobotę 30 III 2002 r. na antenie katolickiego programu telewizyjnego *W kręgu wiary*, nadawane-go we Wrocławiu, pojawiła się również informacja o kalwariach Kościoła wrocławskiego, prezentująca przy okazji moją pierwszą publikację na ten temat. Zob. A. Radecki, *Z Chrystusem Ukrzyżowanym. Kalwarie Kościoła wrocławskiego*, t. I, Wrocław 2001. Zamiarem moim było wydanie swoistego przewodnika po

trzeć absolutnie do wszystkich kalwarii, to jednak przyjmuję, że zebrany materiał jest adekwatny do stanu faktycznego na omawianym terenie<sup>10</sup>.

Pozostając przy omówieniu kwestii bibliografii: może kogoś dziwić, że w pracy doktorskiej jest aż tyle odniesień do prasy popularnej, takiej jak: „Gość Niedzielny”, „Niedziela”, „Katolik” czy nawet do pism parafialnych (np. „Wierzymy w Jerzym” z par. pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie). Ale to właśnie dzięki tym regionalnym pismom<sup>11</sup> następuje najskuteczniejsze i najszersze upowszechnianie informacji o kalwariach, i to one najszybciej reagują na zmiany w tej dziedzinie (nowe obiekty, remonty, akty wandalizmu itp.), gdyż są najbliżiej opisywanych zjawisk.

Krótkiego wyjaśnienia wymaga jeszcze uzasadnienie tematu pracy, która dotyczy archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej. Formułując w roku 2000 temat, który zatwierdziła Rada Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, miałem na uwadze obszar archidiecezji wrocławskiej w jej granicach ustalonych w roku 1992. Tymczasem w dniu 25 marca 2004 r. nastąpił kolejny podział administracyjny Kościoła w Polsce, który zmienił również granice diecezji legnickiej i archidiecezji wrocławskiej, wyłaniając nową diecezję – świdnicką. Ponieważ w stosunku do stanu sprzed daty ostatniego podziału omawiany obszar został powiększony jedynie o kilka dekanatów, obejmujących okolice Wałbrzycha i Strzegomia (wydzielonych z diecezji legnickiej)<sup>12</sup>, dlatego podjąłem decyzję, aby omawiać kalwarie obu diecezji, gdyż te Kościoły partykularne miały przecież do niedawna wspólną historię.

Analizując fenomen pobożności pasyjnej na terenie Kościoła wrocławskiego i świdnickiego na przykładzie obiektów kalwaryjskich, postawiłem sobie trzy pytania:

---

kalwariach wraz z modlitewnym rozważaniem, dołączonym do każdego z omawianych 18. obiektów. Tom II tego opracowania został przeze mnie oddany do Wydawnictwa jesienią roku 2004, a wydany w dwa lata później.

<sup>10</sup> Swoistym usprawiedliwieniem jest dla mnie podobne stwierdzenie A. Mitkowskiej, która w cytowanej już publikacji również zaznaczyła, że nie wszystkie kalwarie odnalazła, gdyż obiekty opuszczone przez wiernych, ignorowane przez turystów i badaczy sztuki nie doczekały się pełnego rejestru. Zob. Mitkowska, *Polskie kalwarie*, dz. cyt., s. 226.

<sup>11</sup> Zarówno „Gość Niedzielny” jak i „Niedziela” posiadają swoje regionalne mutacje, włączone do wydań ogólnopolskich. Dlatego cytując publikacje zawarte w tych tygodnikach katolickich, dodaję tę informację w formie: [wrocławski] lub [świdnicki] „Gość Niedzielny” tym bardziej, że tytuły tych dodatków na przestrzeni lat ulegały zmianom. Gdy idzie o tygodnik „Niedziela”, regionalny dodatek wyróżniony został jako [dolnośląska] „Niedziela”. Uwaga ta nie dotyczy publikacji zawartych w części ogólnopolskiej tych czasopism.

<sup>12</sup> Na terenie byłej diecezji legnickiej znalazły się jedynie 3 obiekty kalwaryjskie: Boguszów Gorce – Chełmiec, Strzegom i Sady Górne (przyp. aut.).

**Mapa nr 1:** Archidiecezja wrocławska po podziale z dnia 25 III 1992 r.<sup>13</sup>.



**Mapa nr 2:** Archidiecezja wrocławska i diecezja świdnicka po podziale z dnia 25 III 2004 r.<sup>14</sup>.



1. Co wpłynęło w przeszłości na fakt powstawania tak licznych obiektów kalwaryjskich na omawianym terenie, i co sprawia, że powstają wciąż nowe miejsca kultu Męki Pańskiej w formie plenerowych dróg krzyżowych?

2. Jak wygląda obecnie mapa obiektów kalwaryjskich i jaki jest ich stan?

3. Co należałoby uczynić, aby te szczególne pomniki wiary uchronić od zapomnienia i zniszczenia, i – co ważniejsze – jak doprowadzić do oczyszczenia, pogłębienia, rozszerzenia i upowszechnienia nabożeństw pasyjnych wśród dolnośląskiego ludu na początku XXI wieku, w klimacie kalwaryjskich kapliczek?

Dla uzyskania w miarę wyczerpujących odpowiedzi na te pytania, posłużyłem się kilkoma metodami badawczymi.

Przede wszystkim – na podstawie zdobytych informacji – odwiedziłem osobiście wszystkie odnalezione obiekty, dokonując przy tej okazji ich dokumentacji fotograficznej. Została ona dołączona do tej pracy w formie zapisu elektronicznego (prezentacja) na płycie CD, umożliwiając zapoznanie się z lokalizacją, wyglądem i stanem poszczególnych obiektów. Właściwie nie trzeba dodawać, że przedsięwzięcie to wymagało mnóstwa czasu, wysiłku, przejechanych kilometrów, poszukiwań w leśnej gęstwinie zagubionych stacji-kapliczek, ale dzięki temu jest możliwe przekonywujące ukazanie omawianych miejsc

<sup>13</sup> Źródło: [www.archidiecezja.wroc.pl](http://www.archidiecezja.wroc.pl)

<sup>14</sup> Opracowanie własne.

religijności pasyjnej i skłonienie do konkretnej refleksji nad odpowiedzialnością za to duchowe i materialne dobro, utrwalone w kalwariach.

Druga płaszczyzna działań prowadziła do wszelkich dostępnych publikacji na interesujący mnie temat, aby w miarę dokładnie każdy z obiektów opisać, choć w mojej pracy historia kalwarii, ich architektura czy ocena pod kątem wartości artystycznych (zabytkowych) nie stanowi bezpośredniego i zasadniczego tematu. Ten materiał został zawarty w obszernym *Aneksie I*, dołączonym do niniejszej dysertacji i może stanowić odrębne opracowanie, służące popularyzacji miejsc kultu pasyjnego w obu prezentowanych diecezjach. Niewątpliwą wartość stanowią mapki i szkice, włączone do tego dzieła, prezentujące omawiane drogi krzyżowe i inne obiekty kalwaryjne; ich autorem (poza jednym wyjątkiem) jest Stanisław Jastrzębski.

Trzecia droga dociekań prowadziła mnie do dokumentów Kościoła, dotyczących pobożności ludowej, a w szczególności pasyjnej, jak również do wytycznych, związanych z relacją religijności ludowej i liturgii. Wśród wypowiedzi Magisterium szczególnie znaczące jest *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, ogłoszone przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dniu 17 XII 2001 r.<sup>15</sup>. Okazuje się, że w wypowiedziach Kościoła znajdują się konkretne wymagania, których poznanie i uwzględnienie pozwala żywić uzasadnione nadzieje, że uchroniony zostanie bezcenny skarb pobożności, wpływający z liturgii i prowadzący do niej; co więcej – dokumenty te pozwalają ów skarbiec powiększyć, ubogacić i zabezpieczyć na przyszłość.

Czwartą wreszcie drogą badań okazały się ścieżki duszpasterskie, prowadzące do jak najbardziej praktycznych sposobów zastosowania kryteriów kościelnych dla pobożności pasyjnej. Krytycznej analizie poddany został stan obecny owej religijności w omawianych diecezjach oraz podpatrzone w różnych ośrodkach formy kultu Męki Pańskiej. Odwołując się do literatury i moich własnych doświadczeń i przemyśleń, wynikających z 15. letniej praktyki duszpasterskiej wikariusza i proboszcza, chcę zasugerować konkretne porażenia pastoralne, zmierzające do dalszego rozwoju omawianej formy kultu Męki Pańskiej.

Powyższe założenia i zastosowane metody badawcze, pozwoliły nakreślić następujący plan dla niniejszej pracy:

Rozdział pierwszy omawia fenomen pasyjnej religijności ludowej. Po przedstawieniu używanej w pracy terminologii i kryjących się pod nią zjawisk, omówiona została duchowość pasyjna, wyrażona w pozaliturgicznych nabożeństwach, z uwzględnieniem po-

---

<sup>15</sup> Polską wersję tego dokumentu przygotowało Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, w roku 2003.

trzeby jej odnowy i w jej relacji do liturgii. Na konkretnym przykładzie (odnoszącym się do ludowych śpiewów religijnych) zostały ukazane zadania, jakie Kościół stawia przed duszpasterzami w dziedzinie troski o pobożność ludową oraz perspektywy rozwoju tego pasywnego skarbcza. Kolejne trzy paragrafy dotyczą problematyki nabożeństw Drogi Krzyżowej, a następnie materialnych pomników pobożności pasyjnej w postaci kalwarii i innych obiektów z nimi związanych.

Rozdział drugi poświęcony został ogólnej prezentacji obiektów kalwaryjskich Kościoła wrocławskiego i świdnickiego<sup>16</sup>. Aby bardziej uwidocznić bogactwo materialnych form pobożności pasyjnej, występujących na terenie obu omawianych diecezji, najpierw ukazana została w wielkim skrócie skala założeń kalwaryjskich w Europie, w Polsce i na Dolnym Śląsku. Po dokładniejszym omówieniu problemów, związanych z inwentaryzacją interesujących nas w tej pracy stacji-kapliczek, kolejny paragraf poświęcony jest kalwariom z uwzględnieniem aktualnego podziału administracyjnego omawianych diecezji. Tenże paragraf zawiera również opis innych materialnych pomników ludowej pobożności pasyjnej, związanych z drogami krzyżowymi, a są to na omawianym terenie: Schody święte, Ogrójec, kaplice różańcowe i stacje 7. Boleści Matki Boskiej. Dalszą częścią prezentacji jest ukazanie omawianych obiektów kalwaryjskich według ich typologii, czasu powstawania, stanu technicznego i przynależności tych budowli do poszczególnych parafii. Na zakończenie rozdziału podjęta jest próba podsumowania omawianego w nim tematu.

Ze względu na wyjątkowy charakter „Śląskiej Jerozolimy”, jaką są Wambierzyce, miejscu temu zostanie poświęcony osobny, trzeci rozdział pracy. Na to sanktuarium składają się: bazylika, kalwaria oraz krajobrazowa droga krzyżowa (paragraf pierwszy). W drugim paragrafie omówione zostały dróżki kalwaryjskie, a w trzecim Wambierzyce jako maryjne sanktuarium. Kolejne dwa paragrafy przedstawiają walory turystyczne Dolnośląskiej Jerozolimy, wpisanej w Góry Stołowe oraz aktualne problemy tego ośrodka religijnego, czekające na rozwiązanie.

Troska o materialne podstawy duchowości pasyjnej, czyli o obiekty kalwaryjskie, stanowi przedmiot poszukiwań rozdziału czwartego. Zasadniczym pytaniem staje się sprawa sposobu przyciągnięcia ludzi na kalwarię, a przedtem – dostarczenie im informacji o istnieniu takich miejsc. Kapliczki plenerowych dróg krzyżowych wymagają wszechstronnej i nieustannej opieki, czyli odpowiedzialnych gospodarzy, zwłaszcza w odniesieniu do obiektów zabytkowych. Nie mogłem zatem pominąć pytania o pieniądze, bez których

---

<sup>16</sup> Jak wspominałem wcześniej, szczegółowy opis założeń kalwaryjskich zawiera *Aneks I* dołączony do mojej pracy.

nie da się zachować i pielęgnować nawet najtrwalszych pomników pobożności, nie mówiąc już o ratowaniu zniszczonych czy budowie nowych dróg krzyżowych.

Ostatni rozdział, o charakterze pastoralnym, przedstawia najpierw przejawy polskiej pobożności pasyjnej, z jakimi można się aktualnie spotkać, a następnie omawia niektóre wspólnoty, związane z kultem Męki Chrystusa. Aby nabożeństwa Drogi Krzyżowej pozostawały nadal w centrum pobożności pasyjnej, ukazałem różnorodne formy jej rozszerzania i rozumienia, przy wykorzystaniu wielu możliwości religijnych, artystycznych i medialnych oraz przypomniałem o łasce odpustów, związanych z tym nabożeństwem. Zakończeniem tego ostatniego rozdziału jest omówienie nowych nabożeństw, związanych z Męką Pańską, którymi są: Droga Światła, Droga Krwi i Droga Matki.

Oprócz wspomnianego już oddzielnego tomu *Aneks I*, zawierającego opisy omawianych kalwarii, do pracy dołączyłem również tom zatytułowany *Aneks II*, podzielony na trzy części i zawierający szereg materiałów, związanych z omawianym tematem. Pierwsza część przedstawia teksty dwóch nabożeństw tradycyjnych, a mało znanych (Godzinki o Bożym grobie oraz Godzinki o męce Pańskiej) i trzech nowych nabożeństw mojego autorstwa (Via Lucis, Via Matris i Via Sanquinis)<sup>17</sup>. Część druga *Aneksu II* (jak wspomniałem wyżej) utrwaliła korespondencję z księżmi na temat kalwarii, znajdujących się na terenie ich parafii, zaś trzecia składa się z opisu plenerowej drogi krzyżowej w Złotym Stoku (T. Mikosia i J. Tichanowicza) i Drogi Krzyżowej Trudu Górniczego (A. Kapsewicz) przy szlaku Boguszów Gorce – Chelmiec<sup>18</sup>.

Nie ukrywam swojej nadziei, że praca niniejsza – z pewnością daleka od ideału i domagająca się podejmowania dalszych badań – pomoże uratować pomniki wiary ludzi, którzy żyli kiedyś i żyją obecnie na terenie dzisiejszej archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej. Podstawą dla wyrażenia optymizmu jest fakt, że również dzięki moim wysiłkom pojawiają się w prasie regionalnej informacje o kalwariach<sup>19</sup>, co może być podstawą dla wszelkich dalszych poczynań zarówno osób duchownych, jak i świeckich. Co więcej: widzę realne szanse na to, by opisywane miejsca kultu pełne były rozmodlonych pielgrzymów, szukających nie tylko pokuty i wyciszenia, ale przede wszystkim osobistego kontak-

<sup>17</sup> Teksty te można znaleźć w niemal identycznej postaci w mojej książce *Z Chrystusem Ukrzyżowanym. Kalwarie Kościoła wrocławskiego*, t. II, Wrocław 2006, s. 145-210. Publikacja ta ukazała się w księgarniach już po opracowaniu *Aneksu I*.

<sup>18</sup> Materiały związane z tymi drogami krzyżowymi uzyskałem od autorów w formie wydruków komputerowych.

<sup>19</sup> Zob. np. A. Radecki, *Kalwarie diecezji świdnickiej. Wiara ukryta w kamieniu*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 15/101 z dnia 9 IV 2006 r., s. VII. Artykuł ten zawiera prezentację kalwarii na terenie diecezji świdnickiej (mapka oraz krótkie informacje, dotyczące czasu powstania danego obiektu i jego aktualnego stanu technicznego).

tu z Ukrzyżowanym Panem. Gdyby tak się stało choćby w najmniejszym stopniu, ogromny trud włożony w tworzenie niniejszej pracy, byłby nagrodzony.

Potrzebą serca jest w tym miejscu wyrażenie mojej ogromnej wdzięczności Księdzu Biskupowi Profesorowi Andrzejowi Siemieniowskiemu, który subtelnie i wytrwale dopingował mnie do realizowania podjętego tematu i zachwycał swoim sposobem prowadzenia seminarium naukowego oraz wykładami z teologii duchowości. Dziękuję też serdecznie pani Anecie Białek, która służyła mi pomocą w fizycznym docieraniu do wszystkich opisywanych kalwarii (samochód) i podjęła trud, związany z elektronicznym opracowaniem zdjęć i prezentacji multimedialnej<sup>20</sup>. Osobną przygodą podczas pisania tej pracy stało się dla mnie spotkanie z panem Stanisławem Jastrzębskim, któremu wyrażam wdzięczność za udostępnione materiały, które wytrwale zdobywał, przemierzając dolnośląskie ścieżki i bezdroża oraz za jego pasję turystyczną, humor, przykład aktywnego życia i dojrzałą wiarę. Dziękuję także Współbraciom w kapłaństwie – Profesorom Papieskiego Wydziału Teologicznego i Moderatorom Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, którzy darzyli mnie wielką życzliwością podczas studiów doktoranckich i w czasie tworzenia tej pracy.

Swój wysiłek ofiaruję jako skromny hołd, złożony Ukrzyżowanemu Zbawicielowi za to, iż On, Syn Boży, swoją Męką, Śmiercią i Zmartwychwstaniem świat odkupić raczył.

*Crucem Tuam adoramus Domine...*

---

<sup>20</sup> Współpraca nasza została zauważona i doceniona przez redaktorkę D. Barełę w artykule *Kto pomagał ks. Radeckiemu w odkrywaniu kalwarii? Kamienie, które ożyły*; zob. [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 12/98 z dnia 19 III 2006 r., s. III.



## ROZDZIAŁ I

# FENOMEN PASYJNEJ POBOŻNOŚCI LUDOWEJ

Podejmując temat niniejszego rozdziału pracy, noszę w sobie pewne niepokojące przeświadczenie, że określenia: religijność ludowa, pobożność ludowa czy katolicyzm ludowy, wielu ludzi wykształconych (także spośród grona teologów czy inteligencji katolickiej) postrzega jako rzeczywistość marną, słabą, zawstydzającą – co najwyżej tolerowaną jeszcze przez jakiś czas – godną pożałowania „przyrodnią siostrę” wiary opartej o rozum i ujętej w opasłe tomy świętej nauki. W tym przeświadczeniu nie jestem osamotniony, na dowód czego odwołam się do jednego ze znanych mi autorów<sup>1</sup>:

„Religijność ludowa od dłuższego już czasu ma «złą prasę» w czasopiśmie i publikacjach katolickich w Polsce, a bardziej jeszcze poza Polską i sfery inteligentkie nie mówią już o umownych nieco «elitach» patrzą na nią z jakimś lekceważeniem i nie bez poczucia wyższości. oskarża się ją o tradycjonalizm, płytkość i ściśle podleganie uwarunkowaniom socjologicznym, a to w tym sensie, że po zmianie tychże warunków [...] religijność ta miała okazywać się nader kruchą i przejawiać wyraźne tendencje zaniku w sensie ogólnym, tzn. nie tylko jako określona formacja wiary, lecz jako wiara w ogóle. Religijności ludowej przedstawia się religijność «pogłębioną» i o większych walorach intelektualnych, która reprezentować ma wartości bardziej trwałe i o większym ciężarze gatunkowym”.

Niestety, za tym stwierdzeniem przemawiają konkretne dowody, potwierdzające istnienie takiego stanu rzeczy:

- Duszpasterz (zwłaszcza ten wiejski) bywa czasami traktowany jako „ubogi krewny” przez profesora teologii z tytułami naukowymi<sup>2</sup>.
- Wielu ludzi „wielkich” i „oświeconych” ze wstydem pochowało swoje emblematy religijne czy różańce jako wyraźnie zbędne i mało postępowe<sup>3</sup>.
- W życiu parafialnym skasowano już wiele form katolicyzmu, wypracowanych przez naszych praociców w wierze<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> T. Żychiewicz, *Fenomen Kalwarii*, w: A. Bujak, *Ojciec Święty Pielgrzym kalwaryjski*, Kalwaria Zebrzydowska, 1983, s. 9. Autor stwierdza, że to nieprawda, jakoby pobożność ludowa nie stanowiła wielkiej wartości. Jako dowód jej siły przytacza przykład budowy kościoła w Nowej Hucie, ukazuje Kalwarię Zebrzydowską z jej najślawniejszym pielgrzymem Janem Pawłem II oraz Adamem Bujakiem, wychowankiem kalwarii.

<sup>2</sup> Pełniłem funkcje wiejskiego proboszcza w latach 1985-1991.

<sup>3</sup> Dzieje się to jakby na przekór wypowiedziom Kościoła oraz świadectwu wielu autentycznych chrześcijan, z Papieżem Janem Pawłem II na czele. Nie bez wpływu pozostają tu również poglądy głoszone w odniesieniu do kultu maryjnego – i to nie tylko na Zachodzie, ale też na polskim gruncie, zwłaszcza w ramach niektórych wspólnot odnowy charyzmatycznej (skądinąd bardzo potrzebnych i cennych).

<sup>4</sup> Z jednej strony duszpasterze nie proponują swym wiernym zbyt wiele poza Eucharystią (wyjątkiem jest jedynie czas Wielkiego Postu), z drugiej sami wierzący rezygnują w większości z zaproszeń na dodatkowe

- Na naszych oczach marnieje i ginie przebogata tradycja religijna Polaków.
- Poziom tego, co jeszcze ocalało w polskiej religijności parafii, rodzin czy osób indywidualnych, bywa często żenująco niski<sup>5</sup>.

Tymczasem warto wyrobić w sobie przekonanie, że zupełnie inne jest w tej sprawie stanowisko Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, a katolicyzm ludowy jest ostatecznie i punktem wyjścia, i celem ewangelizacji – również na początku trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa. Co więcej: w relacji liturgia – religijność ludowa, „niejednokrotnie to, co można by zbyt łatwo opatrzyć nieco lekceważąco mianem pobożności ludowej, z czasem może stać się integralną częścią liturgii Kościoła, bez której trudno nam sobie nawet ją wyobrazić”!<sup>6</sup>

W pierwszym paragrafie niniejszego rozdziału zajmę się sprawą terminologii, związanej z omawianiem przejawów pasyjnej pobożności ludowej, aby w trzech następnych ukazać przejawy kultu Męki Pańskiej w nabożeństwach Drogi Krzyżowej, a w formie materialnej – w kalwariach i innych obiektach, mówiących o tajemnicy Ukrzyżowanej Miłości. Paragraf piąty przedstawi troskę Kościoła o skarb, jaki stanowi pobożność ludowa, a ostatni – zadania, jakie w związku z tym stoją przed duszpasterzami.

## 1.1 Terminologia

Omawiając temat pasyjnej pobożności ludowej, trzeba korzystać z szeregu terminów i określeń, właściwych dla tej dziedziny wiedzy teologicznej. Wymagają one pewnych wstępnych wyjaśnień.

### 1.1.1 Kalwarie, Nowe Jerozolimy, Drogi Krzyżowe i drogi krzyżowe

Termin «KALWARIA» (łac. calvaria, aram. golgota – miejsce czaszki) ma podwójne znaczenie: 1. – miejsce, wzgórze w Jerozolimie, gdzie został ukrzyżowany i umarł Jezus Chrystus; 2 – plenerowe sanktuarium pasyjne, czyli Nowa Jerozolima (wł. sacro monte), pobudowane dla rozważania męki Pańskiej na tzw. drózkach Pana Jezusa, czyli

---

nabożeństwa czy praktyki religijne. Zob. np. wyniki badań religijności, przeprowadzone w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego we Wrocławiu, prezentowane w dalszej części tego rozdziału.

<sup>5</sup> Przekonanie to opieram o własne doświadczenie pracy duszpasterskiej i liczne wypowiedzi współbraci w kapłaństwie, reprezentujących zarówno „zawodowych” teologów, jak i praktyków-duszpasterzy. Jasne jest, że ten podział nie powinien istnieć, gdyż ani nie wolno pogardzać solidnym wykształceniem teologicznym (zwłaszcza osób duchownych), ani też nie wolno deprecjonować pracy „zwykłego” księdza. W tej dziedzinie jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia – ale nie na mocy odgórných dekretów.

<sup>6</sup> J. Kobienia, *Przejawy pobożności ludowej w dawnych rytuałach wrocławskich*, w: R. Pierskała, T. Smolińska (red.), *Pobożność ludowa w życiu liturgiczno-religijnych i w kulturze*, Opole 2004, s. 106.

drogach Pojmania i Krzyża (Captivitatís et Crucis), plastycznie odtworzonych w symbolicznych budowlach i pomnikach, stanowiących kopie jerozolimskich miejsc świętych<sup>7</sup>.

Od strony pisowni rozróżnienie tych dwóch rzeczywistości jest proste, gdyż nazwa góry Kalwaria pisana będzie z dużej litery, zaś obiekty kalwaryjne z kaplicami-stacjami – małą literą.

Terminy «NOWE JERUZALEM», «NOWA JEROZOLIMA» (wł. sacro monte) to nazwy pasyjnych sanktuariów, złożonych z architektonicznych zespołów sakralnych (kościół, kaplice, drogi, ścieżki i stacje Męki Pańskiej). Często budowane były na wzgórzach, aby już samym swym położeniem oraz rozmieszczeniem stacji przypominać Jerozolimę, wspomagając w ten sposób rozpamiętywanie Męki i Śmierci Odkupiciela<sup>8</sup>.

Gdy zaś idzie o termin «DROGA KRZYŻOWA», to nie tylko w tej pracy, ale również w literaturze i języku potocznym, trzeba rozróżnić drogę krzyżową jako pewną kompozycję, złożoną z tzw. stacji, od Drogi Krzyżowej jako nabożeństwa; stąd właśnie różna pisownia tych terminów. Sprawa użycia małej czy wielkiej litery w odniesieniu do tego terminu wcale nie jest taka prosta, gdyż w literaturze przedmiotu, a nawet w publikacjach kościelnych, spotykamy się z wyjątkową niekonsekwencją, gdy idzie o zasady pisowni terminów religijnych. Poniższa tabelka ilustruje to zagadnienie bardzo czytelnie.

**Tabela nr 1: Sposoby pisowni terminu «DROGA KRZYŻOWA» w różnych publikacjach<sup>9</sup>.**

LP.	ŹRÓDŁO	PISOWNIA
1	<i>Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii</i> , Poznań 2003	<i>Droga krzyżowa</i> (nabożeństwo)
2	<i>Agenda liturgiczna diecezji opolskiej</i>	Droga Krzyżowa (nabożeństwo)
3	<i>Droga do nieba</i> , Opole 2001	Droga Krzyżowa (nabożeństwo)
4	A. Mitkowska, <i>Polskie kalwarie</i> , Wrocław 2003	Droga krzyżowa (nabożeństwo) droga krzyżowa (stacje)
5	B. Drożdż (red.), <i>Księga nabożeństw</i> , Legnica 2002	Droga Krzyżowa (nabożeństwo)
6	<i>Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich</i> , t. II, Katowice 1994	„Droga Krzyżowa” (nabożeństwo) „Droga Krzyżowa” (stacje)
7	M. Chmielewski (red.), <i>Leksykon duchowości katolickiej</i> . Lublin-Kraków 2002	Droga Krzyżowa (nabożeństwo)
8	<i>Encyklopedia Katolicka</i> , t. IV, Lublin 1983	droga krzyżowa (nabożeństwo)

Niewiele pomóc mogą w ujednoczeniu zagadnienia pisowni interesujących nas terminów religijnych ustalenia Komisji Języka Religijnego (skądinąd bardzo potrzebne),

<sup>7</sup> A. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, Wrocław 1998, s. 180; J. Kopeć, *Kalwaria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, kol. 414.

<sup>8</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 179-180.

<sup>9</sup> Opracowanie własne.

która wydała stosowny podręcznik<sup>10</sup>. W punkcie 8 dotyczącym pisowni nazw nabożeństw stwierdzono, że z zasady piszemy je małymi literami<sup>11</sup>:

„W tekstach o charakterze czysto informacyjnym, stylistycznie neutralnych (np. naukowych) nie ma zasadniczo podstaw do używania wielkich liter ze względów grzecznościowo-uczuciowych”.

Jednakże inne światło rzuca na omawianą kwestię pisowni dalsza część tego samego punktu oraz reguła nr 97, która brzmi<sup>12</sup>:

„Użycie wielkiej litery ze względów uczuciowych i grzecznościowych jest indywidualną sprawą piszącego. Przepisy ortograficzne pozostawiają w tym wypadku dużą swobodę piszącemu, ponieważ użycie wielkiej litery jest wyrazem jego postawy uczuciowej (np. szacunku, miłości, przyjaźni) w stosunku do osób, do których pisze, lub w stosunku do tego, o czym pisze”.

Dlatego zdecydowałem się na odróżnienie drogi krzyżowej jako kompozycji i Drogi Krzyżowej jako nabożeństwa, co w moim przekonaniu powinno ułatwić omawianie tematu. Ze względów uczuciowych i ze względu na szacunek do omawianych tajemnic wiary, będę też używał wielkich liter w odniesieniu do Drogi, którą przeżył Jezus, idąc na śmierć krzyżową, pisząc o Mszy św. czy o nabożeństwach (np. Gorzkie Żale, Droga Pojmania, Droga Światła, Dróżki).

W niniejszej pracy dokonuję także rozróżnienia pomiędzy drogą krzyżową w kaplicach i kościołach a kalwariami, zajmując się zasadniczo tymi drugimi. Kryterium podziału jest tu zatem przestrzeń, w której obrazy, rzeźby czy krzyże stacji-kaplic drogi krzyżowej istnieją. Oczywiście jest, że stacje kalwaryjskie są stacjami drogi krzyżowej (choć programy modlitewne kalwarii bywają znacznie bogatsze treściowo i ilościowo). Dlatego przepisy kościelne odnośnie „wewnętrznych” dróg krzyżowych (umieszczonych w świątyniach czy kaplicach) dotyczą także kalwarii „zewnętrznych” (budowanych w plenerze).

<sup>10</sup> R. Przybylska, W. Przyczyna, *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, Tarnów 2004. Komisja Języka Religijnego PAN (ul. Zamojskiego 56, 30-523 Kraków) utworzyła forum dyskusyjne KJR ([forum.opoka.org.pl](http://forum.opoka.org.pl)). Co 2 lata zespół ten organizuje interdyscyplinarne konferencje naukowe, poświęcone poszczególnym zagadnieniom języka religijnego. Wyniki prac prowadzonych lub inicjowanych przez Komisję są prezentowane w serii wydawniczej „Teolingwistyka”. Komisja Języka Religijnego jako organ Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk została powołana 14 grudnia 1999 r. Z Komisją związane jest Koło Współpracowników Komisji Języka Religijnego, istniejące od 14 listopada 2002 r.

<sup>11</sup> R. Przybylska, W. Przyczyna, *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, dz. cyt., s. 9 oraz 20-21. Zob. także słowniczek dołączony do tejże publikacji, s. 44.

<sup>12</sup> Tamże, s. 10. Zob. również wstęp do tejże publikacji, s. 7 oraz ustalenia podane na s. 9-10.

### 1.1.2 Pobożność ludowa i określenia z nią związane

Pomimo pojawiających się w ostatnich latach wielu definicji pobożności ludowej, pojęcie to pozostaje jednak dość nieostre i przysparza sporo problemów w klarownym wytyczeniu jego zakresu<sup>13</sup>. Według *Leksykonu duchowości katolickiej* «POBOŻNOŚĆ» to<sup>14</sup>:

„Zewnętrzny przejaw chrześcijańskiej duchowości; właściwa postawa religijno-duchowa chrześcijanina wobec Boga Trójosobowego, a także wobec drugiego człowieka, samego siebie i świata, wynikająca z dynamiki cnót teologicznych i moralnych, także darów Ducha Świętego”.

Sam termin należy do najczęściej używanych w języku teologiczno-kościelnym, a także w języku potocznym, przez co w pewnych sytuacjach nabrał pejoratywnego wydźwięku, dalekiego od właściwego sensu<sup>15</sup>.

*Dyrektorium* używa aż czterech określeń opisowych, stosowanych zamiennie w języku potocznym: nabożeństwo, zewnętrzne praktyki pobożności, pobożność ludowa, religijność ludowa<sup>16</sup>. W naszych rozważaniach powinno wystarczyć stwierdzenie, że chodzi tu o ten obszar form wyrazu religijnego, który różni się od oficjalnych norm ustanowionej liturgii Kościoła.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów ujmuje pobożność ludową jako „różne przejawy kultyczne o charakterze prywatnym albo wspólnotowym, które wyrażają się nie według sposobów właściwych dla świętej liturgii, ale według form właściwych jakiemuś ludowi, jakiemuś narodowi albo jakiejś kultury. Wywodzą się z geniuszu ludu. Pobożność ludowa, którą słusznie uważa się za prawdziwy skarb ludu Bożego przejawia albo objawia głód Boga, który tylko ludzie prości i ubodzy duchem mogą znać. Pobożność ludowa uzdatnia nas też do szczodrobliwości i do poświęcenia, nawet do heroizmu, jeśli rzeczywiście jest przejawem prawdziwej wiary. Niesie ze sobą także silne poczucie niektórych cech Boga, np. ojcostwa Bożego, Opatrzności Bożej, miłującej obecności Bożej, miłującej i nieustannie obecnej. Poza tym rodzi wewnętrzne postawy, które rzadko obserwuje się przy innych okazjach w takim samym nasileniu: cierpliwość, poczucie obecności krzyża w życiu codziennym, otwarcie na innych i oddanie Panu Bogu”<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> J. Kobienia, *Przejawy pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 101.

<sup>14</sup> M. Chmielewski, *Pobożność*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 641.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> DL, nr 7-10; J.J. Janicki, *Pobożność ludowa w Europie trzeciego tysiąclecia*, „Kieleckie studia teologiczne”, t. III, Kielce 2004, s. 203-205.

<sup>17</sup> DL, 9.

Na pytanie czym jest «RELIGIJNOŚĆ LUDOWA», «KATOLICYZM LUDOWY»<sup>18</sup>, znajdujemy odpowiedź w różnych źródłach. I tak:

*Katechizm Kościoła Katolickiego* podejmuje próbę definicji tego przejawu życia wiary w części dotyczącej tzw. sakramentaliów, stwierdzając, że:

„Religijność ludowa w swej istocie jest zbiorem wartości odpowiadających w duchu mądrości chrześcijańskiej na podstawowe pytania egzystencjalne. Zdrowy katolicki zmysł ludu odznacza się zdolnością tworzenia syntezy egzystencjalnej. W ten sposób dochodzi do twórczego połączenia elementu Boskiego i ludzkiego, Chrystusa i Maryi, ducha i ciała, wspólnoty i instytucji, osoby i społeczności, wiary i ojczyzny, rozumu i uczucia. Mądrość ta jest rodzajem humanizmu chrześcijańskiego, który podkreśla z mocą godność każdej osoby jako dziecka Bożego, odbudowuje podstawowe braterstwo, uczy spotkania z naturą i zrozumienia, czym jest praca, daje motywację życia w radości i pogodzie ducha, nawet wśród trudów życia. Mądrość ta jest dla ludu podstawą rozeznania, ewangelicznym instynktem, który pozwala spontanicznie ocenić, kiedy Ewangelia zajmuje w Kościele pierwsze miejsce, a kiedy zanika jej treść i zagłuszają ją inne sprawy»<sup>19</sup>.

Na tym poziomie mamy do czynienia z rzeczywistością uniwersalną, gdyż w kulturze każdego narodu i poszczególnych wspólnot zawsze jest obecny wymiar religijny, charakterystyczny dla głębokiego poczucia ludzkiego i duchowego<sup>20</sup>. W polskim modelu życia religijnego i obyczajowego religijna kultura ludowa kształtowana jest głównie przez chrześcijaństwo, a zwłaszcza katolicyzm<sup>21</sup>.

Z kolei w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* czytamy<sup>22</sup>:

„Kościoły zachodnie charakteryzowały się tym, że w różny sposób wśród ludu chrześcijańskiego, oprócz rozmaitych form celebracji liturgicznych, zakorzeniły się jeszcze inne liczne formy pobożności, które w prosty sposób przekazywały wiarę w Boga, miłość do Chrystusa Zbawiciela, wzywaniem Ducha Świętego, cześć Matki Bożej i świętych oraz potrzebę nawrócenia i świadczenie braterskiej miłości”.

Dla omawiania zagadnienia religijności ludowej, konieczne stały się terminy, określające istotę poszczególnych jej przejawów.

Terminem «NABOŻEŃSTWA» w odniesieniu do złożonego pojęcia pobożności ludowej, *Dyrektorium* oznacza „te publiczne lub prywatne formy pobożności chrześcijańskiej, które chociaż nie są częścią liturgii, to jednak zgadzają się z nią, respektując jej ducha, normy i rytm»<sup>23</sup>. Magisterium uznaje nabożeństwa jako pomost między liturgią a oso-

<sup>18</sup> Za KKK 1674-1676 i 1679 określić: religijność ludowa, pobożność ludowa czy katolicyzm ludowy używać będą zamiennie, chociaż dokument fundamentalny dla niniejszej pracy, jakim jest *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wprowadzi rozróżnienia między nimi. Wydaje się jednak, że przy omawianiu naszego tematu nie będzie to aż tak konieczne. Zob. także terminologię w EN 48, CT 54, VL 45 oraz KPK, kan. 1234, par. 1 – do których odsyła DL w przypisie do numeru 6.

<sup>19</sup> KKK, 1676.

<sup>20</sup> DL, 10.

<sup>21</sup> H.J. Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa – religijność ludowa – folklor religijny*, w: *Pobożność ludowa*, dz. cyt., s. 10.

<sup>22</sup> DL, 6.

<sup>23</sup> DL, 7.

bistą pobożnością wiernych, gdyż ich treści (oddane często językiem Pisma Świętego) stanowią niewyczerpane bogactwo różnorodnych wartości płynących z ducha Ewangelii, stanowiąc pokarm i szkołę osobistej modlitwy chrześcijańskiej. Dlatego nabożeństwa te są pożądane i godne zalecenia, bo mają „prowadzić ku liturgii, jako dar ofiarny różnych narodów”<sup>24</sup>.

Chodzi tu zatem o różne zewnętrzne praktyki, np. teksty modlitw, pieśni, uczczenie pewnych czasów, nawiedzenie szczególnych miejsc, medaliki, zwyczaje, stroje<sup>25</sup>. Treścią nabożeństw – odnoszących się zawsze do Objawienia i nauki Kościoła – „jest rzeczywistość łaski Bożej objawionej w Jezusie Chrystusie”, a celebrowane są je w zgodzie ze zwyczajami i prawnie zatwierdzonymi księgami<sup>26</sup>.

Wyjaśniając w *Leksykonie duchowości katolickiej* termin «NABOŻEŃSTWO» I. Werbiński pisze<sup>27</sup>:

Nabożeństwo (łac. *devotio*, *pia exercitia* – uwielbienie Boga, oddanie Mu należnej czci, praktyki pobożne) jest wyrazem kultu i częścią cnoty religijności; stanowi przejawy czci Boskiej (*cultus latriae*) która należy się osobom Trójcy Przenajświętszej, Matce Bożej, (*cultus hyperduliae*) i świętym (*cultus duliae*). Nabożeństwa można podzielić na liturgiczne i pozaliturgiczne. Te drugie mają najczęściej charakter modlitwy, w której uczestniczy grupa wiernych bez biskupa, kapłana czy diakona.

Sobór Trydencki m.in. wprowadził pewne obowiązkowe praktyki pobożne objęte przepisami zakonnymi i wskazaniami dla kapłanów, natomiast duchowość ludzi świeckich pozostawała w pewnym stopniu otwarta na wszelką prywatną inicjatywę, która często odchodziła od liturgii co sprzyjało rozwojowi różnych nabożeństw<sup>28</sup>.

Na szczególną cześć zasługują tajemnice z życia Chrystusa (narodzenie, męka, Eucharystia, a także poszczególne fizyczne organy Jego Boskiego ciała (Rany, Serce i Oblicze). Istnieje nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego jako do jednego z przymiotów Bożych<sup>29</sup>.

W *Dyrektorium* wyrażenie «ĆWICZENIA POBOŻNE» oznacza takie sposoby wyrażania publicznego albo prywatnego pobożności chrześcijańskiej, które chociaż nie stanowią części liturgii, są jednak zharmonizowane z liturgią, odpowiadają jej duchowi, jej normom, jej rytmom. Ponadto z liturgii czerpią swoją inspirację i do liturgii powinny prowadzić lud chrześcijański. Niektóre ćwiczenia pobożne sprawuje się z nakazu samej stolicy apostolskiej, inne z nakazu biskupów, wiele innych z kolei stanowi po prostu tradycję kultyczną kościołów partykularnych albo rodzin zakonnych. Ćwiczenia pobożne zawsze odnoszą się w jakiś sposób do publicznego Objawienia Bożego i do podstawy bazy ko-

<sup>24</sup> DL, 7 odwołuje się w tym miejscu do KL, 13, KKK 1674-1676 oraz VQA, 18. Zob. także J.J. Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne. Historia i współczesne dostosowanie pastoralne*, w: H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć (red.), *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, Lublin 1981, s. 76.

<sup>25</sup> DL, 8.

<sup>26</sup> DL, 7.

<sup>27</sup> I. Werbiński, *Nabożeństwo*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 557-560.

<sup>28</sup> Tamże, s. 557.

<sup>29</sup> Tamże.

ścielnej. Odnoszą się mianowicie do rzeczywistości łaski, którą Bóg objawił w Jezusie Chrystusie i zgodnie z normami i prawami Kościoła odbywają się zgodnie ze zwyczajami albo z księgami, które powinny być stosownie zatwierdzone<sup>30</sup>.

Rzeczywistość oznaczona wyrażeniem «RELIGIJNOŚĆ LUDOWA» oznacza doświadczenie powszechne w sercu każdej osoby, każdej kultury i każdego ludu. W najróżniejszych przejawach wspólnotowych zawsze jest obecny wymiar religijny. Każdy lud dąży do tego, aby wyrazić swoją całościową wizję transcendencji i swoje pojęcie natury, społeczeństwa i historii za pomocą pośrednictwa kultycznego w jakiejś syntezie, która jest charakterystyczna i ma wielkie znaczenie ludzkie i duchowe. Religijność ludowa niekoniecznie odnosi się nawet do objawienia chrześcijańskiego, ale w wielu regionach, które są przeniknięte różnymi elementami chrześcijańskimi, pozwala na pewien rodzaj katolicyzmu ludowego, w którym współlistnieją czasem bardziej harmonijnie (a czasem mniej) elementy, pochodzące z poczucia religijnego życia, z właściwej kultury danego ludu i z objawienia chrześcijańskiego<sup>31</sup>.

Osobną kategorię stanowią w omawianym dokumencie różne «ZEWNETRZNE PRAKTYKI POBOŻNOŚCI», do których zaliczono: teksty modlitw i pieśni, respektowanie poszczególnych okresów liturgicznych, nawiedzanie miejsc świętych, noszenie medaliów, wyróżniające stroje, przestrzeganie lokalnych zwyczajów wywodzących się z wiary<sup>32</sup>.

«FOLKLOR RELIGIJNY» w potocznym znaczeniu rozumiany jest jako dawna i współczesna kultura ludowa, skondominowana z niektórymi formami pobożności ludowej, czyli wielorako powiązany z religią – do tego stopnia, że niektóre elementy folkloru i religii (liturgii i form pobożnościowych) są podobne<sup>33</sup>. Otoczkę wokół tego, co dzieje się w liturgii, w domu, w grupach społecznych lub całym środowisku, tworzyć mogą zwyczaje związane z dorocznymi obrzędami: Boże Narodzenie – jasełka, herody, kolędy; post – misteria i pieśni pasyjne; żniwa i dożynki – pieśni żniwne i dożynkowe wraz z obrzędowością rodzinną itd. Te gatunki literackie mają także swoją treść teologiczną; często pod naiwną formą kryje się bardzo bogata i głęboka symbolika<sup>34</sup>.

<sup>30</sup> Zob. DL, 7 oraz KL, 13.

<sup>31</sup> DL, 10.

<sup>32</sup> DL, 8. Por. także KKK, 1674. W cytowanych wypowiedziach lista wymienianych form pobożności jest wyjątkowo krótka, co uderza zwłaszcza w realiach polskiej religijności. Niemniej jednak z DL można wyczytać cały szereg znaków katolicyzmu ludowego – także nieznanymi w Polsce; zostanie to uwzględnione w dalszej części pracy.

<sup>33</sup> Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa*, art. cyt., s. 13.

<sup>34</sup> Tamże.



Zauważenie i wyjaśnienie powyższych pojęć ma znaczenie bardzo praktyczne dla zagadnienia nabożeństw odprawianych na kalwariach, gdyż w takiej formie modlitwy występują tam one w najróżniejszych konfiguracjach.

## 1.2 Pobożność ludowa jako niezbywalny skarb Kościoła

W ujęciu soborowej Konstytucji liturgicznej liturgia jest niewidzialną rzeczywistością zbawczą Chrystusa<sup>35</sup> dokonującą się zawsze mocą Ducha Świętego. Stanowią ją przede wszystkim sakramenty święte na czele z Eucharystią. Liturgia (etym. z gr. *leitōn ergon* – dzieło ludu) ma zatem podwójny wymiar: kultyczny (wstępujący) – formy kultu oddawane przez ludzi Bogu oraz zbawczy (zstępujący), uświęcający uczestników liturgii; jest to element niewidzialny i nadprzyrodzony. Zatem istnieje w liturgii zewnętrzny świat znaków widzialnych (obrzędy, teksty, śpiewy) oraz wewnętrzna i niewidzialna rzeczywistość zbawcza. Wynika to z Bosko-ludzkiej natury Chrystusa i Kościoła. „Dlatego każda celebrowanie jako działanie Chrystusa - Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, której skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu nie posiada żadna inna czynność Kościoła”<sup>36</sup>. Właśnie dlatego liturgia jest „szczytem i źródłem” życia Kościoła<sup>37</sup> i przewyższa wszelkie formy pozaliturgiczne<sup>38</sup>.

Skoro zatem źródłem i szczytem życia Kościoła jest liturgia<sup>39</sup>, rodzi się pytanie: czy jest jeszcze komuś dziś potrzebna pobożność ludowa? Skarbem Kościoła jest rzeczywistość Eucharystia i pozostałe sakramenty, liturgia godzin i sakramentalia (np. obrzędy pogrzebu, błogosławieństwa i poświęcenia), gdyż te formy polegają na „wykonywaniu kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa”<sup>40</sup>. Jednak „życie duchowe nie ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii”<sup>41</sup>. W oficjalnych dokumentach Kościoła można znaleźć zachętę do praktykowania nabożeństw i najróżniejszych form pobożności ludowej – pod warunkiem, „aby były zgodne ze świętą liturgią, z niej niejako wypływały i do niej wiernych prowadziły”<sup>42</sup>.

---

<sup>35</sup> KL, 7.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> KL, 10.

<sup>38</sup> Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa*, art. cyt., s. 10.

<sup>39</sup> KL, 10.

<sup>40</sup> KL, 7.

<sup>41</sup> KL, 12.

<sup>42</sup> KL, 13; J. Paliński, *Czy jest lepsza i gorsza pobożność?*, „Gość Niedzielny” nr 24 z dnia 13 VI 2004 r., s. 7.

Mylne jest zatem kojarzenie nabożeństw pozaliturgicznych z folklorem i ludową ckliwością, chociaż pobożność ta wymaga czegoś więcej, niż tylko obecności. Chodzi o zdecydowaną postawę, polegającą na nawróceniu i zadośćuczynieniu. Śpiewane teksty, akcentujące miłość i wdzięczność, muszą przekładać się u dojrzałego chrześcijanina na konkretne zaangażowanie apostołskie i rzeczywiste poświęcenie się Chrystusowi<sup>43</sup>.

### 1.2.1 Duchowość pasyjna

Duchowość pasyjna, odznaczająca się tendencją do przeżywania męki Pańskiej w celu osiągnięcia moralnej doskonałości, rozwijała się w Kościele wraz z kultem człowieczeństwa Jezusa Chrystusa, osiągając szczególne natężenie w okresie średniowiecza w franciszkańskiej szkole duchowości, przejawiając się również w mistycznych przeżyciach wielu świętych franciszkańskich i karmelitańskich<sup>44</sup>. Jej wyrazem jest m.in. praktyka nabożeństwa Drogi Krzyżowej.

Polski przedstawiciel tej duchowości Kasper Drużbicki, nawiązując do myśli bł. Henryka Suza, podał wiele sposobów rozważania męki Pańskiej, zwłaszcza tajemnicy krzyża. Członkowie zgromadzenia męki Jezusa Chrystusa (pasjoniści) składają specjalny ślub szerezenia nabożeństwa do męki Pańskiej. W czasach współczesnych medytacje i kontemplacje męki Chrystusa zalecają ruchy i stowarzyszenia kościelne, np.: Wiara i Światło, Fokolaryni, Comunione e Liberazione; ważne miejsce zajmuje ona również w duchowości kościołów protestanckich<sup>45</sup>.

#### 1.2.1.1 Pozaliturgiczne nabożeństwa o tematyce pasyjnej

Nabożeństwa pasyjne są znaczącą i zalecaną grupą wspólnotowych praktyk religijnych<sup>46</sup>. Ich treścią jest medytacja i uwielbienie męki i śmierci Chrystusa na krzyżu oraz podziękowanie Zbawicielowi za Jego bezgraniczną miłość do ludzi<sup>47</sup>. To jednocześnie się chrześcijanina ze zbawczą ofiarą Chrystusa, uczy pełnego posłuszeństwa Ojcu na wzór

<sup>43</sup> DL, 172.

<sup>44</sup> J.M. Popławski, *Pasyjna duchowość*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 637-638. Autor zaznacza, że św. Bonawentura widział w rozważaniach Męki Pańskiej podstawę do osiągnięcia świętości, Franciszek z Meyronnes wzywał do wyrażania wdzięczności Zbawicielowi za Jego Mękę, zaś święte Aniela z Foligno i Katarzyna z Bolonii ukazywały Chrystusa cierpiącego jako niedościgły wzór miłości bliźniego, pokory i posłuszeństwa. Zachęcały także do kontemplacji Męki i Śmierci krzyżowej Chrystusa, podobnie jak Hubertyn z Casale, św. Jan Kapistran i Jakub z Todi..

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> J. Kopeć w cytowanym artykule *Nabożeństwa pasyjne* omawia: Gorzkie Żale (s. 82-90) podając genezę i sens medytacyjny tego nabożeństwa. Autor podaje także informacje dotyczące historycznego rozwoju nabożeństw pasyjnych (s. 76-82). Omawia: kult krzyża Chrystusa, liturgię godzin, rozważanie Męki Pańskiej podczas Mszy św., modlitwy do Ukrzyżowanego, medytacje o Męce Pańskiej (tzw. Godzinki).

<sup>47</sup> Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 75.

Jezusa i jest wezwaniem, by człowiek wraz z Odkupicielem w Duchu Świętym błogosławił Ojca przez adorację, uwielbienie i dziękczynienie<sup>48</sup>.

„Misterium Paschalne Chrystusa, czyli Jego dzieło zbawcze, przekracza wszelkie ramy, a to, co uczynił i wycierpiał Jezus dla zbawienia wszystkich ludzi jako «wydarzenie Krzyża i Zmartwychwstania» trwa i pociąga wszystkich ku życiu<sup>49</sup>; stąd formy pasyjnej pobożności są bliskie duchowi oficjalnej liturgii, stanowiąc niekiedy dobre dla niej przygotowanie albo jej przedłużenie i rozwinięcie czy nawet pogłębienie”<sup>50</sup>.

W religijnych postawach Polaków pobożność pasyjna zajmowała – i na szczęście nadal zajmuje – poczesne miejsce. Zadaniem na dziś staje się jej ożywienie, pogłębienie, oczyszczenie i utrwalenie na tyle, by mogły z tego skarbcza czerpać także następne pokolenia. Spróbuję najpierw zestawić przejawy owej pozaliturgicznej pobożności, z którymi aktualnie można się spotkać<sup>51</sup>.

- Adoracja Krzyża (poza liturgią Wielkiego Piątku).
- Dróżki Pana Jezusa (na kalwariach).
- Godzina Miłosierdzia (15.00).
- Godzinki:
  - na Wielką Sobotę,
  - o Bożym Grobie,
  - o Męce Pańskiej,
  - wielkopostne.
- Gorzkie Żale z kazaniami pasyjnymi.
- Koronki:
  - do Miłosierdzia Bożego,
  - do Najdroższej Krwi Pana Jezusa,
  - do Najświętszych Ran Pana Jezusa,
  - na uczczenie 15. tortur Pana Jezusa w ciemnicy,
  - zwycięstwa.
- Litanie:
  - do Krwi Chrystusa,
  - o Męce Pańskiej,
  - zwycięstwa.
- Modlitwy do Krwi Chrystusa:
  - hymn uwielbienia,
  - Duszo Chrystusowa,
  - nowenna,
  - oddanie się Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa,
  - różaniec do Krwi Chrystusa,
  - siedem ofiarowań,
  - uwielbienie Przenajdroższej Krwi,
  - zanurzenie całego świata w Krwi Chrystusa.
- Nabożeństwa:
  - XV stopni Męki Pańskiej,
  - do 5 Ran Pańskich,

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> KKK, 1085.

<sup>50</sup> Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 75.

<sup>51</sup> Zob. m.in. modlitewniki: [b.a.], *Przez Rany do Serca. Modlitwy do Krwi Chrystusa*, Częstochowa 2002; A. Matusiak, *Kolaczkę a otworzą wam. Najpiękniejsze koronki*, Kraków 2004; [b.a.], *Radosna ofiarność*, Częstochowa 1998; [b.a.], *Uwielbienie Krwi Chrystusa*, Częstochowa 2003 oraz K. Solecki (red.), *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby (1595-1995)*, Kraków 1997 i inne.

- do Krwi Chrystusa.
- procesja jerozolimska (w święto Podwyższenia Krzyża św.).
- Schody święte (Droga Krzyżowa na kolanach).
- Viae:
  - Crucis,
  - Lucis,
  - Matris,
  - Sanquinis.
- Zegar Męki Pańskiej (rozmyślenia o Męce Pańskiej na każdą godzinę).

Wśród przywołanych powyżej form pobożności pasyjnej poza Drogą Krzyżową najbardziej rozpowszechnione są Gorzkie Żale jako nabożeństwo przeżywane wspólnotowo w kościołach oraz modlitwa różnymi koronkami, praktykowana głównie indywidualnie. Chcę je nieco dokładniej zaprezentować ze względu na wyraźne powiązania tych właśnie modlitw<sup>52</sup>.

Gorzkie Żale to pasyjne nabożeństwo, wyrosłe z ducha polskiej ludowej duchowości i pobożności okresu baroku, polegające na rozważaniu męki Pańskiej. Początek dało Bractwo św. Rocha przy kościele św. Krzyża w Warszawie, gdzie w roku 1698 odprawione zostało pierwsze nabożeństwo z łacińskimi hymnami i niektórymi polskimi pieśniami pasyjnymi. Pierwszy tekst Gorzkich Żali wydrukowano w 1707 roku (w ciągu 20 następnych lat wznawiane było to wydanie aż 11 razy). Śpiewy tego nabożeństwa nawiązują w swej formie do dawnej jutrzni brewiarzowej: tzw. Pobudka (płacz natury w związku ze śmiercią Chrystusa), hymny i lamentacje odpowiadające trzem psalmom w jutrzni (wyrażają ból duszy z powodu męki Zbawiciela); antyfony „któryś za nas cierpiał rany”.

Genezę Gorzkich Żali stanowiły: pieśni pasyjne, misteria pasyjne, dialogi pasyjne (miracula – propagowane przez bractwa Męki Pańskiej oraz biczowników – kapników XIV w.) oraz jutrznia brewiarzowa. Spopularyzowanie nabożeństwa niezwykle przyspieszył język ojczysty, zrozumiały dla wszystkich.

Tradycja wpisuje w nabożeństwo Gorzkich Żali (odprawiane przed wystawionym w monstrancji Najświętszym Sakramentem) kazanie pasyjne, które polega na kontemplacji Męki Pańskiej w powiązaniu z codziennym życiem chrześcijańskim.

Z kolei koronki są jedną z ulubionych form modlitwy wytrwałej, najczęściej błagalnej. Zwykle odmawiane są po to, aby wyprosić u Pana Boga jakąś konkretną szczególną łaskę – dla siebie lub dla innych osób oraz w intencjach ogólnych (np. o jedność chrześcijan, o pokój na świecie czy za zmarłych).

Na koronkę składają się zwykle krótkie oracje, wezwania, akty strzeliste. Wiele z tych modlitw ułożyły osoby święte, a niektóre podyktował wybranym osobom sam Pan Jezus, obiecując szczególne łaski tym, którzy będą je odmawiać.

Modlitwa koronką polega nie tylko na odmawianiu danych wezwań, ale przede wszystkim na rozważaniu określonych tajemnic zbawienia, darów Ducha Świętego, cnót NMP itd.<sup>53</sup>.

W Polsce i na świecie szczególnie rozpowszechniana jest koronka do Miłosierdzia Bożego jako jeden z kilku elementów kultu Bożego Miłosierdzia<sup>54</sup>. W ten sposób wyakcentowana została godz. 15.00 (szczególnie w piątki) jako Godzina Miłosierdzia – godzina śmierci Je-

<sup>52</sup> M. Bańbuła, B. Bartkowski, *Gorzkie Żale*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. V, Lublin 1989, kol. 1309-1311; J. Misiurek, *Gorzkie Żale*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 301.

<sup>53</sup> Matusiak, *Kołaczcie a otworzą wam*, dz. cyt., s. 5. Koronki podane przeze mnie w zestawieniu form pobożności ludowej, znajdują się w cytowanym tu zbiorze na stronach 7, 15 i 17-19.

<sup>54</sup> Św. Faustyna zalicza do nich: Obraz Jezusa Miłosiernego (zob. Św. S. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, Warszawa 1996, nr 47 i 49), święto Miłosierdzia (*Dzienniczek*, 49), Koronkę do Miłosierdzia Bożego (*Dzienniczek*, 474-476), Godzinę Miłosierdzia (*Dzienniczek*, 1572), szerzenie czci Miłosierdzia (*Dzienniczek*, 1075) poprzez czyn, słowo i modlitwę (*Dzienniczek*, 742).

zusa na drzewie krzyża. Do wielu wiernych dociera zachęta św. siostry Faustyny, by właśnie w tej godzinie – o ile to możliwe – odprawiana była Droga Krzyżowa (także indywidualnie)<sup>55</sup>.

Tak więc omawiane nabożeństwa i modlitwy o tematyce pasyjnej stanowią rzeczywistość ubogacenie, pogłębienie i rozszerzenie Drogi Krzyżowej, z której wyrastają lub ku której prowadzą.

### 1.2.1.2 Obawy Magisterium dotyczące pobożności ludowej

Niezależnie od licznych pozytywnych walorów form pobożności ludowej, Kościół widzi na tej płaszczyźnie różnego rodzaju niebezpieczeństwa i braki. Są to m.in. zagrożenia wynikające ze spłylenia wymiaru pobożnościowego oraz ułomność, a nawet szkodliwość tych praktyk<sup>56</sup>. W trosce o właściwą relację między pobożnością ludową a liturgią *Dyrektorium* wskazuje na niebezpieczeństwa zniekształceń religijności ludowej<sup>57</sup>:

- rozdziew między liturgią a pobożnością ludową (z tą spuścizną przychodzi się nieustannie mierzyć współczesnym duszpasterzom)<sup>58</sup>.
- Niedostateczne zaznaczenie obecności i działania Ducha Świętego.
- Brak proporcji między kultem świętych a świadomością panowania Chrystusa.
- Słaby kontakt z Pismem św.<sup>59</sup>.
- Oddzielenie wiernych od życia sakramentalnego Kościoła.

Powody braku równowagi między liturgią a pobożnością ludową *Dyrektorium* widzi w słabym wycuciu centralnej roli Paschy i kapłaństwa powszechnego oraz w słabym zrozumieniu języka i znaku w liturgii<sup>60</sup>. Stąd Magisterium przestrzega<sup>61</sup>:

„Akcent położony wyłącznie na pobożność ludową może wspomagać proces oddalenia się wiernych od objawienia chrześcijańskiego [...] może sprawić, że funkcja pośredników dru-

<sup>55</sup> Tamże, 1572.

<sup>56</sup> DL, 65; Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa*, s. 17-18.

<sup>57</sup> DL: 57, 65-66, 78 i 158.

<sup>58</sup> Ów rozdziew nastąpił na przestrzeni od XII do XV w., gdy obok łacińskiej liturgii rozwinęła się paralelnie wspólnotowa pobożność ludowa w językach narodowych. Wtedy to nurt odrębny od liturgii zastąpił cały szereg elementów liturgicznych – elementami pobożności ludowej<sup>58</sup>. Np.: zamiast częstej Komunii św. pojawiła się adoracja, a różaniec zamiast psalmów; nabożeństwa W. Piątku zastąpiło nabożeństwo Drogi Krzyżowej; rytm czasów świętych – tridua, septenaria, oktawy, nowenny oraz całe miesiące (np. maj – Maryja, listopad – zmarli). Cały ten program powstał na marginesie nurtu liturgicznego i zdominowany został przez pobożność maryjną przy śladowych znakach pobożności wobec Boga Ojca i Ducha Świętego. Tymczasem w liturgii wszystkie modlitwy kieruje się do Ojca! Zob. DL, 26, a także A. Siemieniowski, *Ochrzczeni w jedynym Duchu. Perspektywy integracji mistycyzmu pentekostalnego z duchowością katolicką*, Wrocław 2002, s. 278-290.

<sup>59</sup> Zastanawiające jest, że obecnie nie znamy tekstów biblijnych, nie potrafimy czytać obrazów alegorycznych, brak nam klucza do interpretacji tekstów modlitw i nabożeństw – np. teksty Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP dawniej były zupełnie zrozumiałe, a dziś wymagają długich komentarzy i wyjaśnień.

<sup>60</sup> DL, 48.

<sup>61</sup> DL, 57.

gorzędnych, jak na przykład Maryi, aniołów czy świętych [...] przerośnie w świadomości wiernych rolę jedyne Pośrednika, Pana Jezusa Chrystusa”.

Wypaczenia pobożności mają miejsce wówczas, gdy ćwiczenia pobożne traktowane są instrumentalnie jako cel sam w sobie, a nie jako środek do zjednoczenia z Bogiem i sposób chrystoformizacji. Klasyczne przykłady: sakralizm (polegający na zredukowaniu całokształtu życia duchowego wyłącznie do czynności kultycznych) i hierarchizm (czynnością o większej wartości uświęcającej należy poświęcać więcej czasu, czynnościom podrzędnym mniej lub mnożyć je, aby mogły zrównoważyć czynności wyższego rzędu)<sup>62</sup>.

Właściwym podejściem do pobożności jest tzw. finalizm, który skupia swoją uwagę na jakości każdej czynności (sakralnej lub świeckiej), aby służyła doskonaleniu człowieka i upodobnieniu do Chrystusa<sup>63</sup>. Tak więc autentyczna i zdrowa pobożność ludowa „ma swoje źródło w nieustannym działaniu Ducha Bożego, odnosi się do tajemnicy Chrystusa Zbawiciela, a celem jej jest chwała Boża i zbawienie ludzi”<sup>64</sup>.

Wśród głównych zasad, porządkujących dziedzinę pobożności ludowej, znajdziemy jeszcze następujące wskazania:

- Każda autentyczna forma pobożności chrześcijańskiej musi koniecznie mieć odniesienie do Trójjedynego Boga<sup>65</sup>.
- Właściwe formy pobożności ludowej są owocem Ducha Świętego i dlatego należy je uważać za wyraz pobożności Kościoła<sup>66</sup>.
- Ważne jest, by w przejawach pobożności ludowej unikać podtrzymywania idei jakiegoś «bóstwa» obok Osób Bożych<sup>67</sup>.
- Słowo Boże jest niezastąpionym narzędziem działania Ducha Świętego w życiu modlitewnym wiernych; w nim pobożność ludowa znajdzie niewyczerpane źródło natchnienia, niezrównane wzorce modlitwy i życiodajne propozycje tematyczne<sup>68</sup>.

Odnosząc przytoczone powyżej zastrzeżenia i oczekiwania konkretnie do nabożeństwa Drogi Krzyżowej, można być raczej spokojnym wobec oczekiwań *Dyrektorium*, gdyż jest ono wyjątkowo chrystocentryczne i nie podtrzymuje idei jakiegoś „bóstwa” obok osób bożych<sup>69</sup>. Stąd przy interesującym nas nabożeństwie mamy z pewnością do czynienia z tzw. „chrystocentryzmem afektywnym”, gdyż odprawiając Via Crucis, Chrystus stoi w

<sup>62</sup> Chmielewski, *Pobożność*, s. 643-644.

<sup>63</sup> Tamże, s. 644.

<sup>64</sup> DL, 61; Siemieniowski, *Ochrzczeni w jednym Duchu*, dz. cyt., s. 280.

<sup>65</sup> DL, 157.

<sup>66</sup> DL, 6, 78, 79, 87.

<sup>67</sup> DL, 158.

<sup>68</sup> DL, 87.

<sup>69</sup> DL, 158.

centrum naszych uczuć; Nim się cieszymy, On nas pociąga, o Nim z miłością myślimy, Jemu się zawierzamy, do Niego biegniemy z naszymi biedami i potrzebami<sup>70</sup>.

*Dyrektorium*, odwołując się także do *Ewangelii nuntiandi*, proponuje konkretne sposoby przeciwdziałania ewentualnym błędom i brakom w stosunku do pobożności ludowej w formie jej ewangelizacji<sup>71</sup>:

„Trzeba «ewangelizować» tę pobożność i wprowadzać ją w ściślejszy kontakt ze Słowem Ewangelii. «Będzie ją to stopniowo uwalniało od błędów, będzie ją oczyszczało i umacniało w tym, by w miejsce dwuznaczności pobożność ta nabrała jasnego oblicza stanowiącego wyraz wiary, nadziei i miłości»”.

Zalecając tę ewangelizację form pobożności ludowej, Kościół nakazuje duszpasterzom „wielką cierpliwość i roztropną wyrozumiałość”<sup>72</sup>. Postawa taka będzie potrzebna również przy porządkowaniu pobożności ludowej zgodnie z liturgią, według zasady nadrzędności i wyższości liturgii w taki sposób, by te formy pobożności z liturgii niejako wypływały i do niej prowadziły<sup>73</sup>. Należy przy tym stale pamiętać, że „życie duchowe nie ogranicza się do udziału w samej liturgii”<sup>74</sup>. Czasami będzie potrzebne usunięcie pewnych nabożeństw z celebracji liturgicznej (np. śpiewu Godzinek lub odmawiania Różańca podczas Eucharystii), czasami będzie chodziło o oddzielenie nabożeństw adoracyjnych z wystawieniem Najświętszego Sakramentu od nabożeństw maryjnych lub ku czci świętych. Uporządkowanie form pobożności ludowej w wielu wypadkach będzie wymagało najpierw ich odnowy, kierując się poczwórną inspiracją, zalecaną przez *Dyrektorium*: biblijną, liturgiczną, ekumeniczną i antropologiczną<sup>75</sup>. Odnowę należy przeprowadzać stopniowo i roztropnie, rezygnując z jednej strony z niezrozumiałych archaizmów, a z drugiej unikając rozwiązań zbyt nowoczesnych i nieuzasadnionych<sup>76</sup>.

### 1.2.1.3 Konieczność odnowy nabożeństw pasyjnych

Jeśli cała dziedzina pobożności ludowej musi być poddawana nieustannej opiece ze strony Kościoła, to i duchowość pasyjna wymaga duszpasterskiej troski, by nie wkradły się

<sup>70</sup> A. Napiórkowski, *Problem mariocentryzmu*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 1, s. 270. Autor rozróżnia: Chrystocentryzm afektywny – gdy Chrystus stoi w centrum naszych uczuć i Chrystocentryzm efektywny – gdy następuje koncentracja na kimś innym (np. Maryja i inni święci). Chodzi tu zatem o zachowanie właściwej proporcji pomiędzy pobożnością chrystocentryczną i maryjną – chodzi o „entuzjasmowanie się” Ojcem, Synem i Duchem Świętym a nie tylko Maryją.

<sup>71</sup> DL, 66; EN, 48.

<sup>72</sup> DL, 66.

<sup>73</sup> KL, 13.

<sup>74</sup> KL, 12.

<sup>75</sup> DL, 75.

<sup>76</sup> DL, 12 i 75; Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa*, s. 18-19.

do niej elementy niepożądane czy wręcz szkodliwe. Postulaty dotyczące odnowy nabożeństw pasyjnych w ogólności można ująć w następujących punktach<sup>77</sup>:

- Potrzebna jest zgodność wszelkich nabożeństw pasyjnych z liturgią, gdyż nabożeństwa te wywodzą się z liturgii i mają do niej prowadzić;
- Integralność i teologiczna hierarchia w ukazywaniu i przeżyciu misteriów wiary (ukazanie całej historii zbawienia oraz porządku czci w duchu i prawdzie Trójosobowego Boga). Chodzi tu zatem i o uświęcenie ludzi, i o chałę Bożą<sup>78</sup>.
- Uwzględnić należy rytm i treść roku liturgicznego<sup>79</sup>.
- Nabożeństwa pasyjne ma przepajać duch liturgii: naśladowanie liturgii w jej strukturze historiozbawczej jako życzliwego zwrotu Boga do ludzi i odpowiedź człowieka na dobroć Boga<sup>80</sup>.
- Autentyczna religijność i głęboka prawda dogmatyczna to cechy liturgii, która niezwykle trzeźwo daje pierwszeństwo Logosowi przed uczuciowością. Stąd w nabożeństwach wystrzegać się należy nadmiernej uczuciowości (choć duch i ciało człowieka powinny być miejscem uwielbienia Boga), infantylności, szukania sensacyjności i cudowności.
- Nabożeństwa pasyjne winny być wzbogacane i ewangelizowane przez słowo Boże, by w duchu mądrości chrześcijańskiej odpowiadać na podstawowe pytania egzystencjalne.
- Konieczne jest podkreślanie centralnej roli Zmartwychwstania Chrystusa, gdyż do tej pory w pobożności ludowej zdecydowanie dominuje wrażliwość związana z Chrystusem cierpiącym. Chodzi w tym działaniu o to, by ukazać prawdziwe oblicze chrześcijaństwa, które jest zwycięstwem nad śmiercią, świętowaniem Boga nie martwych, ale żywych. Konieczne jest też, by pobożność pasyjna prowadziła wiernych do Eucharystii, a zwłaszcza do Triduum paschalnego<sup>81</sup>.

Gdy idzie o Drogę Krzyżową, przeprowadzono pewne modyfikacje w tym nabożeństwie, by nadać mu właściwe miejsce w pobożności chrześcijańskiej. Wyeliminowano m.in. elementy legendarne, które sprzyjały sentymentalizmowi, a nie pogłębiały auten-

<sup>77</sup> Kopec, *Nabożeństwa pasyjne*, dz. cyt., s. 102-103.

<sup>78</sup> KL, 7.

<sup>79</sup> KL, 13.

<sup>80</sup> KL, 17.

<sup>81</sup> DL, 80. DL 142 zauważa konieczność właściwego przeżywania przez wiernych dnia Wielkiego Piątku. Właśnie w tym dniu „Kościół celebrować śmierć Chrystusa. W akcji liturgicznej popołudniowej Kościół rozważa Mękę swojego Pana, wstawia się za zbawienie świata, adoruje krzyż i wspomina własny początek z boku otwartego swojego Zbawiciela (por. J 19, 34). Wśród form pobożności ludowej Wielkiego Piątku poza Drogą Krzyżową, wysuwa się na plan pierwszy procesja Chrystusa zmarłego. Procesja ta proponuje na sposoby właściwe pobożności ludowej, odtworzenie jak gdyby małej grupy przyjaciół i uczniów, którzy po złożeniu z krzyża ciała Jezusa niosą Go na miejsce, w którym był grób wykuty w skale, w którym nikt jeszcze nie był złożony (Łk 23, 53). Procesja Chrystusa zmarłego odbywa się w klimacie surowości, ciszy i modlitwy i z licznym udziałem wiernych, którzy odkrywają najróżniejsze znaczenia tajemnicy złożenia Chrystusa do grobu. Stąd DL 143 domaga się, „aby o takie przejawy pobożności ludowej zadbać, aby te przejawy pobożności ludowej, ani przez wybór godziny, ani przez swoje sposoby wyrażania czy też zwoływania wiernych, żeby nie powstało wrażenie w oczach wiernych, że są jakimś zastępstwem celebrowania liturgicznej Wielkiego Piątku. Dlatego, w projektowaniu pastoralnym Wielkiego Piątku, należy dać pierwsze miejsce i absolutne pierwszeństwo uroczystej akcji liturgicznej i należy pouczyć wiernych, że żadne inne ćwiczenia pobożne nie mogą zastąpić obiektywnej wartości tych celebrowań. W końcu, aby uniknąć włączania procesji Chrystusa martwego w obręb uroczystej celebrowania liturgicznej Wielkiego Piątku, należy tego unikać, ponieważ to sprawiłoby zakłócenie celebrowania i powstałaby jakaś hybryda”.



tycznej pobożności chrześcijańskiej, natomiast ubogacono je cytatai biblijnymi. Pojawiły się także tendencje, aby Via Crucis uzupełnić aspektami podkreślającymi zwycięstwo Chrystusa nad Jego cierpieniami i śmiercią, co nadałoby paschalną wizję życia człowieka wierzącego<sup>82</sup>. „Choć spotykamy w roku kościelnym uroczystości i święta związane bezpośrednio z męką Pańską, to cała liturgia Kościoła żyje misterium paschalnym Chrystusa i nieustannie je wysławia”<sup>83</sup>.

Tak ukształtowane nabożeństwa pasyjne doprowadzą człowieka wiary do odkrycia właściwych form pobożności i poznania misterium Chrystusa, oddanego przez miłość Jego ofiary Bogu i ludziom<sup>84</sup>.

### 1.2.2 Liturgia a pobożność ludowa

Kongregacja Kultu Bożego przypomina, że dbając o liturgię nie można jednocześnie zaniedbywać innych form pobożności ludu chrześcijańskiego<sup>85</sup>. Nauczanie Kościoła zmierza zatem do tego, aby między liturgią a pobożnością ludową istniała harmonia. *Dyrektorium* wymienia 4 następujące zasady, porządkujące tę relację, domagając się<sup>86</sup>: pierwszeństwa liturgii, dowartościowania, odnowy biblijnej, uporządkowania oraz odnowa form pobożności ludowej.

Pamiętając o wyjątkowości czynności liturgicznych Kościoła<sup>87</sup>, trzeba wyraźnie zaznaczyć, iż chociaż z liturgii jako szczytu i źródła wypływa cała moc Kościoła<sup>88</sup>, to jednak liturgia tej działalności Kościoła nie wyczerpuje. W Polsce należy podkreślić zachowanie i włączenie do liturgii form pobożnościowych związanych np. z Bożym Grobem, procesją rezurekcyjną, procesjami błagalnymi o urodzaje, święceniem pokarmów wielkonočných itp.<sup>89</sup>.

<sup>82</sup> I. Werbiński, *Nabożeństwo*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 558. Ciekawe jest to, że w okresie Wielkiego Postu teksty liturgiczne mówią o chrzcie i nawróceniu, zaś pobożność ludowa akcentuje Mękę Pańską; pobożność ludowa widzi Jezusa w żłóbku albo na krzyżu. Tymczasem krzyż jest tak samo ważny jak zmartwychwstanie! Idzie zatem o taką korektę, byśmy mogli przeżywać to, co apostołowie w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem.

<sup>83</sup> H.D. Wojtyska, *Kult Męki Pańskiej. Historia i terażniejszość. Materiały z sesji naukowej w Olsztynie, 3 do 4 marca 2001 r.*, Olsztyn 2001, s. 56.

<sup>84</sup> Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 104.

<sup>85</sup> DL, 1.

<sup>86</sup> DL, 11, 12, 13.

<sup>87</sup> KL, 7.

<sup>88</sup> KL, 10.

<sup>89</sup> Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa*, s. 15.

Konieczna jest wzajemna harmonia między pobożnością prywatną a liturgią; wyższość liturgii nad pobożnością prywatną nie oznacza, by prywatna i publiczna służba Boża miały się ze sobą nie zgadzać albo sobie przeszkadzać, gdyż obydwie ożywia ten sam duch, obydwie się zlewają i dopełniają<sup>90</sup>, *„ażeby Chrystus był w nas ukształtowany”*<sup>91</sup>.

Ponieważ rozumienia liturgii trzeba wiernych cierpliwie uczyć, warto zastosować w tym względzie następujące wskazanie Magisterium<sup>92</sup>:

W budzeniu wewnętrznego rozumienia liturgii pożyteczne są: Liturgia Godzin, sakramentaliów i ćwiczenia pobożności chrześcijańskiej, gdyż te ćwiczenia „mają szczególną godność i doniosłość (...). Należy je zachować z racji ich powiązań z organizacją liturgii (...). Co więcej; ponieważ te praktyki pobożne prowadzą lud chrześcijański do przystępowania do sakramentów, a szczególnie do Eucharystii, oraz pobudzając do rozważania tajemnic Odkupienia albo do naśladowania wzniosłego przykładu świętych, przez to samo przyczyniają się, nie bez zbawiennych owoców, do gorliwszego uczestniczenia w kulcie liturgicznym”.

Podsumowując sprawę pierwszeństwa i nadrzędności liturgii, *Dyrektorium* stwierdza, że liturgia jest konieczna, by żyć w Chrystusie, zaś formy pobożności ludowej nie są obowiązkowe<sup>93</sup>. „Nadrzędność i pierwszeństwo liturgii w niczym nie pomniejszają znaczenia i walorów pobożności ludowej, ani nie prowadzą do ich marginalizacji”<sup>94</sup>.

Szacunek Magisterium Kościoła dla skarbu ludu Bożego, jakim jest jego pobożność ludowa, wynika z wewnętrznych walorów tej pobożności, która:

- ukazuje wewnętrzne ukierunkowanie ku *sacrum* i transcendencji;
- jest wyrazem wrodzonej człowiekowi tęsknoty za Bogiem i Jego przymiotami;
- rodzi i podtrzymuje w człowieku wewnętrzne sprawności i cnoty (cierpliwość, bezgraniczne zaufanie Bogu, godzenie się z cierpieniem, nie przywiązywanie się do rzeczy materialnych, szacunek, miłość i zgodę rodzinną itd.);
- jej treść teologiczna obejmuje przede wszystkim „misterium Syna Bożego, który z miłości do ludzi stał się dzieckiem, naszym bratem, narodzonym w biedzie z pokornej Służebnicy, a ponadto wzbudza żywą wrażliwość wobec misterium Męki i Śmierci Chrystusa”<sup>95</sup>;
- obejmuje pragnienie nawiązania kontaktów z mieszkańcami nieba i pamięć o zmarłych<sup>96</sup>;
- przyczynia się do harmonijnej symbiozy orędzia chrześcijańskiego z kulturą różnych narodów<sup>97</sup>;
- odgrywa ogromną rolę w utrzymaniu i przekazywaniu wiary chrześcijańskiej<sup>98</sup>.

<sup>90</sup> Tamże, s. 16.

<sup>91</sup> Ga 4, 19.

<sup>92</sup> EM, 41.

<sup>93</sup> DL, 11.

<sup>94</sup> Sobeczko, *Liturgia – pobożność ludowa*, s. 16.

<sup>95</sup> DL, 62.

<sup>96</sup> DL, 62.

<sup>97</sup> DL, 63.

<sup>98</sup> DL, 64.

W związku z tym warto uczynić swoisty ukłon liturgii w stronę pobożności ludowej, gdyż akcentując wyraźnie „wyższość” liturgii nad pobożnością ludową, trzeba równocześnie zauważyć delikatność granicy pomiędzy tymi rzeczywistościami. Tę wrażliwość powinna obudzić chociażby analiza dawnych wrocławskich rytuałów, która doprowadza do przekonania, że właśnie pobożność ludowa ubogaciła oficjalną liturgię Kościoła – chyba najbardziej przez wprowadzenie do niej języków narodowych<sup>99</sup>. W dobie posoborowej wydaje się to czymś oczywistym, ale przecież od IV w. przez całe stulecia jedynym językiem liturgicznym był język łaciński jako najgodniejszy sprawowania tak świętych czynności, gdyż liturgia miała w pierwszym rzędzie służyć oddawaniu chwały Bogu, a nie umacnianiu ludu<sup>100</sup>. Tak więc warto zgodzić się z tezą J. Kobieni, który twierdzi, że „wszelka obecność języków narodowych w księgach liturgicznych stanowi swoistą formę pobożności ludowej. Powinna uczynić liturgię bardziej bliską uczestnikom przez to, że mogłaby być zrozumiana przez wszystkich, a dzięki temu bardziej świadomie przeżywana”<sup>101</sup>.

### 1.3 Zadania duszpasterzy wobec skarbcza pasyjnej pobożności ludowej

Dokumenty Kościoła nie pozostawiają wątpliwości, jakie zadania stoją przed duszpasterzami w dziedzinie troski o pobożność ludową w ogólności, a zatem i w odniesieniu do interesującej nas ludowej pobożności pasyjnej.

Z wiedzą religijną, a tym bardziej teologiczną, nikt z ludzi się nie rodzi; stąd konieczność wychowania chrześcijańskiego, do którego formalnie zobowiązują się rodzice i chrzestni dziecka, przynieszonego do Chrztu św. Im bardziej jednak zawodzi świadectwo życia rodzin, im bardziej postępuje laicyzacja i inne destruktywne prądy, zagrażające pobożności ludu Bożego, tym bardziej odpowiedzialność spada na duszpasterzy i tych, którzy oficjalnie wspomagają działalność ewangelizacyjną Kościoła.

#### 1.3.1 Oczekiwania Kościoła wobec duchownych zawarte w prawodawstwie

Przyjrzyjmy się najpierw oczekiwaniom, wyrażonym pod adresem duszpasterzy w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, którego stwierdzenia można streścić następująco:

---

<sup>99</sup> Kobienia, s. 106.

<sup>100</sup> Tamże, s. 103-104.

<sup>101</sup> Tamże, s. 104. Dodajmy jeszcze za cytowanym autorem, że liturgia jest przecież dziełem człowieka i stąd pozostawała pod ogromnym wpływem tych, którzy ją przeżywali i kształtowali; musiała zatem dokonywać się swoista infiltracja czynników ludzkich do ksiąg liturgicznych. Zob. tamże, s. 102.

„Formy pobożności [ludowej] są kontynuacją życia liturgicznego Kościoła, ale go nie zastępują”<sup>102</sup>.

„Kościół popiera formy religijności ludowej, wyrażające zmysł ewangeliczny i ludzką mądrość, wzbogacające życie chrześcijańskie, ale równocześnie czuwa, by je rozświetlać światłem wiary”<sup>103</sup>.

„Konieczne jest rozeznanie duszpasterskie, by podtrzymywać i wspierać religijność ludową, a w razie potrzeby oczyszczać i pogłębiać zmysł religijny, z którego wyrastają te formy pobożności, oraz kierować je do głębszego poznawania misterium Chrystusa. Praktykowanie tych form pobożności podlega trosce i osądowi biskupa oraz ogólnym normom Kościoła”<sup>104</sup>.

„Poza liturgią życie chrześcijańskie jest podtrzymywane przez różne formy pobożności ludowej, zakorzenione w rozmaitych kulturach. Kościół popiera formy religijności ludowej, wyrażające zmysł ewangeliczny i ludzką mądrość, wzbogacające życie chrześcijańskie, ale równocześnie czuwa, by je rozświetlać światłem wiary”<sup>105</sup>. Stąd konieczność katechezy, która „poza liturgią sakramentów i sakramentaliów [...] powinna brać pod uwagę formy pobożności wiernych i religijności ludowej”<sup>106</sup>.

Bardziej szczegółowe wskazania odnośnie nabożeństw pasyjnych zawarte są w czwartym rozdziale *Dyrektorium*, które nabożeństwu Drogi Krzyżowej poświęca punkty od 131 do 135.

*Dyrektorium* zauważa, że w nabożeństwach takich jak Droga Krzyżowa i Różaniec, znacznie łatwiej będzie wiernym poznawać i zastosować w życiu codziennym teksty Pisma Świętego, gdyż wyrażają się one w gestach i modlitwach znanych na pamięć oraz w ewangelicznych wydarzeniach z życia Jezusa, które łatwiej sobie przyswoić<sup>107</sup>.

Gdy idzie o teksty, używane podczas odprawiania Drogi Krzyżowej, trzeba z radością stwierdzić, że są one niezliczone. Układali je i układają zarówno duszpasterze, jak i wierni świeccy, znani ze świętości życia i ze swojego nauczania, a także z talentów literackich. Wybór tekstu dla danego nabożeństwa powinien być jednak dokonany zawsze z uwzględnieniem potrzeb uczestników tego pobożnego ćwiczenia duchowego oraz zgodnie z zasadami pastoralnymi, które domagają się, aby łączyć mądrą ciągłość (tradycję) z niezbędnymi innowacjami. Ważne jest, aby wybierać i popierać takie teksty, w których brzmi słowo biblijne oraz komentarz, napisany w języku szlachetnym i prostym<sup>108</sup>.

Czytając wskazania *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, znajdujemy w tym dokumencie następujące wskazania odnośnie misterii pasyjnych<sup>109</sup>:

<sup>102</sup> KKK, 1675.

<sup>103</sup> KKK, 1679.

<sup>104</sup> KKK, 1676.

<sup>105</sup> KKK, 1679.

<sup>106</sup> KKK, 1674.

<sup>107</sup> DL, 89.

<sup>108</sup> DL, 135.

<sup>109</sup> DL, 144.

„Należy jak najbardziej popierać święte przedstawienia Męki Pańskiej, aby nie odeszły od tej czystej linii szczerego wyrazu i czystej pobożności, aby nie przyjmowały czasem charakteru właściwego jakimś manifestacjom folklorystycznym, które przywoływałyby nie tyle ducha religijnego, ile zainteresowanie turystów. Należy odrzucić praktyki pokutne, które przynoszą ze sobą przebijanie się wiernych za pomocą gwoździ, w szczególności przybijaniu się gwoźdźmi do krzyża”.

Kościół wzywa duszpasterzy do czuwania i działań pedagogicznych<sup>110</sup>:

„W dziedzinie pobożności ludowej należy nieustannie czuwać nad dwuznacznymi aspektami pewnych jej form, strzegąc ich od pokusy sekularyzmu, konsumpcjonizmu, bądź popadnięcia w przesady, by wyrażały się w sposób dojrzały i autentyczny. Trzeba oddziaływać pedagogicznie, wyjaśniając, że pobożność ta musi być przeżywana w harmonii z liturgią i w powiązaniu z sakramentami”.

Praktyczne wskazania odnośnie odprawiania nabożeństw Drogi Krzyżowej zawiera m.in. legnicka *Księga nabożeństw*, stwierdzając<sup>111</sup>:

„Droga Krzyżowa jest nabożeństwem zalecanym przez Stolicę Apostolską zarówno do prywatnego jak i publicznego odprawiana. Publiczne nabożeństwo Drogi Krzyżowej powinno się odbywać we wszystkich kościołach w piątki Przygotowania Paschalnego, w czasie dogodnym dla wiernych”.

Duszpasterze muszą zatem najpierw sami dokładnie poznać i stale poznawać skarbiec pobożności ludowej (zwłaszcza tego regionu, w którym posługują), następnie wyjaśniać wiernym dane formy modlitewne (choćby niezrozumiałe dziś słowa i zwroty), odrzucić to, co nie zgadza się z nauką Chrystusa. Niezbędna jest nieustanna edukacja wiernych, aby nie poprzestawać jedynie na biernym obserwowaniu ginących tradycji. Wreszcie – jeśli to tylko możliwe – warto ubogacać skarbiec pobożności ludowej o nowe możliwości, wzbudzone tchnieniem Ducha Świętego.

### 1.3.2 Konkretyzacja zadań duszpasterskich na przykładzie śpiewów ludowych

Postaram się te stwierdzenia zilustrować na przykładzie stosunku do pieśni kościelnych (wszak są one obecne również w pobożności pasyjnej, także na kalwariach). W części dotyczącej celebracji liturgicznych Kościoła, *Katechizm* (odwołując się do soborowej Konstytucji o Liturgii) stwierdza<sup>112</sup>:

„Harmonia znaków (śpiew, muzyka, słowa i czynności) jest bardziej wymowna i owocna, jeśli wyraża się w bogactwie kulturowym właściwym sprawującemu liturgię Ludowi Bożemu. Dlatego też należy troskliwie pielęgnować religijny śpiew ludowy, tak aby głosy wiernych mogły rozbrzmiewać podczas nabożeństw, a nawet w czasie czynności liturgicznych zgodnie z normami Kościoła. Przeznaczone do śpiewów kościelnych teksty powinny jednak się zgadzać z nauką katolicką. Należy je czerpać przede wszystkim z Pisma świętego i źródeł liturgicznych”.

<sup>110</sup> DL, 137.

<sup>111</sup> B. Drożdż (red.), *Księga nabożeństw*, Legnica 2002, s. 196.

<sup>112</sup> KKK, 1158.

W *Dyrektorium* odnośnie śpiewu i muzyki napisano<sup>113</sup>:

„Troska o zachowanie dziedzictwa śpiewów z dawnej tradycji powinna być zgodna z duchem Biblii i Kościoła, ale też winny jej towarzyszyć konieczne rewizje tekstów i komponowanie nowych”.

Nie można mieć żadnych wątpliwości co do tego, ile jest wart i co oznacza piękny, wspólny śpiew w świątyniach i podczas innych zgromadzeń (np. podczas pielgrzymki, procesji, nabożeństw kalwaryjskich). Ludzie są gotowi pokonać nawet wielkie odległości, by znaleźć się w kręgu tej wspaniałej modlitwy.

Popatrzmy zatem uważnie i krytycznie na realia (jakże nam dobrze znane!) muzyki kościelnej i propozycje zaradzenia biedom, związanym ze śpiewem religijnym naszych wspólnot.

**Tabela nr 2: Pieśni religijne jako problem duszpasterski<sup>114</sup>.**

PIEŚNI RELIGIJNE	
ZJAWISKA NIEPOKOJĄCE	PROPOZYCJE ZMIAN
Zbyt małe zaangażowanie wiernych we wspólny śpiew podczas Eucharystii i innych nabożeństw (bierność, milczenie).	* Systematycznie wtajemniczać wiernych w sens obrzędów liturgicznych. * Wprowadzić kantorów (przy mikrofonie) do przewodniczenia śpiewom podczas celebracji.
Brak dostępu do tekstów, z których wierni mogliby korzystać podczas nabożeństw (książeczka do nabożeństwa, śpiewnik, rzutnik z przezroczami, elektroniczny wyświetlacz tekstów itp.).	* Powrócić do osobistego modlitewnika, przynoszonego na nabożeństwa lub/i zabezpieczyć odpowiednią liczbę takich książeczek do wykorzystania podczas nabożeństw <sup>115</sup> . * Zamiast rzutnika (sposób o wiele gorszy, niż indywidualne książeczki) <sup>116</sup> – tablica <sup>117</sup> z podanymi numerami śpiewanych kolejno pieśni.
Podejmowanie śpiewu jedynie 1-2 zwrotek pieśni – swoiste „oszczędzanie czasu” na śpiewie Ludu Bożego.	* Wykorzystać wszystkie zwrotki <sup>118</sup> lub taką część pieśni, by wyrażała ona pełną treść przekazywanej prawdy teologicznej <sup>119</sup> . * Przemyśleć godziny nabo-

<sup>113</sup> DL, 17.

<sup>114</sup> Opracowanie własne.

<sup>115</sup> Zwyczaj ten jest stosowany nie tylko za granicą. Praktyka pokazuje, że książeczki, wyłożone do dyspozycji wiernych tuż przy wejściu do świątyni – wbrew pesymistom – nie giną. Całą operację rozdawania i odkładania tychże książeczek na miejsce, znakomicie mogliby usprawnić ministranci lub inni członkowie służby liturgicznej w danej parafii.

<sup>116</sup> Trudności, związane z używaniem rzutnika podczas nabożeństw, wiążą się ze znalezieniem odpowiedniego miejsca dla jego instalacji tak, by wszyscy mogli dobrze widzieć ekran i nie rozpraszać swojej uwagi. Warto też pamiętać o wielu ludziach z osłabionym wzrokiem, dla których jedynym skutecznym rozwiązaniem jest modlitewnik z powiększonym drukiem. Nie jest również bez znaczenia architektura domu Bożego.

<sup>117</sup> Taką tablicę (np. elektroniczną) obsługuje kantor lub organista.

<sup>118</sup> Założeniem artystycznego przedsięwzięcia o nazwie *Biblia pauperum* było wprowadzanie wiernych w tajemnice Objawienia m.in. poprzez pieśń, w której zwrotekach zawarte było integralne przesłanie teologiczne.

<sup>119</sup> Można wskazać na kilka klasycznych przykładów. Np. pieśni *Archanioł Boży Gabryel* absolutnie nie powinno się przerwać po drugiej zwrotce, kończącej się stwierdzeniem, że Maryja „nic nie rzekła Aniołowi”; pierwsza zwrotka pieśni *Serce Twe Jezu miłością goreje* również domaga się dopowiedzenia („Próżny dla nich Twej męki trud”); w niektórych środowiskach śpiewana bywa przed komunią św. pieśń o słodkiej melodii *Tu jest miejsce utajenia*, w której pierwsza i druga zwrotka kończy się wręcz herezją („Nie ma Pana, nie ma, nie!”).

PIEŚNI RELIGIJNE	
ZJAWISKA NIEPOKOJĄCE	PROPOZYCJE ZMIAN
	żeństw, by maksymalnie wyeliminować z modlitwy pośpiech <sup>120</sup> . * Skrócić kazania, a zwłaszcza ogłoszenia parafialne. * Wprowadzać nabożeństwa, podczas których można rzeczywiście pośpiewać (np. kolędowanie przy żłóbku, pieśni maryjne podczas nabożeństw majowych).
Wąski repertuar pieśni („w kółko to samo”).	* Wprowadzić jako zasadę, by co tydzień uczyć wiernych nowej pieśni, ćwiczonej na kilka minut przed nabożeństwem, a następnie włączyć ją w odpowiednim momencie do wspólnej modlitwy (w całości). * Uczyć śpiewu na katechezach, pielgrzymkach i przy wszelkich innych możliwych okazjach.
Niektóre pieśni zawierają w swych słowach błędy teologiczne lub sformułowania niepewne pod względem wierności nauce Kościoła <sup>121</sup> .	* Zaprząć do konkretnej roboty teologów i liturgistów. * Poprawić i wprowadzić w ujednoliconej wersji teksty do wszystkich nowych modlitewników i śpiewników na terenie Polski.
Niektóre pieśni wprowadzone do liturgii, oparte są o melodie świeckie <sup>122</sup> .	Zmienić melodie takich pieśni lub wycofać je w przypadku małej wartości utworu.
Nieprawidłowe wykonywanie utworów (melodia, rytm, tempo, tonacja).	* Wykorzystać w parafii ludzi z wykształceniem muzycznym <sup>123</sup> . * Domagać się od organistów i kantorów wykonywania pieśni ściśle według zapisu nutowego, a nie grać „pod ludzi”. * Wprowadzać w parafiach (wspólnotach) śpiewniki z nutami <sup>124</sup> .
Niejednolite teksty (i melodie) pieśni (przestawiane słowa, różny układ i liczba zwrotek) w różnych książeczkach i śpiewnikach.	* Powołać stosowne komisje na szczeblu diecezjalnym i ogólnopolskim, by wreszcie „dogadać się” w różnych wydawnictwach. * Uzyskanie „imprimatur” dla danego zbioru obwarowane byłoby wtedy uszanowaniem podjętych na szczeblu krajowym decyzji.
Nieodpowiedni dobór pieśni w stosunku do danego okresu roku liturgicznego, uroczystości, święta, aktualnych wydarzeń.	* Szkolić liturgicznie i teologicznie organistów i kantorów. * Zatwierdzać wcześniej proponowany zestaw pieśni na dany dzień (uroczystość, święto, wydarzenie) <sup>125</sup> . * Korzystać ze sporządzonych przez kompetentne osoby zestawów propozycji.

<sup>120</sup> Jeśli gdzieś jeszcze są msze św. niedzielne odprawiane co godzinę lub dojazdy do kościołów filialnych tak ułożone, że praktycznie ksiądz zawsze jest spóźniony (czyli w nieustannym pośpiechu), to całe nasze rozważanie odnośnie śpiewu w liturgii nie ma w takim kontekście większego znaczenia.

<sup>121</sup> Do klasyki zaliczyć trzeba m.in. tekst: „Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze, szczęśliwy, kto się do Matki uciecze” w trzeciej zwrotce pieśni *Serdeczna Matko*. Podejrzanie brzmią także słowa lubianej przez wielu pieśni *Czekam na Ciebie, dobry Boże* refren: „Przyjdź do nas Panie [...] przyjdź i nie spóźniaj się” (oskarżanie Boga o zwleknięcie z Jego strony z przyjściem na spotkanie z człowiekiem).

<sup>122</sup> Np. *Jezu miłości Twej* bywa śpiewane w wersji z melodią hymnu państwowego Anglii; ludowa, świecka melodia zestawiona została z rzewną kołysanką *Zapada zmrok*; świecki rodowód melodii ma także piosenka *Nim świt obudzi noc*. Te dwie ostatnie piosenki religijne (a zatem osobny problem i to o sporej skali) są, niestety, także wprowadzane do liturgii Mszy św.

<sup>123</sup> Taki kantor (jako ktoś wspierający czy zastępujący organistę) staje przed ludźmi i nie tylko uczy ich prawidłowego śpiewu, ale przewodniczy tym śpiewom, wykorzystując mikrofon. Ma także możliwość dyskretnego dyrygowania, by utrzymać właściwe tempo i rytm śpiewu. Oczywiście ten człowiek musi znajdować się wtedy w obrębie prezbiterium, by był przez wiernych widziany, a nie tylko słyszany.

<sup>124</sup> Śpiewnik taki pod tytułem *Droga do nieba* został wydany w Opolu w roku 2001. Od wielu lat w użyciu jest również *Śpiewnik kościelny* J. Siedleckiego oraz inne mniej znane.

<sup>125</sup> Propozycje śpiewów na msze św. niedzielne podają np. *Kalendarz liturgiczny* diecezji opolskiej czy *Oremus – teksty liturgii mszy św.*, kolportowany co miesiąc przez Wydawnictwo Księży Marianów. Z kolei znany śpiewnik *Exsultate Deo* dzieli podane w nim śpiewy na grupy, dostosowane do poszczególnych części

PIEŚNI RELIGIJNE	
ZJAWISKA NIEPOKOJĄCE	PROPOZYCJE ZMIAN
Brak nauki śpiewu kościelnego w świątyniach oraz na lekcjach religii.	* Wprowadzić naukę śpiewu na katechezach, godzinach duszpasterskich itp. spotkaniach. * Na kilka minut przed wszystkimi nabożeństwami (zwłaszcza mszą św. niedzielną) uczyć wiernych śpiewu z odpowiednim wprowadzeniem liturgicznym.
Brak organistów lub słabe ich przygotowanie do pełnienia funkcji muzyka kościelnego (pod względem muzycznym, liturgicznym i duchowym).	Dobrze płacić organistom za dobrą pracę odpowiednio przygotowanym muzykom kościelnym, a amatorów – przymuszać do zdobycia stosownych kwalifikacji.

Zakres zadań, jakie należałoby przedsięwziąć tylko w tej jednej dziedzinie życia duchowego Kościoła wskazuje, że pracy na niwie pobożności ludowej nie zabraknie nigdy i nikomu, ale też jest ów wysiłek konieczny i – konsekwentnie realizowany – wyda w swoim czasie błogosławione owoce.

Tak więc – podkreślmy raz jeszcze – pobożność ludowa nie jest pozostawiona sama sobie; ma być tak kształtowana, aby oraz lepiej wyrażać wiarę chrześcijan. „Dlatego pobożność ludowa powinna być nieustannie ewangelizowana i jeżeli należy wspierać jej bogactwa, to równocześnie oczyszczać ją i kierować ku liturgii”<sup>126</sup>.

### 1.3.3 Perspektywy rozwoju pobożności ludowej

Są dowody na to, że pobożność ludowa cieszy się w ostatnich dziesięcioleciach wzrostem zainteresowania – właśnie ze względu na pozaliturgiczne formy modlitwy<sup>127</sup>; na szczęście „nie musi być ona biernym odtwarzaniem zastanych obyczajów, może natomiast rozwijać nowe i wcześniej nieznanne formy”<sup>128</sup>.

Posynodalna adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* Jana Pawła II zauważa, że szeroko rozpowszechniona w różnych regionach Europy pobożność ludowa, w takich formach jak: bractwa, pielgrzymki i procesje w licznych sanktuariach, wzbogaca rok liturgiczny, przyczyniając się do powstawania zwyczajów i obrzędów rodzinnych oraz społecznych<sup>129</sup>.

---

liturgii Mszy św. Jak widać, nie brakuje kompetentnych podpowiedzi dla właściwego doboru śpiewów podczas sprawowania Eucharystii.

<sup>126</sup> KKK, 1676; Siemieniowski, s. 279.

<sup>127</sup> Tamże, s. 278. Przykładem zainteresowania pobożnością ludową mogą być chociażby piesze pielgrzymki do sanktuariów maryjnych, podczas których wręcz rozkwitają wszelkie nabożeństwa, śpiewy i modlitwy poza Eucharystią. Rzecz w tym, by praktyki te przeniosły się do wspólnot parafialnych, rodzinnych i do życia indywidualnego współczesnych chrześcijan.

<sup>128</sup> Tamże, s. 279.

<sup>129</sup> EiE, 79.



Papież bardzo realnie oceniał sytuację Europejczyków, gdy pisał<sup>130</sup>:

„Oczywiście na kontynencie europejskim nie brak cennych symboli chrześcijańskiej obecności, ale wraz z powolnym, stopniowo wkraczającym zeświecczeniem, powstaje niebezpieczeństwo, że staną się one jedynie pamiątkami przeszłości. Wielu ludzi nie potrafi już łączyć ewangelicznego przesłania z codziennym doświadczeniem”.

Domagając się szczególnej uwagi wobec pobożności ludowej<sup>131</sup>, Ojciec Święty stwierdził<sup>132</sup>:

„Nie można też zapomnieć o pozytywnym zjawisku, jakim jest dowartościowanie kościelnych dóbr kultury. Mogą one bowiem stanowić szczególny bodziec nowego rodzaju humanizmu o inspiracji chrześcijańskiej. Odpowiednio zachowane i roztropnie użytkowane mogą one – jako żywe świadectwo wyznawanej przez wieki wiary – stanowić wartościowe narzędzie nowej ewangelizacji i katechezy, i pobudzać do odkrywania na nowo sensu tajemnicy”.

W tym dziele nowej ewangelizacji Papież widział także miejsce dla artystów, pisząc<sup>133</sup>:

„Równocześnie w nieprzerwanym dialogu z artystami należy zachęcać do tworzenia nowych form artystycznego wyrazu wiary. Kościół potrzebuje bowiem sztuki, literatury, muzyki, malarstwa, rzeźby i architektury, gdyż musi sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca”.

Ojciec Święty wyraził wielki szacunek dla mądrości Ludu Bożego, stwierdzając<sup>134</sup>:

„Szeroko rozpowszechniona w różnych regionach Europy, w takich formach jak bractwa, pielgrzymki i procesje w licznych sanktuariach, wzbogaca ona rok liturgiczny, przyczyniając się do powstawania zwyczajów i obrzędów rodzinnych oraz społecznych. Wszystkie te formy trzeba uwzględnić w duszpasterstwie, propagując je i odnawiając, aby rozwinąć w nich to, co jest przejawem autentycznej mądrości Ludu Bożego”.

Dlatego przede wszystkim przed duszpasterzami, katechetami i świadomymi swej misji rodzicami otwiera się ogromne pole działalności i współodpowiedzialności za trwałe, pogłębianie, oczyszczanie i rozwijanie religijności ludowej.

Jeden ze współczesnych duszpasterzy Wrocławia opublikował pracę poświęconą religijności miejskiej<sup>135</sup>, zastanawiając się nad jej przyszłością. Autor ten powołuje się na prognozy religijności Polaków sformułowane przez W. Piwowarskiego, który przewiduje, że:

„Religijność na płaszczyźnie ogólnonarodowej będzie się zmniejszać w związku ze słabnięciem oddziaływania czynników politycznych i patriotycznych, które dawnej ją podtrzymały i ożywiały.

<sup>130</sup> EiE, 7.

<sup>131</sup> EiE, 79.

<sup>132</sup> EiE, 60.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> EiE, 79.

<sup>135</sup> C. Majda, *Religijność miejska*, Wrocław 2004.

Ogólny stan praktyk religijnych może ulec w przyszłości pewnemu osłabieniu, gdy odpadną pozareligijne motywacje i zmniejszy się wpływ środowiska społecznego, gdy praktyki staną się bardziej sprawą osobistego wyboru lub gdy będzie się zmniejszać poczucie sacrum. Można przypuszczać, że religijność kulturowa osadzona silnie w strukturach społecznych, ugruntowana przez masowe uczestnictwo w praktykach religijnych, będzie podlegać w najbliższych latach pewnym przemianom, których kierunek trudno jest obecnie jednoznacznie określić<sup>136</sup>.

Ks. C. Majda, badając praktyki pobożnościowe swych parafian wyliczył, że w jego wspólnotcie parafialnej pw. św. Maksymiliana Kolbego we Wrocławiu<sup>137</sup>:

Udział w nabożeństwach poza Eucharystią deklaruje 57,1% badanych (32,5% nie bierze udziału, 10,1% brak odpowiedzi; kobiety stanowią 66,8% obecnych, zaś mężczyźni 53,6%. Przeważają osoby po 60. roku życia).

Im wyższe wykształcenie wiernych, tym mniejszy ich udział w nabożeństwach. Im niższy wiek, tym mniejszy odsetek osób deklarujących udział w nabożeństwach. Najliczniejsi są uczniowie szkół podstawowych i ludzie z wykształceniem zawodowym.

Post zachowuje w piątki 64,4% badanych; łamanie się opłatkiem 98,9% badanych; świącenie pokarmów na Wielkanoc praktykuje 97%. Środę Popielcową zauważa 87,4% wiernych, świącenie palm 82,1%, świącenie gromnic 55%, wspólne śpiewanie kolęd 67,6%, wspólne modlitwy 24,8% parafian objętych badaniami. Większość tych praktyk spełniają kobiety.

Czynniki wpływające na pobożność ludową mogą mieć charakter pozytywny lub negatywny<sup>138</sup>:

- Dodatkowo oddziaływać może: dom rodzinny, katecheza szkolna, duszpasterstwo parafialne, pielgrzymki, rekolekcje, specjalistyczna literatura, ogólnodostępne publikacje (programy katolickie w radiu i telewizji, czasopisma), propagowanie tradycji religijnych poszczególnych regionów przez zespoły folklorystyczne itd.
- Ujemnie na postawy i praktyki pobożnościowe oddziałują: zobojętnienie i zewszwiecczenie środowisk rodzinnych, pośpiech, brak wiedzy, brak formacji wewnętrznej (teologicznej), laicyzacja, brak zachęt i przykładu, wykorzenienie z „małej ojczyzny” (wyjazdy za granicę, pracoholizm, materializm), brak współpracy domu-szkoły-Kościola, marny „marketing” dla tego, co religijne, polskie, ludowe, tradycyjne, przemożny wpływ mass mediów świeckich (= pogańskich), nurty antyreligijne w Europie.

Tego rodzaju badania i spostrzeżenia wydają się ogromnie cenne, choć trudno polegać na samych liczbach. Pozwalają one nie tylko zobiektywizować ocenę pewnych zjawisk religijnych, ale też zmuszają do wyciągania wniosków i podejmowania odpowiednich decyzji duszpasterskich w ramach wspólnot parafialnych, w granicach diecezji czy w skali ogólnopolskiej.

Podsumowując oczekiwania Kościoła wobec duszpasterzy należy stwierdzić, że idzie tu nie tylko o szeroką wiedzę teologiczną i znajomość przejawów duchowej kultury

<sup>136</sup> Tamże, s. 35-36.

<sup>137</sup> Tamże, s. 143-146.

<sup>138</sup> Tamże, s. 180.

danego środowiska, ale również o osobiste zaangażowanie każdego z księży w dzieło wszechstronnego pielęgnowania skarbcza pobożności ludowej.

#### 1.4 Pobożność pasyjna wyrażana w nabożeństwach Drogi Krzyżowej

Intuicja wiary szybko doprowadziła wyznawców Chrystusa pod Jego krzyż i odpowiedziała, że winien się on znaleźć w centrum ich indywidualnej i wspólnotowej pobożności. Oddawanie czci tajemnicom Męki Chrystusa znalazło swoje modlitewne odzwierciedlenie w stale rozwijanym nabożeństwie Drogi Krzyżowej, które mają swoje odniesienie do Via Dolorosa w Jerozolimie. Uzasadnioną tęsknotą prawdziwego chrześcijanina pozostanie jednak pragnienie osobistego pielgrzymowania do ziemskiej ojczyzny Jezusa.

##### 1.4.1 Droga Krzyżowa jako nabożeństwo

Wśród licznych przejawów pobożności pasyjnej, pierwsze miejsce zajmuje Droga Krzyżowa, odprawiana w wielu miejscach we wszystkie piątki roku, a w szczególności w Wielki Piątek; nie brakuje też osób, dla których jest to codzienna albo bardzo częsta modlitwa, także w Kościele domowym<sup>139</sup>. Praktyka nabożeństwa Drogi Krzyżowej, która nawiązuje do przejścia Jezusa Chrystusa z krzyżem ulicami Jerozolimy od pretorium Piłata na wzgórze Golgoty, powstała z potrzeby plastycznego unaocznienia tajemnic Męki Chrystusa. „Jest to nabożeństwo ludowe w najczystszej formie: równocześnie obraz i myśl, zewnętrzna postawa i wewnętrzne usposobienie, historyczna prawda i wytwór religijnej intuicji”<sup>140</sup>.

Najbardziej znane praktyki, związane z pobożnością pasyjną, to nabożeństwa do Ran Zbawiciela i do Przenajświętszej Krwi. W Polsce – Gorzkie Żale, natomiast w całym Kościele właśnie Droga Krzyżowa. Do rozwoju i upowszechniania tych nabożeństw przyczynili się święci: Anzelm, Bernard z Clairvaux, Brygida Szwedzka, Franciszek z Asyżu i Bonawentura.

Pierwsi chrześcijanie otaczali wielką czcią miejsca święte związane z Męką Chrystusa (zwłaszcza Golgotę i Grób); praktykowane były również procesje do Ogrodu Oliwnego. Liczne pielgrzymki do świętych miejsc doprowadziły do powstania w Kościele zachodnim nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Na przełomie XI-XII w. w związku z wyprawami krzyżowymi, pojawiły się tendencje do wyodrębnienia świętych miejsc, które nazywano „Upadkami Chrystusa”, albo „Bolesną drogą”<sup>141</sup>.

<sup>139</sup> Podczas Drogi Krzyżowej śpiewano specjalne pieśni pasyjne, najczęściej według układu modlitw św. Leonarda z Porto-Maurizio (+1851), który erygował drogi krzyżowe w ok. 500 kościołach na terenie Włoch, a w 1750 roku w Koloseum. Zob. J. Kopeć, *Droga krzyżowa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IV, Lublin 1983, kol. 217-218; J.M. Popławski, *Droga krzyżowa*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 222-223.

<sup>140</sup> J.J. Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, Poznań 1985, s. 90.

<sup>141</sup> Werbiński, s. 558.

Obecny kształt nabożeństwa Drogi Krzyżowej jest wynikiem wielowiekowej ewolucji w kształtowaniu się ludowej pobożności pasyjnej, w której centralne miejsce zajmuje Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Kult Chrystusa cierpiącego na krzyżu pojawił się w XI w., a wielki wpływ na tę formę modlitwy miał wspomniany już wyżej św. Franciszek z Asyżu. Pobożność franciszkańska opierała się tutaj nie na dociekaniach spekulatywnych, lecz na doświadczeniu osobistego przeżycia i duchowym kontakcie ze Zbawicielem, który dla ludzi umarł i zmartwychwstał<sup>142</sup>. Na upowszechnienie się nabożeństwa miały także wpływ odpusty nadawane przez Stolicę Apostolską dzięki staraniom franciszkanów<sup>143</sup>.

Rozważaniu Męki Chrystusa towarzyszy przejście symbolicznej trasy z 14. krzyżami, które mają przypominać poszczególne zdarzenia Męki Pańskiej (stacje)<sup>144</sup>. Nabożeństwo to nawiązuje do przejścia Jezusa z krzyżem ulicami Jerozolimy od pretorium Piłata na wzgórze Golgoty. Droga Krzyżowa jest formą nabożeństwa biblijnego, chociaż tylko 9 spośród tradycyjnych 14. stacji ma swe podstawy w ewangelicznych opisach Męki Pańskiej. Dopiero w okresie od XI do XIII w., w związku z wyprawami krzyżowymi, wyodrębniono poszczególne stacje Drogi Krzyżowej<sup>145</sup>.

Przy stacjach, przy pomocy śpiewu pieśni, tekstów Pisma św. i rozważań, człowiek chce współczuć i adorować cierpiącego Zbawiciela i Jego Matkę. Podczas tej modlitwy duchem pokonujemy czas i przestrzeń, „obchodząc” zbiorowo lub indywidualnie stacje, wchodząc w atmosferę Wielkiego Piątku. Przy stacjach drogi krzyżowej spotykamy Chrystusa, któremu my mamy towarzyszyć: my mamy być Cyrenejczykami, Weronikami, może współczującymi niewiastami – może także prześladowcami? To jest nasza droga krzyżowa: pójdziecie za Chrystusem śladami Jego Męki, bólu i upokorzenia<sup>146</sup>. „To nabożeństwo nie może być tylko przyglądaniem się stacjom” – stwierdził z wiarą prof. Stanisław Rodziński, rektor Akademii Sztuk pięknych w Krakowie<sup>147</sup>. Droga Krzyżowa powstała przecież z pragnienia kroczenia śladami Chrystusa (chrystofformizacja) i chodzi w tym nabożeństwie

<sup>142</sup> S. Paszewski, *Nabożeństwo Drogi Krzyżowej*, „Christifideles” nr 1(17)2003, s. 28. Erygowanie nabożeństw Drogi Krzyżowej w konwentach Braci Mniejszych zaleciła kapituła zakonu w roku 1688. Przyznanie odpustów dla jerozolimskiej Drogi Krzyżowej (papieże Innocenty XI i Benedykt XIV) spopularyzowało to nabożeństwo. Papież Pius IX w roku 1859 przypisał odpust za każdorazowe odprawienie Drogi Krzyżowej. Zob. Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 92.

<sup>143</sup> Popławski, *Droga krzyżowa*, s. 223.

<sup>144</sup> Tamże, s. 222.

<sup>145</sup> Tamże, s. 222-223.

<sup>146</sup> J. Michalik, *Droga Krzyżowa. Parafia Chrystusa Króla w Jarosławiu*, Warszawa 1997, s. 6-7; Popławski, *Droga krzyżowa*, s. 222-223.

<sup>147</sup> Michalik, s. 13.

o zrozumienie jej sensu dla naszego zbawienia. „Śmierć na krzyżu, będąca kulminacyjnym punktem Drogi Krzyżowej, budzi chrześcijańską nadzieję, że między ofiarą krzyża a historią ludzkości znajduje się głęboka relacja zbawcza”<sup>148</sup>.

Ogromnie ważne jest zatem uświadamianie wiernym celu nabożeństw, związanych z Męką Pańską. „Należy zwrócić uwagę, że celem nabożeństw pasyjnych jest nie tylko samo rozważanie Męki Zbawiciela. Rozważanie to ma prowadzić do zrozumienia konieczności nawrócenia, przemiany życia, a także do odkrywania możliwości apostołskiego włączenia się w Mękę Chrystusa poprzez cierpienie, trud, umartwienie. Rozważania pasyjne mają więc dopomagać w całokształcie wielkopostnego wysiłku przygotowania się do godnego uczestnictwa w obchodach tajemnicy paschalnej, do odnowy przymierza chrztu, na mocy którego człowiek został w tę tajemnicę włączony. Należy szczególnie unikać w tym nabożeństwie tekstów naiwnych czy przesadnie rzewnych”<sup>149</sup>.

Na szczęście nawet młodzi ludzie, odprawiając dobrze przygotowaną Drogę Krzyżową (zwłaszcza wspólnotowo) mają świadomość, że nie mogą pozostawać biernymi widzami podczas tego misterium i przeczuwają związek swego codziennego życia chrześcijanina z tajemnicą krzyża<sup>150</sup>.

<sup>148</sup> Popławski, *Droga krzyżowa*, s. 223.

<sup>149</sup> Drożdż, *Księga nabożeństw*, s. 195-196; Popławski, *Droga Krzyżowa*, s. 223. Kierunki odnowy nabożeństwa Drogi Krzyżowej omówione zostały w rozdziale V niniejszej pracy, punkt 5.3.2.

<sup>150</sup> „Nasz Dziennik” z dnia sobota-niedziela 24-25 marca 2001, s. 13) zamieścił miniankię, opracowaną przez A. Waszkiewicz. Na pytania odpowiadała młodzież, która uczestniczyła w nabożeństwie przygotowanym przez ks. K. Pawlinę.

„Dla mnie drogą krzyżową jest niemożność dogadania się z wykładowcą na uczelni. Jestem pilna z przedmiotu, a mimo to profesor upatrywał mnie sobie na kozła ofiarnego. Próbuje to ze spokojem zmienić. Niestety, profesor ma metodę wyśmiewania się z moich najmniejszych nawet potknięć. Przed każdym, ćwiczeniami i wykładami czuję się totalnie zestresowana. Najchętniej zmieniałabym wykładowcę, ale może przetrzymam do końca roku akademickiego. Poniosę krzyż” (Iwona, 1 rok studiów).

„Niewątpliwie przeżywam osobistą drogę krzyżową z powodu nieustających przeprowadzek. Wynajmuję mieszkanie w Warszawie, gdzie stacjonuję ze względu na pracę. Urodziłem się w małej miejscowości, w której jest duże bezrobocie. Ponieważ nie mam własnego mieszkania, to ciągle muszę się tułać. Moja droga krzyżowa ma różne odcienie. Dla mnie upadkiem pod krzyżem jest np. porażka w walce o czystość myśli. Przegrane bitwy w unikaniu pokus” (Mariusz, 24 lata).

„Dowiedziałem się, że mam poważną wadę wzroku. Traktuję ten fakt w kategorii mojej drogi krzyżowej, ponieważ bardzo interesuję się informatyką i chciałem w przyszłości zająć się tą dziedziną, ale myślę, że przy moim schorzeniu może się to okazać trudne. Zalecono mi, aby unikać monitora komputera i nie nadwężać wzroku czytaniem drobnego druku (Sebastian, IV kl. LO).

„Myślę, że drogą krzyżową całej mojej rodziny tzn. mamy, siostry i brata jest to, że ojciec postanowił od nas odejść i założyć nową rodzinę. Gdy widzę, jak w szczególności martwi się tym moja mama to serce mi się kraje. Często nie umiem pohamować buntu i łez” (Ilona, 16 lat)

„Nie umiem zaufać ludziom. Kilka razy zawiodłem się na kumplach. Nigdy nie uważałem tego za coś w rodzaju drogi krzyżowej. Ale po rozmowie z księdzem otworzyły mi się oczy na właściwą interpretację faktów. Myślę, że dawniej moja droga krzyżowa była jeszcze cięższa niż w tej chwili, bo gdy borykałem się z problemami, jak dochodziło do nieporozumień między mną a kolegami, to nie wiedziałem, że to droga krzyżowa. W ogóle nie wiedziałem, że każdy ma jakąś swoją drogę krzyżową. Nie rozumiałem czemu coś mi się nie udaje i nie widziałem w niepowodzeniach sensu drogi krzyżowej. Przez to miała mną złość. A teraz jestem spokojniejszy. Ksiądz zaprosił mnie na spotkanie młodzieżowej grupy modlitewnej i tam się okazało,

Bardzo trafnie ujmuje fenomen nabożeństwa Drogi Krzyżowej A. Iwanowska, która we wstępie do jednego z tomów poezji ks. J. Twardowskiego napisała m.in.<sup>151</sup>:

„Każdy człowiek spotka się z krzyżem Chrystusa i własnym. Tego krzyża nie musi nieść sam. Rozważania Drogi Krzyżowej są zaproszeniem do spotkania z samym sobą, własną samotnością i cierpieniem, z ludźmi, a przede wszystkim z Chrystusem, który na swej najtrudniejszej Drodze obdarza nas miłością w najpełniejszym wymiarze. (...) Jezus z jednej strony nadał sens temu, co po ludzku absurdalne, z drugiej – stale ubogaca człowieka darami wiary, aby i on przyjął tajemnicę cierpienia i śmierci, miłości mimo bólu, aby odkrył sens tego, co może mu się wydawać sensu pozbawione. (...)

Tomasz a Kempis w dziełku *O naśladowaniu Chrystusa* napisał: „Gdy dojdiesz do tego, że cierpienie stanie ci się miłe i zasmakujesz w nim dla miłości Chrystusa, bądź pewny, że jesteś na dobrej drodze, że znalazłeś raj na ziemi. Ale dopóki uginasz się pod ciężarem cierpienia i chcesz go uniknąć, źle jeszcze z tobą. Ono i tak cię dosięgnie, gdziekolwiek byś uciekł”<sup>152</sup>.

Naśladowanie Chrystusa domaga się wierności w podążaniu po śladach, jakie On zostawił. Chrystus zdecydował się przyjąć całą ludzką egzystencję z jej najtrudniejszymi doświadczeniami (samotność, tęsknota, cierpienie, ofiara). Wszedł w czas i dlatego ten ludzki czas uświęcił z jego radościami i cierpieniami. Od tej pory radości i cierpienia mogą być dla ludzi drogami do zbawienia lub do przegranej. Dzięki Chrystusowi niezrozumiała dla ludzi droga cierpienia, staje się drogą do zmartwychwstania, klęska po ludzku okazuje się w ostatecznym rozrachunku zwycięstwem. (...)

Droga Krzyżowa pokazuje paradoksy ewangeliczne, które jednak pozwalają zbliżyć się do Tajemnicy: krzyż nie jest znakiem hańby i cierpienia, ale znakiem miłości; cierpienie nie jest nieszczęściem, ale doświadczeniem pomagającym w doświadczeniu; słabość jest siłą; śmierć nie kończy życia, ale jest jego początkiem, jest spotkaniem z Bogiem.

Na Drodze Krzyżowej można przeżyć radości: spotkanie z Matką, nieoczekiwanym przyjacielem, pomocą Weroniki. W tajemnicach bolesnych jest miejsce na radości, płynące z wypełnienia do końca powołania (woli Bożej) radości z wierności do końca, z tego, że Jezus nas zbawił, czyli uratował od rozpacz. „Nauczył jak czerpać ze skarbu cierpienia, zrodzonego z ducha miłości”.

Można jeszcze raz zapytać: co jest aż tak szczególnego w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, że Kościół wyraźnie i nieustannie preferuje tę formę medytacji?<sup>153</sup> Oto próba mojej odpowiedzi na tak postawione pytanie<sup>154</sup>:

- Droga Krzyżowa jest drogą miłości Boga do człowieka<sup>155</sup>. Każda ze stacji zdaje się wołać: „Przypatrz się duszo, jak cię Bóg miłuje” (Gorzkie Żale), jaki jesteś dla Boga ważny! Na taką miłość człowiek reaguje tym mocniej, im bardziej jest znękany, samotny i grzeszny.

---

ze takich jak ja jest wiele. Każdy z jakiegoś powodu cierpi. Ważne, żeby wiedzieć i pamiętać, że cierpienia w życiu ominąć się nie da” (Edwin, 19 lat).

<sup>151</sup> A. Iwanowska (red.), *Któryś za nas cierpiał rany. Poezje ks. Jana Twardowskiego*, tom 11, Kraków 2003, s. 8-9.

<sup>152</sup> Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, Część II: *Zachęty do życia wewnętrznego*, Rozdział XII, p. 11, Warszawa 1980, s. 89.

<sup>153</sup> Papież Leon XIII w celu propagowania nabożeństwa Drogi Krzyżowej w roku 1879 zatwierdził Stowarzyszenie Ustawicznej Drogi Krzyżowej, a w roku 1901 erygował Stowarzyszenie Żywej Drogi Krzyżowej. Pius XI w roku 1931 udzielił chorym i więźniom pozwolenia na odprawianie Drogi Krzyżowej przed specjalnie pobłogosławionym krzyżykiem. Zob. Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 92.

<sup>154</sup> A. Radecki, *Z Chrystusem Ukrzyżowanym*, t. I, s. 9-11.

<sup>155</sup> J 3, 16-17.

- Idąc za Ukrzyżowanym Mistrzem i Panem, człowiek dostrzega związek Jego śmierci z własnym grzechem, a to prowadzi do serdecznego żalu i chęci zmiany życia.
- Droga Krzyżowa to bardzo skuteczny i radykalny rachunek sumienia prowadzący wprost do sakramentu pokuty.
- Gdy już uznaję i wyznaję własne grzechy, nie tracę nadziei, że Bóg mi je odpuści.
- Rozmodlone serce jest w stanie odczytać głos Boga i spieszy, by pełnić Jego wolę<sup>156</sup>.
- Nabożeństwo to związane jest z możliwością uzyskania łaski odpustów, które można ofiarować za siebie lub bliźnich.
- Skoro nie jest możliwe, by większość chrześcijan mogła przeżyć osobiście pielgrzymkę do Ziemi Świętej, trudno się dziwić chęci kontemplowania stacji drogi krzyżowej, kryjących w sobie tyle duchowych owoców.

Droga Krzyżowa jako nabożeństwo kryje w sobie swoistą syntezę trzech szczególnych wątków modlitewnych, które są poświęcone rozważaniu Męki Pańskiej: uczczenie upadków Chrystusa pod krzyżem, przejście Droga podczas Męki i wspomnienie bolesnych zdarzeń pasyjnych (czyli stacji)<sup>157</sup>. Kontemplacja śmierci Jezusa objawia przekonanie, że pomiędzy ofiarą krzyża a historią ludzkości istnieje najgłębsza relacja zbawcza<sup>158</sup>.

W całym świecie znana jest corocznie sprawowana Via Crucis w rzymskim Koloścu, której przez wiele lat przewodniczył Ojciec Święty Jan Paweł II, a obecnie kontynuuje tę praktykę papież Benedykt XVI.

#### 1.4.2 Via Dolorosa w Jerozolimie

Po objęciu opieki nad miejscami świętymi w Jerozolimie przez franciszkanów, zakon ten zaczął szerzyć kult Męki Pańskiej przede wszystkim w formie Drogi Krzyżowej. Głównym miejscem odprawiania tego nabożeństwa była Jerozolima, w której wybudowano kaplice, zwane stacjami; upamiętniały one poszczególne etapy męczeństwa Jezusa. Pielgrzymi, wracający z Ziemi Świętej, przywozili z sobą wzorce budowli jerozolimskich oraz opisy odprawianej w Świętym Mieście Drogi Krzyżowej<sup>159</sup>.

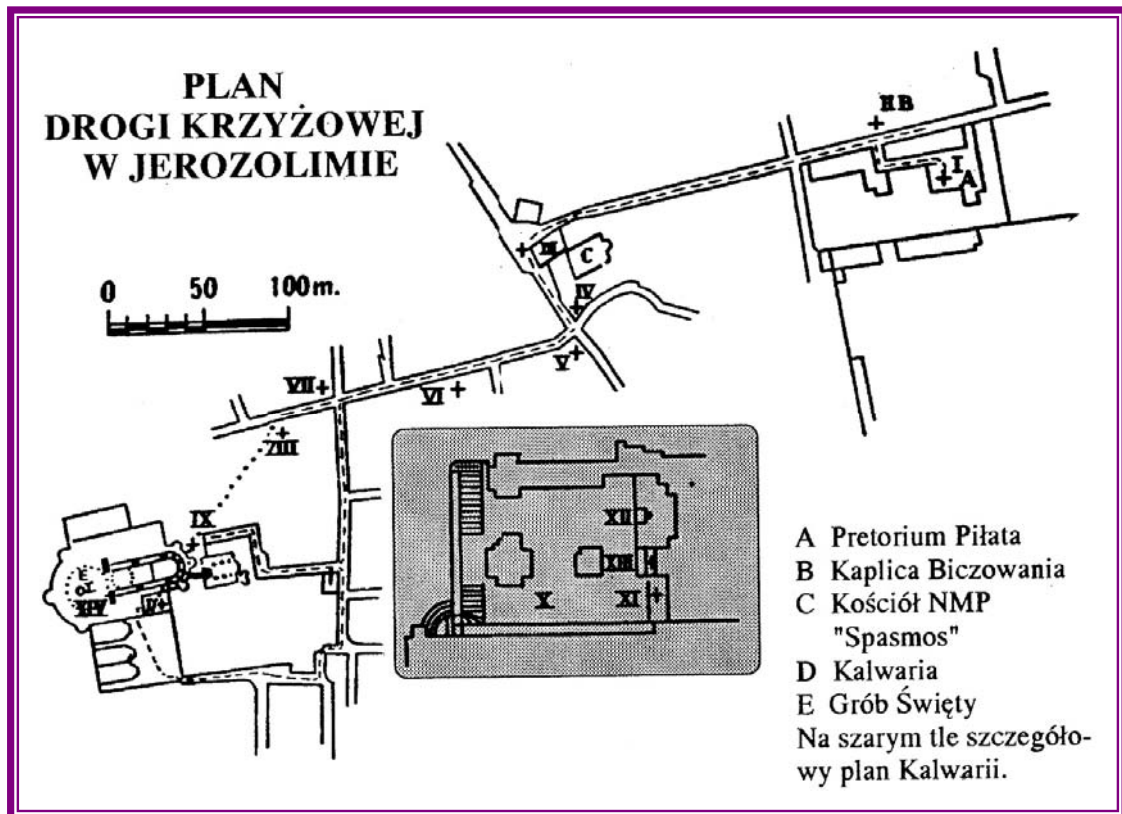
---

<sup>156</sup> 1 J 1, 8-9.

<sup>157</sup> Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 90.

<sup>158</sup> Tamże.

<sup>159</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 182.

**Mapa nr 3: Plan Via Dolorosa w Jerozolimie<sup>160</sup>.**

*Przewodnik po Ziemi Świętej* zawiera interesujące dane, dotyczące trasy Via Dolorosa w Jerozolimie oraz liczby stacji na tej drodze, co wyjaśnia powiązania wzoru jerozolimskiego z tradycjami europejskimi odnośnie kalwarii<sup>161</sup>:

Trasa Drogi Krzyżowej w Jerozolimie nie powstała na podstawie świadectw historycznych: kształtowała ją tradycja. W okresie bizantyjskim w noc Wielkiego Czwartku pielgrzymi mieli zwyczaj iść w procesji od kościoła św. Eleona (na szczycie Góry Oliwnej) do Kalwarii. Po przystanku w Getsemanii wchodzili do miasta przez obecną Bramę św. Szczepana i szli dzisiejszą trasą Drogi Krzyżowej (bez przystanków).

Ok. VIII w. liczba stacji była już zwyczajowo ustalona, ale trasa wiodła z Getsemani na południe, dookoła miasta – od domu Kajfasza na Górze Syjon, poprzez Pretorium Piłata przy kościele św. Zofii, do bazyliki Grobu Pańskiego.

W średniowieczu powstały dwie tradycje (w związku z podziałem chrześcijan na dwa ugrupowania): pierwsza lokowała Pretorium i pałac arcykapłana na Górze Syjon, druga na północ od terenu świątyni. Stąd powstały dwie drogi, wiodące do Grobu Pańskiego<sup>162</sup>. Istotą konfliktu było to, że jedna grupa chrześcijan posiadała kościoły na wzgórzu zachodnim, druga na wschodnim.

W XIV w. franciszkanie zorganizowali nabożeństwo procesyjne śladami kroków Jezusa w Jerozolimie. Na tej trasie znalazło się szereg obecnych stacji ale punktem wyjścia był Grób Pański. Ta XIV-wieczna trasa nie zmieniała się przez dwa stulecia i stanowiła odniesienie

<sup>160</sup> Opracowanie na podstawie: Komisariat Ziemi Świętej, *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, Kraków 1993, s. 39.

<sup>161</sup> J. Murphy-O'connor, *Przewodnik po Ziemi Świętej*, Warszawa 1996, s. 52-53.

<sup>162</sup> Schemat dłuższej drogi (od Wieczernika) i drogi właściwej (od Pretorium) nazwany Drogą Pojmania i Drogą Krzyża, opisuje w swoim dziele poświęconym topografii Jerozolimy Adrian Creus, zwany Andrichomusem. Na jego planie Miasta Świętego znajdują się wszystkie miejsca dramatu pasyjnego oraz drogi, którymi prowadzono Jezusa do Piłata i na Golgotę. Zob. Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 92.



dla europejskich pielgrzymów, organizujących podobne procesje w swoich rodzimych krajach. Podczas gdy w tradycji europejskiej było 14 stacji drogi krzyżowej, mieszkańcy Jerozolimy mieli ich 8. Ostatecznie tradycja europejska skłoniła Jerozolimę do wydłużenia drogi krzyżowej: włączono do niej stację bazyliki Grobu Pańskiego. Ostatecznie trasa drogi krzyżowej ukonstytuowała się w XVIII w., ale stacje I, IV, V i VIII zyskały swą lokalizację dopiero w XIX w.

Tradycyjna, czternastostacyjna droga krzyżowa rozwinęła się zatem na dwóch scenach: Jerozolimy i Europy. Przyjrzymy się ewolucji tego nabożeństwa nieco dokładniej<sup>163</sup>:

W Jerozolimie – jak to potwierdza słynna Hiszpanka Egeria, odbywająca przy końcu IV wieku pielgrzymkę do Miejsc Świętych – zostały utrwalone na przełomie wieków niektóre miejsca (rzeczywiste lub przypuszczalne), upamiętniające wydarzenia związane z Męką Chrystusa. Przy końcu okresu wypraw krzyżowych miejsca te były już dobrze oznaczone, a od XVI w. stanowiły szlak znany pod nazwą „Drogi Krzyżowej”.

Podczas gdy w Jerozolimie umacniało się stopniowo to, co Wey nazwał „stacjami” Drogi Krzyżowej, w Europie kult Męki Zbawiciela rozwijał się i nabierał powoli kształtu poprzez różnego rodzaju pobożne praktyki religijne, jak „Siedem Upadków”, „Bolesne Kroki” i „Pielgrzymki duchowe”.

Jan Pascha (+1532), karmelita belgijski z Malines, przedstawił w swoim dziele *Pielgrzymka duchowa* taki sam porządek stacji Drogi Krzyżowej, jaki znamy do dzisiaj. Pod wpływem kapłana holenderskiego Andrychomiusza (+1585), porządek stacji ustalony przez Pascha rozwinął się stopniowo w Hiszpanii, we Włoszech i na Sardynii. Dosyć szybko też pobożna praktyka Drogi Krzyżowej otrzymała aprobatę i niezbędne zezwolenia ze strony papieży i wspinała się rozpowszechniła, zwłaszcza dzięki wpływowi wielkiego kaznodziei franciszkańskiego św. Leonarda z Porto Maurizio (+1751).

Droga Krzyżowa w Jerozolimie obecny kształt przyjęła ostatecznie w połowie XIX wieku; jest więc, jak widać, rezultatem długiej ewolucji.

Via Dolorosa w Jerozolimie prowadzi od płn.-zach. narożnika świątyni Heroda (pretorium Piłata) do Kalwarii, zaś jej ostatnie pięć stacji znajduje się w obrębie Bazyliki Grobu Pańskiego. Warto przypomnieć, że kaplice oznaczone jako stacja III i IV, to tzw. stacje polskie, zbudowane podczas II wojny światowej<sup>164</sup>.

Od końca XIX w. (1880 r.) w Jerozolimie franciszkanie prowadzą o godz. 15.00 wspólną Drogę Krzyżową we wszystkie piątki roku; do modelu tego nawiązuje Droga

<sup>163</sup> Tamże, s. 7-8; Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 91. Zob. także A. Mitkowska, *Jerozolimskie Drogi pojmowania i Droga Krzyżowa kanwą kompozycyjną europejskich fundacji kalwaryjnych*, w: P. Paszkiewicz, T. Zadrożny (red.), *Jerozolima w kulturze europejskiej*, Warszawa 1987, s. 240-252.

<sup>164</sup> Ufundowali je Polacy, których wojenna tułaczka zaprowadziła do Ziemi Świętej. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był ks. Stefan Pietruszka-Jabłonowski. Konkurs na urządzenie tych kaplic wygrał artysta żołnierz prof. Tadeusz Zieliński. Polskie stacje poświęcił w roku 1951 bp. Karol Radoński. Przebudowa kaplic miała miejsce w latach 1953-1954. Rzeźbę opadającego pod krzyżem Jezusa wykonano z białego marmuru kararyjskiego (włoski rzeźbiarz Minghetti). Nad figurą umieszczony jest fresk 12. płaczących aniołów. Nad wejściem do kaplicy widnieje duży olejny obraz przedstawiający Chrystusa, idącego z krzyżem przez świat, za Nim zaś podąża tłum Polaków ubranych w narodowe szaty, niosących własne krzyże – osobiste i narodowe. Na sklepieniu zaś, obok symboli wiary, nadziei i miłości, znajduje się napis: „Nie płaczcie, Polska zmartwychwstanie”. Nad wejściem do kaplicy znajduje się relief T. Zielińskiego, przedstawiający upadek Jezusa pod krzyżem oraz tablica upamiętniająca fundatorów kaplicy.

Czwarta stacja (zaadaptowane wnętrza jednego z budynków mieszkalnych) zawiera w ołtarzu marmurową płaskorzeźbę, przedstawiająca spotkanie Jezusa z Matką. U dołu zapis fundatorów z USA. Ołtarz ten spoczywa na skrzydłach dwóch orłów, wykutych na wzór tych, które strzegą cmentarza na Monte Cassino. Zob. C. Ryszka, *Między Wieczernikiem a Golgotą*, „Katolik” nr 15 (494) z dnia 12 kwietnia 1992 r., s. 9; Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 93; S. Cinal, *Jerozolima chrześcijańska*, w: Z. Pasek (red.), *Miejsca święte. Leksykon*, Kraków 1997, s. 122; Mitkowska, *Jerozolimskie Drogi pojmowania*, s. 244.

Krzyżowa odprawiana przez papieży w Koloseum czy też nabożeństwa na ulicach wielu miejscowości<sup>165</sup>. Praktyka tego nabożeństwa zakorzeniła się w życiu religijnym Jerozolimy do tego stopnia, że aż trudno jest dzisiaj wyobrazić sobie, iż był okres, w którym ona nie istniała.

#### 1.4.3 Sens i znaczenie pielgrzymowania do Ziemi Świętej

Historycy są zgodni, że na rozwój kultu męki Pańskiej miały wpływ pielgrzymki do Ziemi Świętej. Zdaniem W. Smereki<sup>166</sup> już w XII w. w Jerozolimie nawiedzano miejsca związane z drogą, po której prawdopodobnie kroczył na Golgotę Chrystus. Andrychomiusz, opisując dokładne miejsca święte związane z życiem i męczeństwem Chrystusa, wylicza 12 stacji w tej samej kolejności, w jakiej one dziś występują. W zamierzeniu autora dzieło jego miało stanowić zachętę do podejmowania pielgrzymek do Ziemi Świętej, jak też inspirować do zakładania dróg krzyżowych lub kalwarii poza Palestyną<sup>167</sup>. Tak więc autorzy pism duchowych wskazywali na zbawczy wymiar cierpień Chrystusa, zaś pielgrzymi szukali w Jerozolimie miejsc uświęconych Jego krwią<sup>168</sup>.

Jak pokazuje wielowiekowa historia, pielgrzymowanie do Ziemi Świętej nigdy nie było sprawą łatwą i ogólnodostępną, a przeszkody, utrudniające czy uniemożliwiające realizację takiego pragnienia wierzących ludzi, w zasadzie nie uległy zmianie. Były to i są nadal przede wszystkim: niekończące się problemy polityczne w tym rejonie globu<sup>169</sup> i koszty, wiążące się zawsze z taką wyprawą. Na szczęście niemal od początku, gdy tylko było to możliwe, Polacy wyruszali ku Miastu Świętemu i nawiedzali te miejsca, które uświęcił Zbawiciel podczas swego ziemskiego życia<sup>170</sup>, a i dzisiaj wielu chrześcijan reali-

<sup>165</sup> Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 93. Najbardziej przejmujące jest nabożeństwo Drogi Krzyżowej odprawiane w Wielki Piątek, gdy biorą w nim udział chrześcijanie mieszkający w Palestynie, Arabowie z Jerozolimy, Betlejem i okolic Nacharija, Polacy z Tel-Awiv i Hajfy oraz tysiące pielgrzymów z całego świata. Każda z grup niesie drewniany krzyż – największy i najcięższy niosą chrześcijanie arabscy. Zob. Ryszka, art. cyt.; Komisariat Ziemi Świętej, *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, s. 9.

<sup>166</sup> W. Smereka, *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, RBiL 17 (1964), s. 24-34.

<sup>167</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 180.

<sup>168</sup> Kopeć, *Nabożeństwa pasyjne*, s. 91.

<sup>169</sup> Chrześcijanie podjęli walkę o oswobodzenie Grobu Pańskiego, gdy w dniu 27 XI 1095 r. usłyszeli apel papieża Urbana II (synod w Clermont) do rycerstwa Europy, wzywający do walki z „niewiernymi” (= wyprawy krzyżowe). Walki te nie przyniosły efektów. Gdy w roku 1291 upadła Akka, ostatnia twierdza chrześcijaństwa w Palestynie, cała Ziemia Święta znalazła się pod panowaniem Mameluków (władców Egiptu), a potem Turków osmańskich (1517-1918) Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 180-181.

<sup>170</sup> Główny szlak do Ziemi Świętej prowadził Polaków przez Wiedeń i Treviso do Wenecji (pieszo), albo (częściej) przez Ostrzychom (Węgry). Z Wenecji statek dłuższą przewoził pielgrzymów szlakiem przez Trypolis i Damaszek (tzw. szlak syryjski) albo przez Jafę (ewentualnie Konstantynopol i Damaszek); z Jafy pielgrzymi szli pieszo przez pustynie do Jerozolimy. Podróż taka trwała 3-4 miesiące, a w Ziemi Świętej pielgrzymi przebywali ok. 2 tygodnie. Do końca XVIII w. podróż taka była bardzo niebezpieczna.

zuje swoje pragnienie chodzenia śladami Chrystusa, korzystając z nowoczesnych środków transportu; dla większości polskich pielgrzymów jest to niejednokrotnie pielgrzymka życia, na którą przygotowują się całymi latami.

W latach 1978-2005 przykładem godnym naśladowania stał się największy pielgrzym świata Jan Paweł II, który pozostawił również uzasadnienie dla świętych wypraw, zmierzających do wszystkich miejsc, związanych z historią zbawienia. Ojciec święty uczynił to w formie listu, wydanego przed swą papieską pielgrzymką do Ziemi Świętej z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000<sup>171</sup>:

„Na pierwszy rzut oka łączenie określonych «przestrzeni» z Bogiem może budzić pewne zastrzeżenia. Czy bowiem przestrzeń, tak samo jak czas, nie podlega całkowicie panowaniu Boga? Wszystko przecież wyszło z Jego rąk i nie ma takiego miejsca, gdzie nie można by Go spotkać. (...) Bóg jest obecny w równej mierze we wszystkich miejscach na ziemi, tak, że cały świat może uchodzić za «świątynię» Jego obecności.

Nie zmienia to jednak faktu, że podobnie jak rytm czasu może być wyznaczony przez *ka-iroi* – szczególne momenty łaski – tak i przestrzeń może przechowywać znaki nadzwyczajnych zbawczych interwencji Boga. Ta intuicja obecna jest zresztą we wszystkich religiach, które nie tylko wznoszą świątynie, ale tworzą też święte przestrzenie, gdzie spotkanie z rzeczywistością Boską może stać się przeżyciem głębszym niż to, jakie dostępne jest zwykle w niezmiernych obszarach kosmosu”. (...) „Pielgrzymka do miejsc świętych staje się zatem doświadczeniem niezwykle doniosłym. (...) Kościół bowiem nie może zapomnieć o swoich korzeniach; przeciwnie, musi do nich nieustannie powracać, aby pozostać w pełni wiernym zamysłowi Bożemu. (...)

To skupienie uwagi na Ziemi Świętej jest ze strony chrześcijan nieodzownym przejawem pamięci, a zarazem ma wyrażać szacunek dla głębokiej więzi, jaka łączy ich z narodem żydowskim, z którego Chrystus wywodzi się według ciała”.

Człowiek wierzący ma świadomość, czym różni się jego pielgrzymka do Ojczyzny Jezusa od innych podróży; idąc ciasnymi uliczkami Świętego Miasta i odczytując tam właśnie „V Ewangelię”, mógłby bez trudu uczynić swoimi słowa komentarza do jednego z przewodników po Jerozolimie<sup>172</sup>:

„Ulica Via Dolorosa nie jest tylko jedną z wielu ciekawostek spotykanych w Jerozolimie. Chrześcijanin, gdy przechodzi nią aż do Bożego Grobu, odbywając Drogę Krzyżową, czuje, że znajduje się w punkcie kulminacyjnym pielgrzymki do Ziemi Świętej. W ten sposób upamiętnia on bowiem Mękę i Śmierć Zbawiciela, w tym samym miejscu, w którym dokonało się jego Zbawienie”.

Na szczęście wszyscy ci, którym nie będzie dana łaska pielgrzymki do ziemskiej ojczyzny Jezusa, nie muszą się czuć poszkodowani duchowo, gdyż właśnie idea kalwarii

---

Pierwsi znani pielgrzymi-Polacy w Ziemi Świętej to: biskup krakowski Piotr Wysz (1409) i opat Tyniecki Mściśław oraz dwaj bożogrobcy z Miechowa; rycerz Jan Winko z Krakowa (1446); chorąży sieradzki Jan Łaski (1448 lub 1449); Jan Długosz z towarzyszami (1450); franciszkanin Jan Polak (Johannes Poloner), który pozostawił ważny opis tej pielgrzymki w dziele *Peregrinatio ad terram sanctam* (1421-1422); kanonik wrocławski Mikołaj z Gliwic oraz pięć osób (zgodę papieża Bonifacego IX otrzymali w 1391 r.). Złoty wiek pielgrzymstwa polskiego do Ziemi Świętej przypadł na wiek XVI. Zob. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 236-241.

<sup>171</sup> Jan Paweł II, List *O pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, Poznań 1999, p. 2.

<sup>172</sup> Komisarjat Ziemi Świętej, *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, s. 7.

(oraz stacji zawieszanych w kaplicach i kościołach) pozwala na korzystanie z wszystkich przywilejów i duchowych owoców, jakie niesie osobiste nawiedzenie Ziemi Świętej.

### 1.5 Pobożność pasyjna wyrażana w kalwariach

Pasyjny rys pobożności ludowej znajdował i wciąż znajduje swój materialny wyraz w kalwariach europejskich. Motywy budowania plenerowych dróg krzyżowych z określonym programem modlitewnym, były zawsze takie same, choć wyrażano je w różnych formach (typach) architektonicznych. Nowe Jerozolimy znalazły bardzo liczne „kopie” w różnych krajach Starego Kontynentu. Dla Polskich Jerozolim wzorem stała się Kalwaria Zebrzydowska. Kościół ma pewne wymagania odnośnie nowych dróg krzyżowych, które są aktualne również przy erylowaniu kalwarii.

#### 1.5.1 Kalwarie europejskie

Kalwarie budowane poza Jerozolimą, miały zastępować wiernym pielgrzymki do Ziemi Świętej, a dzięki odbywającym się w nich misteriom utwierdzać ich w pobożności, umożliwiać zrozumienie i głębsze przeżywanie zbawczej Męki Chrystusa i tajemnicy Odkupienia<sup>173</sup>. Z czasem dołączono do kalwarii kaplice związane z życiem Maryi, tzw. Dróżki Matki Boskiej<sup>174</sup>.

##### 1.5.1.1 Motywy zakładania kalwarii

Inspiracją do zakładania kalwarii były pielgrzymki do Ziemi świętej. Pątnicy, pragnąc przenieść atmosferę jerozolimskich miejsc świętych w swoje rodzinne strony, wznosili obiekty nawiązujące do pierwowzorów z Miasta Świętego. Przykładem była założona przez Petroniusza Jerozolima Bolońska, którą tworzyła Góra Oliwna i Golgota z odwzorowaniem rozmiarów Kalwarii<sup>175</sup>.

Nabożeństwo związane z drogą Chrystusa na Kalwarię polegało na rozważaniu wydarzeń pasyjnych, zwłaszcza w piątki każdego tygodnia, połączonych z nawiedzeniem kościołów lub ołtarzy (najczęściej w liczbie 7, 9, 12 lub 15). Pierwsza wzmianka o dróżkach kalwaryjskich zawarta jest w dziele Gabriela Biela *Sermo historialis passionis Dominicae* (Kł. 1489 r.). Na przełomie XVI-XVII w. w Niemczech, Austrii i na Węgrzech propagowano nabożeństwo do 7. stacji, zwane kalwarią, od wydarzeń w Wieczerniku do Ukrzyżowanego Chrystusa. We Francji w XVII w. Adrienne Parvilliers upowszechnił formę kalwarii 18. stacyjnej, zaś w Hiszpanii uznano kalwarie z 14. stacjami<sup>176</sup>.

<sup>173</sup> B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2000, s. 76-77.

<sup>174</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 179-180.

<sup>175</sup> J.M. Popławski, *Kalwaria*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 391.

<sup>176</sup> Tamże.

Cel budowania kalwarii jest bez wątplenia zawsze taki sam: „rozbudzać pobożność, zachęcić do modlitwy i rozmyślenia nad Męką Pana Jezusa, skłonić każdego, aby stanął naprzeciw faktu Bożej miłości i rozliczył ją w swoim sumieniu. To, co najważniejsze, nie uległo zmianie, inne są natomiast środki artystycznego wyrazu zastosowane przez twórców”<sup>177</sup>.

W kalwariach następuje nawiązanie do układu urbanistycznego Jerozolimy oraz upodobnienie krajobrazowo-terenowe części Miasta Świętego związane z Męką Chrystusa (Góra Oliwna, Syjon, Moria, Golgota, Cedron itd.). Niektóre kalwarie mają w schemacie stacji inne palestyńskie miejsca święte (Synaj, Góra Przemienienia, Dolina Jozafata), niekiedy także związane z życiem Maryi i tworzące tzw. Dróżki Matki Bożej: Bolesci, Zaśnięcia i Wniebowzięcia (rzadziej odnoszące się do tajemnic Różańca św.)<sup>178</sup>.

Kalwarie przemawiają do wrażliwości ludu, opowiadając historię życia Pana Jezusa, Maryi i świętych zrozumiałym językiem rzeźby i obrazu; wykładają pielgrzymom prawdy wiary, epizody Pisma Świętego, w teatrze plenerowym (trasy pątnicze i kapliczki-stacje), wytyczonym zazwyczaj w regionach górskich. „Prawdziwymi aktorami tego szczególnego teatru stają się sami pielgrzymi, uczestniczący w tradycyjnych misteriach kalwaryjskich”<sup>179</sup>.

Zadaniem kalwarii było zatem symboliczne odtworzenie drogi Jezusa na Kalwarię – Golgotę. Sanktuaria pasyjne budowano zwykle na wzgórzach (zespoły kościołów, kapliczek lub figur), a następnie rozbudowywano je o kaplice maryjne, przy czym kult maryjny często był w tych miejscach wcześniejszy od pasyjnego<sup>180</sup>.

„Kalwarie „wylaniają się z bujnej zieleni lokalnych krajobrazów jako teatry wyobraźni, wyspy ciszy i kontemplacji, przemieniające się w momentach uroczystości religijnych w miejsca rozbrzmiewające pieśnią i modlitwą zbiorową pielgrzymów. [...] Pozwalają one językiem artystycznym zapoznawać się z prawdami wiary, sensem życia człowieka, wskazują drogę poszukiwania kontaktu z Bogiem”<sup>181</sup>.

Wyprawy krzyżowe (XI-XIII w.) i średniowieczne pielgrzymki do Ziemi Świętej rozpowszechniły w Europie obyczaj fundowania przez możnych rycerzy w rodzinnych

<sup>177</sup> J. Golonka, „Golgota Jasnogórska” Jerzego Dudy Gracza”, w: J. Duda Gracz, *Golgota Jasnogórska*, Częstochowa 2001, [b.n.s].

<sup>178</sup> J. Kopeć, *Kalwaria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, kol. 414.

<sup>179</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 10. Odprawianie nabożeństw na wolnym powietrzu podczas nawiedzania poszczególnych stacji kalwaryjskich to odrębne, fascynujące zagadnienie, dziedzina folkloru. Z drugiej strony jest to teatr plenerowy, w którym widz (pielgrzym) jest jednocześnie aktorem tego spektaklu. Wzorem może być tutaj czterowiekowa tradycja Kalwarii Zebrzydowskiej (misteria kalwaryjskie Wielkiego Tygodnia oraz pogrzeb i Wniebowzięcie NMP). Są to autentyczne nabożeństwa pielgrzymkowe, a nie spektakle i miejsca turystyczno-rekreacyjne, jak np. we Włoszech. Zob. Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 34.

<sup>180</sup> Berendt, s. 42; Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 16. Jak się okazuje, nigdy na kalwarie nie szło tyle ludzi, co do sanktuariów maryjnych, stąd już od XVII w. ich opiekunowie sprowadzali na te miejsca słynące łaskami wizerunki Matki Bożej, celebując również odpusty związane ze świętami maryjnymi oraz odprawiając nabożeństwa zwane Dróżkami Matki Bożej. Zob. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 190-191.

<sup>181</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 7.

stronach wybranych pamiątek jerozolimskich w postaci kaplic ogrodowych: Grób Chrystusa, Ukrzyżowanie, Ogrójec.

Zakładanie kalwarii nasiliło się pod koniec średniowiecza, gdy Turcy Seldżuccy i Osmańscy utrudniali odbywanie pielgrzymek do Jerozolimy; ok. 1405 r. Alvarez z Kordowy w swoim mieście przedstawił plastycznie Jerozolimę z potokiem Cedron i górą Kalwarią oraz bolesnymi drogami Chrystusa od pojmania do pogrzebu. W nawiązaniu do popularnego nabożeństwa do Siedmiu Upadków Pana, pod koniec XV w. Drogę Męki od pretorium do Golgoty wytyczono w cesarstwie niemieckim (m.in. w Fuldzie, Norymberdze, Bambergu, Fryburgu, Zgorzelcu itd.). W XV w. w Romans n. Izerą wytyczono kalwarię z siedmioma stacjami, do których po 1615 r. dodano kolejnych 30, lokując je na terenie podobnym krajobrazowo do okolic Jerozolimy<sup>182</sup>.

Idea tworzenia zastępczych Jerozolim powstała z myślą o tych, którzy do tego miasta nie mogli dotrzeć osobiście. Od XIII w. rolę taką pełniły labirynty, ułożone na posadzkach świątyń, gdzie wśród różnych form geometrycznych zaznaczano miejsca Męki Pańskiej. W katedrach labirynty te nazywano „Drogami Jerozolimskimi”, a ich centrum określano jako „Niebo” lub „Jerozolimę”<sup>183</sup>.

Początek fenomenu kalwaryjskiego w Europie przypada na koniec XV w., gdy drogę krzyżową zaczęły tworzyć stacje w formie kapliczek i krzyży. Największy rozwój kalwarii miał miejsce w czasie kontrreformacji (tzw. religijność potrydencka), przeciwstawiającej się ruchom protestanckim. Idea budowy kalwarii nigdy nie zanikła – można nawet mówić o pewnym jej renesansie, zaznaczającym się nowymi fundacjami kalwaryjskimi<sup>184</sup>. Obiekty te powstawały przede wszystkim we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii, Niemczech, Austrii, Słowacji, na Węgrzech i w Polsce<sup>185</sup>. Za najstarszą kalwarią europejską uważane jest oratorium k. klasztoru Scala Coeli w pobliżu Kordoby (Hiszpania), założone w latach 1405-1420<sup>186</sup>.

Doniosłą rolę w propagowaniu idei kalwaryjskiej odegrali franciszkanie, którym w roku 1342 papież Klemens VI powierzył opiekę nad świętymi miejscami: przy Grobie Chrystusa w Jerozolimie i w Ziemi świętej<sup>187</sup>. Dzięki ich posłudze oprócz wzorów jerozolimskich, kalwarie inspirowane były modelem kontemplatywnym, opartym na pieszych wędrówkach św. Franciszka z Asyżu. Również dzięki staraniom franciszkanów od końca XV w., a zwłaszcza w XVII i XVIII w., papieże nadawali odpusty Ziemi Świętej stacyjnym nabożeństwom Męki Pańskiej poza Jerozolimą, a więc także powstającym kalwa-

<sup>182</sup> Kopeć, *Kalwaria*, kol. 415.

<sup>183</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 182.

<sup>184</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 30; Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 183.

<sup>185</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 6; Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 183; Berendt, s. 343.

<sup>186</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 183.

<sup>187</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 27; Berendt, s. 43.

riom<sup>188</sup>. Kalwarie prowadzone przez franciszkanów, przepojone są duchem umiłowania przyrody w jej przejawach krajobrazowych. Tych kalwarii nie projektowano, lecz spontanicznie i intuicyjnie wpisywano w krajobraz. Natchnieniem była Umbria i Asyż, a nie Jerozolima. Kapliczki oscylują pomiędzy tendencjami sztuki oficjalnej i ludowej<sup>189</sup>.

Istotne znaczenie dla rozwoju idei kalwarii w Europie miało dzieło niderlandzkiego badacza Ziemi Świętej i Jerozolimy Christiana Andrichomiusa (1584 r.)<sup>190</sup>, podające opis miejsc, związanych z życiem Jezusa oraz precyzyjny plan urbanistyczny Jerozolimy, zawierający odległości między stacjami drogi krzyżowej.

Istniały także – obok religijnych – także inne powody zakładania kalwarii: funkcje obronne („fortalicje”), np. kalwaria Paclawska dla schronienia ludności przed Tatarami czy Kozakami. Uwzględniano też czasami czynnik polityczny: oto osada stanowiła „polską wyspę” w okolicy, gdzie dominowała ludność ruska wyznania greckokatolickiego<sup>191</sup>.

Obszar kalwarii bywał różny: poniżej 1 hektara (np. kalwarie przyklasztorne), kilka lub kilkanaście hektarów (kalwarie średnie, np. Wambierzyce), a nawet kilkaset hektarów (np. Kalwaria Zebrzydowska). Liczba kaplic wynosiła od kilkunastu do ponad stu<sup>192</sup>. W skali polskiej i europejskiej przeważają krajobrazowe sanktuaria kalwaryjskie, całkowicie nieregularne, wtapiające się harmonijnie w naturalne krajobrazy leśne i otwarte<sup>193</sup>.

Obiekty kalwaryjne powstałe w XX w. mają już zredukowaną liczbę osób (2-3) przy poszczególnych scenach-stacjach, podczas gdy wcześniejsze mają charakter narracyjny (np. w Kodniu w roku 1969 Tadeusz Niewiadomski wykonał aż 100 drewnianych figur kalwaryjskich)<sup>194</sup>.

Kalwarie są świadectwem głęboko zakorzenionej duchowości chrystocentrycznej, szczególnie zaś pasyjnej i związanej z nią pobożności<sup>195</sup>.

#### 1.5.1.2 Typologie kalwarii

Jerozolimską Via Dolorosa znajdowała i nadal znajduje najróżniejsze odniesienia w poszczególnych państwach, regionach czy parafiach, stąd pojawiła się potrzeba ich kategoryzacji. Pomijamy tu zupełnie stacje dróg krzyżowych umieszczane w kościołach i kapli-

<sup>188</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 183.

<sup>189</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 23.

<sup>190</sup> W literaturze polskiej pojawia się ten autor jako Andrychomiusz. Zob. Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 25.

<sup>191</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 190.

<sup>192</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 16-18.

<sup>193</sup> Tamże, s. 22.

<sup>194</sup> Popławski, *Kalwaria*, s. 391.

<sup>195</sup> Tamże.

cach, choć – jak już zaznaczałem – mają one bezpośredni związek z Kalwarią i kalwariami (co więcej: mogą u wiernych obudzić potrzebę przeżywania nabożeństw pasywnych w plenerze). Te kategorie kalwarii uzależnione są od sposobu patrzenia poszczególnych badaczy na te obiekty.

I tak np. A. Mitkowska wyróżnia trzy typy kompozycyjne kalwarii: całkowicie wtopione w miejską tkankę architektoniczną już istniejącą, fundowane w terenie dziewiczym (dające początek miasta z założeniem zabudowań jerozolimskich) oraz współdziałające ze sobą równolegle organizmy miejski i parkowy<sup>196</sup>. Ponad 1000 europejskich fundacji kalwaryjskich ta sama autorka dzieli na dwie grupy z punktu widzenia rangi kompozycyjnej<sup>197</sup>:

- Kalwarie małe, ograniczone do 14. stacji drogi krzyżowej. Skromne, pobudowane na niewielkim terenie. Liczba tych obiektów nie jest dokładnie znana, ale ich rola i wartość historyczno-kulturowa, religijna, poznawcza, a nawet ekologiczna jest niezaprzeczalna.
- Kalwarie wielkie, mocno rozbudowane w swym programie religijno-pielgrzymkowym, z ciekawymi rozwiązaniami planistycznymi i krajobrazowymi. Cechuje je zazwyczaj wysoki poziom artystyczny (architektoniczny) kaplic kalwaryjskich. W Polsce jest kilkanaście takich obiektów, w Europie kilkaset.

Typologie kalwarii według A. Jackowskiego przedstawia się następująco<sup>198</sup>:

- Kalwarie powstałe na „pniu” w terenie nie zagospodarowanym i nie „zurbanizowanym”. Ich konsekwencją było pojawienie się jednostek osadniczych dla obsługi pielgrzymów (np. Kalwaria Zebrzydowska, Kalwaria Paławska).
- Kalwarie powstałe w istniejących już jednostkach osadniczych (np. Piekary Śląskie, Pakość n. Notecią, Wambierzyce, Góra Kalwaria).
- Kalwarie wiążące się wyłącznie z kultem Męki Pańskiej (Wejherowo, Pakość n. Notecią, Ujście n. Notecią).
- Kalwarie, którym został dodany kult maryjny, np. poprzez sprowadzenie cudownego obrazu Matki Bożej (np. Kalwaria Zebrzydowska, Kalwaria Paławska).
- Kalwarie powstające w funkcjonujących już ośrodkach kultu maryjnego, rozwijające się (s.189) na zewnątrz, wokół „rdzenia”, jakim zazwyczaj było sanktuarium maryjne (np. Piekary Śląskie, Leżajsk, Wambierzyce, Krzeszów).

Inny podział według tego samego autora uwzględnia kalwarie „żywe” i „martwe” oraz takie, które przestały istnieć (np. kalwaria Ujazdowska)<sup>199</sup>.

<sup>196</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 18.

<sup>197</sup> Tamże, s. 24-25. W roku 2001 ukazał się skrócony katalog kalwarii europejskich *Atlante Dei Sacri Monti Calvari e Complessi devozionali Europi*. Zawiera on plany obiektów, krótki komentarz dotyczący kalwarii w Austrii, Belgii, Francji, Niemczech, Włoch, Luksemburga, Holandii, Polski, Portugalii, Słowacji i Hiszpanii. Zob. tamże, s. 25. Do tego samego źródła odwołuje się E. Bilska-Wodecka w dziele *Kalwarie europejskie. Analiza struktury, typów i genezy*, Kraków 2003, s. 11. Z publikowanych tam informacji skorzystam w następnym rozdziale.

<sup>198</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 188-189.



Z kolei J. Kopeć w *Encyklopedii Katolickiej* rozróżnia<sup>200</sup>:

- kalwarie wielkie (Nowe Jerozolimy),
- klasztorne (krużgankowe), przedstawiające misteria Męki Pańskiej w seriach obrazów od sceny Wieczernika do złożenia w grobie (Adrichem polecał nawet zakładanie kalwarii domowych!),
- kalwarie małe, którymi od XVIII w. nazywano drogi krzyżowe ze stacjami w formie kaplic budowanych na dziedzińcach przykościelnych lub usytuowanych w krajobrazie przy różnych sanktuariach.

W niniejszej pracy (nawiązując nieco do tej ostatniej typologii) zastosowałem podział na 7 następujących kategorii obiektów kalwaryjskich, jakie spotyka się obecnie w omawianych diecezjach: „Nowa Jerozolima”, kalwarie małe, przykościelne, przyklasztorne, cmentarne, zniszczone oraz kalwarie zanikłe.

**Tabela nr 3:** Typy kalwarii występujących na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>201</sup>.

LP.	TYP KALWARII	OGÓLNY OPIS OBIEKTU
1	„NOWE JEROZOLIMY” (KALWARIE WIELKIE)	Architektoniczne i krajobrazowe „kopie” Jerozolimy.
2	KALWARIE MAŁE (KRAJOBRAZOWE, DZIELNICOWE)	W skład założenia kalwaryjskiego wchodzi często kościółek (kaplica), zaś stacje-kapliczki rozmieszczone są w terenie, wpisując się w miejscowy krajobraz lub rozstawione są na wybranych posesjach przy ulicach dzielnicy (miasta, wsi).
3	KALWARIE PRZYKOŚCIELNE	Kapliczki-stacje umiejscowione wokół świątyni, na jej ścianach zewnętrznych, w krużgankach lub przykościelnym ogrodzie (parku).
4	KALWARIE PRZYKLASZTORNE	Małe kapliczki-stacje (czasami symboliczne) na terenie parku (ogrodu) klasztornego; przeznaczone głównie dla mieszkańców klasztoru oraz osób odprawiających w danym ośrodku rekolekcje.
5	KALWARIE CMEN TARNE	Kapliczki-stacje ustawione na terenie cmentarza: wmontowane w mur cmentarny lub ustawione przy alejce, otaczające cmentarz. W centralnym punkcie bywa ustawiony krzyż lub Grupa Ukrzyżowania.
6	KALWARIE ZNISZCZONE	Obiekty zdewastowane przez czynniki atmosferyczne lub świadomie zniszczone przez ludzi, zachowujące jednak wyraźne ślady swego istnienia i przeznaczenia.
7	KALWARIE ZANIKŁE	Kaplice-stacje, które zmieniły swoje przeznaczenie lub po których pozostały jedynie ślady w literaturze lub już tylko w ludzkiej pamięci.

<sup>199</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 190.

<sup>200</sup> Kopeć, *Kalwaria*, kol. 417.

<sup>201</sup> Opracowanie własne.

Gdy idzie o kalwarie wielkie, czyli „Nowe Jerozolimy”, interesować nas będzie jedyny taki obiekt, istniejący w diecezji świdnickiej, czyli Wambierzyce i ostatecznie mu poświęcony cały rozdział trzeci niniejszej pracy.

Ponieważ na omawianym w tej pracy terenie znajdujemy najwięcej kalwarii „małych” i są one poniekąd obiektami najciekawszymi, dlatego poświęcę im teraz nieco uwagi.

Krajobrazowe drogi krzyżowe (tzw. małe kalwarie) zakładane były głównie w II poł. XIX w. i posilkowały się utrwaloną już tradycją kultową wybranego miejsca. Lokalizowano je zwykle w ścisłym powiązaniu z istniejącym już kościółkiem pielgrzymkowym, samotnym, najczęściej górskim. Kalwarie małe są typowym przykładem działalności ludowej i prowincjalnej<sup>202</sup>.

Lud miejscowy tworzył namiastkę wielkich, pielgrzymkowych sanktuariów. Znikome środki finansowe redukowały te ogrody modlitwy do niezbędnego dla kalwarii minimum: 14. stacji-kapliczek wokół świątynki kultowej. Obiekty te wykonywane były zazwyczaj z najprostszego materiału budowlanego, dostępnego na miejscu; stosowano najprostsze rozwiązania architektoniczne barokizujące (zgodnie z tradycją ludową) lub klasycyzujące i historyzujące (zgodnie z duchem epoki XIX w.). Oryginalne kościółki czy kaplice odznaczały się niezwykłym urokiem, zaś stacje były powtarzalne (jednakowe słupy kamienne lub budowane z cegły, tynkowane) na których umieszczano obrazy malowane na blasze lub na deskach<sup>203</sup>.

Skala poziomu artystycznego małych kalwarii jest – co zrozumiałe – nieporównywalna z wielkimi sanktuariami, ale małe kalwarie należą w pełni do kompozycyjnej grupy dzieł ogrodowych tak samo, jak i te wielkie. Skala obiektów w żadnym stopniu nie przesądza też o jakości modlitw czy przeżyć pielgrzymów. Kalwarie małe to nierozdzielna całość, uformowana z dzieł natury i dzieł człowieka, stąd są starannie wkomponowane w strukturę lokalnego krajobrazu. Szczególnie akcentowana jest w tego typu obiektach jako dominanta kompozycyjna kościółek pielgrzymkowy, a jako subdominanta – XII stacja drogi krzyżowej (ukrzyżowanie Chrystusa)<sup>204</sup>.

Jest zrozumiałe, że prezentowane typy kalwarii nie występują idealnie według poszczególnych wzorów, lecz mniej lub bardziej się do nich zbliżają, uwzględniając konkretne możliwości miejsca i osób, które dany obiekt tworzyły.

### 1.5.1.3 Nowe Jerozolimy

Założenia te wzorowano zwykle na najstarszej w Europie XV-wiecznej hiszpańskiej kalwarii z okolic Kordoby<sup>205</sup>. Nowe Jerozolimy, które przez swe podobieństwo krajobrazowo-terenowe, pojedyncze budowle i cały układ architektoniczny, nawiązują do jerozolimskich miejsc świętych<sup>206</sup>.

<sup>202</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 22.

<sup>203</sup> Tamże, s. 229.

<sup>204</sup> Tamże, s. 229-230. Autorka omawia związek kalwarii z przyrodą i krajobrazem.

<sup>205</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 179-180.

<sup>206</sup> Kopeć, *Kalwaria*, kol. 414; Popławski, *Kalwaria*, s. 391; A. Jackowski, I. Sołjan, *Szlaki pielgrzymkowe Europy*, Kraków 2000, s. 159. Zdarzają się także kalwarie, których program obejmuje wydarzenia związane z dzieciństwem Jezusa, Jego działalnością publiczną lub wydarzenia od Zmartwychwstania do Wniebowstąpienia (tamże). We Włoszech odpowiednikiem kalwarii są obiekty sakralne, znane tam pod nazwą *sacro*

Mimo, iż pierwszą kalwarię zbudowano w Hiszpanii na początku XV w., za ojczyzną tych obiektów uważa się Włochy, gdyż tam pod koniec tego wieku powstały pierwsze *sacri monti* jako kopie Jerozolimy; odtwarzały one nie całą substancję miejską Świętego Miasta, ale tylko miejsca związane z męką i śmiercią Jezusa<sup>207</sup>. W tym samym czasie powstawały w Niemczech drogi pasyjne, których długość odpowiadała odległości, jaką Jezus przeszedł w czasie swej drogi krzyżowej: pierwszą stacją był kościół farny (jako Ratusz Piłata), a ostatnią kaplica Ukrzyżowania lub kopia Grobu Chrystusa, wybudowana za miastem na wzgórzu zwanym Kalwarią. Drogi procesyjne, składające się z siedmiu kaplic, nazwano stacjami Siedmiu Upadków Chrystusa, choć tylko niektóre z nich przypominały to wydarzenie. Te sposoby kopiowania miejsc, związanych z Męką Pańską, funkcjonowały w kulturze religijnej Europy do połowy XVIII w., po czym zostały zastąpione kalwariami, których program składał się już tylko z 14 stacji drogi krzyżowej<sup>208</sup>.

Symbolika kalwarii jest bardzo różnorodna i zawiera wiele płaszczyzn interpretacyjnych, które obejmują elementy krajobrazu (Góra Oliwna, Kalwaria, rzeka Cedron), jak też kaplice oraz program stacji-kaplic. Stacje te rozmieszczone zostały w terenie i tak usytuowane w krajobrazie, by odległości pomiędzy nimi odpowiadały odległościom jerozolimskim; podobnie dbano o zachowanie wymiarów najważniejszych świątyń Świętego Miasta, a szczególnie kaplicy Grobu Pańskiego. W ten właśnie sposób replika jerozolimskiego oryginału, poprzez nakładanie przez budowniczych kolejnych warstw symbolicznych oraz udzielanie pielgrzymom odpustów, otrzymywała rangę obiektu sakralnego<sup>209</sup>.

Poza Jerozolimą, wszystkie kalwarie budowano od końca XV do XVIII w. i nazywano Nowymi Jerozolimami. Pielgrzymki do nich miały zastąpić wyprawy do Jerozolimy i Ziemi Świętej – wówczas mało dostępne, m.in. ze względu na trudną sytuację polityczną ze światem muzułmańskim i grożące niebezpieczeństwa oraz poważne koszty<sup>210</sup>. Dzięki staraniom franciszkanów już od końca XV w., a zwłaszcza w XVII i XVIII w. papież nadawali odpusty Ziemi Świętej stacynym nabożeństwom Męki Pańskiej poza Jerozolimą, a więc także nowo powstającym kalwariom<sup>211</sup>.

Pomiędzy powstającymi kalwariami istniały dość duże różnice w ilości stacji Męki Pańskiej, ale i w samej Jerozolimie ich liczba nie była początkowo ostatecznie ustalona.

---

*monte*; niektóre z nich mają w swym programie nie tylko Mękę Pańską, ale także tajemnice różańcowe lub wydarzenia z życia świętych.

<sup>207</sup> Jackowski, Sołjan, *Szlaki pielgrzymkowe Europy*, s. 159.

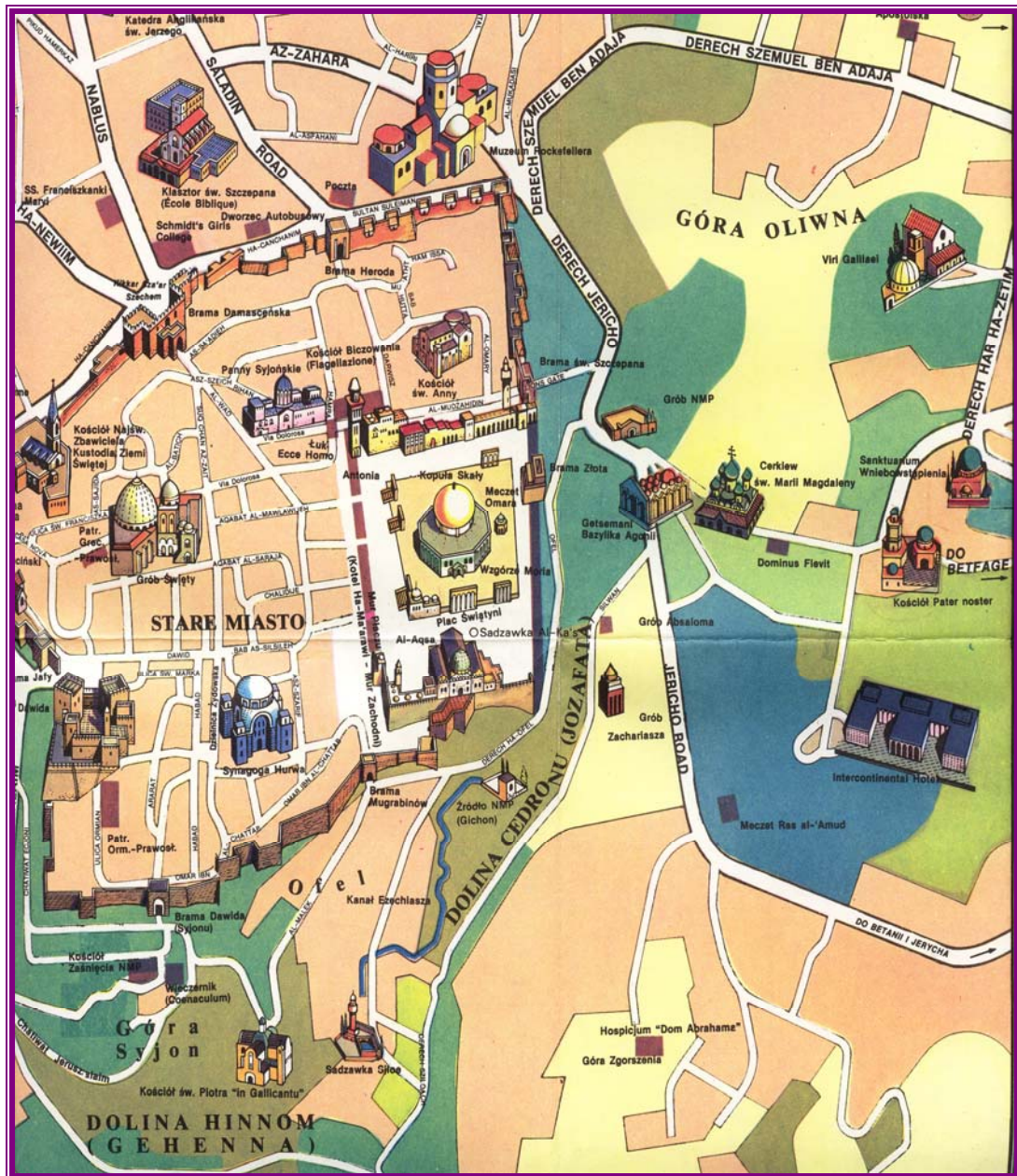
<sup>208</sup> Tamże.

<sup>209</sup> Jackowski, *Szlaki pielgrzymkowe Europy*, s. 159.

<sup>210</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 183.

<sup>211</sup> Tamże.

**Mapa nr 4: Plan Starej Jerozolimy**<sup>212</sup>.



### 1.5.2 Kalwarie polskie

Trendy europejskie, związane z ludową pobożnością pasyjną i kalwariami, dość wcześnie znalazły swój oddźwięk na terenach Polski. Wzorem rodzimych założeń kalwaryjnych stała się – uważana za najstarszą w kraju – Kalwaria Zebrzydowska<sup>213</sup>.

<sup>212</sup> Opracowanie własne na podstawie *Mapa Ziemi Świętej. Plan Jerozolimy*. Dodatek Biblioteka Franciszkańska, Kraków [b.r.w.].

<sup>213</sup> Choć najslawniejsza w Polsce jest niewątpliwie Kalwaria Zebrzydowska, to jednak za najstarszą kalwarię na terenie naszego kraju Mitkowska uważa kalwarię pod Radzynem Chełmińskim koło Grudziądza (średniowiecze) oraz kalwarię w Görlitz z końca XV w. (większa część tej kalwarii znajduje się na terenie miasta Görlitz, mniejsza w mieście Zgorzelec). Zob. Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 60.

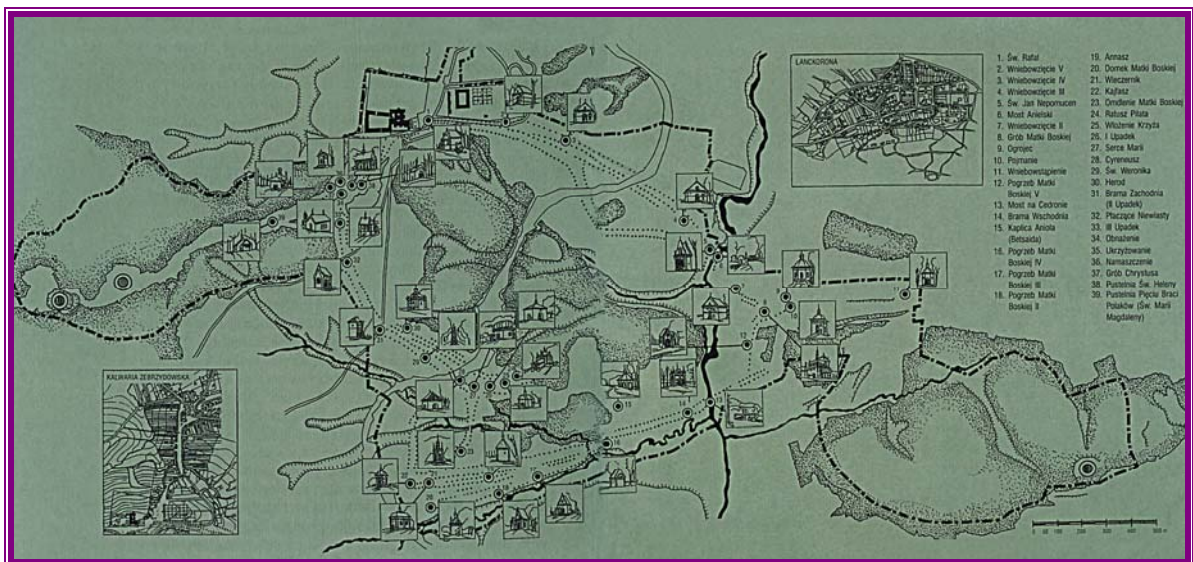


### 1.5.2.1 Kalwaria Zebrzydowska jako wzór polskich kalwarii

Kalwaria Zebrzydowska jako wzór „Nowej Jerozolimy” łączy w sobie przejawy twórczości architektonicznej, urbanistycznej, ogrodowo-parkowej, malarstwa i rzeźby, rzemiosła artystycznego, teatru plenerowego i obrzędowości pielgrzymkowej<sup>214</sup>. Zaplanowano ją początkowo na 14, a nie na 12 stacji, jak w Jerozolimie. Sam Mikołaj Zebrzydowski chciał nazwać to miejsce „Jerozolima Polska” ze względu na podobieństwo krajobrazu.

Mikołaj Zebrzydowski, czytając szczegółowy opis Drogi Krzyżowej w Jerozolimie, zauważył odległości dzielące poszczególne miejsca Męki Pańskiej, a gdy dostrzegł podobieństwo okolic góry Żar do otoczenia Golgoty, postanowił w swoich dobrach lancokrońskich wybudować Nową Jerozolimę. Ponieważ jednak jego posiadłości były większe, niż wzniesienie w Jerozolimie, zdecydował, że za każdy krok Jezusa na Drodze Krzyżowej wierni powinni zrobić 10 kroków<sup>215</sup>.

#### **Mapa nr 5: Dróżki kalwaryjskie w Kalwarii Zebrzydowskiej**<sup>216</sup>.



Fundator zadbał o jerozolimskie nazwy rodzimego krajobrazu – i tak: Góra Żarek = Golgota; wzniesienie pod Lanckoroną = Góra Oliwna; niewielki pagórek w okolicy późniejszej kaplicy Kajfasza = Góra Syjon; wzniesienie, zajęte potem przez ratusz Piłata = Góra Moria; płynąca pod Górą Oliwną rzeczka Skawinka Zachodnia = Cedron<sup>217</sup>. Analogicznie w interesujących nas bardziej Wambierzycach znajdziemy: Wzgórze Kwarantanny, Synaj, Górę Kuszenia, Kalwarię.

Kalwarię Zebrzydowską tworzą dziś 44 kaplice na powierzchni ok. 6 km<sup>2</sup>. W roku 1608 miało miejsce pierwsze nabożeństwo drażkowe z odpustami nadanymi przez papieża. Ze

<sup>214</sup> Tamże, s. 6.

<sup>215</sup> [b.a.], *Najstarsza polska Kalwaria*, „Nasza Arka” nr 4(28) 2003, s. 8-9.

<sup>216</sup> Opracowanie na podstawie E.Z. Bilka, I. Sołjan, *Kalwaria Zebrzydowska*, w: A. Jackowski, *Miejsca święte Rzeczypospolitej*, Kraków 1998, s. 120-121.

<sup>217</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 196.

względem na zabory i trudny dostęp do Częstochowy, w II połowie XX w. Kalwaria Zebrzydowska stała się centralnym sanktuarium dla trzech zaborów. Koronacja obrazu Matki Bożej (1887 r.) zgromadziła ok. 230.000 wiernych<sup>218</sup>.

Jeśli obecnie do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej przybywa w skali roku od 800 tys. do miliona pielgrzymów<sup>219</sup>, to jest to niewątpliwą zasługą Papieża Jana Pawła II, który wręcz umiłował to miejsce i bardzo często nawiedzał. Po swojej pielgrzymce z roku pozostawił potomnym następujące wyznanie-świadectwo, stanowiące ogromną zachętę do nawiedzania tego sanktuarium i podobnych miejsc, ale też wyrażające niezwykle szacunek dla pasyjnej pobożności ludowej<sup>220</sup>:

„Nie wiem po prostu, jak dziękować Bożej Opatrzności za to, że dane mi jest jeszcze raz nawiedzić to miejsce. [...] Nawiedzałem je wiele razy, począwszy od lat moich chłopięcych i młodzieńczych. Nawiedzałem je jako kapłan, [...] jako biskup krakowski i kardynał. [...] Więc przychodziłem sam i wędrowałem po drózkach Pana Jezusa i Jego Matki, rozpamiętywałem ich najświętsze tajemnice. [...] A prócz tego polecałem Panu Jezusowi przez Maryję sprawy szczególnie trudne i sprawy szczególnie odpowiedzialne w całym moim posługiwaniu. [...] Widziałem, że coraz częściej muszę tu przychodzić, bo po pierwsze spraw takich było coraz więcej, a po drugie – dziwna rzecz – one się zwykle rozwiązywały po takim moim nawiedzeniu na drózkach. [...]

Kalwaria ma w sobie coś takiego, że człowieka wciąga. Co się do tego przyczynia? Może i to naturalne piękno krajobrazu. [...] Nade wszystko jednakże to, co tutaj człowieka stale pociąga na nowo, to właśnie owa tajemnica zjednoczenia Matki z Synem i Syna z Matką. Tajemnica ta opowiedziana jest plastycznie i szczerze przez wszystkie kaplice i kościółki, które rozłożyły się wokół centralnej bazyliki. [...] W tych tajemnicach wyrażone jest razem wszystko, co składa się na nasze ludzkie, ziemskie pielgrzymowanie, na ‘dróżki’ dnia powszedniego. Co za wspaniała zresztą nazwa – trudno znaleźć w innych językach jakiegokolwiek słowo, które by temu odpowiadało... Wszystko to, co składa się na te dróżki ludzkiego dnia powszedniego, zostało przejęte przez Syna Bożego i za pośrednictwem Jego Matki jest człowiekowi wciąż oddawane na nowo: wychodzi z życia i wraca do życia ludzkiego. Ale oddawane jest już w nowej postaci, jest prześwietlone nowym światłem, bez którego życie ludzkie nie ma sensu, pozostaje w ciemności. *Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemnościach, lecz będzie miał światło życia* (J 8, 12). Oto jest owoc mojego wieloletniego pielgrzymowania po kalwaryjskich drózkach. Owoc – którym z wami się dzielę. [...]

A jeśli do czego pragnę was zachęcić i zapalić, to abyście nie przestawali nawiedzać tego sanktuarium. [...] Niech tutaj dokonuje się wielkie dzieło duchowej odnowy mężczyzn i kobiet, młodzieży męskiej i młodzieży żeńskiej, służby liturgicznej ołtarza – wszystkich”.

Czymś zupełnie wyjątkowym w Kalwarii Zebrzydowskiej jest Misterium Męki Pańskiej, realizowane na rzadko spotykaną w Europie skalę: w Wielkim Tygodniu przybywa tu ok. 100 tys. osób, zaś na uroczystości odpustowe Matki Bożej Wniebowziętej (z

<sup>218</sup> A. Jackowski, *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, Kraków 1998, s. 123; I. Soljan, *Kalwaria Zebrzydowska*, w: Z. Pasek (red.), *Miejsca święte*, dz. cyt., s. 131-132.

<sup>219</sup> Trasa Kraków – Kraków Łagiewniki – Kalwaria Zebrzydowska – Wadowice stanowi aktualnie najbardziej uczęszczany szlak pielgrzymkowy w Polsce. Sprzyjają temu niewątpliwie dogodne warunki dla obsługi pielgrzymów w tych miejscach, a także niezwykle interesujące połączenie kolejowe na tej trasie „Pociągiem Papieskim”, uruchomione 3 VI 2006 r. – hołd polskich kolejarzy wobec Jana Pawła II (przyp. aut.).

<sup>220</sup> Jan Paweł II, Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej, Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979 r., w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, s. 147-150.

pogrzebem Maryi) ok. 150 tys. osób<sup>221</sup>. Dróżki Wielkopiątkowe rozłożono na dwa dni: popołudnie Wielkiego Czwartku i przedpołudnie Wielkiego Piątku<sup>222</sup>.

Obchody pasyjne w Kalwarii Zebrzydowskiej, rozpoczynane w Niedzielę Palmową, sięgają początku XVII w. Po II wojnie światowej dzięki o. Augustynowi Chadamowi powstał nowy scenariusz misterium, oparty o teksty biblijne. Aktorami są klerycy seminarium duchownego oo. bernardynów, przewodnicy kalwaryjscy i wolontariusze. Niektórzy z nich odgrywają swoje role w misterium przez kilkanaście lat, a podjęcie się tego zadania oznacza nobilitację aktora w jego środowisku<sup>223</sup>.

Kalwarię Zebrzydowską wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO w dniu 1 XII 1999 r. jako wybitny przykład historycznego krajobrazu komponowanego.

### 1.5.2.2 Polskie Jerozolimy

W Polsce ideę Grobu Jerozolimskiego z własną liturgią przeżyli bożogrobcy z Miechowa, budując w swoich kościołach repliki grobów Chrystusa<sup>224</sup>.

Polskie kaplice kalwaryjskie wyposażone są raczej skromnie. Znajdują się w nich pojedyncze obrazy (malarstwo sztalugowe), drobne fragmenty polichromii na ścianach, pojedyncze figury, ołtarze, sprzęty liturgiczne i meble kościelne, rzadko dekoracje stiukowe sklepień<sup>225</sup>. Wzory czerpano z włoskich sacri monti, ale „finezja rozwiązań przestrzennych nawiązujących wyraźnie do jerozolimskiego pierwowzoru, w kalwariach polskich osiągnęła mistrzostwo, przewyższając zdecydowanie pomysłowością rozwiązań obiekty włoskie”<sup>226</sup>. Nasze rodzime obiekty powiązane są z atrakcyjnym krajobrazem Karpat, Sudetów czy łagodnymi wzgórzami nadmorskimi<sup>227</sup>.

Ważną rolę w rozwoju kultu Męki Pańskiej odgrywali w Polsce bożogrobcy, czyli zakon strażników grobu Chrystusa. Sprowadzeni zostali z Jerozolimy w roku 1162 do Miechowa. W ich klasztorach organizowano procesję do miejsc imitujących święte miej-

<sup>221</sup> Sołjan, *Kalwaria Zebrzydowska*, s. 131-132; Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 201.

<sup>222</sup> E.Z. Bilska, I. Sołjan, *Kalwaria Zebrzydowska*, w: A. Jackowski (red.), *Miejsca święte Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 123.

<sup>223</sup> Jackowski, *Pielgrzymowanie*, s. 201-205.

<sup>224</sup> Kopeć, *Kalwaria*, kol. 414.

<sup>225</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 55.

<sup>226</sup> Tamże, s. 57. W Wambierzycach wyraźnie nawiązano do tradycji włoskich. Kaplice kryją w sobie grupy drewnianych figur (po kilka lub po kilkanaście) ustawionych tak, że są z daleka widoczne i tworzą całość kompozycyjną z fasadami poszczególnych kapliczek. Zob. tamże, s. 56.

Autorka przedstawia w swej pracy reprezentatywny wybór polskich kalwarii (s. 60-258). Ciekawe wydaje się spostrzeżenie tejże autorki, że liczba kalwarii polskich i włoskich jest porównywalna: w obu krajach odnotowujemy po ok. 20 wielkich obiektów, „kopii” Jerozolimy lub posiadających bardziej rozbudowany program modlitewny. Zob. tamże, s. 26.

<sup>227</sup> Tamże, s. 41-46.

sca w Palestynie. Bożogrobcy wprowadzili w Polsce zwyczaj odwiedzania w kościołach Grobu Pańskiego w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę<sup>228</sup>. Cześć dla Męki Pańskiej szerzyły również bractwa religijne – m.in. bractwo Męki Pańskiej w Krakowie w kościele pw. św. Franciszka (zał. w roku 1595). Organizowało ono „Procesje Jerozolimskie” i miało przywilej wypuszczania w Wielki Piątek jednego więźnia na wolność<sup>229</sup>.

Kult Męki Chrystusa, rozwój ruchu pątniczego oraz sanktuariów i uroczystości pasyjnych przypada na XVII i XVIII w. W tym czasie zostały założone wszystkie najważniejsze kalwarie polskie. Prawie wszystkie są siedzibami franciszkanów i to oni byli pomysłodawcami kolejnych fundacji kalwaryjskich<sup>230</sup>. Polskie Jerozolimy (w układzie alfabetycznym) to aktualnie: Glotowo k. Dobrego Miasta, Góra Kalwaria, Góra św. Anny, Górka Klasztorna, Kalwaria Pałacowska, Kalwaria Zebrzydowska, Kałków, Krzeszów, Leżajsk, Licheń, Lubawka, Pakość n. Notecią, Piekary Śląskie, Wambierzyce, Wejherowo i Wiele<sup>231</sup>.

Praktykę drózek kalwaryjskich od XVII w. wiązano w Polsce z odwiedzaniem Bożego Grobu (modlitewnik Andrzeja Piotrowczyka z roku 1643). Jakub Wujek polecał nawiedzanie 7. kościołów lub 7. ołtarzy<sup>232</sup>.

### 1.5.3 Wymagania odnośnie erylowanych stacji drogi krzyżowej

Normy kościelne dotyczą również drogi krzyżowej jako kompozycji tematycznej, które z całą pewnością można, a nawet trzeba odnieść również do stacji kalwaryjskich, rzecz jasna z uwzględnieniem innych warunków dla takiego przedsięwzięcia. I tak Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991 wypowiedział się na ten temat następująco<sup>233</sup>:

Droga krzyżowa to kompozycja tematyczna (ikonograficzna) – cykl 14 stacji oraz stacja XV – Zmartwychwstania), która winna być zaprojektowana według zasad wymienionych w Konstytucji Liturgicznej. Stacje winny mieć

<sup>228</sup> Tamże, s. 186; Kopec, *Kalwaria*, kol. 414.

<sup>229</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 187.

<sup>230</sup> Jedyne kalwaria w Wambierzycach była od początku pod opieką jezuitów. Ufundowano ją w okresie nasilonych wpływów jezuitów na życie Kościoła śląskiego – także dzięki ich działalności edytorskiej, popularyzującej wiedzę o Jerozolimie i Ziemi Świętej (to właśnie jezuita wznowili dzieło Andrychomiusza). Zob. Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 28.

<sup>231</sup> Dane zaczerpnięte z opracowań Jackowskiego i Mitkowskiej.

<sup>232</sup> Popławski, *Kalwaria*, s. 391.

<sup>233</sup> SAW, s. 376; *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, t. II, Katowice 1994, p. 1097 i 1098.

Przywilej ważnego erylowania drogi krzyżowej mają wszyscy przełożeni Braci Mniejszych franciszkanów, kardynałowie, biskupi i ich delegaci; J.J. Kopec, *Droga Krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1985, s. 77-79.



charakter dzieła sakralnego, przeznaczonego do modlitwy, ujmując syntetycznie, na odpowiednim poziomie artystycznym, przekazywane treści<sup>234</sup>. Umieszczenie drogi krzyżowej w świątyni uzależnione być powinno od kompozycji wnętrza. Stacje powinny zostać rozmieszczone w taki sposób, by można było je obchodzić grupowo i indywidualnie. Technika wykonania stacji jest dowolna: malarstwo, rzeźba, płaskorzeźba, ceramika, mozaika, sgrafitto itp. (w niewielkich wnętrzach sam krzyż w różnych układach). Przy każdej stacji musi być jednak krzyżyk (do poświęcenia i nałożenia odpustów) oraz kolejny jej numer; stacje mogą być podpisane, zaś całą kompozycję eryguje ordynariusz.

Trzeba przyznać, że forma plastyczna stacji oraz ich treść mają ogromne znaczenie dla przeżyć, które będą się rodziły w wiernych, odprawiających nabożeństwo Via Crucis i stąd artystom trzeba postawić bardzo wysokie wymagania w tym względzie.

Największa aktualnie droga krzyżowa na świecie znajduje się w Oerlinghausen, w pobliżu Bielefeld. Nieliczni katolicycy mieszkańcy tego miasteczka pod przewodnictwem franciszkanów doprowadzili do powstania niezwykle oryginalnej drogi krzyżowej. Dzieło powstało w roku 1967. Autorką obrazów jest malarka Katherine Sitnikow-Peters. W stacji Męki Pańskiej wpisana jest nędza współczesnych Hindusów, matki oplakujące śmierć synów na polu bitwy w Związku Radzieckim, św. Maksymilian Kolbe w obozowym pasiaku i Matka Teresa z Kalkuty z chustą św. Weroniki. Inicjator dzieła, miejscowy proboszcz Karl Henke, chciał w ten sposób wyrazić w Męce Chrystusa cierpienie całej współczesnej ludzkości<sup>235</sup>.

Przeciętny katolik spotyka się z obrazami czy rzeźbami pasyjnymi przede wszystkim w swoim kościele parafialnym poprzez stacje drogi krzyżowej, wiszące na ścianach świątyni. Ważne jest zatem, by sceny te pobudzały go do głębokich refleksji, ale też odpowiednio wychowywały. Istotną okazuje się w praktyce jakość używanych materiałów i solidność wykonania każdego z obiektów, zwłaszcza w kalwariach, co dokładniej omówione zostanie w rozdziale IV tej pracy.

## 1.6 Inne obiekty związane z ludową pobożnością pasyjną

Wprawdzie moja praca dotyczy bezpośrednio plenerowych dróg krzyżowych, ale uznałem za stosowne uwzględnienie kilku innych obiektów, świadczących o ludowej pobożności pasyjnej ludzi, zamieszkujących omawiany teren. Z jednej strony są one bowiem bezpośrednio związane z kalwariami, zaś z drugiej podejmują tematy męki Pańskiej, prowadząc człowieka do kontemplacji Ukrzyżowanego. Na obszarze archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej znalazłem łącznie sześć takich miejsc, które w dalszej części pracy będą przedstawione: Schody święte, Ogrójec, lapidarium (związane z dawną drogą krzyżową), kaplice różańcowe (ze względu na tajemnice bolesne) i kaplice 7 Boleści Matki Najświętszej. Poniżej omówione zostaną idee tych budowli.

<sup>234</sup> SAW, s. 375.

<sup>235</sup> [b.a.], *Największa Droga Krzyżowa świata*, „Katolik” 15/1987, s. 8.

### 1.6.1 Schody święte

Wszyscy ewangeliści opowiadają o pojmaniu Jezusa i Jego procesie, który zakończył się ostatecznie wydaniem wyroku śmierci na niewinnego Zbawiciela<sup>236</sup>. Do pałacu namiestnika Poncjusza Piłata, a właściwie do pretorium, w którym urzędował<sup>237</sup>, prowadziły schody. „Zbawiciel nasz, jak świadczy historia, 6 razy po nich chodził: najpierw, gdy Go prowadzono od Kajfasza do Piłata, po wtóre, gdy Go prowadzono od Piłata do Heroda, po raz trzeci, gdy Herod z powrotem posłał Go do Piłata, po raz czwarty, gdy oprawcy włóczyli Go do słupa biczowania, po raz piąty, gdy Jezusa cierniem ukoronowanego i w płaszcz szkarłatny odzianego wyprowadzono przed lud i po raz ostatni, gdy prowadzono Go na śmierć”<sup>238</sup>.

Te właśnie schody z pałacu namiestnika cesarskiego Poncjusza Piłata w Jerozolimie, zostały w roku 326 przewiezione do Rzymu przez św. Helenę, matkę cesarza Konstantyna Wielkiego, która zwiedzała Ziemię Świętą. W Wiecznym Mieście relikwia ta w bardzo krótkim czasie stała się przedmiotem kultu pielgrzymów, przybywających z całego świata do stolicy chrześcijaństwa. W roku 1586 architekt Domenico Fontana wybudował dla Schodów świętych w starym pałacu papieskim przy bazylice św. Jana na Lateranie specjalną kaplicę „Sancta Sanctorum”. Na ich szczycie znajduje się kaplica San Lorenzo z antycznym malowidłem (VI-VII w.) przedstawiającym Chrystusa. Aby dojść do tej kaplicy, wierni szli na kolanach, pokonując 28 stopni i rozważając na każdym z nich poszczególne sceny z Męki Pańskiej oraz odmawiając przepisane modlitwy.

O istocie nabożeństwa, przeżywanego na Schodach świętych (zwanych także w miejscach pielgrzymkowych Stopniami świętymi lub Gradusami<sup>239</sup>) przekonują wyraźnie teksty modlitw, proponowane pielgrzymom<sup>240</sup>:

<sup>236</sup> Zob.: Mt 26, 47-75 i 27, 1-31; Mk 14, 43-72 i 15, 1-20; Łk 22, 47-71 i 23, 1-26; J 18, 1-40 i 19, 1-16.

<sup>237</sup> Por. J 18,28. Dziedziniec pretorium, na którym znajdował się trybunał rzymskiego urzędnika, nosił nazwę Lithostrotos (gr. „miejsce wyłożone kamieniami”), po hebrajsku Gabbata („wzniesienie”) – por. J 19, 13. Resztki twierdzy rzymskiej nie zostały dotąd odnalezione i oczekują na archeologów, przysypane kilkumetrową warstwą ziemi i kamieni. Zob. Komisariat Ziemi Świętej, *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, s. 9-10; J. Murphy-O'Connor, *Przewodnik po Ziemi Świętej*, s. 49-50.

<sup>238</sup> *Książka kalwaryjska Góry Świętej Anny*. Wydawnictwo św. Krzyża w Opolu 1979, s. 66-67. Por. pierwotny wzór tego modlitewnika: *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Drózek N.P.Maryi na Kalwarii u św. Anny*. Nakładem Klasztoru OO. Franciszkanów u św. Anny. 1906, s. 66.

<sup>239</sup> W Polsce Schody święte można napotkać również w Krzeszowie, a poza Dolnym Śląskiem np. w Kalwarii Paclawskiej, Kalwarii Zebrzydowskiej, na Górze św. Anny, na Kalwarii w Piekarach Śląskich, a w wersji współczesnej na Golgocie w Licheniu (przyp. aut.).

Te ostatnie (projektowane przez Olę Bajkowską, zmarłą w dniu 16 III 2000 r.) stanowią właściwie tzw. schody pokutne. Intrygujące są w licheńskim obiekcie maski osób, które wyrządziły w świecie wiele zła oraz lustra (16 sztuk, po 8 z każdej strony schodów) umieszczone na ścianach tak, by człowiek, wspinający się po

Modlitwa przed wejściem na Gradusy:

„O Boże nieskończonego miłosierdzia i dobroci, który nikogo od siebie nie odrzucasz, ale i największym grzesznikom, którzy po drogach nieprawości całe życie swoje chodzili, dla prawej pokuty miłosierdzie swoje oświadczasz i łaskawie wszystkie winy odpuszczasz: spojrzij z dobroci Twojej na mnie największego(a) grzesznika(ce) i racz mi odpuścić wszystkie grzechy moje; oświeć serce moje i daj mi prawdziwą skruchę, abym z jak największym nabożeństwem te święte stopnie, któreś Ty 6 razy stopami Twemi Boskimi i krwią swoją najświętszą poświęcił mógł(a) dnia dzisiejszego obejść, i gdyby można, łzami pokutnymi skropić; a potem opuściwszy drogi nieprawości, rozmyślając z serdecznym politowaniem prace, boleści, mękę i śmierć Twoją, drogą przykazań Twoich z cnoty w cnotę jak po stopniach postępując, chodził(a) i doszedł(a) szczęśliwie na górę niebieskiego Syonu, i tam dobroć i miłosierdzie Twoje na wieki wieków z wybranymi Twymi wychwalał(a). Amen”.

Modlitwa po skończonych Gradusach:

Boże! dla odkupienia świata raczyłeś się narodzić, dać obrzezać, od żydów wzgardzić, od Judasza pocałowaniem wydać; dałeś się pojmać, wiązać i jako niewinny Baranek na zabicie prowadzić, przed Annasza, Kajfasza, Piłata i Heroda niesprawiedliwie stawić i przed niemi od fałszywych świadków oskarżenie, zelżywości, urąganie, policzkowanie, poszyjkowanie, zeplwanie, twarzy zasłonienie, biczowanie, cierniem koronowanie, z szat obnażenie, na śmierć osądzenie, cierpliwie ponosić, gwoździami do krzyża przybić i na krzyżu podnieść, między łotry postawić, żółcią i octem napoić i włócznią bok sobie przebić.

Ciebie tedy, Panie Jezu Chryste, przez tę najświętszą męką Twoją, którą my niegodni rozmyślamy, przez najświętszą krew Twoją, którąś drogi Twoje i te święte stopnie obficie skropił i przez święty krzyż i śmierć Twoją pokornie upraszam: wybaw nas od mąk piekielnych a racz nas tam doprowadzić, dokąd zaprowadziłeś pokutującego łotra z Tobą ukrzyżowanego. Amen”.

„Kalwaryjka”<sup>241</sup> sprzed wieku podawała także dokładną instrukcję zachowania się na Stopniach świętych: „Każdy powinien wstępować po stopniach św. na klęczkach, i podczas wstępowania zmówić 7 Ojcze nasz, 7 Zdrowaś Maryja i Wierzę w Boga na intencję Ojca św. Jeżeli mało pielgrzymów, można wstępować powoli i podczas wstępowania odmawiać pacierze, jeżeli zaś wiele pielgrzymów, trzeba się śpieszyć, lecz zawsze w porządku, bez sturchania i kłótni, i gdy nie byłś podczas wstępowania w stanie zmówić przepisanych modlitw, zmów je w kaplicy Piłata. Gdy nie możesz dostać się do spowiedzi, możesz spokojnie bez wszelkiej obawy iść na Gradusy, lecz wzbudź wtedy żal doskonały za grzechy i postanów sobie mocno, jak tylko będziesz mógł, iść do spowiedzi i Komunii św.”<sup>242</sup>. Zachętą do odprawienia nabożeństwa na Stopniach świętych był niewątpliwie dar

---

stopniach, mógł w nich widzieć swoje odbicie i rozważał, na ile oddalił się od Chrystusa (informacja z prywatnej korespondencji).

<sup>240</sup> *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje...*, s. 67-69. Te same teksty – choć już w nieco bliższej nam formie językowej – zawarte są we wspomnianej wyżej *Książce kalwaryjskiej Góry świętej Anny*, opracowanej przez oo. franciszkanów z okazji jubileuszu 500-lecia tego sanktuarium. Zob. tamże, s. 66-68.

<sup>241</sup> Taką właśnie ludową nazwę nosił jeszcze do niedawna modlitewnik, zabierany przez wiernych do sanktuarium na nabożeństwa.

<sup>242</sup> *Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje...*, s. 67.

odpustu zupełnego, którzy pielgrzymi mogli otrzymać, będąc w stanie łaski uświęcającej i odmawiając przepisane modlitwy<sup>243</sup>.

Propagowany w różnych miejscach świata kult nie miał i nie ma jednak na celu adorowanie samych schodów; celem tej modlitwy jest doprowadzenie człowieka do oddawania czci Chrystusowi za Jego zbawczą mękę. Powolne wchodzenie na kłęczkach po schodach (dla wielu zapewne połączone z dużym wysiłkiem fizycznym), zapatrzenie się w harmonię architektury, malarstwa i rzeźby, ma ułatwić kontemplację tajemnic zbawienia. Schody święte uświęcone są niewątpliwie modlitwami niezliczonych, pobożnych pielgrzymów oraz znajdującymi się w nich relikwiami świętych<sup>244</sup>. Modlitwy, wznoszone w tych miejscach, należy traktować tak, jak nabożeństwo Drogi Krzyżowej czy Gorzkich Żali<sup>245</sup>.

Nie może zatem dziwić, że Gradusy, które wprowadzać miały wiernych w kontemplację męki Pana Jezusa, w integralny sposób przynależą do omawianych kalwarii, choć – jak to widać na przykładzie Scala sancta w Rzymie – mogą stanowić również odrębne dzieło sztuki i samodzielne nabożeństwo.

Na terenie Kościoła wrocławskiego znajdują się dwa miejsca, w których powstały Schody święte: starszy obiekt w Górze, przy kościele filialnym pw. Bożego Ciała, połączony z kalwarią cmentarną, oraz kaplica pw. św. Jadwigi przy kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża św. w Sośnicy. Kościół świdnicki ma taki obiekt w kompleksie kaplic kalwaryjskich w Wambierzycach (omówionych w rozdziale III niniejszej pracy). Ze-

<sup>243</sup> W cytowanej *Książce Kalwaryjskiej* z roku 1906 wyszczególniony jest „odpust Gradusów czyli *Stopni świętych*”: „Kto po Spowiedzi i godnym przyjęciu Komunii świętej wstępuje po gradusach, modląc się na intencję Ojca św. o rozszerzenie Kościoła św., wytepienie kacerstw, nawrócenie niewiernych i innowierców i o jedność między księciami chrześcijańskimi, otrzymać może: I. Odpust zupełny w następujące dni: 1. We Wielki Czwartek. 2. W dzień przed uroczystością Wniebowzięcia Najśw. Panny Maryi. 3. W Niedzielę Świąteczną. 4. 13-go września, t.j. w dzień przed uroczystością Podwyższenia świętego Krzyża. 5. Raz w roku w dniu dowolnie obranym. II. Odpust 7 lat i 7 kwadragen za każdorazowe inne odwiedzenie” (tamże, s. 15). Zauważyć warto, że wierni rozumieli chociażby takie pojęcie jak „kwadragen” (= czterdzieści dni), skoro nie uznano za potrzebne dodawanie jakiegoś szczególnego wyjaśnienia tego terminu. *Książka Kalwaryjska* wydana w tym samym sanktuarium w roku 1979, zawiera również dokładnie wyłożoną naukę o odpustach, ale już w ujęciu posoborowym. *Gradusy* nie są tam wyodrębnione. Zob. tamże, s. 19-27.

<sup>244</sup> Oto fragmenty współczesnych wspomnień kogoś, kto głęboko przeżył nabożeństwo na rzymskich *Scala Santa*: „Klękamy na pierwszym stopniu Schodów świętych. Rozpoczynamy naszą wędrówkę Drogą Krzyżową ‘w pigułce’. Koncentracja myśli, odczuć, modlitwy. Jeden za drugim, kroczymy w milczącej procesji – po śladach wyłobionych w drewnie przez czyjeś kolana. Nie jesteśmy sami, a jednak każdy samotny, może jak nigdy dotąd. Spoglądam w górę. W kopule na malowidle Bóg Ojciec. On spogląda na naszą Krzyżową Drogę. A nawet więcej niż spogląda. Wychyla się, aby lepiej dostrzec, jak udaje się jego dziecku ta niezwykła podróż. [...] Każdy stopień to nowe doświadczenie. Czasem ból wydaje się nie do zniesienia. Kolana pieką, kości odmawiają posłuszeństwa. I tylko jedna myśl: byle dotrzeć do końca. Nieraz jednak udaje się ułożyć kolano w miejscu dokładnie dopasowanym, stworzonym jakby specjalnie, wyłobionym przez inne kolana. To może te cierpienia, które łatwiej przeżywać, bo ktoś, sam już nimi doświadczony, nauczył nas je znosić, pocieszył, dodał odwagi”. [b.a.], *Scala Santa*, „Gość Niedzielny” nr 15 z dnia 13 IV 2003 r., s. 12.

<sup>245</sup> M. Kogut, *Święte schody w Sośnicy*. Kluczbork 2002, s. 27.

stawienie zdjęć Gradusów w następnym rozdziale przekonuje niezbitcie, że Schody z Sośnicy mogą uchodzić za najpiękniejsze w skali światowej (nie podejmując i nie kwestionując oczywiście problemu autentyczności Gradusów w Rzymie).

### 1.6.2 Ogrójce

Ogrójec to ogród na górze Oliwnej w Jerozolimie, gdzie Jezus modlił się przed swoją męką w otoczeniu swych śpiących uczniów, przeżywał trwogę konania i gdzie został zdradzony przez Judasza, a następnie pojmany<sup>246</sup>. Na pamiątkę tych właśnie wydarzeń pobożność ludowa kazała budować „ogrójce”, skłaniające do głębokiej modlitwy poprzez rzeźby, przypominające tę scenę.

W odniesieniu do kalwarii, scena modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu stanowi czasami stację wstępną. Tak więc Ogrójec, istniejący jako zespół kamiennych rzeźb w pobliżu Bolesławowa w diecezji świdnickiej<sup>247</sup>, może być zaproszeniem do nawiedzenia pobliskiej kalwarii lub stanowić pięknie położone miejsce do religijnej refleksji.

### 1.6.3 Lapidaria

Lapidarium (łac. *lapidarius* = kamienny) to miejsce, w którym zgromadzone zostały okazy kamieni naturalnych lub kamienne fragmenty rzeźb, zabytkowych budowli, pomników itp.<sup>248</sup>.

W odniesieniu do kamiennych pomników pobożności pasyjnej, lapidaria stanowią wymowny znak szacunku dla reliktyw przeszłości, których nie zabezpieczono i nie zniszczono, lecz w odpowiedni sposób zabezpieczono i wyeksponowano. Dzięki takim zabiegom dany obiekt faktycznie nadal istnieje jako pomnik wiary praojców i niemy świadek ich kultury.

Niestety, niewiele obiektów spotkał aż tak szczęśliwy los, o czym świadczą głównie żalosne szczątki ponemieckich nagrobków cmentarnych i epitafiów, ale i zdewastowane (nierzadko w celowy sposób) kamienne figury, krzyże przydrożne, krzyże pokutne, Ogrójce i kapliczki dróg krzyżowych.

<sup>246</sup> Zob. Mt 26, 36-56; Mk 14, 26-50; Łk 22, 39-53; J 18, 1-11.

<sup>247</sup> Zob. *Aneks I*, s. 216-217 oraz zdjęcie w prezentacji multimedialnej na płycie CD, dołączonej do niniejszej pracy.

<sup>248</sup> E. Sobol (red.), *Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 2002, s. 638.

Do chlubnych wyjątków zaliczyć należy lapidarium drogi krzyżowej na terenie parku przy klasztorze sióstr boromeuszek w Brzegu Dolnym<sup>249</sup>.

#### 1.6.4 Kaplice różańcowe

Podobnie jak w odniesieniu do stacji dróg krzyżowych szukano odpowiedniego krajobrazu, który wspomagałby ludzką modlitwę, tak stało się również w stosunku do plenerowych kaplic różańcowych.

Droga różańcowa do roku 2004<sup>250</sup> liczyła 15 stacji-kapliczek – stosownie do liczby tajemnic różańcowych. W każdej kapliczce znajduje się odpowiednia scena (biblia pauperum), ułatwiająca jej rozważanie poprzez stworzenie odpowiedniego klimatu modlitwy, przedłużanej podczas przechodzenia do następnej budowli, sceny czy obrazu. Na ogół – podobnie jak większość plenerowych dróg krzyżowych – drogi różańcowe pobudowane są poza centrami miejscowości, aby modlącym się zapewnić maksymalną ciszę i skupienie oraz wykorzystać piękno przyrody danej okolicy; z biegiem czasu wybrany teren mógł jednak utracić czy umniejszyć swój szczególny charakter, np. ze względu na budowę osiedli czy działania komunistycznych władz państwowych.

Doskonałą ilustracją takiej sytuacji jest zespół kaplic na górze Różańcowej w Bardzie, który omówiony jest w niniejszej pracy<sup>251</sup>. Dla pielgrzymujących do Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie, Różańcowa – obok Kalwarii – wyznacza niemal obowiązkowy szlak modlitewny, uwzględniający tematykę pasyjną, która swą kulminację osiąga przy monumentalnej Grupie Ukrzyżowania. Tak więc rozważanie bolesnych tajemnic Różańca św. może prowadzić do głębszego przeżywania stacji Drogi Krzyżowej – i odwrotnie<sup>252</sup>. Twierdzenie to wydaje się słuszne choćby dlatego, że 5 tajemnic bolesnych Różańca św. daje szerszy treściowo kontekst dla rozważania męki Pańskiej, niż 14 stacji Drogi Krzyżowej<sup>253</sup>.

<sup>249</sup> Zob. *Aneks I*, s. 150 oraz zdjęcie w prezentacji multimedialnej na płycie CD, dołączonej do niniejszej pracy.

<sup>250</sup> W roku tym Jan Paweł II ustanowił nową część różańca – tajemnice światła.

<sup>251</sup> Zob. *Aneks I*, s. 210-213 oraz zdjęcia w prezentacji multimedialnej na płycie CD, dołączonej do niniejszej pracy.

<sup>252</sup> Na powiązanie tajemnic bolesnych Różańca św. i Drogi Krzyżowej zwraca także uwagę E. Bilka-Wodecka, odwołując się do kalwarii europejskich, których program modlitewny obejmuje wspomniane tajemnice. Zob. te same autorki, *Kalwarie europejskie*, s. 65.

<sup>253</sup> Treść tradycyjnej Drogi Krzyżowej „streszczają” tajemnice 4 i 5 Różańca św.

Diecezja świdnicka posiada jeszcze jeden szlak różańcowy na trasie Międzygórze-Maria Śnieżna<sup>254</sup>, ale zostaje on pominięty w zestawieniu innych obiektów pobożności pasyjnej, ze względu na zupełnie odmienny układ i charakter tej modlitewnej drogi.

#### 1.6.5 Stacje Siedmiu Boleści Matki Boskiej

Maryjna pobożność pielgrzymów i gospodarzy Dolnego Śląska powołała do istnienia kapliczki, których obrazy związane są z Siedmioma Boleściami Maryi, Matki Jezusa<sup>255</sup>. Pozwalają one – także dzięki pięknej scenerii lasu i górskiej drogi – rozważać najtrudniejsze momenty życia Matki Naszego Pana: proroctwo starca Symeona (zapowiedź miecza boleści), ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu, zgubienie Jezusa w świątyni jerozolimskiej, spotkanie z Synem na Drodze Krzyżowej, zdjęcie ciała Pana Jezusa z krzyża (Pieta) i złożenie Go w grobie.

Powiązanie kaplic maryjnych z kalwaryjskimi jest w Bardzie wręcz dosłowne, gdyż przeplatają się one ze sobą na szlaku, wiodącemu ku kaplicy Matki Bożej, zbudowanej na szczycie góry Kalwarii.

---

<sup>254</sup> Zob. *Aneks I*, s. 47 i 49.

<sup>255</sup> Zob. *Aneks I*, s. 214-215 oraz zdjęcia w prezentacji multimedialnej na płycie CD, dołączonej do niniejszej pracy.

## ROZDZIAŁ II

# KALWARIE KOŚCIOŁA WROCŁAWSKIEGO I ŚWIDNICKIEGO

Rozważania na temat pobożności pasyjnej skierujemy w tym rozdziale na materialne pomniki wiary w postaci kalwarii, jakie dotąd powstawały na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej. Ze względu na rozmiary zebranego materiału, szczególnie opis wszystkich prezentowanych przeze mnie założeń kalwaryjnych zamieszczony został w odrębnym *Aneksie I*, dołączonym do niniejszej dysertacji. W oparciu o ten zbiór w niniejszym rozdziale zawarte są informacje ogólne na temat kalwarii, ujmując zagadnienie bardzo syntetycznie, przede wszystkim w formie mappek, tabel i wykresów.

Po ogólnym przedstawieniu kalwarii w Europie, Polsce i na Dolnym Śląsku oraz po zarysowaniu problemu zbierania danych o obiektach, pobudowanych na interesującym nas terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej, dokonana zostanie prezentacja z uwzględnieniem typologii, czasu powstania i aktualnego stanu technicznego tych obiektów oraz ich przynależności do parafii. Kolejnymi krokami będą: przedstawienie innych obiektów pobożności pasyjnej, związanych z kalwariami oraz próba podsumowania omawianego w tym rozdziale tematu.

### **2.1 Obiekty kalwaryjne archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej na tle kalwarii europejskich, polskich i dolnośląskich**

Na założenia kalwaryjne obu omawianych diecezji warto spojrzeć najpierw przez pryzmat liczby kalwarii w Europie i w Polsce, aby na ich tle zauważyć te obiekty na ziemi dolnośląskiej i wreszcie na terenie omawianej archidiecezji wrocławskiej oraz świdnickiej, gdyż pod względem tego typu budowli jest to region wyjątkowo uprzywilejowany.

#### 2.1.1 Kalwarie europejskie

Kwestia ustalenia dokładnej liczby kalwarii na Starym Kontynencie stanowi jeden z większych problemów również dla poważnych badaczy – jak to zaznaczyłem już we wstępie do niniejszej pracy. Trudno się temu dziwić, gdyż część tych obiektów została zniszczona i zapomniana, zmieniały się granice państw, brakowało publikacji i informacji, po-



wstają wciąż nowe obiekty, a czasami istnieje nawet problem z zakwalifikowaniem danego ośrodka kultu pasyjnego jako kalwarii.

E. Bilaska-Wodecka objęła swymi badaniami kraje Europy – niezwykle interesujące wyniki jej pracy prezentuje tabela nr 3.

**Tabela nr 4: Liczba badanych kalwarii w krajach europejskich według czasu powstania (ok. 2002 r.)<sup>1</sup>.**

KRAJ	LICZBA	XV w.	XVI w.	XVII w.	XVIII w.	XIX w.	XX w.	BRAK DANYCH
Austria	164	2	5	42	63	13	1	38
Belgia	3		1	2				
Chorwacja	18			1		1		16
Czechy	29			6	6	1		16
Francja	29	2	13	2	1	1	1	9
Grecja	2		1				1	
Hiszpania	7	2	1	1				3
Holandia	2		1					1
Jugosławia	44		1		2	17	5	19
Litwa	6			2	2	2		
Luksemburg	2			1	1			
Niemcy	62	9	12	15	14	1	1	10
<b>POLSKA</b>	<b>65</b>			<b>7</b>	<b>6</b>	<b>27</b>	<b>23</b>	<b>2</b>
Portugalia	6		1	2	2		1	
Rumunia	13					3	2	8
Słowacja	81			5	29	27	17	3
Słowenia	13			5	7	1		
Szwajcaria	4		1	1				2
Węgry	111		1	2	52	30	1	25
Włochy	51	3	1	7	33	5		2
<b>OGÓLEM:</b>	<b>712</b>	<b>18</b>	<b>39</b>	<b>101</b>	<b>218</b>	<b>129</b>	<b>53</b>	<b>154</b>

Wybór badanych państw uwarunkowany był dostępnością materiałów źródłowych i ich sytuacją polityczną – zaznaczyła autorka<sup>2</sup>. Jak widać, największe skupiska kalwarii występują w Austrii, na Węgrzech, w Niemczech i w Polsce. Godny zauważenia jest również fakt, że po wyraźnym wzroście liczby obiektów kalwaryjskich aż do apogeum w wieku XVIII, kolejne dwa stulecia przynoszą spadek takich przedsięwzięć, co jest szczególnie uderzające w wieku XX – niewątpliwie ze względu na panującą wtedy sytuację polityczną na naszym kontynencie.

J. Kumala, zajmujący się sanktuarium w Licheniu podaje, że obecnie na świecie jest ponad 600 kalwarii<sup>3</sup>. Bardziej wiarygodne dane – choć różniące się od przytoczonych – zawiera wykres nr 1 z którego wynika, iż w roku 2001 doliczono się w Europie 1807 kalwarii, choć należy z góry założyć, że i ta liczba nie jest dokładna. Mimo, iż podawane w

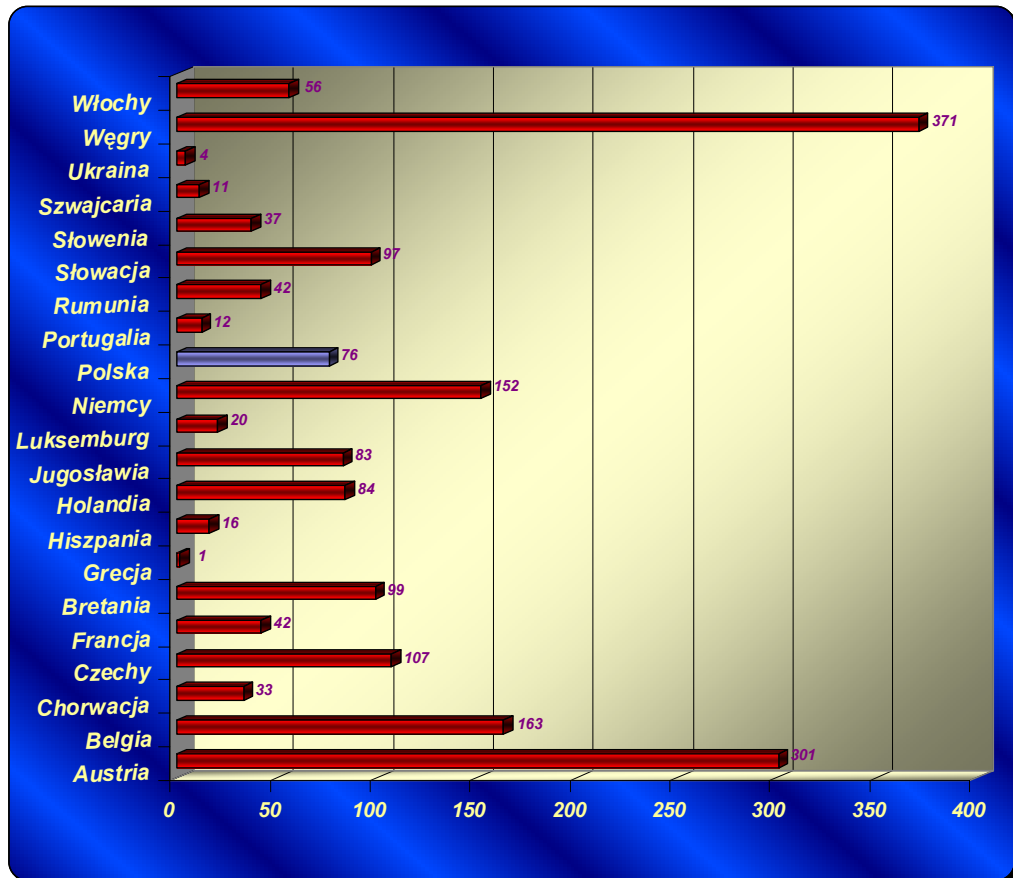
<sup>1</sup> Źródło: Bilaska-Wodecka E., *Kalwarie europejskie*, s. 14.

<sup>2</sup> Tamże, s. 14.

<sup>3</sup> J. Kumala, *Orędzie Matki Bożej Licheńskiej*, Licheń 1999, s. 99.

badaniach liczby kalwarii mogą być obarczone nawet sporym błędem, to jednak pozwalają mieć jakiś obraz religijności mieszkańców danego kraju, szczególnie w dziedzinie ich pobożności pasyjnej.

**Wykres nr 1: Liczba kalwarii europejskich<sup>4</sup>.**



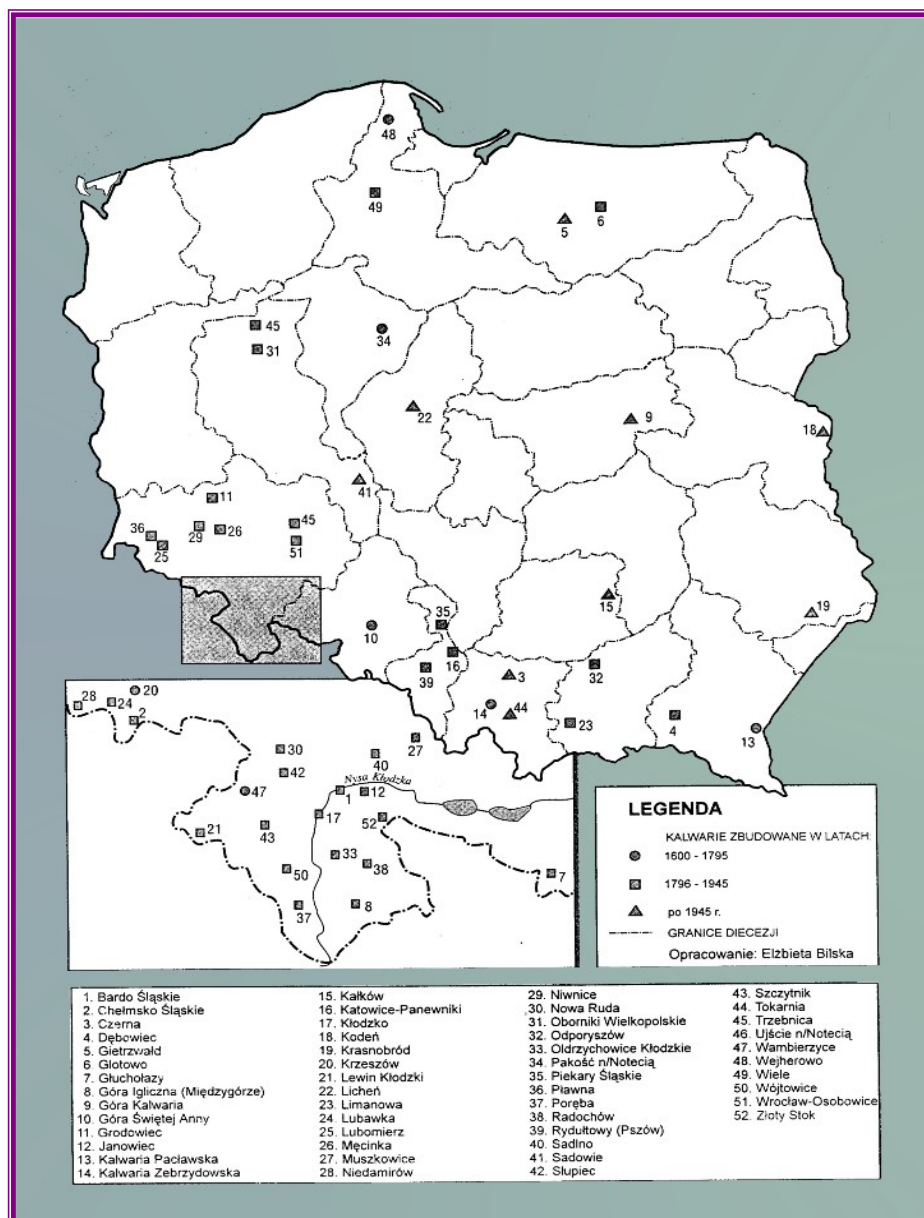
Warto dostrzec, że założenia kalwaryjskie stanowią chlubne dziedzictwo kultury chrześcijańskiej Europy. Nie powinien zatem dziwić postulat cytowanej E. Bilskiej-Wodeckiej, która oczekuje, że na naszym kontynencie wytyczony zostanie „Szlak *sacri monti* i kalwarii europejskich”<sup>5</sup>, co mogłoby niewątpliwie ożywić ruch pielgrzymkowy i turystyczny, a naukowcom dać wielkie pole do popisu w dziedzinie wszechstronnej inwentaryzacji dawnych i współczesnych pomników pobożności pasyjnej wierzących ludzi.

### 2.1.2 Kalwarie na terenie Polski

Podobny problem określenia dokładnej liczby kalwarii dotyczy obiektów pobudowanych na terenie Polski. I tak np. A. Mitkowska stwierdza w swym opracowaniu, że do

<sup>4</sup> Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Atlante dei Sacri Monti. Calvari e Complessi devotionali europei (ok. 2001)*, w: E. Bilska-Wodecka, *Kalwarie europejskie*, s. 11.

<sup>5</sup> Tamże, s. 120.

**Mapa nr 6: Kalwarie w Polsce (w granicach dawnych diecezji)<sup>6</sup>.**

czasów nam współczesnych wybudowano na ziemiach polskich blisko 60 kalwarii, z których tylko część zachowała się do chwili obecnej<sup>7</sup>, zaś gdy idzie o kalwarie 14. stacyjne, to ich zasoby „nie zostały dotychczas przebadane, a liczba ich wynosi co najmniej dziesiątki (jeśli nie setki) obiektów”<sup>8</sup>. Wspomniany wyżej J. Kumala podaje, że obecnie w Polsce można odnaleźć 51 kalwarii<sup>9</sup>, co z pewnością dalekie jest od prawdy.

<sup>6</sup> Źródło: E. Biłska, *Przemiany kulturowych i religijnych funkcji kalwarii w Polsce*, w: A. Jackowski, A. Mitkowska, Z. Jabłoński, I. Sołjan, E. Biłska (red.), *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, Kraków 1995, s. 203.

<sup>7</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 187.

<sup>8</sup> Tamże, s. 26.

<sup>9</sup> Kumala, s. 99.

Dowodem na wielkość błędów w obliczeniach związanych z materialnymi pomnikami pobożności pasyjnej w Polsce jest podana poniżej prezentacja kalwarii dolnośląskich, których liczba sięga prawie setki. Tak więc badania nad rodzimymi skarbami kultury religijnej wydają się nieodzowne.

### 2.1.3 Kalwarie na Dolnym Śląsku

Dane, dotyczące plenerowych dróg krzyżowych na terenie Dolnego Śląska, które tutaj prezentuję, wydają się być zdecydowanie zbliżone do stanu faktycznego, choć trzeba wziąć pod uwagę przytoczone wyżej zastrzeżenia odnośnie liczby kalwarii w Europie czy w Polsce. Poniżej prezentowana mapa i tabela tych obiektów potwierdza tezę, iż mamy do czynienia z wyjątkowością tego zjawiska i swoistym uprzywilejowaniem regionu dolnośląskiego, gdy idzie o fundacje kalwaryjskie.

**Tabela nr 5: Kalwarie na terenie Dolnego Śląska<sup>10</sup>.**

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	LP.	MIEJSCOWOŚĆ	LP.	MIEJSCOWOŚĆ
<b>ARCH. WROCŁAWSKA</b>		33	Lasek Miejski	65	Szklarska Poręba Górna
1-3	Brzeg Dolny	34	Międzygórze	66	Ulanowice
4	Czernica	35	Młynowiec	67	Wilków
5	Góra	36	Nowa Ruda Słupiec	<b>DIECEZJA OPOLSKA</b>	
6	Krośnice	37-38	Ołdrzychowice (2)	68	Bodzanów
7	Łozina	39-40	Polanica Zdrój (2)	69	Burgrabice
8	Muszkowice	41	Poręba	70	Domaszkowice
9	Niemil	42	Pszemno	71-72	Gierałcice (2)
10	Oleśnica Mała	43	Radochów	73	Głucholazy Zdrój
11	Oława	44-45	Rudawa (2)	74	Grodków
12	Stobno	46	Sady Górne	75	Janowa
13	Strzelin	47	Stary Waliszów	76	Kapliczna Góra
14-15	Święta Katarzyna (2)	48	Stary Wielisław	77	Mroczkowa
16	Tapadła – Ślęza	49	Strzegom	78-80	Nysa (3)
17	Trzebnica Las Bukowy	50	Szczytna	81	Prudnik Las
18	Wierzbie	51-52	Wambierzyce (2)	82	Rudziczka Zimne Kąty
19-22	Wrocław (4)	53	Wójtowice	83	Pławniowice
23	Żórawina	54	Złoty Stok	84	Szwedzka Górka
<b>DIEC. ŚWIDNICKA</b>		<b>DIECEZJA LEGNICKA</b>		85	Ścinawa Mała
24	Bardo	55	Chełmsko	86	Ścinawa Nyska
25	Batorów	56	Górzec	87	Wójcice
26	Boguszów G. – Chełmiec	57	Görlitz/Zgorzelec	<b>D. ZIELONOG.- GORZOWSKA</b>	
27	Bolesławów	58	Krzeszów	88	Głogów
28	Duszniki Zdrój	59	Lubawka	89	Grodowiec
29	Janowiec	60-61	Lubomierz (2)	90	Piersna
30	Kielczyn	62	Mściwojów	<b>DIECEZJA KALISKA</b>	
31	Kłodzko	63	Niedamirów	91	Syców
32	Kudowa Zdrój	64	Piława Średnia		

<sup>10</sup> Tabela została opracowana na podstawie moich własnych materiałów oraz prac S. Jastrzębskiego: *Kalwarie Dolnego Śląska. Część I: kalwarie Kościoła wrocławskiego i świdnickiego*, dz. cyt. oraz *Kalwarie Dolnego Śląska. Część II* (w opracowaniu).



**Mapa nr 7: Kalwarie na terenie Dolnego Śląska<sup>11</sup>.**



Po tak bogatym zestawieniu plenerowych dróg krzyżowych na Dolnym Śląsku, samorzutnie nasuwa się pytanie: jak wytłumaczyć mnogość tych obiektów właśnie na tym terenie?

Uważniejsze spojrzenie na mapę Dolnego Śląska nie pozostawia wątpliwości, że największe skupisko kalwarii znajduje się w obrębie Kotliny Kłodzkiej. A. Mitkowska twierdzi, że „mówiąc o Śląsku i Kotlinie Kłodzkiej jako regionie lokalizacji małych kalwarii, dotykamy interesującego zjawiska socjologicznego i obyczajowego. Otóż można sądzić, że to szczególnie intensywne występowanie małych kalwarii na terenach, które przez kilka wieków zdominowane były ruchami protestanckimi, stanowi odpowiedź ludu [...] na te wpływy, świadectwo przywiązania do katolickiej wiary przodków”<sup>12</sup>. Dodajmy, że na tej ziemi od wieków współistniały ze sobą skupiska ludności narodowości niemieckiej, czeskiej i polskiej.

<sup>11</sup> Opracowanie własne w oparciu o prace S. Jastrzębskiego *Kalwarie Dolnego Śląska*, t. I i II. Mapa zaczerpnięta została z pracy B. Ranowicza, *Dolny Śląsk, 100 fotografii*, Wałbrzych 1998, s. 24-25.

<sup>12</sup> Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 226.

Katolicyzm zatryumfował na tych terenach zwłaszcza w okresie kontrreformacji – jak słusznie zauważa E. Berendt. „Można zaryzykować stwierdzenie, że tutejsza sztuka nie zaistniałaby, gdyby nie pielgrzymowanie. To pobożne «wędrowanie do Boga» stało się prawdziwym artystycznym zaczynem. Twórczości ludowej Ziemi Kłodzkiej nie można zrozumieć w oderwaniu od historii sanktuariów, w których swoje miejsce znalazły cudowne wizerunki; bez prześledzenia kalwaryjskich ścieżek oraz pątniczych dróg naznaczonych krzyżami, kapliczkami i figurami. Tutejszej sztuki nie można rozpatrywać w oderwaniu od form kultu. Tak jak religia odwołuje się przede wszystkim do sfery ducha i uczuć, tak też uczucia przede wszystkim rządzą sztuką ludową»<sup>13</sup>.

Niewątpliwą zachętą do tworzenia licznych sanktuariów (nie mówiąc już o niezliczonych krzyżach, figurkach przydrożnych i kapliczkach) stawały się również otaczające Kotlinę Kłodzką wzgórza, stanowiące niezastąpione, prawie teatralne tło dla kalwarii, czasem rzeźbionych wprost w skale. Służebna rola sztuki sakralnej sprawiła, że odbiły się na niej wpływy owych trzech narodowości, zamieszkujących te tereny. Sztuka ludowa pozostawała otwarta na wszelkie prądy kulturowe Europy Środkowej, wyłaniając idee i wartości, jakie wносиły narody mieszkające w tej części Śląska, gdyż nie mogła pozostać obojętna na dziejowe procesy, wznosząc się ponad uwarunkowania lokalne<sup>14</sup>.

Od końca XVIII w. turystyka ukierunkowana została na miejscowości pielgrzymkowe i z tego okresu pochodzi większość zachowanych do dziś obiektów sztuki ludowej, choć istnieją dokumenty mówiące o tym, że sanktuaria powstały na Ziemi Kłodzkiej już w XV w.<sup>15</sup>.

#### 2.1.4 Kalwarie Kościoła wrocławskiego i świdnickiego

W wyniku osobistych poszukiwań i korzystania z dostępnej literatury, sporządziłem ostatecznie listę 59. różnych kalwarii, jakie pobudowano na terenie interesujących nas diecezji. Dla porównania wyników tych poszukiwań warto przytoczyć dokonania innych autorów, opisujących polskie kalwarie. I tak E. Bilaska w swojej pracy zamieściła mapkę Polski (zob. mapa nr 6), na której zaznaczyła jedynie 17 kalwarii na omawianym przez nas terenie<sup>16</sup>; A. Mitkowska wybrała tylko 9 obiektów w aktualnych granicach diecezji

<sup>13</sup> Berendt, s. 7.

<sup>14</sup> Tamże, s. 5-6.

<sup>15</sup> Tamże, s. 11.

<sup>16</sup> Zob. Bilaska, *Przemiany kulturowych i religijnych funkcji kalwarii w Polsce*, s. 203. W legendzie do mapy autorka pod numerem 30 zaznaczyła Nową Rudę, a numer 40 oznacza miejscowość Sadlno (jest to obecnie jedna z dzielnic Ząbkowic Śląskich). Niestety, we wskazanych miejscach nie ma kalwarii.



**MAPKA NR 8: KALWARIE I INNE OBIEKTY POBOŻNOŚCI PASYJNEJ NA TERENIE ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ I DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ (STAN Z MAJA 2006 R.)**



✦ **Nowa Jerozolima**

1. Wambierzyce

✦ **kalwarie małe**

2. Bardo
3. Batorów
4. Boguszów Gorce - Chelmiec
5. Brzeg Dolny
6. Czernica
7. Janowiec
8. Kłodzko
9. Krośnice
10. Lasek Miejski
11. Międzygórze - Maria Śnieżna
12. Muszkowice
13. Nowa Ruda Słupiec
14. Polanica Zdrój - Sokolówka
15. Radochów
16. Sady Górne
17. Stary Waliszów
18. Strzegom
19. Szczytna
20. Trzebnica - Las Bukowy
21. Wambierzyce
22. Wrocław Karłowice
23. Wrocław Osobowice
24. Złoty Stok

✦ **kalwarie przykościelne**

25. Kielczyn
26. Kudowa Zdrój - Zielona Dolina
27. Łozina
28. Oława - Nowy Otok
29. Psenno
30. Rudawa
31. Stary Wielisław
32. Stobno
33. Strzelin
34. Święta Katarzyna
35. Wrocław Soltysowice
36. Żórawina

✦ **kalwarie przyklasztorne**

37. Brzeg Dolny
38. Oldrzychowice Kłodzkie
39. Polanica Zdrój
40. Wierzbice

✦ **kalwarie cmentarne**

41. Góra
42. Oldrzychowice Kłodzkie
43. Święta Katarzyna
44. Wrocław Karłowice

✦ **kalwarie zniszczone**

45. Bolesławów
46. Młynowice
47. Niemil
48. Oleśnica Mała
49. Poręba
50. Wójtowice

✦ **kalwarie zanikłe**

51. Bardo
52. Duszniki Zdrój
53. Krosnowice
54. Marianówka
55. Pasterka - Szczeliniec Wielki
56. Przełęcz Tapadła - Ślęza
57. Rudawa
58. Trzcinnica Wołowska - Głębowice
59. Wieżyca - Ślęza

✦ **inne obiekty**

60. Bardo - kaplice różańcowe
61. Bardo - kaplice 7 Bolesci Maryii
62. Bolesławów - Ogrójec
63. Brzeg Dolny - lapidarium
64. Góra - Schody Święte
65. Sośnica - Schody Święte

wrocławskiej i świdnickiej<sup>17</sup>, zaś E. Berendt opisuje 9 kalwarii Kotliny Kłodzkiej<sup>18</sup>. Do największej liczby założeń kalwaryjnych dotarł niewątpliwie S. Jastrzębski, korzystając także z moich informacji, co zresztą lojalnie zaznaczał w swych opracowaniach<sup>19</sup>. Tak więc o wiele większe szanse na powodzenie w odnajdywaniu zapomnianych obiektów mają działania ludzi mieszkającym na danym terenie i mogących wykorzystać w swych wysiłkach także możliwości pozabibliograficzne.

**Tabela nr 6: Kalwarie na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>20</sup>.**

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	OPIS
<b>„NOWA JEROZOLIMA”</b>		
1	<b>WAMBIERZYCE</b>	Śląska Jerozolima – swoista kopia Miasta Świętego i miejsc, związanych z męką Pana Jezusa. Ponad sto kaplic, tworzących różnorodną tematykę drózek: kalwaryjskich, maryjnych, ku czci świętych oraz związanych z tradycją Starego Testamentu. Sanktuarium Wambierzyckiej Królowej Rodzin.
<b>KALWARIE „MAŁE”</b>		
2	<b>BARDO</b>	Tzw. Droga Niemiecka (Biała Droga, Droga Kalwaryjna) wiedzie stacjami drogi krzyżowej na Górę Kalwarię (Bardzką) – 583 m n.p.m. Na szczycie kaplica pw. Matki Bożej Płaczącej. Stacje kamienne; barwne obrazy namalowano na blasze. Sanktuarium Bardzkiej Strażniczki Wiary.
3	<b>BATORÓW</b> k. Szczytnej	Kamienne stacje z malowanymi na blasze obrazami wiodą do kaplicy pw. św. Anny.
4	<b>BOGUSZÓW GORCE</b> – <b>CHELMIEC</b> k. Wałbrzycha	Droga Krzyżowa Górniczego Trudu, utworzona z granitowych płyt z wrytymi na nich krzyżami i napisami. Stacje rozstawione są wzdłuż żółtego szlaku turystycznego, wiodącego trasą od kościoła parafialnego pw. Trójcy Świętej w Boguszowie, aż na szczyt Chełmca (869 m n.p.m.), na którym stoi krzyż milenijny.
5	<b>BRZEG DOLNY</b>	Murowane stacje drogi krzyżowej przy alei Klasztornej od kaplicy pw. św. Jadwigi do Rynku. Wewnątrz kapliczek umieszczono współczesne żeliwne odlewy stacji.
6	<b>CZERNICA</b> k. Wrocławia	Prowizoryczne stacje tzw. kalwarii dzielnicowej umieszczone zostały w bliskim sąsiedztwie kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przy ulicach wsi. Bardzo skromne krzyżyki oraz numery stacji wryto na kawałkach drewna brzoźowego i zawieszono na drzewach lub słupach. W planie jest budowa nowych kapliczek.
7	<b>JANOWIEC</b> k. Barda	Droga Polska. Stacje prowadzą od wsi Janowiec z boczem na Górę Kalwarię (Bardzką) 583 m n.p.m. Na szczycie kaplica

<sup>17</sup> Zob. Mitkowska, *Polskie kalwarie*, s. 92-109, 205-208, 231-233, 237-243, 248-252.

<sup>18</sup> Zob. Berendt, s. 42-66.

<sup>19</sup> Zob. Jastrzębski, *Kalwarie Dolnego Śląska*, s. 27, 67, 81, 124.

<sup>20</sup> Opracowanie własne.



LP.	MIEJSCOWOŚĆ	OPIS
		Matki Bożej Płaczącej. Kolorowe obrazy, malowane na blasze, umieszczono na kamiennych krzyżach.
8	<b>KŁODZKO</b>	Wzgórze Maryi, Górka Maryi, Mariańska Górka, Mariańska Dolina – miejsce pod opieką oo. franciszkanów z Kłodzka. Do kapliczki pw. Matki Bożej Pocieszenia wiodą kamienne stacje drogi krzyżowej, na których umieszczono płyty z odlewami scen pasyjnych.
9	<b>KROŚNICE</b> k. Milicza	Stacje (cegła klinkierowa, wewnątrz odlewy z żywicy) ustawione są w lesie, w pobliżu poczty (ul. Sosnowa).
10	<b>LASEK MIEJSKI</b> k. Lewina Kłodzkiego	Stacje kalwarii ustawione są w lasu, powyżej kościółka pw. św. Jana Nepomucena.
11	<b>MIĘDZYGÓRZE</b> Maria Śnieżna	Stacje drogi krzyżowej prowadzą od kościółka MB Śnieżnej na szczyt Góry Iglicznej (845 m n.p.m.). Na kamiennych krzyżach zawieszono oszklone obrazy. Sanktuarium MB Przyczyny naszej radości.
12	<b>MUSZKOWICE</b> k. Henrykowa	Stacje drogi krzyżowej z barwnymi obrazami malowanymi na blasze, umieszczone zostały na kamiennych krzyżach ustawionych w lesie, w pobliżu kaplicy pw. św. Anny.
13	<b>NOWA RUDA</b> <b>SŁUPIEC</b> Góra Wszystkich Świętych	Góra Wszystkich Świętych. Sanktuarium MB Bolesnej. Kapliczki 16. stacyjnej drogi krzyżowej wykonano z kamienia, odlewy scen pasyjnych z żeliwa.
14	<b>POLANICA ZDRÓJ</b> Sokołówka	Kapliczki z kamienia ustawione są pod laskiem, w pobliżu klasztoru oo. sercanów. Obrazy do poszczególnych stacji wykonano z masy papierowej, zabezpieczając je odpowiednim lakierem wodoodpornym.
15	<b>RADOCHÓW</b> k. Łącka Zdroju	Góra Cierniak, Ostrogóra Maryi (592 m n.p.m.) w paśmie Gór Złotych. Kaplica pw. MB Wspomożenia Wiernych. Kalwarię stanowią stacje murowane z klinkierowej cegły, wewnątrz barwne obrazy malowane na blasze. Na szczyt prowadzi ponad 200 schodów.
16	<b>SADY GÓRNE</b> k. Bolkowa	Stacje, zbudowane ze starych kamieni nagrobnych, zaopatrzone zostały w obrazy malowane na blasze, a ustawiono je na zalesionym wzgórzu opodal kościoła parafialnego pw. Narodzenia N. Maryi Panny. Wspólnym elementem dla wszystkich kapliczek jest krzyż jerozolimski z wrytym nań numerem stacji.
17	<b>STARY WALISZÓW</b> k. Bystrzycy Kłodzkiej	Krzyżowa Góra w paśmie Gór Złotych. Do kaplicy pw. św. Krzyża, otoczonej stacjami drogi krzyżowej (obrazy malowane na blasze i umieszczone na kamiennych krzyżach) prowadzi czarny szlak ze Starego Waliszowa.
18	<b>STRZEGOM</b>	Współcześnie granitowe krzyże (ok. 1, 5 m wysokości) z numerami stacji, ustawione zostały na trasie od bazyliki pw. św. Piotra i Pawła do Krzyżowej Góry (353 m n.p.m.), znajdującej się tuż za miastem. Szlak kalwaryjski wiedzie obok kościołów pw. św. Antoniego, Barbary i Zbawiciela Świata ulicami: Kościuszki, Żeromskiego, Promenada i obok ogródków działkowych.
19	<b>SZCZYTNA</b> Szczytnik	Szczytnik (589 m n.p.m.) obok zamku Leśna; płaskorzeźby kamienne, umieszczone na skałkach.
20	<b>TRZEBNICA</b> Las Bukowy	Kaplice-stacje (a w nich barwne obrazy, malowane na blasze) ustawione zostały w pięknym, bukowym lesie, w pobliżu kościółka pw. Świętych 14 Wspomożycieli. W pobliżu sanktuarium św. Jadwigi.
21	<b>WAMBIERZYCE</b>	Krajobrazowa droga krzyżowa (14 stacji) na Górze Kalwarii. Kaplice kamienne, obrazy barwne, malowane na blasze. Sanktuarium Wambierzyckiej Królowej Rodzin.
22	<b>WROCLAW KARŁOWICE</b>	Drewniane, rzeźbione w stylu ludowym kapliczki drogi krzyżowej, umieszczono na terenie prywatnych posesji przy

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	OPIS
	Kalwaria dzielnicowa	ulicach parafii oo. franciszkanów pw. św. Antoniego.
23	<b>WROCLAW OSOBOWICE</b> Święte Wzgórze	Święte Wzgórze. Kamienne kaplice drogi krzyżowej z odlewami scen pasyjnych (uszlachetniony gips) ustawiono wśród drzew, wokół kaplicy pw. Matki Bożej na Wzgórzu.
24	<b>ZŁOTY STOK</b>	Kapliczna Góra, Góra Niebiańska, Pustelnik, Góra Krzyżowa (pasma Gór Żółtych). Kamienne stacje drogi krzyżowej z barwnymi obrazami, malowanymi na blasze. Pustelnia.
<b>KALWARIE PRZYKOŚCIELNE</b>		
25	<b>KIELCZYN</b> k. Dzierżoniowa	Współczesne stacje drogi krzyżowej umieszczono w kapliczkach z kamienia, wokół kościoła parafialnego pw. Narodzenia N. Maryi Panny. Lokalne sanktuarium MB Łaskawej z Dzieciątkiem.
26	<b>KUDOWA ZDRÓJ</b> Zielona Dolina	Dość duży krzyż i niewielkie krzyżyki z numerami stacji, umieszczono na zewnętrznych ścianach kaplicy pw. Matki Boskiej Bolesnej przy Źródleku Maryi, w tzw. Zielonej Dolinie.
27	<b>ŁOZINA</b> k. Trzebnicy	Małe, oszklone obrazki, zawieszono na drzewach wokół kościoła pw. Wniebowzięcia N. Maryi Panny, zaopatrzone w krzyżyki, podpisy i numery poszczególnych stacji drogi krzyżowej. Opodal kilka stacji różańcowych i pasyjnych (oszklone obrazy na drewnianych słupkach).
28	<b>OŁAWA</b> Nowy Otok	Stacje drogi krzyżowej z kamienia pobudowano wokół świątyni pw. MB Królowej Wszechświata i Bożego Pokoju (przy drodze z Oławy do Strzelina) Ośrodek ten jest związany z osobą +Kazimierza Domańskiego i pseudoobjawieniami maryjnymi.
29	<b>PSZENNO</b> k. Świdnicy	Współczesne stacje drogi krzyżowej (oszklone oleodruki) umieszczone w kapliczkach z cegły klinkierowej krytych dachówką, wokół kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja.
30	<b>RUDAWA</b> k. Długopola Zdroju	Współczesne stacje zawieszono na drzewach wokół kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św. – reprodukcje naklejone na blachy nierdzewne i zabezpieczone przed deszczem.
31	<b>STARY WIELISŁAW</b> k. Polanicy Zdroju	Przybytek Niebieski. Współczesna kalwaria w krużgankach kościoła (sgrafitto), wykonana w miejsce dawnych, dużych obrazów.
32	<b>STOBNO</b> k. Wołowa	Współczesne stacje w formie głazów, na których umieszczono numery stacji, ustawione na placu przykościelnym.
33	<b>STRZELIN</b>	Krzyże drewniane z numerami stacji, zawieszono na murze otaczającym ogród przy kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (tuż przy Rynku).
34	<b>ŚWIĘTA KATARZYNA</b> k. Wrocławia	Ceglane stacje-kapliczki wokół kościoła parafialnego pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej. We wnękach seryjnie produkowane sceny pasyjne.
35	<b>WROCLAW</b> Sołtysowice	Ceglane stacje-kapliczki wokół kościoła oo. franciszkanów pw. św. Alberta Wielkiego, kryte blachą miedzianą. Wewnątrz drewniane płaskorzeźby. Studnia.
36	<b>ŻÓRAWINA</b> k. Wrocławia	Niewysokie, kamienne stacje z kamiennymi płaskorzeźbami wokół kościoła pomocniczego pw. Trójcy Świętej.
<b>KALWARIE PRZYKLASZTORNE</b>		
37	<b>BRZEG DOLNY</b> siostry boromeuszki	Park przy klasztorze sióstr boromeuszek. Kapliczki i rzeźby drogi krzyżowej drewniane. oświetlenie elektryczne ścieżek

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	OPIS
		przy stacjach. Kilka kapliczek murowanych.
38	<b>OLDRZYCHOWICE KL.</b> siostry franciszkanki	Park przy klasztorze sióstr franciszkanek szpitalnych; niewielkie odlewy stacji drogi krzyżowej z wypalanej gliny, zawieszane na drzewach.
39	<b>POLANICA ZDRÓJ</b> siostry józefitki	Symboliczna kalwaria w ogrodzie przy klasztorze sióstr józefitek (ul. Kościelna 2), zbudowana z niewielkich kamieni (na nich krzyże i numery stacji) – podobnie jak w parku przy klasztorze sióstr józefitek w Wierzbicach.
40	<b>WIERZBICE</b> k. Kobierzyc siostry józefitki	Park w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym dla Dzieci, prowadzonym przez siostry józefitki. Stacje, ułożone z niewielkich kamieni z krzyżykami i numerami powstały z myślą o dzieciach poruszających się na wózkach inwalidzkich i o kulach.
<b>KALWARIE CMENTARNE</b>		
41	<b>GÓRA</b> k. Rawicza	Murowane, zamykane drewnianymi drzwiczkami kapliczki z obrazami stacji drogi krzyżowej, ustawione wokół cmentarza parafialnego.
42	<b>OLDRZYCHOWICE KL.</b> siostry franciszkanki	Cmentarz przy klasztorze sióstr franciszkanek szpitalnych; szereg 14. krzyży drewnianych z numerami stacji, ustawionych za grobami sióstr.
43	<b>ŚWIĘTA KATARZYNA</b> k. Wrocławia siostry pastereki	Cmentarz w ogrodzie przy klasztorze sióstr pasterek; ceglane kapliczki, a w nich niewielkie, ceramiczne obrazy stacji. Kalwaria starannie odnowiona.
44	<b>WROCŁAW</b> Karłowice siostry urszulanki UR	Stacje (ceramika) umieszczone w murze cmentarza sióstr urszulanek, obok Szpitala Dziecięcego im. Janusza Korczaka przy al. Kasprowicza 64/66. Sceny pasyjne poważnie (celowo) uszkodzone.
<b>KALWARIE ZNISZCZONE</b>		
45	<b>BOLESŁAWÓW</b> k. Stronia Śląskiego	Góry Bialskie (dojście od wsi Stara Morawa). Pozostałości stacji (rury metalowe, tabliczki drewniane po obrazach) wokół grotty lourdzkiej.
46	<b>MŁYNOWIEC</b> k. Stronia Śląskiego	Góry Bialskie. Krzyże kamienne, ukryte w poszyciu leśnym.
47	<b>NIEMIL</b> k. Wiązowa	Przy autostradzie A4 (po prawej stronie, jadąc w kierunku Wrocławia, pomiędzy Brzegiem i Oławą). Kilka rozsypujących się wśród gęstych zarośli postumentów stacji.
48	<b>OLEŚNICA MAŁA</b> k. Wiązowa	Przy autostradzie A4 (po prawej stronie, jadąc w kierunku Wrocławia, pomiędzy Brzegiem i Oławą). Prawie komplet murowanych postumentów z pustymi wnękami (po dwie w każdej stacji) po obrazach. W środku kompleksu drewniany krzyż. Teren zarośnięty chaszczami.
49	<b>POREBA</b> k. Długopola Zdroju	Zrujnowana kaplica i bardzo zniszczone stacje drogi krzyżowej na kamiennych słupach.
50	<b>WÓJTOWICE</b> k. Bystrzycy Kłodzkiej	Góry Bystrzyckie. Kaplica pw. MB Wspomożenia Wiernych i stacje drogi krzyżowej bardzo zniszczone.
<b>KALWARIE ZANIKŁE</b>		
51	<b>BARDO</b>	Czeska Droga (tzw. Böhmenschleife). Od strony Nysy Kłodzkiej bardzo stromo wzdłuż linii spadku grzbietu Kalwarii i skrajem Obrywu Skalnego wiodła Czeska Ścieżka. Była ona tak niebezpieczna, iż zdarzały się na niej wypadki i stąd zamknięto ją w roku 1870. Obecnie nie ma już żadnego śladu po stacjach drogi krzyżowej.

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	OPIS
52	<b>DUSZNIKI ZDRÓJ</b>	Stacje drogi krzyżowej prowadziły do kaplicy na niewielkim wzgórku, niedaleko Zdroju (ul. Wiejska). Pozostały skromne szczątki po podstawach stacji i popadająca w ruinę kaplica (zamieniona niegdyś na Muzeum im. F. Chopina).
53	<b>KROSNOWICE</b> k. Kłodzka	W roku 1793 wybudowano krążanki wokół kościoła i umieszczono w nich stacje drogi krzyżowej, które zginęły po II wojnie światowej.
54	<b>MARIANÓWKA</b> k. Międzygórze	Obecnie nie pozostał żaden ślad po kalwarii, zbudowanej od strony wsi.
55	<b>PASTERKA</b> – <b>SZCZELINIEC WIELKI</b>	Obecnie nie pozostał żaden ślad po stacjach drogi krzyżowej (były to drewniane kapliczki zawieszane na drzewach) przy żółtym szlaku z Pasterki na Szczeliniec Wielki.
56	<b>PRZEŁĘCZ TĄPADŁA</b> – <b>ŚLĘŻA</b>	Zdewastowane dziś stacje-kapliczki umieszczone były na drzewach przy żółtym szlaku, wiodącym z przełęczy Tąpadła na szczyt Ślęży. Aktualnie istnieje kilka śladów po krzyżach, oderwanych od blaszanych kapliczek.
57	<b>RUDAWA</b> k. Długopola Zdroju	Góry Bystrzyckie. W pobliżu odremontowanego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, znajdują się ruiny kaplicy, wokół której ustawiono stacje drogi krzyżowej. Teren zarośnięty chaszczami.
58	<b>TRZCINICA WOŁOWSKA</b> – <b>GŁĘBOWICE</b>	7 murowanych kapliczek (obecnie maryjnych), ustawionych przy drogach polnych i w obu wsiach.
59	<b>WIEŻYCA – ŚLĘŻA</b>	Drewniane stacyjki z daszkiem, na których wypalono krzyżyki i numery stacji, znajdowały się przy żółtym szlaku turystycznym pod Wieżycą (od strony Sobótki).

Pola białe – archidiecezja wrocławska

Pola fioletowe – diecezja świdnicka

## 2.2 Problemy związane z gromadzeniem informacji o obiektach kalwaryjskich

Rozpoczynając pracę nad zlokalizowaniem obiektów kalwaryjskich, nie zdawałem sobie sprawy ze skali trudności, na jakie napotkam. Poza ogólnie znanymi kalwariami w ośrodkach pielgrzymkowych i sanktuariach archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej, większość tych miejsc była opuszczona, ignorowana przez turystów i badaczy sztuki, a znaczna ich część popadła w ruinę lub przestała istnieć. Stało się tak przede wszystkim dlatego, że miejsca te przestały gromadzić wiernych na modlitwie, tracąc swoje pierwotne przeznaczenie. Pozbawione troski, pozostawione własnemu losowi w niełatwych warunkach klimatycznych, a nierzadko celowo dewastowane – niszczały, przestały być potrzebne.

Proces zbierania informacji o obiektach kalwaryjnych oraz dotarcie do wszystkich tych miejsc na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej, trwał ok. 5 lat i była to dla mnie niewątpliwie przygoda nie tylko naukowa. Spotkania z księżmi, siostrami zakonnymi i zakonnikami, rozmowy z mieszkańcami wsi i miast były okazją do wymiany myśli, modlitw, przekazywania danych o skali problemów, związanych z pielęgnowaniem pomników wiary, wynikających z pobożności pasyjnej ludu Bożego zamieszkującego te

tereny w minionych stuleciach. Pozwoliło mi to również poznawać region, w którym pracuję jako ksiądz od 30. lat. Będąc zaś aktualnie jednym z ojców duchownych Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, wykorzystywałem okazję, by «kapłanom jutra» przybliżyć ten temat, uwrażliwiać ich na sprawę troski o religijność ludową i jej materialne pomniki.

Niestety, obiektów kalwaryjskich nie opisują wrocławskie, legnickie<sup>21</sup> i świdnickie informatory kościelne (schematyzmy), poświęcone parafiom i zabytkom sakralnym. Publikacje poświęcone omawianemu zagadnieniu są nieliczne, a w dodatku bardzo rozproszone. Z kolei informacje, zebrane przez S. Jastrzębskiego, wytrawnego poszukiwacza kalwarii dolnośląskich, były publikowane jedynie fragmentarycznie w mało dostępnych broszurach. Trudno też było pozyskiwać wiadomości od duszpasterzy obu diecezji, gdyż albo nie reagowali na wysyłane do nich pisma, albo też nie docierały do nich apele o przekazywanie informacji. Skoro zaś niektóre kalwarie „umarły”, nic dziwnego, że nawet miejscowa ludność nie potrafiła dokładnie wskazać miejsca, w którym się owe obiekty znajdują, lub wyrażała zdziwienie, że ktokolwiek może się jeszcze takim tematem interesować<sup>22</sup>.

Tak więc zdobywanie potrzebnych informacji o obiektach kalwaryjnych musiało być prowadzone wielopłaszczyznowo i kazało mi wykorzystać następujące możliwości:

- Katolickie Radio Rodzina we Wrocławiu (informacja o kalwariach i prośba o ujawnianie ich adresów)<sup>23</sup>;
- telewizja regionalna w ramach programu „W kręgu wiary” (prezentacja odnalezionych przeze mnie kalwarii z prośbą o nowe adresy tych miejsc)<sup>24</sup>;
- tygodnik katolicki „Gość Niedzielny” – mutacja wrocławska, gdzie zamieszczono mój formalny apel z prośbą o nadsyłanie adresów kalwarii<sup>25</sup>;
- ogłoszenia podawane podczas spotkań rekolekcyjnych młodzieży męskiej we wrocławskim seminarium duchownym oraz przy okazji różnych spotkań z wiernymi w parafiach;
- prywatna korespondencja z księżmi archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>26</sup>;
- mapy turystyczne Dolnego Śląska, zwłaszcza Ziemi Kłodzkiej;
- publikacje dotyczące polskich obiektów kalwaryjskich;
- publikacje związane z regionem dolnośląskim;

<sup>21</sup> Kalwarie w Boguszowie Górcach, Sadach Górnych i Strzegomiu w latach 1992-2004 leżały na terenie diecezji legnickiej (przyp. aut.).

<sup>22</sup> Zob. Bareła, *Kto pomagał ks. Radeckiemu w odkrywaniu kalwarii?*, art. cyt..

<sup>23</sup> Okazją do poruszenia tematu kalwarii były m.in. audycje Radia Rodzina dla duchowych uczestników XXV Pieszej Pielgrzymki Wrocławskiej na Jasną Górę w dniach 1-10 VIII 2005 r., w których współuczestniczyłem oraz inne programy autorskie, prowadzone w tej rozgłośni.

<sup>24</sup> Programy takie nadano w okresie Wielkiego Postu 2004 i 2005 r.

<sup>25</sup> Zob. A. Radecki, *Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...*, art. cyt.

<sup>26</sup> Zob. *Aneks II*, s. 47-91.

- współpraca ze S. Jastrzębskim, poszukiwaczem kalwarii na Dolnym Śląsku;
- własne poszukiwania podczas wędrówek i podróży po Dolnym Śląsku.

Chociaż nie mogę mieć pewności, że w tej pracy przedstawiam wszystkie kalwarie, to o stopniu efektywności zastosowanych metod poszukiwawczych może świadczyć to, iż z 15. miejsc, jakie odnalazłem w pierwszym etapie poszukiwań na terenie archidiecezji wrocławskiej przed jej kolejnym podziałem w 2002 roku<sup>27</sup>, w cztery lata później doszedłem do 24. obiektów w aktualnych granicach archidiecezji wrocławskiej i aż 35. w diecezji świdnickiej, nie wliczając w tę liczbę jeszcze 6 innych obiektów, związanych z pobożnością pasywną. Co więcej: w latach 2002-2006 (czyli w okresie powstawania mojego opracowania) temat najwyraźniej zaistniał w świadomości duchownych i świeckich mieszkańców obu omawianych diecezji<sup>28</sup>, co niesie nadzieję, że istniejące kalwarie nie pójną w zapomnienie, a ich liczba może się nadal zwiększać.

Owoce poszukiwań kalwaryjskich kapliczek i innych pomników pobożności pasywnej ukazują schematyczne mapki obu prezentowanych diecezji. Zazaczyłem na nich (cyferkami i odpowiednimi znaczkami) nazwę i rodzaj obiektu, podając w tabelce pod mapką nazwę miejscowości, w której kalwaria czy inny obiekt się znajduje.

### 2.3 Kalwarie archidiecezji wrocławskiej

Jak już wspomniałem wyżej, na terenie archidiecezji wrocławskiej odnaleźliśmy dotąd 24 kalwarie. Obiekty te skupione są przede wszystkim w samym Wrocławiu (4) i wokół tej metropolii. Czymś wyjątkowym jest istnienie aż trzech kalwarii w małym mieście Brzeg Dolny.

<sup>27</sup> Zob. A. Radecki, *Z Chrystusem Ukrzyżowanym. Kalwarie Kościoła wrocławskiego* t. I, s. 13-14.

<sup>28</sup> A. Radecki, *Kalwarie diecezji świdnickiej* art. cyt.

**Mapa nr 9: Kalwarie na terenie archidiecezji wrocławskiej<sup>29</sup>.**

1	★	Brzeg Dolny	9	★	Oleśnica Mała	17	★	Trzebnica
2	★	Brzeg Dolny	10	★	Oława	18	★	Wierzbice
3	★	Czernica	11	★	Stobno	19	★	Wieżyca – Ślęza
4	★	Góra	12	★	Strzelin	20	★	Wrocław Karłowice
5	★	Krośnice	13	★	Święta Katarzyna	21	★	Wrocław Karłowice
6	★	Łozina	14	★	Święta Katarzyna	22	★	Wrocław Osobowice
7	★	Muszkowice	15	★	Tapadła – Ślęza	23	★	Wrocław Sołtysowice
8	★	Niemil	16	★	Trzcinica Woł. – Głębowice	24	★	Żórawina

**Legenda do mapki nr 3:**

★	kalwarie „małe”	★	kalwarie przyklasztorne
★	kalwarie cmentarne	★	kalwarie zniszczone
★	kalwarie przykościelne	★	kalwarie zanikłe

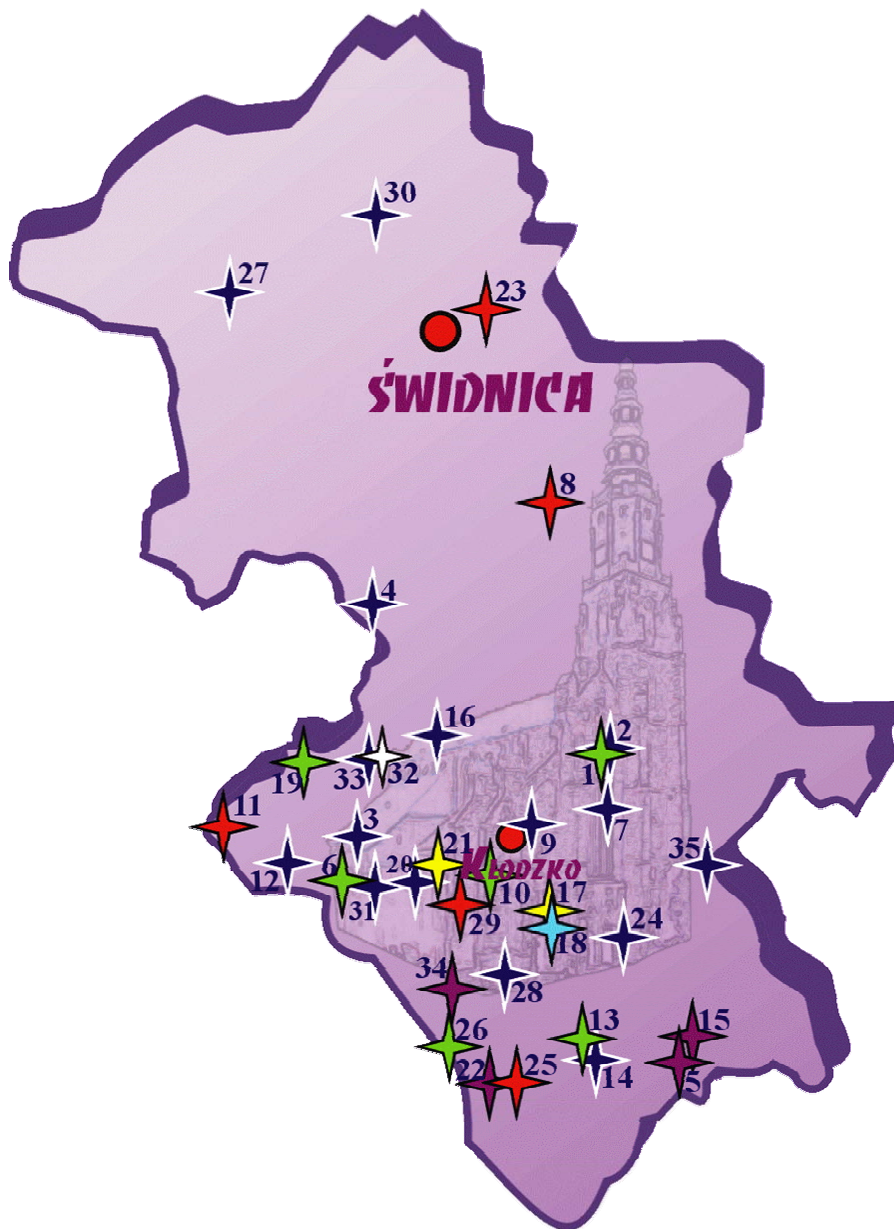
<sup>29</sup> Opracowanie własne.



## 2.4 Kalwarie diecezji świdnickiej

Jeszcze bogatsza w pomniki pobożności pasyjnej w formie kalwarii jest diecezja świdnicka – głównie dzięki kapliczkom pobudowanym na terenie Kotliny Kłodzkiej (ponad 30). Diecezja ta może się również poszczycić „Nową Jerozolimą”, usytuowaną w Wambierzycach.

**Mapa nr 10:** Kalwarie na terenie diecezji świdnickiej<sup>30</sup>.










<sup>30</sup> Opracowanie własne.



1		Bardo	13		Marianówka	25		Rudawa
2		Bardo	14		Międzygórze	26		Rudawa
3		Batorów	15		Młynowiec	27		Sady Górne
4		Boguszów Gorce–Chelmic	16		Nowa Ruda Słupiec	28		Stary Waliszów
5		Bolesławów	17		Ołdrzychowice Kł.	29		Stary Wielisław
6		Duszniki Zdrój	18		Ołdrzychowice Kł.	30		Strzegom
7		Janowiec	19		Pasterka – Szczeliniac Wielki	31		Szczytna
8		Kiełczyn	20		Polanica Zdrój	32		Wambierzyce
9		Kłodzko	21		Polanica Zdrój	33		Wambierzyce
10		Krosnowice	22		Poręba	34		Wójtowice
11		Kudowa Zdrój	23		Pszenno	35		Złoty Stok
12		Lasek Miejski	24		Radochów			

Legenda do mapki nr 4:

	Nowa Jerozolima		kalwarie przyklasztorne
	kalwarie „małe”		kalwarie zniszczone
	kalwarie cmentarne		kalwarie zanikłe
	kalwarie przykościelne		

## 2.5 Inne obiekty pobożności pasyjnej na terenie omawianych diecezji

Chociaż głównym przedmiotem tej pracy są kalwarie, wspomnieć należy także o innych obiektach, które związane są z kalwariami, gdyż one albo wprost do nich przynależą, albo – będąc w ich bliskim sąsiedztwie – ubogacają duchowo program kaplic kalwaryjnych.

**Mapa nr 11:** Inne obiekty pobożności pasyjnej na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>31</sup>.



Na terenie omawianych diecezji – poza krzyżami i kalwariami – spotykamy materialne pomniki pobożności pasyjnej ludu Bożego w postaci Świętych schodów, Ogrójca, kaplic różańcowych i kaplic 7. boleści Matki Bożej. Dokładniej są one omówione w *Aneksie I* oraz w dołączonej do pracy prezentacji multimedialnej, zatem w tym miejscu podane jest jedynie ich zestawienie wraz z ogólnymi informacjami.

<sup>31</sup> Opracowanie własne.

**Tabela nr 7: Pozakalwaryjne obiekty pobożności pasyjnej na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>32</sup>.**

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	OPIS OBIEKTU
<b>ARCHIDIECEZJA WROCLAWSKA</b>		
1	<b>BRZEG DOLNY</b>	Lapidarium złożone jest z 12. starych, kamiennych krzyży (1910 r.) ze zniszczonej drogi krzyżowej, która istniała w parku obok klasztoru sióstr boromeuszek. Grupę krzyży ustawiono wachlarzowo w trzech rządach w roku 2002, umieszczając na nich w kamiennych ramach barwne, oszklone reprodukcje scen pasyjnych.
2	<b>GÓRA</b>	Schody święte przy kościele pw. Bożego Ciała na cmentarzu parafialnym (1703 r.).
3	<b>SOŚNICA</b>	Schody święte przy kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża św. (1776 r.).
<b>DIECEZJA ŚWIDNICKA</b>		
4	<b>BARDO</b>	Różańcowa. Kaplice różańcowe, a wśród nich kaplice tajemnic bolesnych z Grupą Ukrzyżowania (1904-1990).
5	<b>BARDO</b>	Stacje 7. Bolesci Matki Boskiej – kamienne kapliczki z owalnymi obrazami, malowanymi na blasze, zbudowane na zboczu Góry Kalwarii (Bardzkiej), przeplatające się ze stacjami drogi krzyżowej (Niemieckiej) przy tym samym szlaku (1714-1727).
6	<b>BOLESŁAWÓW</b>	Ogrójec. Kamienne rzeźby Jezusa i apostołów, otoczone drewnianym płotem (XIX w.).

## 2.6 Ogólna prezentacja obiektów kalwaryjskich

Na fenomen kalwarii można patrzeć pod różnym kątem (podobnie zresztą jak na każdy inny temat). Ten paragraf pozwoli widzieć krajobrazowe drogi krzyżowe i pokrewne im obiekty od strony ich przynależności do poszczególnych typów, ocenić pod względem czasu powstania danego założenia, jego stanu technicznego oraz przynależności kapliczek do konkretnej parafii jako gospodarza terenu.

### 2.6.1 Kalwarie według typologii

Uwzględniając kryteria podziału kalwarii (które omówione zostały w rozdziale I), zobaczymy wrocławskie i świdnickie obiekty kalwaryjne pod kątem ich typologii.

<sup>32</sup> Opracowanie własne.

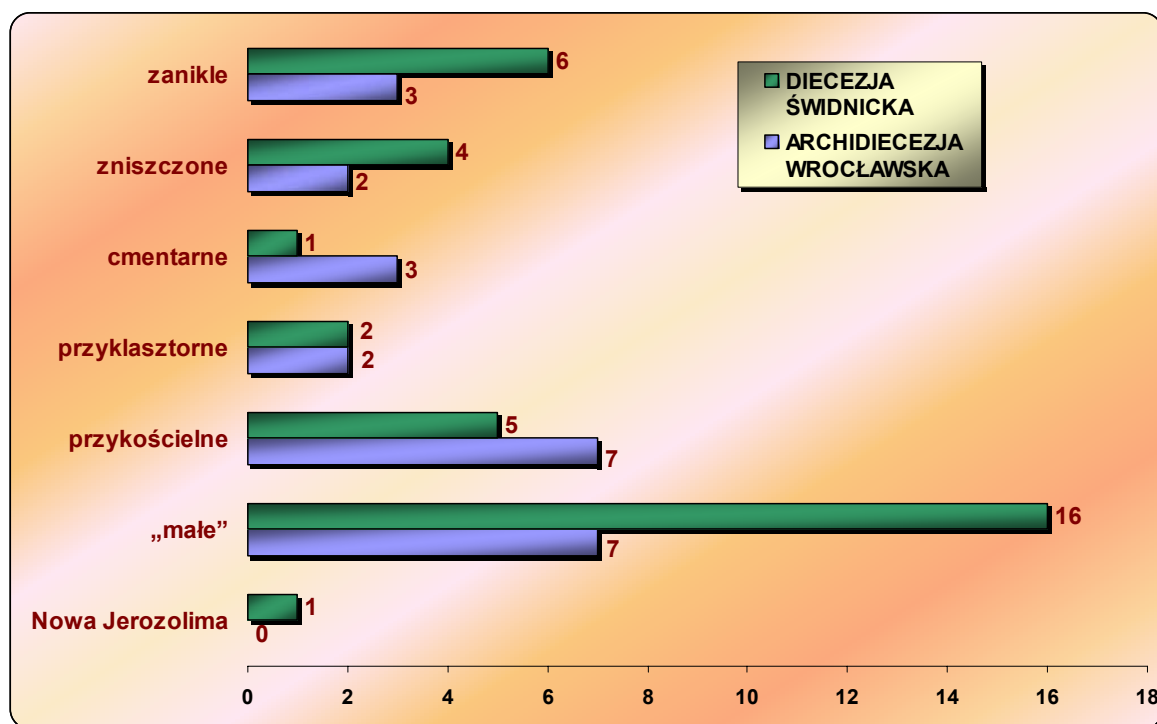
**Tabela nr 8:** Typologia kalwarii archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>33</sup>.

TYP KALWarii	MIEJSCE OBIEKTU		LICZBA OBIEKTÓW			
	ARCH. WROCL.	DIEC. ŚWIDNICKA	WR	ŚW	R	
1	<b>Nowa Jerozolima</b>	–	Wambierzyce	–	1	1
2	<b>kalwarie małe</b>	Brzeg Dolny Czernica Krośnice Muszkowice Trzebnica Las Bukowy Wrocław Karłowice Wrocław Osobowice	Bardo Batorów Boguszów G. – Chełmiec Janowiec Kłodzko Lasek Miejski Międzygórze – Maria Śnieżna Nowa Ruda Słupiec Polanica Zdrój Sokołówka Radochów Sady Górne Stary Waliszów Strzegom Szczytna Wambierzyce Złoty Stok	7	16	23
3	<b>przykościelne</b>	Łozina Oława Nowy Otok Stobno Strzelin Święta Katarzyna Wrocław Osobowice Żórawina	Kiełczyn Kudowa Zdrój Pszemno Rudawa Stary Wielisław	7	5	12
4	<b>przyklasztorne</b>	Brzeg Dolny Wierzbice	Óldrzychowice Kłodzkie Polanica Zdrój	2	2	4
5	<b>cmentarne</b>	Góra Święta Katarzyna Wrocław Karłowice	Óldrzychowice Kłodzkie	3	1	4
6	<b>zniszczone</b>	Niemil Oleśnica Mała	Bolesławów Młynowiec Poręba Wójtowice	2	4	6
7	<b>zanikle</b>	Przełęcz Tapadła – Śleza Trzcinnica Woł. – Głębowice Wieżyca – Śleza	Bardo Duszniki Zdrój Krosnowice Marianówka Pasterka – Szczeliniec W. Rudawa	3	6	9
8	<b>inne obiekty</b>	Brzeg Dolny – lapidarium Góra – Schody święte Sośnica – Schody święte	Bardo – kaplice różańcowe Bardo – kapl. 7. Bol. NMP Bolesławów – Ogrójec	3	3	6

Zestawienie poszczególnych typów kalwarii w omawianych diecezjach można w graficzny sposób przedstawić następująco:

<sup>33</sup> Opracowanie własne.

**Wykres nr 2:** Graficzne przedstawienie typów kalwarii, występujących na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>34</sup>.



Jak widać z przytoczonych danych, w obu diecezjach przeważają kalwarie „małe” (7 w archidiecezji wrocławskiej i 16 w diecezji świdnickiej), a w następnej grupie są kalwarie przykościelne (odpowiednio 4 i 8). Kalwarie przyklasztorne w obu diecezjach mamy po dwie, a cmentarnych zbudowano na omawianym terenie 4 (w tym 1 w diecezji świdnickiej). Obiektów zniszczonych jest łącznie 6 (w diecezji świdnickiej 4), zaś kalwarii, które przestały istnieć – 8 (świdnickich 5). Nowa Jerozolima pobudowana została jedynie w diecezji świdnickiej, w Wambierzycach.

### 2.6.2 Kalwarie według czasu ich powstawania

Kolejne spojrzenie na omawiane przez nas obiekty kalwaryjne ma na celu uwzględnienie czasu ich powstawania. Z jednej strony budzi to szacunek do minionych pokoleń, zamieszkujących tereny Dolnego Śląska, ale też pozwala z dumą patrzeć na ludzi przełomu XX i XXI wieku, którzy również odnajdywali motywy pasyjne w swoim życiu religijnym i pozostawili materialne ślady tej pobożności.

Pola białe – archidiecezja wrocławska  
 Pola fioletowe – diecezja świdnicka

<sup>34</sup> Opracowanie własne.

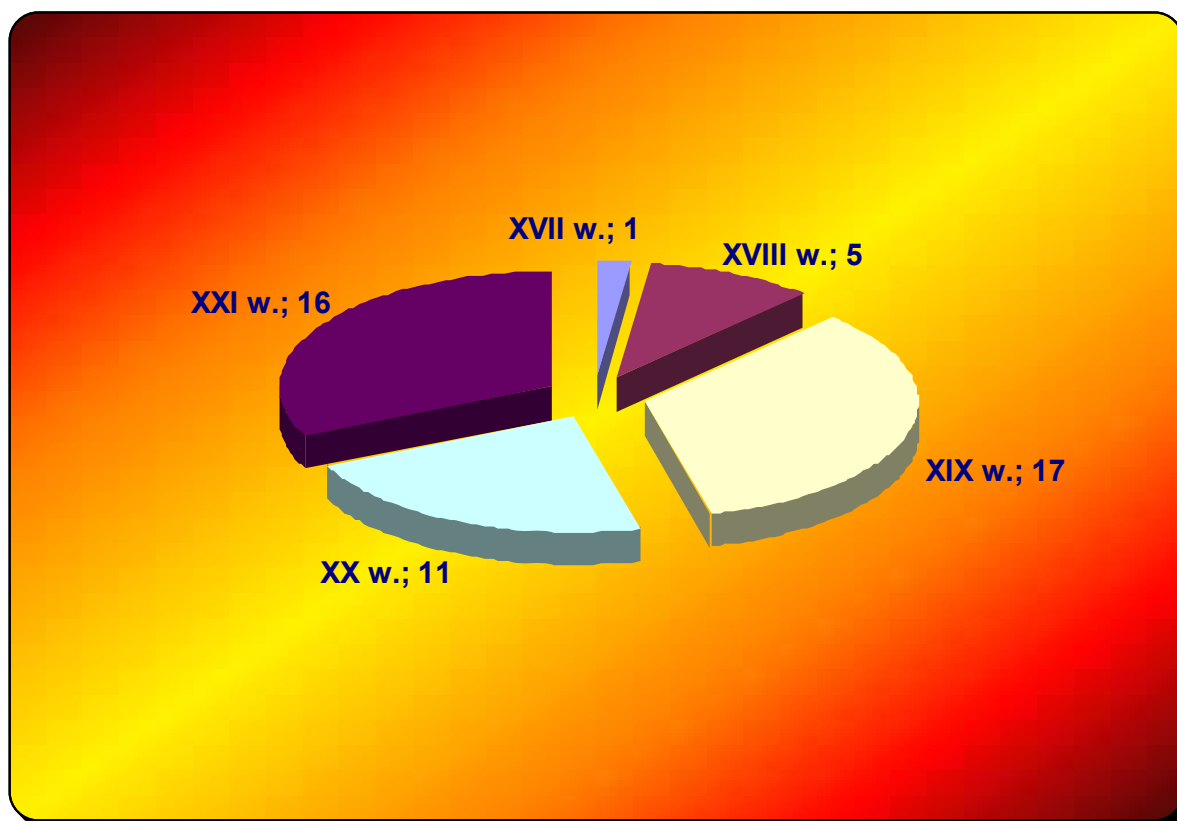
**Tabela nr 9: Kalwarie istniejące aktualnie na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej według kolejności ich powstawania<sup>35</sup>.**

LP.	MIEJSCE	CZAS POWSTANIA
1	Bardo – Biała Droga, Droga Niemiecka	1769
2	Batorów	1835
3	Boguszów Gorce – Chełmiec	2001
4	Bolesławów	XIX/XX w.
5	Brzeg Dolny – aleja Klasztorna	1734
6	Brzeg Dolny – park sióstr boromeuszek	2001
7	Czernica	1998
8	Góra	1846
9	Janowiec – Droga Polska	1822
10	Kielczyn	2004
11	Kłodzko	1801
12	Krośnice	2000
13	Kudowa Zdrój – Zielona Dolina	1887
14	Lasek Miejski	1727-1730
15	Łozina	1987
16	Międzygórze – Maria Śnieżna	1821
17	Młynowiec	XIX w.
18	Muszkowice	1824
19	Niemil	1897
20	Nowa Ruda Słupiec – Góra Wszystkich Świętych	1855
21	Oleśnica Mała	koniec XIX w.
22	Oława	2002
23	Oldrzychowice – park sióstr franciszkanek	2001
24	Oldrzychowice – cmentarz sióstr franciszkanek	1992
25	Polanica Zdrój – ojcowie sercanie	2002
26	Polanica Zdrój – siostry józefitki	1998
27	Poręba	1878
28	Pszemno	2004
29	Radochów	XIX/XX w.
30	Rudawa – kalwaria przykościelna	2005
31	Sady Górne	1991
32	Stary Waliszów	1888
33	Stary Wielisław	koniec lat 70. XX w.
34	Stobno	2005
35	Strzegom	1995
36	Strzelin	2002
37	Szczytna	1914-1959
38	Św. Katarzyna – kościół parafialny	2000
39	Św. Katarzyna – cmentarz sióstr pasterek	2003-2004
40	Trzebnica – Las Bukowy	1734
41	Wambierzyce – droga krajobrazowa	1731
42	Wambierzyce – Kalwaria	1683-1701
43	Wierzbice	1977
44	Wójtowice	1887
45	Wrocław Karłowice – kalwaria cmentarna	XIX/XX w.
46	Wrocław Karłowice – kalwaria dzielnicowa	2000
47	Wrocław Osobowice	1822-1824
48	Wrocław Sołtysowice	2004
49	Złoty Stok	1856
50	Żórawina	2004

<sup>35</sup> Opracowanie własne.

W ujęciu graficznym powyższe zestawienie wygląda następująco:

**Wykres nr 3:** Liczba kalwarii na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej zbudowanych w poszczególnych stuleciach<sup>36</sup>.



Na powyższym wykresie widać bardzo wyraźnie, że liczba kalwarii pobudowanych w wieku XIX jest niemal równa z obiektami, które powstały już w obecnym XXI wieku. Tak więc współczesna pobożność pasyjna wydaje się być nie mniejsza i nie słabsza, niż pokoleń sprzed dwóch stuleci. W przybliżeniu budowle współczesne i dziewiętnastowieczne obejmują 2/3 wszystkich założeń kalwaryjnych na omawianym obszarze; 1/3 stanowią obiekty zbudowane w XVIII i XX wieku. Jedyłą – najstarszą – reprezentantką wieku XVII jest na Dolnym Śląsku „Nowa Jerozolima” w Wambierzycach.

### 2.6.3 Stan techniczny obiektów kalwaryjnych

Aktualny stan techniczny i zakres potrzeb, związanych z opieką nad materialnymi pomnikami pobożności pasyjnej w omawianych diecezjach, ukazuje tabela nr 7, w której próbuję – na podstawie osobistej wizji lokalnej – ocenić poszczególne obiekty. Przyjąłem

<sup>36</sup> Opracowanie własne.

następującą skalę ocen: «stan bardzo dobry», «stan dobry», «stan dostateczny», «ruiny», «nie istnieje».

**Tabela nr 10: Stan techniczny obiektów kalwaryjnych na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej (stan z maja 2006 r.)<sup>37</sup>.**

LP.	MIEJSCOWOŚĆ/OBIEKT	OBECNY STAN TECHNICZNY OBIEKTU
1	Bardo – Droga Niemiecka	Stan dobry.
2	Bardo – Droga Czeska	Nie istnieje
3	Bardo – kaplice różańcowe	Stan dobry, prowadzone są remonty niektórych kaplic. Brak trzech kaplic (ustawione są w tych miejscach krzyże i wyblakłe już obrazy malowane na blasze) i ewentualnie kaplic związanych z różańcowymi Tajemnicami Światła.
4	Bardo – stacje 7 Boleści Matki Bożej	Stan dobry.
5	Batorów	Stan dobry.
6	Boguszów Gorce – Chełmiec	Stan dobry.
7	Bolesławów – kalwaria plenerowa	Ruina.
8	Bolesławów – Ogrójec	Stan dostateczny, wymaga renowacji.
9	Brzeg Dolny – kalwaria plenerowa	Stan bardzo dobry.
10	Brzeg Dolny – kalwaria przyklasztorna (w parku sióstr boromeuszek)	Stan bardzo dobry.
11	Brzeg Dolny – lapidarium (w parku sióstr boromeuszek)	Stan bardzo dobry.
12	Czernica	Stan dostateczny. Prowizorka bardziej niż skromna. Rozważany jest plan budowy solidnych stacji dzielnicowej drogi krzyżowej.
13	Duszniki Zdrój	Ruina. Kaplica bardzo zaniedbana.
14	Góra – kalwaria cmentarna	Stan bardzo dobry.
15	Góra – Schody święte	Stan bardzo dobry.
16	Janowiec	Stan dobry.
17	Kiełczyn	Stan bardzo dobry.
18	Kłodzko	Stan bardzo dobry
19	Krośnice	Stan bardzo dobry.
20	Krosnowice Kłodzkie	Nie istnieje.
21	Kudowa Zdrój Zielona Dolina	Stan dobry, stacje bardzo skromne.
22	Lasek Miejski	Stan bardzo dobry.
23	Łozina	Stacje drogi krzyżowej (oszlone reprodukcje) w stanie dobrym, inne (różańcowe) – niekompletne i w stanie wymagającym renowacji lub ich usunięcia.
24	Marianówka	Nie istnieje
25	Międzygórze – Maria Śnieżna	Stan dobry.
26	Młynowiec	Ruina.
27	Muszkowice	Stan dobry.
28	Niemil	Ruina.
29	Nowa Ruda Słupiec	Stan bardzo dobry.
30	Oleśnica Mała	Ruina.
31	Oława – Nowy Otok	Stan bardzo dobry.
32	Óldrzychowice Kłodzkie – kalwaria cmentarna (siostry franciszkanki)	Stan bardzo dobry.
33	Óldrzychowice Kłodzkie – kalwaria klasztorna (park sióstr franciszek)	Stan bardzo dobry, stacje bardzo skromne.
34	Pasterka – Szczeliniec W.	Nie istnieje.
35	Polanica Zdrój – kalwaria przyklasztorna (ogród sióstr józefitek)	Stan bardzo dobry.
36	Polanica Zdrój Sokołówka – klasztor oo. sercanów	Stan bardzo dobry.

<sup>37</sup> Opracowanie własne na podstawie osobistej wizji lokalnej opisywanych obiektów. Zob. także prezentacja *Kalwarie Kościoła wrocławskiego i świdnickiego*, dołączona do pracy.



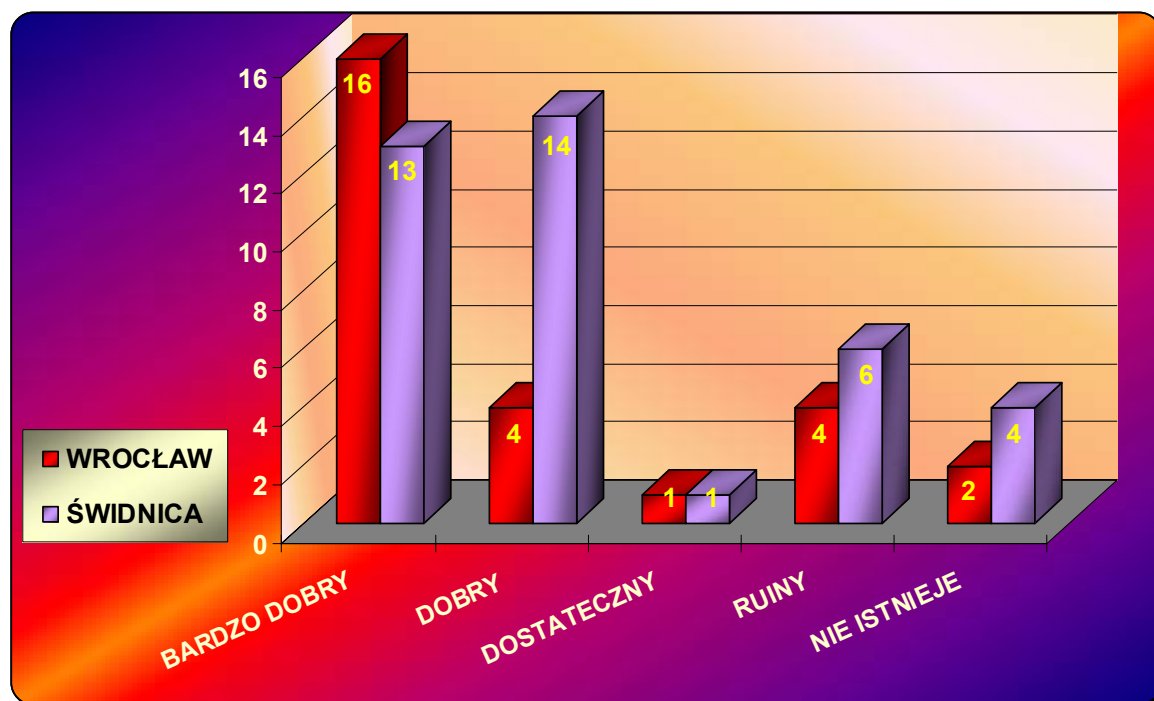
LP.	MIEJSCOWOŚĆ/OBIEKT	OBECNY STAN TECHNICZNY OBIEKTU
37	Poręba	Ruina.
38	Pszemno	Stan bardzo dobry.
39	Radochów	Stan bardzo dobry.
40	Rudawa – kalwaria plenerowa	Ruina.
41	Rudawa – kalwaria przykościelna	Stan bardzo dobry.
42	Sady Górne	Stan dobry, ale wymaga częściowej renowacji.
43	Sośnica – Schody święte	Stan bardzo dobry.
44	Stary Waliszów	Stan dobry, ale wymaga częściowej renowacji.
45	Stary Wielisław	Stan dobry.
46	Stobno	Stan bardzo dobry.
47	Strzegom	Stan bardzo dobry.
48	Strzelin	Stan bardzo dobry.
49	Szczytna	Stan dobry.
50	Święta Katarzyna – kalwaria cmentarna (siostry pasterki)	Stan bardzo dobry.
51	Święta Katarzyna – kalwaria przykościelna	Stan bardzo dobry.
52	Tapadła – Ślęza	Ruina. Zachowało się kilka zdewastowanych kapliczek na drzewach.
53	Trzcinica Wołowska – Głębowice	Kalwaria jako taka nie istnieje. Stan kaplic dobry. Stacje kalwaryjskie (w liczbie 7) zostały zamienione na kaplice maryjne. Niektóre kapliczki wymagają uzupełnienia we wnękach (chodzi o obrazy lub rzeźby).
54	Trzebnica – Las Bukowy	Stan dobry, ale wymaga częściowej renowacji.
55	Wambierzyce – „Nowa Jerozolima”	Stan całego obiektu można ocenić jako dobry, choć poszczególne kaplice wymagają stałej pielęgnacji, a wiele z nich – remontu.
56	Wambierzyce – kalwaria plenerowa	Stan dobry.
57	Wierzbice – kalwaria klasztorna	Stan bardzo dobry.
58	Wieżyca – Ślęza	Nie istnieje.
59	Wójtowice	Ruina.
60	Wrocław Karłowice – kalwaria cmentarna	Stan dostateczny. Stacje znacznie zniszczone, wymagają renowacji lub wymiany (ceramika).
61	Wrocław Karłowice – kalwaria dzielnicowa	Stan bardzo dobry.
62	Wrocław Osobowice	Stan dobry.
63	Wrocław Sołtysowice	Stan bardzo dobry.
64	Złoty Stok	Stan bardzo dobry.
65	Żórawina	Stan bardzo dobry.

Pola białe – archidiecezja wrocławska

Pola fioletowe – diecezja świdnicka

Dane o stanie technicznym obiektów prezentowanych w tabeli, w ujęciu graficznym można zaprezentować następująco (wykres nr 3):

**Wykres nr 4:** Stan techniczny obiektów kalwaryjnych archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej<sup>38</sup>.



Obiekty, których stan (maj roku 2006) ocenilem jako bardzo dobry (29) i dobry (17), wymagać będą czujności i troski o charakterze pielęgnacyjnym, kosmetycznym. Natomiast wyzwaniem stanowią dla obu diecezji obiekty w stanie wymagającym poważniejszej interwencji (4), zrujnowane (9), nie mówiąc już o kalwariach «umarłych» (6), które powinny doczekać się «zmartwychwstania» dzięki ludziom dobrej woli – ofiarnym, wrażliwym, pracowitym i hojnym. Na ile jest to możliwe, spróbuję pokazać w rozdziale IV tej pracy.

#### 2.6.4 Przynależność kalwarii i innych obiektów pobożności pasyjnej do parafii

Podobnie jak wszelkie dzieła rąk ludzkich, tak i budowle kalwaryjne potrzebują dla swego funkcjonalnego, bezpiecznego i długiego istnienia starannej opieki. Obowiązki gospodarza powinni przejąć przede wszystkim proboszczowie parafii, na terenie których dany obiekt się znajduje. Przynależność kalwarii i innych pomników pobożności pasyjnej ludu śląskiego ukazują tabele nr 8a i 8b.

<sup>38</sup> Opracowanie własne.

**Tabela nr 8a: Przynależność kalwarii z terenu archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej do poszczególnych parafii i zgromadzeń zakonnych<sup>39</sup>.**

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	ADRES PARAFII/ZGROMADZENIA
1-2	<b>Bardo (2)</b>	Par. pw. Nawiedzenia NMP; pl. Wolności 5, 57-256 Bardo (oo. redemptoryści)
3	<b>Batorów</b>	Par. pw. Św. Jana Chrzciciela; ul. Kościelna 4, 57-330 Szczytna Śląska
4	<b>Boguszów Gorce – Chelmiec</b>	Par. pw. Trójcy Świętej; pl. Jana Pawła II nr 1, 58-370 Boguszów Gorce
5	<b>Bolesławów</b>	Samodzielny Ośrodek Duszpasterski św. Józefa Oblubieńca NMP; Bolesławów 28, 57-550 Stronie Śląskie
6	<b>Brzeg Dolny</b> Aleja Klasztorna	Par. pw. Chrystusa Króla; ul. Naborowska 5, 56-120 Brzeg Dolny
7	<b>Brzeg Dolny</b> Park przy klasztorze siostr boromeuszek	Siostry boromeuszki; Aleje Jerozolimskie 24, 56-120 Brzeg Dolny
8	<b>Czernica</b>	Par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego; ul. Brata Alberta 3, 55-003 Czernica Wroclawska
9	<b>Duszniki Zdrój</b>	Par. pw. śś. Piotra i Pawła; ul. Kłodzka 15, 57-340 Duszniki Zdrój
10	<b>Góra</b>	Par. pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej; ul. Ks. P. Ściegiennego 29, 56-200 Góra
11	<b>Janowiec</b>	Par. pw. św. Anny; ul. Fabryczna 3, 57-155 Przylęk
12	<b>Kielczyn</b>	Par. pw. Narodzenia NMP; 58-207 Kielczyn 44
13	<b>Kłodzko</b>	Ojcowie franciszkanie; par. pw. Matki Bożej Różańcowej; pl. Franciszkański 1; 57-300 Kłodzko
14	<b>Krośnice</b>	Par. pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego; ul. Polna 2, 56-320 Krośnice
15	<b>Krosnowice Kl.</b>	Par. pw. św. Jakuba Apostoła; 57-362 Krosnowice Kłodzkie 205
16	<b>Kudowa Zdrój</b> Zielona Dolina	Par. pw. św. Bartłomieja Ap.; ul. Moniuszki 8, 57-350 Kudowa Zdrój-Czermna
17	<b>Lasek Miejski</b>	Par. pw. św. Michała Archanioła; ul. Kościelna 6, 57-343 Lewin Kłodzki
18	<b>Łozina</b>	Par. pw. Wniebowzięcia NMP; ul. Wroclawska 52, 56-407 Łozina
19	<b>Marianówka</b>	Par. pw. Wniebowzięcia NMP; Idzików 144, 57-500 Bystrzyca Kłodzka
20	<b>Międzygórze</b> Maria Śnieżna	Sanktuarium na Górze Iglicznej; 57-500 Bystrzyca Kłodzka; skrytka pocztowa 33
21	<b>Młynowiec</b>	Par. pw. MB Królowej Polski i św. Maternusa; ul. Kościelna 3, 57-550 Stronie Śląskie
22	<b>Muszkowice</b>	Par. pw. Wniebowzięcia NMP; pl. Cystersów 1, 57-210 Henryków
23	<b>Niemil</b>	Par. pw. św. Marii Magdaleny; 55-211 Osiek k. Oławy 84
24	<b>Nowa Ruda Słupiec</b> Góra Wszystkich Świętych	Par. pw. św. Katarzyny; ul. Parkowa 16, 57-402 Nowa Ruda-Słupiec
25	<b>Oleśnica Mała</b>	Par. pw. św. Michała Archanioła; 57-120 Jaworów
26	<b>Oława</b>	Par. pw. NMP Królowej, Nowy Otok, 55-200 Oława
27-28	<b>Oldrzychowice Kl.</b>	Siostry franciszkanki szpitalne; ul. Kłodzka 25, 57-360 Oldrzychowice Kłodzkie
29	<b>Pasterka – Szczeliniec Wielki</b>	Par. pw. św. Doroty; ul. Ogrodowa 11, 57-420 Radków
30	<b>Polanica Zdrój</b> Sokołówka	Ojcowie sercanie; ul. Reymonta 1, 57-320 Polanica Zdrój
31	<b>Polanica Zdrój</b>	Siostry józefitki; ul. Kościelna 2, 57-320 Polanica Zdrój
32	<b>Poreba</b>	Par. pw. św. Piotra i Pawła; Długopole Górne 81, 57-520 Długopole Zdrój
33	<b>Pszemno</b>	Par. pw. św. Mikołaja; ul. Kościelna 4, 58-125 Pszemno
34	<b>Radochów</b>	Par. pw. św. Mikołaja; 57-540 Radochów 113
35-36	<b>Rudawa</b>	Par. pw. św. Piotra i Pawła; Długopole Górne 81, 57-520 Długopole Zdrój
37	<b>Sady Górne</b>	Par. pw. Narodzenia NMP; Sady Górne 112, 59-420 Bolków

<sup>39</sup> Opracowanie własne.

LP.	MIEJSCOWOŚĆ	ADRES PARAFII/ZGROMADZENIA
38	Stary Waliszów	Par. pw. św. Wawrzyńca; 57-511 Stary Waliszów 3
39	Stary Wielisław	Par. pw. św. Katarzyny; 57-313 Stary Wielisław
40	Stobno	Par. pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP; 56-100 Wołów 48
41	Strzegom	Par. pw. św. Piotra i Pawła; pl. Jana Pawła II 10, 58-150 Strzegom
42	Strzelin	Par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego; ul. św. Floriana 2, 57-100 Strzelin
43	Szczytna	Par. pw. Matki Bożej Królowej Pokoju; ul. Zamkowa 10, 57-330 Szczytna Śląska
44	Św. Katarzyna kościół parafialny	Par. pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej; ul. Sienkiewicza 21, 55-010 Św. Katarzyna
45	Św. Katarzyna siostry pasterki	Siostry pasterki; ul. Dąbrowskiego 8, 55-010 Św. Katarzyna
46	Tapadla – Ślęza	1. Par Sulistrowice; 2. Par. pw. św. Michała Archanioła; 58-111 Wiry 54*. 3. MWSĐ we Wrocławiu**
47	Trzcina Woł. – Głębowice	Par.pw. Matki Bożej Szkaplerznej ; 56-160 Wińsko 46
48	Trzebnica Las Bukowy	Par. pw. św. Bartłomieja Ap. i św. Jadwigi; ul. Jana Pawła II 3, 55-100 Trzebnica
49-50	Wambierzyce	Par. pw. Nawiedzenia NMP; pl. N. Maryi Panny 11, 57-411 Wambierzyce
51	Wierzbice	Siostry józefitki; ul. Lipowa 44, 55-040 Wierzbice
52	Wieżyca – Ślęza	Par. pw. N. Serca Pana Jezusa; ul. Świdnicka 63, 55-051 Sobótka
53	Wójtowice	Par. pw. św. Marii Magdaleny; ul. Górna 4, 57-500 Bystrzyca Kłodzka
54	Wrocław Karłowice	Par. pw. św. Antoniego; al. Jana Kasprowicza 26, 51-161 Wrocław
55	Wrocław Karłowice	Par. pw. św. Antoniego; al. Jana Kasprowicza 26, 51-161 Wrocław
56	Wrocław Osobowice	Par. pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus; ul. Osobowicka 129, 51-004 Wrocław
57	Wrocław Sołtysowice	Par. pw. św. Alberta Wielkiego; ul. Redycka 10/12, 51-169 Wrocław
58	Złoty Stok	Par. pw. Niepokalanego Poczęcia NMP; pl. Kościuszki 14, 57-250 Złoty Stok
59	Żórawina	Par. pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP; ul. Wrocławska 128, 55-020 Żórawina

Pola białe – archidiecezja wrocławska

Pola fioletowe – diecezja świdnicka

\* Miejscowość Tapadło leży na terenie parafii Wiry

\*\* Kościołem na Ślęzy opiekuje się MWSĐ we Wrocławiu

INNE OBIEKTY ZWIĄZANE Z POBOŻNOŚCIĄ PASYJNĄ					
1	Brzeg Dolny Lapidarium	Siostry boromeuszki; Aleje Jerozolimskie 24, 56-120 Brzeg Dolny	4	Bardo Kaplice różańcowe	Par. pw. Nawiedzenia NMP; pl. Wolności 5, 57-256 Bardo (oo. Redemptoryści)
2	Góra Schody Święte, kościół pw. Bożego Ciała	Par. pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej; ul. Ks. P. Ściegiennego 29, 56-200 Góra	5	Bardo Kaplice 7 boleści MB	Par. pw. Nawiedzenia NMP; pl. Wolności 5, 57-256 Bardo (oo. Redemptoryści)
3	Sośnica Schody Święte	Parafia pw. Podwyższenia Krzyża św.; 55-080 Sośnica	6	Bolesławów Ogrójec	Samodzielny Ośrodek Duszpasterski św. Józefa Oblubieńca NMP; Bolesławów 28, 57-550 Stronie Śląskie

Pola białe – archidiecezja wrocławska

Pola fioletowe – diecezja świdnicka

**Tabela nr 8b: Przynależność innych obiektów, związanych z pobożnością pasyjną, do poszczególnych parafii i zgromadzeń zakonnych w archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej**<sup>40</sup>.

Przypomnijmy, że wszystkie omawiane obiekty przedstawione są w prezentacji multimedialnej na płycie CD, dołączonej do niniejszej pracy.

## **2.7 Próba podsumowania**

Zaprezentowany w niniejszym rozdziale i w *Aneksie I* materiał, dotyczący kalwarii i innych materialnych pomników pobożności pasyjnej na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej, pozwala na wyprowadzenie następujących wniosków:

1. Wielka liczba obiektów kalwaryjnych na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej jest materialnym dowodem głębokiej, pasyjnej pobożności ludowej wiernych, którzy mieszkali na omawianym terenie na przestrzeni ostatnich trzech stuleci.

2. Ów nurt pasyjny nie jest jedynie śladem historycznym pobożności mieszkańców dolnośląskiej ziemi, gdyż wiek XX i XXI znacznie pomnożył liczbę istniejących kalwarii, a wiele dawnych przywrócił do świetności.

3. Kalwarie plenerowe (tzw. małe), które stanowią znakomitą większość wśród innych typów kalwarii, harmonijnie wpisane są w krajobraz, stanowiący niejako naturalne tło dla kapliczek Męki Pańskiej, co może wydatnie sprzyjać kontemplacji i duchowemu wypoczynkowi człowieka.

4. Ze względu na przynależność wszystkich omawianych obiektów do konkretnych parafii czy też zakonów, istnieje uzasadniona nadzieja, że każde z tych miejsc może liczyć na troskliwych gospodarzy, dbających o stan techniczny budowli, o ich ochronę przed świadomym niszczeniem, a przede wszystkim – o życie modlitwy pośród stacji drogi krzyżowej.

5. Byłoby ze wszech miar wskazane, aby obiekty, które popadły w ruinę lub wręcz przestały istnieć, zostały zastąpione nowymi na tych samych miejscach. Na szczęście znakomita większość kalwarii jest w stanie bardzo dobrym i dobrym.

6. Wśród omawianych założeń kalwaryjnych znajdujemy obiekty bardzo skromne (np. Kudowa Zdrój – Zielona Dolina, Ołdrzychowice – park sióstr franciszkanek czy dzielnicowa droga krzyżowa w Czernicy k. Wrocławia), ale są także budowle wręcz monumentalne, oryginalne i bardzo piękne, budowane z trwałych materiałów, na wysokim poziomie artystycznym (np. Krośnice, Radochów, Św. Katarzyna, Wrocław Sołtysowice, Wrocław

<sup>40</sup> Opracowanie własne.

Osobowice i inne). Dowodem na to, że mieszkańcy Dolnego Śląska nie muszą mieć żadnych kompleksów wobec innych obiektów znanych w świecie, są z całą pewnością Wambierzyce jako Nowa Jerozolima oraz Schody święte w Sośnicy. Wystarczy porównać zdjęcia, ukazujące Schody święte w Rzymie i w podwrocławskiej Sośnicy, albo też zestawzić plan Dolnośląskiej Jerozolimy z planem o wiele sławniejszej Kalwarii Zebrzydowskiej (zob. rozdział I niniejszej pracy) aby zgodzić się z powyższym wnioskiem.

**Zdjęcie nr 1-4: Schody święte.** (foto: 1 – album *Rzym od założenia do roku 2000*, Rzym 2000, s. 58; 2,3 i 4 – Aneta Białek).

1. Rzym



2. Sośnica



3. Wambierzyce



4. Góra



7. Trudności, związane z poszukiwaniem kalwarii archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej, wskazują na pilną potrzebę upowszechniania informacji na ich temat

oraz domagają się inicjatyw duszpasterskich, zmierzających do ożywienia życia religijnego na tych świętych miejscach.

Powyższe wnioski zostały omówione szerzej w kolejnych rozdziałach niniejszej pracy.



## ZAKOŃCZENIE

„Życie Chrystusa, Jego droga krzyżowa i ofiarna śmierć są jakby lustrem, w którym może się przejrzeć każdy człowiek i zobaczyć siebie takim, jakim naprawdę jest” – napisał swego czasu ks. Wincenty Granat<sup>1</sup>. Trzeba jednak wielkiej odwagi i jasnej świadomości, że taki akt samopoznania jest rzeczywiście koniecznością i przynosi błogosławione owoce. Budzi uznanie wiara tylu ludzi, którzy i w przeszłości, i obecnie, zdolni byli do wielu ofiar, wysiłków i jakiejś szczególnej „wyobraźni” wiary, by stworzyć swoiste „prowokacje” duchowe, przyjmujące materialny kształt stacji drogi krzyżowej w miejscach kultu i w plenerze.

Tymczasem człowiek współczesny (także ten młody) jest nie tylko zlaicyzowany, obojętny religijnie, ale też bardzo leniwy i wygodny. Jeśli chcemy go ruszyć z domu np. na kalwaryjskie szlaki, to musimy mu zaproponować coś naprawdę interesującego – i to na tyle, by mu nie wystarczyła Droga Krzyżowa odprawiana we własnym kościele czy nawet na ulicy miasta (wsi), w którym mieszka.

Dzisiejszy pielgrzym ma też znacznie większe potrzeby, niż kilkadziesiąt lat temu: chce wygodnie dojechać lub bezpiecznie dojść do celu, chce tam mieć sanitariaty, możliwość godziwego spożycia posiłku, ogrzania się w zimie czy wysuszenia w razie deszczu, zainteresuje go również niebanalna pamiątka. Te wymagania będą rosły i trzeba się z nimi liczyć. Rosną też wymagania ludzi wobec przewodników pielgrzymkowych czy organizatorów nabożeństw, rekolekcji itp. Stąd konieczność nieustannego rozwoju duchowego wszystkich duszpasterzy oraz przewodników świeckich, którzy nie mogą się zatrzymać na dawnych tradycjach, uświęconych schematach i „nieśmiertelnych” materiałach (np. modlitewnikach czy śpiewnikach).

Nie do przecenienia pozostaje kwestia języka religijnego i teologicznego wobec każdego pokolenia. Przybywa ludzi wykształconych, a jednocześnie nierozumiejących tego, co słyszą w kościołach.

Ochrona i rozwój tradycyjnych form pobożności ludowej zależą od umiejętności wszczepienia tego skarbu w życie dzieci i młodzieży. Dlatego wyrazy uznania należą się gospodarzom sanktuarium na Górze św. Anny (diecezja opolska) czy Kalwarii Paclawskiej (diecezja przemyska), którzy tradycyjne «dróżki» potrafią uczynić „atrakcyjnymi”, (bo zrozumiałymi) dla młodzieży. Zarówno w archidiecezji wrocławskiej jak i w diecezji świd-

<sup>1</sup> Zob. motto książki H.D. Wojtyśka, J.J. Kopeć (red.), *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, Lublin 1981, s. 5.



nickiej przychodzi się nam tego uczyć z wielką cierpliwością i długomyślnością. Pomocą mogą być dobre wzory, prezentowane w wielu polskich sanktuariach, parafiach oraz proponowane uczestnikom pieszych pielgrzymek. Moja praca jest przekonywującym dowodem na to, jak konieczna jest informacja o tym, co posiadamy, jakie mamy możliwości i co proponują duszpasterze w konkretnych ośrodkach kultu. Gdy do informacji dołączone zostanie apostołstwo, czyli serdeczna zachęta poparta własnym przykładem, owoce mogą być bardzo obfite.

Nowe kalwarie, które powstały na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia przekonują, że nasze pokolenie także potrafi pozostawić po sobie świadectwo wiary w postaci materialnych pomników pobożności pasyjnej. Jak zawsze będzie potrzebny w takiej inicjatywie ktoś, kto jest na tyle zaangażowany i „zapalony”, by pociągnąć za sobą i zapalić innych. Również remonty zniszczonych niemal doszczętnie ośrodków modlitwy upewniają, że mamy dość rezerw duchowych i materialnych, by takie miejsca nie przestały istnieć. Rolą duszpasterzy będzie wskazywanie potrzeb i możliwości, budzenie i podtrzymywanie entuzjazmu w realizacji podjętego dzieła i osobiste zaangażowanie. W te inicjatywy warto włączać młodych ludzi, by dany obiekt, który remontują czy budują, uznali za swój i wzięli odpowiedzialność za jego losy.

Dla każdego pokolenia wyzwaniem pozostaną zabytki, które bez ludzkiej troski – bezpowrotnie zginą. Siłą ich istnienia będą zawsze nie tyle pieniądze, ile wiara tych, dla których wciąż stary kościółek, kapliczka czy krzyż są potrzebne. Ochrona będzie polegała także na zabezpieczeniu i pilnowaniu istniejących obiektów, co wymaga niekiedy specjalnych urządzeń – może nawet zatrudnienia etatowych ochroniarzy, ale przede wszystkim poczucia współodpowiedzialności po stronie każdego człowieka, nawet niewierzącego.

Panorama pobożności pasyjnej Polaków jest przebogata i możemy być dumni z tego skarbcza. Pozwala ona na ubogacenie życia duchowego ludzi przez wykorzystywanie różnych aspektów tej pobożności, wpisanej nie tylko w pieśni, obrazy czy rzeźby, ale także w krajobraz, wspólnotę, trud pielgrzymowania.

Warto pracować nad tym, by wierni mieli do swojej dyspozycji książeczkę do nabożeństwa „nadażającą” za tempem życia. Przykład opolskiej *Drogi do nieba* czy katowickiego *Skarbca* i *Skarbczyka* nie tyle wymaga reklamy, ile naśladowania.

Przyznaję uczciwie i szczerze, że niniejsza praca pochłonęła wiele mojego czasu, wysiłku i pieniędzy. Było to nieuniknione, gdy zważyć przede wszystkim szczególny charakter poszukiwań obiektów kalwaryjskich w rozległej archidiecezji wrocławskiej i nowej diecezji świdnickiej oraz konieczność zapoznawania się z obszerną literaturą przedmiotu,

także w językach obcych. Nie żałuję jednak podjętego trudu, gdyż z jednej strony podjęty zamysł pozwolił mi jeszcze lepiej poznać lokalny Kościół, w którym posługuję, a z drugiej niesie nadzieję, że opisywana pobożność pasyjna znajdzie konkretne podpowiedzi dla swego ożywienia, pogłębienia i dalszego rozwoju.

Chociaż – co z góry można było przewidzieć – w pracy mojej nie udało się w zupełności wyczerpać podjętej problematyki, to jednak przynosi ona odpowiedź na postawione we wstępie pytania.

Wiemy już, że mnogość materialnych przejawów pobożności pasyjnej na Dolnym Śląsku (a zwłaszcza na interesującym nas obszarze omawianych diecezji) zawdzięczać należy franciszkanom i jezuitom, którzy umiejętnie przenieśli wzory jerozolimskiej *Via Dolorosa* na miejsca, w których posługiwali, nadając im w dodatku rodzimy charakter i styl. Co więcej: umieli oni odnaleźć *genius loci* dla posadowienia kalwarii tak, że każda z nich jest swoistą perełką, wkomponowaną w krajobraz nawet wtedy, gdy sam obiekt stanowi już ruinę. Trzeba też głęboko pokłonić się ludziom, których pobożność sprawiła, że większość materialnych „zasobów” kalwaryjskich przetrwała do dziś i spełnia wciąż swoją religijną funkcję, dla której te dzieła powstały. Rok Wielkiego Jubileuszu 2000 okazał się wystarczająco inspirujący dla współczesnych wiernych – duchownych i świeckich, skoro powstały 4 zupełnie nowe obiekty, a drugie tyle z tej okazji gruntownie odrestaurowano. Wiem też, że zaawansowana jest aktualnie budowa nowej kalwarii przykościelnej w Dzierżoniowie (parafia pw. Królowej Różańca Świętego), a kolejne są planowane.

Praca pozwoliła odpowiedzieć także na pytanie drugie, dotyczące aktualnej mapy obiektów kalwaryjskich Kościoła wrocławskiego i świdnickiego – na ile tylko było to dla autora możliwe i dostępne. Okazuje się, że od poprzednich pokoleń otrzymaliśmy rzeczywiście ogromną spuściznę, za którą bierze odpowiedzialność obecne pokolenie. Stan techniczny istniejących kalwarii wymaga i będzie wciąż wymagał wielkiej troski, przełożonej na konkretne prace, projekty i pieniądze – jak zresztą każde ludzkie dzieło, którego nie zechcemy skazać na zapomnienie i w prostej konsekwencji na zagładę. Wyzwaniem dla nas jest 10 obiektów, których ruiny wołają o natychmiastową reakcję, wynikającą z wiary, szacunku dla przeszłości i myśleniu o przyszłych pokoleniach.

Kluczem do odpowiedzi na trzecią kwestię, czyli szukanie sposobów ożywienia pobożności pasyjnej, jest wielopłaszczyznowe działanie, które uwzględni formację i informację, skierowaną ku mieszkańcom ziemi tak bogatej w kalwarie. Ponieważ religijność pasyjna jest nadal wyraźnie obecna w życiu współczesnych nam Polaków, należy sądzić, że istniejące już możliwości i te, które wciąż się rodzą pod tchnieniem Ducha Świętego,

pozwołą otrzymany skarb nie tylko utrzymać, ale i pogłębić, i oczyścić, i rozwinąć, aby w ubogaconej postaci przejęli go następni mieszkańcy tej ziemi.

Dla przyszłych badaczy dziejów Kościoła na Dolnym Śląsku pozostaje oczywiście spore pole do dalszych poszukiwań i opracowań. Omawiany w tej pracy temat domagałby się zauważenia i omówienia wszystkich obiektów kalwaryjskich na całym Dolnym Śląsku (co tutaj zostało jedynie zasygnalizowane) oraz poszukiwania materiałów źródłowych, dotyczących każdego z obiektów z osobna. Pozostaje też otwartą kwestią przełożenie na język praktyki teoretycznych wypowiedzi, służących trosce o same obiekty kultu pasyjnego, jak i o głęboki wymiar samej pobożności współczesnego pokolenia. Inwencja na tej płaszczyźnie nie ma na szczęście żadnych ograniczeń.

Ostatnie zaś zdanie z mej strony niech stanowi potwierdzenie wyznania wielu pobożnych autorów, którzy na końcu swych prac umieszczali pełne wiary inicjały: O.A.M.D.G., – co się tłumaczy: *omnia ad maiorem Dei gloriam!*

## SPIS TABEL, RYSUNKÓW, WYKRESÓW I MAP

LP.	RODZAJ ZAŁĄCZNIKA	ZAWARTOŚĆ	STRONA
1	Mapa nr 1	Archidiecezja wrocławska po podziale z dnia 25 III 1992 r.	12
2	Mapa nr 2	Archidiecezja wrocławska i diecezja świdnicka po podziale z dnia 25 III 2004 r.	12
3	Tabela nr 1	Sposoby pisowni terminu «DROGA KRZYŻOWA» w różnych publikacjach.	19
4	Tabela nr 2	Pieśni religijne jako problem duszpasterski.	38-40
5	Mapa nr 3	Plan Via Dolorosa w Jerozolimie.	48
6	Tabela nr 3	Typy kalwarii występujących na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	57
7	Mapa nr 4	Plan Starej Jerozolimy.	60
8	Mapa nr 5	Dróżki kalwaryjskie w Kalwarii Zebrzydowskiej.	61
9	Tabela nr 4	Liczba badanych kalwarii w krajach europejskich według czasu powstania (ok. 2002 r.).	73
10	Wykres nr 1	Liczba kalwarii europejskich.	74
11	Mapa nr 6	Kalwarie w Polsce (w granicach dawnych diecezji).	75
12	Tabela nr 5	Kalwarie na terenie Dolnego Śląska.	76
13	Mapa nr 7	Kalwarie na terenie Dolnego Śląska.	77
14	Mapa nr 8	Kalwarie na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	79
15	Tabela nr 6	Kalwarie na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	80-84
16	Mapa nr 9	Kalwarie na terenie archidiecezji wrocławskiej.	87
17	Mapa nr 10	Kalwarie na terenie diecezji świdnickiej.	88-89
18	Mapa nr 11	Inne obiekty pobożności pasyjnej na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	90
19	Tabela nr 7	Pozakalwaryjne obiekty pobożności pasyjnej na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	91
20	Tabela nr 8	Typologia kalwarii archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	92
21	Wykres nr 2	Graficzne przedstawienie typów kalwarii, występujących na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	93
22	Tabela nr 9	Kalwarie istniejące aktualnie na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej według kolejności ich powstawania.	94

LP.	RODZAJ ZAŁĄCZNIKA	ZAWARTOŚĆ	STRONA
23	Wykres nr 3	Liczba kalwarii na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej zbudowanych w poszczególnych stuleciach.	95
24	Tabela nr 10	Stan techniczny obiektów kalwaryjnych na terenie archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej (stan z maja 2006 r.).	96-97
25	Wykres nr 4	Stan techniczny obiektów kalwaryjnych archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	98
26	Tabela nr 8a	Przynależność kalwarii z terenu archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej do poszczególnych parafii i zgromadzeń zakonnych.	99-100
27	Tabela nr 8b	Przynależność innych obiektów, związanych z pobożnością pasyjną, do poszczególnych parafii i zgromadzeń zakonnych w archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	100-101
28	Zdjęcia nr 1-4	Schody święte: 1 – Rzym; 2 – Sośnica; 3 – Wambierzyce; 4 – Góra.	102
29	Rysunek nr 1	Albendorf – Jerozolima Wambierzycka.	110
30	Rysunek nr 2	Rzut poziomy bazyliki wambierzyckiej.	112
31	Rysunek nr 3	Układ kaplic kalwarii wambierzyckiej.	116
32	Rysunek nr 4	Plan „małej kalwarii” w Wambierzycach.	118
33	Tabela nr 9	Cykle modlitewne kaplic wambierzyckich.	122
34	Tabela nr 10	Zestawienie kaplic Nowej Jerozolimy w Wambierzycach.	123-126
35	Zdjęcie nr 5	Wambierzycka Królowa Rodzin.	129
36	Zdjęcie nr 6	Uroczystości Koronacji MB Wambierzyckiej w dniu 17 VIII 1980 r. przewodniczył Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski.	131
37	Zdjęcia nr 7-9	Uroczystość XXV-lecia koronacji figurki Wambierzyckiej Królowej Rodzin w dniu 28 VIII 2005 r.	131-132
38	Zdjęcie nr 10	Plakat zapraszający młodzież na dwudniową pielgrzymkę do Wambierzyc w dniach 15-16 IX 2001 r.	136
39	Mapa nr 12	Wambierzycka Ścieżka.	138
40	Zdjęcia nr 11-14	Ruchoma szopka w Wambierzycach: 11 – widok szopki na tle Kalwarii; 12 – główna gabłota ze sceną Bożego Narodzenia; 13 – biczowanie Pana Jezusa; 14 – ukrzyżowanie.	140
41	Zdjęcia nr 15-16	Muzeum na kalwarii: 15 – widok zewnętrzny kaplicy MB Bolesnej; 16 – wnętrze kaplicy MB Bolesnej.	142
42	Zdjęcia nr 17-20	Tablice informacyjne w Wambierzycach: 17 – tablica ukazująca szlak modlitewny na Górę Tabor i Synaj; 18 – drogowskazy ze	142-143

LP.	RODZAJ ZAŁĄCZNIKA	ZAWARTOŚĆ	STRONA
		szlakami w granicach Wambierzyc; 19 – trasy i obiekty turystyczne gminy Radków; 20 – trasy rowerowe w górach Stołowych.	
43	Tabela nr 11	Trasy piesze do i z Wambierzyc.	143-144
44	Tabela nr 12	Miejsca noclegowe w Wambierzycach	147
45	Tabela nr 13	Życie duchowe w niektórych obiektach kalwaryjskich archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.	157-158
46	Tabela nr 14	Sanktuaria archidiecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej, przy których znajdują się kalwarie i/lub inne obiekty pobożności pasyjnej.	159-161
47	Zdjęcia nr 21-22	Msza św. noworoczna przy kapliczce w Zielonej Dolinie w dniu 1.01.2004 r.	164
48	Zdjęcia nr 23-24	Dzień Ojca przy kapliczce w Zielonej Dolinie w dniu 23.06.2005 r.	164
49	Mapa nr 13	Szlak papieski na tle kalwarii Ziemi Kłodzkiej.	169
50	Zdjęcia nr 25-28	Poświęcenie drogi krzyżowej przy kościele pw. Podwyższenia Krzyża św. w Rudawie w dniu 17.IX.2005 r.: 25 – jedna ze stacji (II) drogi krzyżowej; 26 – fragment procesji; 27 – lapidarium; 28 – fundatorzy drogi krzyżowej (od lewej: B. Spychała, S. Jastrzębski i ks. A. Radecki).	172
51	Zdjęcie nr 29	Pomoc dydaktyczna dla dzieci związana z odprawianiem nabożeństwa Drogi Krzyżowej.	188
52	Zdjęcia nr 30-31	„Krzyż Sybiraków” w par. pw. M.B. Pocieszenia we Wrocławiu; odciski dłoni i stóp Sybiraków.	189
53	Zdjęcia nr 32-33	„Zrób to sam” – płaskorzeźba E. Geta Stankiewicza na Domku Miedziorytnika, tuż przy wrocławskim rynku.	189
54	Zdjęcia nr 34-35	Krzyże Roku Jubileuszowego: na Chełmcu i w Dzierżoniowie.	192
55	Zdjęcia nr 36-39	Krzyż na Kruczej Kopie k. Kudowy Zdroju.	193
56	Zdjęcie nr 40	Krzyże pokutne w Grodziszczu – diecezja świdnicka.	194
57	Tabela nr 15	„Zegar Męki Pańskiej”.	201
58	Wykres nr 5	Praktyki pobożności pasyjnej w Polsce.	202
59	Mapa nr 14	Trasa Akademickiej Drogi Krzyżowej we Wrocławiu w roku 2005.	206
60	Mapka nr 15	Trasa I Ogólnomiejskiej Drogi Krzyżowej w Świebodzicach w roku 2005.	207
61	Zdjęcia nr 41	Krzyż w raciborskim Szpitalu Miejskim.	208

<b>LP.</b>	<b>RODZAJ ZAŁĄCZNIKA</b>	<b>ZAWARTOŚĆ</b>	<b>STRONA</b>
62	Zdjęcia nr 42-43	Replika Całunu Turyńskiego w kościele pw. Św. Krzyża we Wrocławiu.	216
63	Zdjęcie nr 44	Seria znaczków „Ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa”.	219
64	Tabela nr 16	Różne nazwy stacji drogi krzyżowej mające na celu pobudzić do głębszej, bardziej zaangażowanej refleksji.	221
65	Tabela nr 17	Propozycje nowych stacji Drogi Krzyżowej wg Costante Brovetto.	223
66	Tabela nr 18	Propozycje nowych stacji Drogi Krzyżowej wg J.J. Kopecia.	224
67	Tabela nr 19	Charakterystyka opisów Męki Pańskiej u czterech ewangelistów.	225
68	Tabela nr 20	Teksty Ewangelii odnoszące się do poszczególnych stacji Drogi Krzyżowej.	226
69	Tabela nr 21	Propozycje pieśni w czasie Drogi Krzyżowej w wybranych modlitewnikach.	227
70	Zdjęcia nr 45-46	Stacje Golgoty Jasnogórskiej Jerzego Dudy-Gracza.	229
71	Tabela nr 22	Stacje Via Lucis.	235-236
72	Tabela nr 23	Stacje Drogi Krwi.	238
73	Tabela nr 24	Via Matris – Radości i boleści Matki Bożej.	240-241

## BIBLIOGRAFIA

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1984 (wydanie czwarte).

### I. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

*Codex iuris canonici – Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.

- Jan Paweł II,** *Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach [Catechesi tradendae]*, Warszawa 1979.
- Jan Paweł II,** List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia konstytucji soborowej „Sacrosanctum Concilium” o Świętej Liturgii [*Vicesimus quintus annus* (4 XII 1988 r.)], Watykan 1988.
- Jan Paweł II,** *List apostolski Novo millennio ineunte Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000* [6 I 2001 r.], Wrocław 2001.
- Jan Paweł II,** *Posynodalna adhortacja apostolska Ecclesia in Europa, o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy* [28 VI 2003 r.], Wrocław 2003.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, II wydanie poprawione, Poznań 2002.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów,** *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* [14 XII 2001 r.], Poznań 2003.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów,** *Instrukcja o zachowaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii* [25 III 2004 r.], Kraków 2004.
- Paweł VI,** *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi papieża Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym* [8 XII 1975 r.], Wrocław 2001.
- Penitencjaria Apostolska,** *Enchiridion indulgentiarum. Normae et concessiones* z dnia 29 VI 1968 r., w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. IX, z. 3, Warszawa 1978.
- Pius XII,** *Ojca Św. Piusa XII z Boskiej Opatrzności Papieża Encyklika o liturgii (Mediator Dei) z dnia 20 listopada 1947 roku*, Kielce 1948.
- Sobór Watykański II,** *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium* [4 XII 1963 r.], w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, Poznań 1968, s. 40-70.



*Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991*, Wrocław 1995.

## II. NAUCZANIE JANA PAWŁA II

- Jan Paweł II,** *Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej, Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979 r.*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków 2006, s. 147-150.
- Jan Paweł II,** Homilia w czasie Mszy św. odprawionej w katedrze wawelskiej 10 czerwca 1987 r., w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków 2006, s. 440-443.
- Jan Paweł II,** Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej matki Bernardyny Marii Jabłońskiej i matki Marii Karłowskiej, Zakopane, 6 czerwca 1997 r., w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków 2006, s. 948-953.
- Jan Paweł II,** Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. królowej Jadwigi, Kraków, 8 czerwca 1997 r., w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków 2006, s. 968-974.
- Jan Paweł II,** *Całun znakiem męki, która objawia miłość Zbawiciela*. Liturgia Słowa przed Całunem Turyńskim (24 V 1998 r.), „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) nr 10(206)1998, s. 40-41.
- Jan Paweł II,** *List O pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, Poznań 1999.
- Jan Paweł II,** Homilia w czasie Mszy św. w bazylice Matki Bożej Anielskiej, Kalwarii Zebrzydowskiej 19 sierpnia 2002 r., w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków 2006, s. 1222-1225.

## III. MODLITEWNIKI I ŚPIEWNIKI

*Droga do nieba. Katolicki modlitewnik i śpiewnik*, Opole 2001.

*Droga Krzyżowa. Droga Światła z Janem Pawłem II*, Kraków 2005 (red. W. Bonowicz, J. Poniewierski, wstęp G. Ryś).

*Kołaczcie a otworzą wam. Najpiękniejsze koronki*, Kraków 2004 (red. A. Matusiak).

*Książka kalwaryjska Góry Świętej Anny*, Opole 1979.

*Książka Kalwaryjska zawierająca Stacye Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Drózek N. P. Maryi na Kalwarii u św. Anny*, Nakładem Klasztoru OO. Franciszkanów u św. Anny, 1906.

*Nabożeństwo do Męki Chrystusowej w rozważaniach na każdą godzinę*, Michalinum 2004 (S. Pałach).

*Nabożeństwo do Najśw. Ran Chrystusa*, Kraków 1994.

- Ojciec nasz. Modlitewnik wspólnoty chrześcijańskiej*, Wrocław 2005.
- Pieśni pątnicze podczas obchodów stacji w krąganku Bazyliki i na Kalwarji w Alben-  
dorfie*, Wyd. Ks. Józef Tokarz, Kapłan Bazyliki N.M.P. Albendorfskiej [b.r.w.].
- Przewodnik modlitewny po Kalwarji wambierzyckiej*, Opole 2001 (W. Chudala)
- Przez Rany do Serca. Modlitwy do Krwi Chrystusa*, Częstochowa 2002.
- Radosna ofiarność II. Peregrynacja obrazów siedmiu przełań Krwi Chrystusa*, Często-  
chowa 1998.
- Radosna ofiarność*, Częstochowa 1998.
- Skarbczyk modlitw i pieśni*, Katowice 1994.
- Skarbiec modlitw i pieśni*, Katowice 2005.
- Śpiewnik kościelny*, Kraków 1990 (red. J. Siedlecki).
- Tajemnice szczęścia*, Warszawa-Struga-Kraków 2004.
- Uwielbienie Krwi Chrystusa*, Częstochowa 2003.

#### IV. LITERATURA POMOCNICZA

- Adamski M. (red.),** *Misteria polskie. Antologia misteriów pasyjnych i rezurek-  
cyjnych, Ząbki 2006.*
- Archiwum parafii pw. św. Bartłomieja w Kudowie Czerwnej,**  
[www.kudowa.pl/czermna/index.php].
- Babuchowski A.,** *Piewca naszych wad*, „Gość Niedzielny” nr 47 z dnia 21 XI  
2004 r., s. 33.
- Bańbuła M.,  
Bartkowski B.,** *Gorzkie Żale*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. V, Lublin 1989,  
kol. 1309-1311.
- Bareła D.,** *Czwartek jest dla nich świętem!*, [świdnicki] „Gość Nie-  
dzielny” nr 10 z dnia 5 III 2006 r., s. IV-V.
- Bareła D.,** *Kto pomagał ks. Radeckiemu w odkrywaniu kalwarji? Ka-  
mien, które ożyły*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 12/98  
z dnia 19 III 2006 r., s. III.
- Bareła D.,** *Miłość zaklęta w kamieniu*, [świdnicki] „Gość Niedzielny”  
nr 38 z dnia 18 IX 2005 r., s. III.
- Bareła D.,** *Nie ocalił ich czas*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 11/45 z  
dnia 13 III 2005 r., s. IV-V.
- Bareła D.,** *Ożywające kalwarie*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 8/42  
z dnia 20 II 2005 r., s. VI.
- Bareła D.,** *Panorama parafii. Parafia Nawiedzenia NMP w Wambie-  
rzycach. Pod opieką Maryi*, [świdnicki] „Gość Niedzielny”  
nr 12 z dnia 19 III 2006 r., s. VIII.
- Bareła D.,** *Sezon pielgrzymkowy otwarty. Jak odświeżyć wiarę?*, [świd-  
nicki] „Gość Niedzielny” nr 19/105 z dnia 7 V 2006 r., s. III.

- Berendt E.,** *Przydrożna i Podniebna. Sakralna sztuka ludowa Ziemi Kłodzkiej XVIII-XX w.*, Wrocław 2001.
- Białaszczyk T.,** *Sukces osobowickich Spotkań na Wzgórzu*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 42 z dnia 17 X 2004 r., s. VII.
- Białaszczyk T.,** *Szli za Jezusem*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 15/497 z dnia 10 IV 2005 r., s. III.
- Białaszczyk T.,** *Z krzyżem na rynku*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 17 z dnia 8 IV 2004 r., s. II.
- Bielawska-Pękala A.,** *Procesja*, „Słowo Polskie – Gazeta Wrocławska” z dnia 18 III 2005 r., [b.n.s.].
- Bilska E.,** *Przemiany kulturowych i religijnych funkcji kalwarii w Polsce*, w: A. Jackowski, A. Witkowska, Z. Jabłoński, I. Sołjan, E. Bilska (red.), *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, Kraków 1995, s. 201-220.
- Bilska E.Z.,** *Wambierzyce*, w: A. Jackowski (red.), *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, Kraków 1998, s. 340-343.
- Bilska E.Z., Sołjan I.,** *Kalwaria Zebrzydowska*, w: A. Jackowski, *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, Kraków 1998, s. 119-125.
- Bilska-Wodecka E.,** *Kalwarie europejskie. Analiza struktury, typów i genezy*, Kraków 2003.
- Bryll E., Gracz J.D.,** *Golgota Jasnogórska*, Częstochowa 2001.
- [b.a.],** *100 tys. świadków męki*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 16 z dnia 16 IV 2006 r., s. 6.
- [b.a.],** *Arcybractwo Męki Pańskiej*, „Salwator” nr 2/2005, [b.n.s.].
- [b.a.],** *Bardo Śląskie. Sanktuarium rośnie w siłę*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 51 z dnia 28 XII 2004 r., s. VI.
- [b.a.],** *Miejsca pielgrzymkowe w archidiecezji wrocławskiej – Wambierzyce*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XV(1960) nr 6, s. 352-363.
- [b.a.],** *Najstarsza polska Kalwaria*, „Nasza Arka” nr 4 (28) 2003, s. 8-9.
- [b.a.],** *Najstarsza w Polsce*, „Przewodnik Katolicki” nr 9 z dnia 27 II 2005 r., s. VIII.
- [b.a.],** *Największa Droga Krzyżowa świata*, „Katolik” nr 15(244) z dnia 12 IV 1987 r., s. 8.
- [b.a.],** *Najwyższy krzyż w Polsce*, „Źródło” nr 42/2000, s. 12-13.
- [b.a.],** *Niosłem krzyż, a krzyż niósł mnie*, „Gość Niedzielny” nr 14 z dnia 3 IV 2005 r., s. 26.

- [b.a.], *Okazja do zadumy nad sensem życia*, „Goniec Świebodzicki” nr 6(170) z dnia 24 III - 7 IV 2005 r., s. 8.
- [b.a.], *Pouczające, papieskie wędrowanie*, wrocławski „Gość Niedzielny” nr 42 z dnia 16 X 2005 r., s. III.
- [b.a.], *Propozycja na majowy weekend: apel Maryjny u Wambierzyckiej Pani*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 20/2004 (20/2) z dnia 16 V 2004 r., s. 26.
- [b.a.], *Przeszli ulicami miasta*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 16 z dnia 16 IV 2006 r., s. II.
- [b.a.], *Scala Santa*, „Gość Niedzielny” nr 15 z dnia 13 IV 2003 r., s. 12.
- [b.a.], *Wambierzyce Jeruzolima Dolnośląska. Przewodnik po «Drózkach» Bazylice i Kalwarii Wambierzyckiej Powiat Kłodzko. Dolny Śląsk*, Kraków 1950.
- [b.a.], *Wambierzyce najstarsze miejsce pątnicze*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” XVIII(1963) nr 7, s. 158-160.
- [b.a.], *Wambierzyce*, [http://www.sudety.info.pl/npl/miasta/wambierzyce.shtml 1998-2005)].
- [b.a.], *Wyruszają szlakiem Jana Pawła II*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 17/499 z dnia 24 IV 2005 r., s. II.
- [b.a.], *Z „Gościem” na Golgotę*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 11/45 z dnia 13 III 2005 r., s. I.
- [b.a.], *Zjednoczeni krzyżem Chrystusa*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 16 z dnia 16 IV 2006 r., s. II.
- Chabros E.**, *Sanktuaria diecezji świdnickiej*, „Wierzymy w Jerzym” 6/37/2005 r., s. 4.
- Gorczyca J.**, *Na Maryjnych szlakach*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 32 z dnia 11 VIII 2002 r., s. 21-22.
- Gorczyca J., Sasiadek J., Wiśniewski S.**, *Triduum Paschalne 2003*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 18 z dnia 4 V 2003 r., s. 24.
- Grabner-Haider A. (red.)**, *Praktyczny słownik biblijny*, Warszawa 1994.
- Gruszka-Zych B.**, *Jezus bez parasola*, „Gość Niedzielny” nr 17 z dnia 23 IV 2006 r., s. 44-46.
- Grzebień B.**, *Stanę pod krzyżem*, Kraków 2001.
- Guardini R.**, *Znaki święte*, Wrocław 1982.
- Helwing Z. (red.)**, *Sanktuarium Golgoty Wchodu. Informator upamiętniający martyrologię Polaków na „Nieludzkiej Ziemi”*, Wrocław 2002.

- Hermaszewski W.,** *Legenda i prawda o krzyżach pokutnych w Wierzbnej*, „Sudety” nr 9(54)2005, s. 12-13.
- Hernas C.,** *Barok*, Warszawa 1980.
- Iwanowska A. (red.),** *Kilka słów na początku*, w: J. Twardowski, *Utwory zebrane, t. 11, Któryś za nas cierpiał rany. Na drodze krzyża*, Kraków 2003, s. 7-12.
- Jackowski A. (red.),** *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, Kraków 1988.
- Jackowski A.,** *Pielgrzymowanie*, Wrocław 1998.
- Jackowski A.,** *Szlaki pielgrzymkowe Europy*, w: A. Jackowski, L. Sołjan, E. Bilska-Wodecka (red.), *Religie świata. Szlaki pielgrzymkowe*, Kraków 1999.
- Jakimowicz M.,** *Rycerze bez mieczy*, „Gość Niedzielny” nr 40 z dnia 3 X 2004 r., s. 28-29.
- Janicki J.J.,** *Pobożność ludowa w Europie trzeciego tysiąclecia*, „Kieleckie studia teologiczne” t. III, Kielce 2004, 191-206.
- Jarocki M.,** *Krzyż dłońmiznaczony*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 38 z dnia 6 XI 2002 r., s. 27.
- Jastrzębski S.,** *Kalwarie Dolnego Śląska. Część I: kalwarie Kościoła wrocławskiego i świdnickiego*, Wrocław 2005 [wydruk komputerowy opracowany przez A. Białek i A. Radeckiego dostępny jest w czytelni Biblioteki Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, sygn. III-7104].
- Kielek A.,** *Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu. O zbiorce złota w naszej parafii*, „Wierzimy w Jerzym” nr 3/23/2004 r., s. 9.
- Kobienia J.,** *Przejawy pobożności ludowej w dawnych rytuałach wrocławskich*, w: R. Pierskała, T. Smolińska (red.), *Pobożność ludowa w życiu liturgiczno-religijnym i w kulturze*, Opole 2004, s. 101-107.
- Kogut M.,** *Sanktuarium Męki Pańskiej w Sośnicy*, Kluczbork-Wrocław 2000.
- Kogut M.,** *Święte Schody w Sośnicy*, Kluczbork 2002.
- Komisariat Ziemi Świętej,** *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, Kraków 1993.
- Komorowski J.,** *Krajobraz po bitwie*, „Spotkanie z zabytkami” nr 2/1997, s. 3-7.
- Kontkowski L.,** *Przewodnik po Kalwarii w Wambierzycach*, Wambierzyce-Roma 1980.
- Kopeć J.,** *Droga krzyżowa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IV, Lublin 1983, kol. 215-221.
- Kopeć J.,** *Kalwaria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, kol. 414-420.

- Kopeć J.J.,** *Nabożeństwa pasyjne. Historia i współczesne dostosowanie pastoralne*, w: H.D. Wojtyńska, J.J. Kopeć (red.), *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, Lublin 1981, s. 75-104.
- Kopeć J.J.,** *Droga Krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1985.
- Kucharczak P.,** *Madonna, żołnierz i popaćkane meble*, „Gość Niedzielny” nr 42 z dnia 22 X 2000 r., s. 10.
- Kudasiewicz J.,** *Męka Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, „Niedziela” nr 14 z dnia 4 IV 2004 r., s. 13.
- Kumala J.,** *Ozędzie Matki Bożej Licheńskiej*, Licheń 1999.
- Kunikowski J.,** *Kłodzka Jerozolima*, „Panorama Dolnośląska” nr 12(29) z dnia 27-28 III 2005 r., s. 39-41.
- Kurek L.,** *Fotony tamtego świata*, „Katolik” nr 51-52(176-177) z dnia 22-29 XII 1985 r., s. 12-13.
- Kurek L.,** *Klimat kalwarii*, „Katolik” nr 15(244) z dnia 12 IV 1987 r., s. 8-9.
- Lamparska J.,** *Tajemnice, zamki, podziemia. Przewodnik jakiego nie było*, Wrocław 1999.
- Ligorowski L.,** *Śladami sanktuariów maryjnych*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 31 z dnia 31 VII 2005 r., s. IV-V.
- Łukowski K.,** *Artyści na Osobowicach*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 25 z dnia 19 VI 2005 r., s. VII.
- Maciejska B.,** *W Jerozolimie na Dolnym Śląsku*, „Magazyn Wrocławski – Wieża ciśnień” (dodatek „Gazety Wyborczej”) nr 122 z dnia 14 IV 2006 r., s. 4-5.
- Majda C.,** *Religijność miejska*, Wrocław 2004.
- Majewscy R.L.,** *Legendy i opowieści Ziemi Kłodzkiej*, Kłodzko 1998.
- Makulski E.,** *Licheńska Golgota*, Wrocław 1997.
- Marciniak E. (red.),** *Podręczny przewodnik po sanktuariach i miejscach pielgrzymkowych*, Włocławek 2004.
- Maziarz M.,** *Żadnych „fajerwerków”*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 14(392) z dnia 6 IV 2003 r., s. 21-22.
- Mazurski K.R.,** *Wambierzyce*, Warszawa 1989.
- Melchers H.,** *Albendorf*, Druckerei Simon Emsburen 1985.
- Mello A.,** *Śpiew ptaka*, Warszawa 1994.
- Michalik J., Brincken A., Zychowicz M. (red.),** *Droga Krzyżowa. Parafia Chrystusa Króla w Jarosławiu*, Warszawa 1997.
- Michalski R.,** *Sułowska Pasja*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 14/496 z dnia 3 IV 2005 r., s. IV-V.
- Migoń P.,** *Ziemia Kłodzka. Przewodnik*, Wrocław 2000.

- Misiurek J.,** *Gorzkie Żale*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 301.
- Mitkowska A.,** *Jerozolimskie Drogi pojmowania i Drogi Krzyżowej kanwą kompozycyjną europejskich fundacji kalwaryjnych*, w: P. Paszkiewicz, T. Zadrozny (red.), *Jerozolima w kulturze europejskiej*, Warszawa 1987, s. 240-252.
- Mitkowska A.,** *Polskie kalwarie*, Wrocław 2003.
- Mitkowska A.,** *Wambierzyce*, Wrocław 1984.
- Multimedialna Encyklopedia Powszechna**, edycja 2001.
- Murphy-O'connor J.,** *Przewodnik po Ziemi Świętej*, Warszawa 1996.
- Napiórkowski A.,** *Problem Mariocentryzmu*, „Salvatoris Mater” nr 1/2002, s. 269-272.
- Nitecki P.,** *Jan Paweł II u Dolnoślązaków. Karol Wojtyła i Kościół wrocławski. Spotkania*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 42/420 z dnia 19 X 2003 r., s. 27-30.
- Nitecki P.,** *Wielki przyjaciel Wrocławia Karol Wojtyła. Jan Paweł II i archidiecezja wrocławska, kalendarium wydarzeń*, Wrocław 2003.
- Nowiński G.,** *Turza Śląska Fatima*, Turza Śląska 2002.
- Nowosielski P.,** *Krzyż jubileuszowy na Chełmcu w Wałbrzychu*, „Niedziela” nr 46/376 z dnia 12 XI 2000 r., s. I i V.
- Nowosielski P.,** *Poświęcenie największego krzyża milenijnego w Diecezji Legnickiej*, [<http://kurialegrubikon.pl/poswiecenie-krzyza-milenijnego.html>].
- Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich**, t. II, Katowice 1994.
- Ogrodowska B.,** *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2000.
- Okarmus I.,** *Za grzechy pokutuj*, „Gość Niedzielny” nr 14 z dnia 4 IV 2004 r., s. 12.
- Paliński J.,** *Czy jest lepsza i gorsza pobożność?*, „Gość Niedzielny” nr 24 z dnia 13 VI 2004 r., s. 7.
- Pałyca J.,** *Golgota*, Ząbki 1996.
- Paplińska A.,** *Krzyż*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 456-457.
- Pasierb J.S.** *Ochrona zabytków sztuki kościelnej*, Warszawa 1968.
- Paszewski S.,** *Nabożeństwo Drogi Krzyżowej*, „Christifideles” nr 1(17)2003, s. 28.
- Pater J. (red.),** *Kościół i kaplice Archidiecezji wrocławskiej*, Wrocław 2002.

- Pater J.,** *Katalog ruchomych zabytków sztuki sakralnej w archidiecezji wrocławskiej*, t. II, Wrocław 1982.
- Pater M.,** *Myśląc o „Pasji” Mela Gibsona*, „Nowe Życie” nr 3(366)2005, s. 12-13.
- Pawlina K.,** *Droga której szukam*, Warszawa 2001.
- Perzyński M.,** *Cudowne wizerunki, kapliczki i krzyże w gminie Kłodzko. Przewodnik historyczny [b.m.r.w.]*.
- Perzyński M.,** *Dolnego Śląska miejsca niezwykle, lecznicze i mało znane. Przewodnik dla dociekliwych*, Wrocław 2000.
- Perzyński M.,** *Przybytek Niebieski: skarby i cuda sanktuarium w Starym Wielistawiu koło Polanicy Zdroju*, Wrocław 2001.
- Poniewierski J.,** *Droga Światła*, „Tygodnik Powszechny” z dnia 23 V 2004 r.
- Popławski J.M.,** *Droga Krzyżowa*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 222-223.
- Popławski J.M.,** *Kalwarie*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 391.
- Popławski J.M.,** *Pasyjna duchowość*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 637-638.
- Przybylska R.,  
Przyczyna W.,** *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, Tarnów 2004.
- Radecki A.,** *Kalwarie diecezji świdnickiej. Wiara ukryta w kamieniu*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 15/101 z dnia 9 IV 2006 r., s. VII.
- Radecki A.,** *Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 10 z dnia 9 III 2003 r., s. 25.
- Radecki A.,** *Piesza pielgrzymka wrocławska 1981-1989*, Mokrzeszów 1990.
- Radecki A.,** *Piesza pielgrzymka wrocławska na Jasną Górę 1981-1994*, „Studia Claromontana” t. 16, Jasna Góra 1996 r., s. 73-176.
- Radecki A.,** *Z Chrystusem Ukrzyżowanym. Kalwarie Kościoła wrocławskiego*, t. I, Wrocław 2001.
- Radecki A.,** *Z Chrystusem Ukrzyżowanym. Kalwarie Kościoła wrocławskiego*, t. II, Wrocław 2006.
- Rak B.,** *Wspólnota pw. św. Jerzego w Ziębicach (dekanat Ziębice). Szczególny kult Męki Pańskiej*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 33/567 z dnia 13 VIII 2006 r., s. VIII.
- Ranowicz B.,** *Dolny Śląsk. 100 fotografii*, Wałbrzych 1998.
- Rudyk M.,** *Kalwaria Zebrzydowska – Sanktuarium Pasyjno-Maryjne. Informator*, Wrocław 2001.
- Ryszka C.,** *Między Wieczernikiem a Golgotą*, „Katolik” nr 15 (494) z dnia 12 IV 1992 r., s. 1, 8-9.



- Ryszka C.,** *Spotkanie z Licheniem. Przewodnik po Sanktuarium*, Warszawa 1993.
- Ryś G.,** *Droga Światła*, Poznań 2005.
- S.M. Grażyna od Wszechpośrednictwa M.B., s. Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, R. Szymczak,** *Z dawna Polski Tyś Królową. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1999*, Szymanów 1999.
- Sakaluk D.,** *Szlakami Jana Pawła II. Górskie, kajakowe i rowerowe szlaki turystyczne Karola Wojtyły*, „Gość Niedzielny”. Dodatek specjalny [b.r.w.].
- Sąsiadek J.,** „Święta zadyma” na papieskim szlaku, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 20(205) z dnia 15 V 2005 r., s. III.
- Sąsiadek J.,** *Misterium Męki Pańskiej zintegrowało parafian. Z iskiereki wielki płomień dobra*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 15 z dnia 9 IV 2003 r., s. 13.
- Seweryniak H.,** *Taca, kołęda, pogrzeby. Czy można i trzeba inaczej?* (dyskusja panelowa), w: H. Seweryniak (red.), *Kościół i pieniądze*, Płock 1993, s. 105-116.
- Sicińska L.,** *Maryja łączy ponad granicami*, [dolnośląska] „Niedziela” nr 37(58) z dnia 11 IX 2005 r., s. I.
- Sicińska L.,** *Papieskie szlaki w Górach Stołowych*, [dolnośląska] „Niedziela” nr 17(38) z dnia 24 IV 2005 r., s. I i VII.
- Siemieniewski A.,** *„Ochrzczeni w jednym duchu”. Perspektywy integracji mistycyzmu pentekostalnego z duchowością katolicką*, Wrocław 2002.
- Sinka T.,** *Godzinki o męce Pańskiej* (wprowadzenie), Kraków 2001.
- Smereka W.,** *Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, RBiL 17 (1964), s. 24-34.
- Sobeczko H.J. (red.),** *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, Opole 1986.
- Sobeczko H.J.,** *Liturgia – pobożność ludowa – religijność ludowa – folklor religijny*, w: R. Pierskała, T. Smolińska (red.), *Pobożność ludowa w życiu liturgiczno-religijnym i w kulturze*, Opole 2004, s. 9-20.
- Sobol E. (red.),** *Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 2002.
- Solecki K. (red.),** *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby (1595-1995)*, Kraków 1997.
- Soljan I.,** *Kalwaria Zebrzydowska*, w: Z. Pasek (red.), *Miejsca święte*, Kraków 1997, s. 131-132.
- Staffa M. (red.),** *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 13, *Góry Stołowe*, Wrocław 1993-1993.
- Stankiewicz G.,** *Zrób to sam*, [Wrocław 1997, nakładem autora, b.s.],

- Stasiuk W. (red.),** *Kalwaria Zebrzydowska. Sanktuarium pasyjno-maryjne. Informator*, Kalwaria Zebrzydowska 2005.
- Stopka A.,** *Noc inna niż wszystkie*, „Gość Niedzielny” nr 33 z dnia 15 VIII 1993 r., [b.n.s.].
- Stopka A.,** *Budzenie sanktuarium*, „Gość Niedzielny” nr 21 z dnia 23 V 2004 r., s. 28.
- Stryszewski M.,  
Chmiel C.,** *Muzyczne obrazy i impresje. Droga Krzyżowa*, Wieliczka-Kraków-Tarnów 2001.
- Szczypka J.,** *Kalendarz polski*, Warszawa, 1979.
- Szymanderska H.,** *Polskie tradycje świąteczne*, Warszawa 2003.
- Śliwa L.,** *Chrystus umiera w Sewilli*, „Gość Niedzielny” nr 14 z dnia 4 IV 2004 r., s. 11.
- Św. S. M. Faustyna  
Kowalska,** *Dzienniczek*, Warszawa 1996.
- Tomasz a Kempis,** *O naśladowaniu Chrystusa*, Warszawa 1980.
- Tomoń S.,** *Skończona praca*, „Miejsca Święte” nr 2(98)2005, s. 48.
- Trzcńska M.,** *Krzyże Pokutne*, [http://www.sudety.it/index/artykuly/ID,24].
- Tyrawa J. (red.),** *Rocznik Archidiecezji wrocławskiej 2000*, Wrocław 2000.
- Uryga J.,** *Misteria pasyjne na świecie*, „Katolik” nr 14(243) z dnia 5 IV 1987 r., s. 8-9.
- Ustawa z dnia 15 lutego 1962 O ochronie dóbr kultury i o muzeach**, art. 25 (Dz. U. nr 10, poz. 38) i z 1983 r. (Dz. U. nr 38, poz. 173).
- Waszkiewicz A.,** „Nasz Dziennik” z dnia sobota-niedziela 24-25 III 2001 r., s. 13.
- Wawoczny G.,** *Historyczna procesja*, „Nowiny Raciborskie” z dnia 13 IV 2004 r., s. 5.
- Werbiński I.,** *Nabożeństwo*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 557-560.
- Wiśniewski S.,** *Europa potrzebuje jedności*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 37 z dnia 11 IX 2005 r., s. VI.
- Wiśniewski S.,** *Opiekują się zabytkami. Ślady przeszłości*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 29/63 z dnia 17 VII 2005 r., [b.n.s.].
- Wiśniewski S.,** *Oblężenie Wambierzyc. Młodzież z Gorazdowskim*, „Gość Niedzielny” nr 39 z dnia 5 X 2003 r., s. 23 i 25.
- Własiuk U.,** *Otwarcie Szlaku Papieskiego na Ziemi Kłodzkiej*, „Niedziela” nr 21 z dnia 22 V 2005 r., s. 15.
- Wojtyła K.,** Przemówienie w Kalwarii Zebrzydowskiej w dniu 29 IV 1969 r., w: M. Rudyk (red.), *Kalwaria Zebrzydowska – Sanktuarium Pasyjno-Maryjne. Informator*, Wrocław 2001, s. 15-16.

- Wojtyska H.D. (red. ),** *Kult Męki Pańskiej. Historia i teraźniejszość. Materiały z sesji naukowej w Olsztynie, 3 do 4 marca 2001 r., Olsztyn 2001.*
- Wójtowicz K.,** *Via lucis*, Kraków 2002.
- Wysocki J.,** *Rytuał rodzinny*, Włocławek 2000.
- Wytrwał T.,** *Odpusty. Jak dostąpić łaski darowania kar za grzechy?*, Poznań 2002.
- Żychiewicz T.,** *Fenomen Kalwarii*, w: A. Bujak (red.), *Ojciec Święty Pielgrzym kalwaryjski*, Kalwaria Zebrzydowska, 1983, s. 9-15.

## V. MAPY WYKORZYSTANE W PRACY

- Dolnośląski Szlak Papieski. Ziemia Kłodzka.*** „Niedziela” nr 21 z dnia 22 V 2005 r., s. 16.
- Dolny Śląsk.*** B. Ranowicz, *Dolny Śląsk, 100 fotografii*, Wałbrzych 1998, s. 24-25.
- Dróżki kalwaryjskie w Kalwarii Zebrzydowskiej.*** E.Z. Bilska, I. Sołjan, *Kalwaria Zebrzydowska*, w: A. Jackowski (red.), *Miejsca święte Rzeczypospolitej*, Kraków 1998, s. 120-121.
- Mapa Ziemi Świętej. Plan Jerozolimy.*** Dodatek Biblioteka Franciszkańska, nowa seria nr 2, Kraków [b.r.w.].
- Miejsca świetne zabytki, miejsca świetne przyroda.*** Dodatek do „Małego Gościa Niedzielnego” nr 7-8/2004.
- Plan Drogi Krzyżowej w Jerozolimie.*** *Komisariat Ziemi Świętej, Droga Krzyżowa w Jerozolimie*, Kraków 1993, s. 39.
- Plany miast. Powiat świdnicki.*** Jelenia Góra 2002
- Świebodzice. Mapa turystyczna. Plany miast. Powiat świdnicki.*** Jelenia Góra 2002.
- Wrocław – atlas miasta.*** Wrocław 2002.
- Ziemia Kłodzka.*** Jelenia Góra 2003.
- Ziemia Kłodzka. Turystyczne Hrabstwo Sudetów. Powiat kłodzki.*** Jelenia Góra 2002

## VI. BIBLIOGRAFIA ANEKSU I

- [b.a.],** *Cudowna statua Matki Boskiej na Św. Wzgórzu – Wrocław Osobowice*, „Wrocławskie wiadomości kościelne” nr 8/1961, s. 268-270.
- [b.a.],** *Droga Krzyżowa na Chelmiec*, „Tygodnik Wałbrzyski” nr 16/2001, s. 1-2.

- [b.a.], *Droga krzyżowa z polodowcowych głazów*, [dolnośląska] „Niedziela” nr 43(64) 23 X 2005 r., s. IV.
- [b.a.], *Dzwon na Cierniaku*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 20/2 z dnia 16 V 2004 r., s. 25.
- [b.a.], *Głupota czy przemyślane działanie?*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 22/296 z dnia 3 VI 2001 r., s. 16.
- [b.a.], *Jadwiżański szczyt w Trzebnicy*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 41 z dnia 12 X 2003 r., s. 26.
- [b.a.], *O proboszczu Peuckerze, wiosce zwanej Batorów i Kalwarii Górskiej w Szczytnej* [brak danych o źródle publikacji].
- [b.a.], *Po nadzieję do Maryi*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 39 z dnia 29 IX 2002 r., s. 25.
- [b.a.], *Ponownie miejscem kultu*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 46/320 z dnia 18 XI 2001 r. [b.n.s.].
- [b.a.], *Sprawozdanie ze spotkania na Świętym Wzgórzu (II Spotkanie z Piosenką i Poezją Religijną – 28 IX 2003 r.)*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 41/419 z dnia 12 X 2003 r., s. 27.
- [b.a.], *Śladami Karola Wojtyły*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 41/19 z dnia 19 X 2004 r., s. II.
- [b.a.], *Święte Wzgórze – Spotkania z Poezją i Piosenką Religijną – zaproszenie i informacje na dzień 26 IX 2004 r.*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 38 z dnia 19 IX 2004 r., s. VII.
- [b.a.], *U Matki Strapionych*, [dolnośląska] „Niedziela” nr 37(58) z dnia 11 IX 2005 r., s. VIII.
- [b.a.], *Wójtowice – Spalona – Nowa Bystrzyca. Uroczna i nieznana*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 12/6 z dnia 5 XII 2004 r., s. VI.
- Andrusyszyn-Wojtasik A.,** *Przedwojenny cmentarz sióstr urszulanek na Karłowicach ocalał dzięki pasji profesora medycyny. Lekarz pamięci*, „Słowo Polskie” z dnia 3 XI 2003 [b.n.s.].
- Archiwum parafii pw. św. Antoniego we Wrocławiu Karłowicach.*
- Bareła D.,** *Do Maryi mam zaufanie*, „Gość Niedzielny” nr 23 z dnia 6 VI 2004 r., s. 23.
- Borkowski I.,** *Droga którą idziemy*, „Wieczór Wrocławia” z dnia 13-16 IV 2001, s. 11.
- Broniewski T.,** *Trzebnica*, Wrocław 1959, s. 58.
- Chrzanowski T.,** *Bardo*, Wrocław 1980.
- Combik A.,** *Panorama parafii. Wspólnota pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach. Nowe życie starych murów*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 29/509 z dnia 17 VII 2005 r., s. VIII.
- Czechowicz B.,** *Desakralizacja kaplic na Ślęży i Śnieżce*, „Sudety” 12(21)2002, s. 38.

- Czechowicz B.,** *Kaplice w dawnym hrabstwie kłodzkim*, Wrocław 2003.
- Czechowicz B.,** *Mariańska Górka*, „Sudety” nr 4/2004, s. 30-31.
- Dudek A.,** *Karłowicka Kalwaria*, „List do parafian” nr 88/2000, [b.n.s.].
- Elektroniczny Atlas Polski turystyczno-krajoznawczy**, Katowice [b.r.w.].
- Fiećko T.,** *Pod znakiem miłosierdzia*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 24 z dnia 5 VI 2003 r., s. 28.
- Fogt A.,** *Brama hrabstwa kłodzkiego*, „Sudety”, nr 7-8/2002, s. 44.
- Furmankiewicz M.,** *Wiosna w Lesie Bukowym koło Muszkowic*, „Sudety” nr 4(37)2004, s. 42-43.
- Gerega S.,** *Na Iglicznej*, „Niedziela” nr 34(230)H z dnia 23 VIII 1998 r., s. 32.
- Gerega S.,** *Nieznana św. Anna*, „Katolik” nr 31/1989, s. 1.
- Gorczyca J.,** *Schody do nieba*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 39 z dnia 5 IX 2002 r., s. 25.
- Gorczyca J.,** *Wspólnota pw. św. Katarzyny w Nowej Rudzie-Słupcu*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 48(374) z dnia 1 XII 2002 r., [b.n.s.].
- Goszczanowski P.,** *Zabytek na skalę światową*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 30/460 z dnia 25 VII 2004 r., s. IV.
- Górczyński W.,** *Obraz Matki Bożej Bolesnej z Tuligłów ze szczególnym omówieniem jęgo kultu w Łozinie*, Łozina 2004.
- Graboń J.,** „*Kościółek*” żyje, „Wiadomości Kościelne” nr 2/1997, [b.n.s.].
- Hähnel A. (red.),** *Schlegel in Wort und Bild*, Velbert 1996.
- Homoncik I.,** *Bardo Śląskie. Przewodnik*, Wrocław 2000.
- Kapsewicz A.,** *Interesujące i niedoceniane elementy kultury w moim regionie. Plenerowa Droga Krzyżowa Trudu Górniczego na trasie Boguszów Gorce – Chelmiec*, Wałbrzych 2002, [wydruk komputerowy pracy zaliczeniowej z przedmiotu kultura regionalna]; *Aneks II*, s. 99-101.
- Kaszuba E.,** *Historia Brzegu Dolnego*, Brzeg Dolny-Wrocław 1998.
- Piątkowski L.,**
- Kielbasa A.,** *Pustelnia w Trzebnickim Lesie Bukowym*, Trzebnica 1999, [b.n.s.].
- Koss K.,** *Stacje spod autostrady*, „Katolik” nr 13/1990, s. 5.
- Koss K.,** *W cieniu bazyliki*, „Katolik” nr 42/1987, s. 8-9.
- Król R.,** *Zamek „Leśna Skala” (VII), Kalwaria Górska*, „Blik” z dnia 3 VII 1992 r. [brak danych o źródle publikacji].
- Lamparska J.,** *Dolny Śląsk jakiego nie znacie, część I. Przewodnik inny niż wszystkie*, Wrocław 2002.

- Łącka J.,** *U Matki Bożej Łaskawej w Kielczynie*, [dolnośląska] „Niedziela” nr 21(42) z dnia 22 V 2005 r., s. VIII.
- Majewscy R.L.,** *Legendy i opowieści Ziemi Kłodzkiej*, Kłodzko 1998.
- Mandziuk J.,** *Katalog ruchomych zabytków, t. 1*, Wrocław 1982.
- Marcinek K., Prorok W.,** *Ziemia Kłodzka. Informator turystyczny*, Kłodzko 1993.
- Marx J.v.,** *Grafschafter Kirche in heutiger Zeit*, Leiman-Heidelberg 1978.
- Mikoś T., Tichanowicz J.,** *Pustelnia na Górze Krzyżowej – wspomnienia o Robercie Domschu, ostatnim niemieckim pustelniku w Złotym Stoku* [wydruk komputerowy]; zob. *Aneks II*, s. 94.
- Miś E.,** *Gdyby nie Mitusiński*, „Katolik” nr 47/1987, s. 5.
- Miś E.,** *Góra Wszystkich Świętych*, „Katolika” nr 45 z dnia 9 listopada 1986 r., s. 8-9.
- Miś E.,** *Kalwaria Polska*, „Katolik” nr 35/1987, s. 10.
- Miś E.,** *Kalwaria w Wójtowicach*, „Katolik” nr 12/1989, s. 5.
- Miś E.,** *Kaplica na Cierniaku*, „Katolik” nr 24/1986, s. 8.
- Miś E.,** *Na Górze Kalwarii*, „Katolik” nr 25/1989, s. 5.
- Miś E.,** *Nie! – rzucone satanistom*, „Katolik” nr 46/1988, s. 5.
- Miś E.,** *Pejzaż z pustelnią*, „Katolik” nr 22(303) z dnia 29 V 1988 r., [b.n.s.].
- Miś E.,** *Smutek Kalwarii Bardzkiej*, „Katolik” nr 12/1986, s. 8-9.
- Miś E.,** *Świątynia dla sióstr franciszkanek*, „Katolik” nr 6/1989, s. 5.
- Miś E.,** *W środku Bukowego Lasu*, „Katolik” nr 5/1990, s. 5.
- Miś E.,** *Wzgórze Różańcowe*, „Katolik” nr 40/1986, s. 8-9.
- Ogielscy E.P.,** „List do parafian”, nr 66/1998, [b.n.s.].
- Ogielscy E.P.,** *Powstała kapliczka*, „List do parafian” nr 84/2000, [b.n.s.].
- Paszewski S.,** *Kalwaria Sołtysowicka*, „Christifideles” nr 4/2002, s. 41-42.
- Paźniewski W.,** *Matka Śnieżna*, „Katolik” nr 23/1983, s. III (9).
- Perzyński M.,** *Dolnego Śląska skarby, osobliwości i cuda. Przewodnik dla dociekliwych*, Wrocław 2003.
- Perzyński M.,** *Gminy Kłodzko skarby i osobliwości. Przewodnik dla dociekliwych*, Wrocław 2002.
- Perzyński M.,** *Niezwykłe świątynie archidiecezji wrocławskiej. Pustelnik pilnie poszukiwany*, [legnicka] „Niedziela” nr 33(520) z dnia 17 VIII 2003 r., s. VII-VIII.
- Plebanek K.,** *Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary. Bardo Śląskie*, Bardo Śląskie 1995.
- Polska 2006. Atlas Samochodowy**, Szczecin 2006.

- Radczak R.,** *Biały krzyż*, „Gazeta Wrocławska” z dnia 14-16 IV 2001 r., s. 3.
- Rzeczycki T.,** *Chelmiec – pechowa góra?*, „Sudety” nr 8/2004, s. 12-13.
- Sakwerda J.,** *Bardo*, Wrocław 1989.
- Sąsiadek J.,** *Cuda zdarzają się i dzisiaj*, „Gość Niedzielny” nr 26 z dnia 1 VII 2001 r., s. 14.
- Sąsiadek J.,** *Kalwaria u sercanów*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 15 z dnia 13 IV 2003 r., s. 24.
- Sąsiadek J.,** *Stary Wielisław cudami słynący*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 37/311 z dnia 16 IX 2001 r., s. 16-17.
- Sąsiadek J.,** *W cieniu historii rodzi się dobro*, „Gość Niedzielny” nr 46 z dnia 16 XI 2003 r., s. 28.
- Sąsiadek J.,** *Wrocław Karłowice – kalwaria dzielnicowa*, [wrocławski] „Gość Niedzielny”, nr 5 z dnia 4 II 2001 r. [b.n.s.].
- Schweter J.,** *Wartha (Bardo Śląskie). Historia miejscowości pielgrzymkowej i odbywanych do niej pielgrzymek*, Bardo 2001.
- Sikorski M., Gróger R.,** *Na granicy legendy i wiary*, Nowa Ruda 1993.
- Sikorski M.,** *Sekrety sanktuarium w Bardzie*, Wrocław 1993.
- Smerd K.,** *Górnicy trud Bogu darowany*, „Niedziela” nr 1 z dnia 2002 r., s. 16.
- Staffa M. (red.),** *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 11, *Góry Sowie*, Wrocław 1995.
- Staffa M. (red.),** *Słownik Geografii Turystycznej Sudetów*, t. 12, *Góry Bardzkie*, Wrocław 1993.
- Staffa M. (red.),** *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 14, *Góry Bystrzyckie i Walickie*, Warszawa-Kraków 1992.
- Staffa M. (red.),** *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 16, *Masyw Śnieżnika i Góry Bialskie*, Warszawa 1993.
- Staffa M. (red.),** *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 17, *Góry Złote*, Wrocław 1993.
- Stopka A.,** *Teraz będzie parafia*, „Gość Niedzielny” nr 48 z dnia 27 XI 2005 r., s. 24-25.
- Trumf B.,** *Jest dla wszystkich*, „Schlesisches Wochenblatt”, nr 47/1997, s. 14.
- Wargacki J.,** *Są takie miejsca, które należy odwiedzić. Złotostocka Kalwaria*, „Gość Niedzielny” nr 13 z dnia 28 III 2004 r., s. 27.
- Wilk A.,** *Osobowice*, w: J. Harasimowicz, W. Suleja, M. Smolak (red.), *Encyklopedia Wrocławia*, Wrocław 2001, s. 599.
- Wiśniewski S.,** *Panorama parafii. Krosnowice – parafia pw. św. Jakuba Apostoła. W sercu ziemi kłodzkiej*, [świdnicki] „Gość Niedzielny” nr 6 z dnia 5 II 2006 r., s. VIII.

- Wittig J.,** *Góra Wszystkich Świętych*, w: *Kronika Wittiga*, tłum. K. Balon, „Wiadomości Katolickie” nr 1(33/2)1994, s. 2.
- Wittig J.,** *Góra Wszystkich Świętych*, w: *Kronika Wittiga*, tłum. K. Balon, „Wiadomości Katolickie” nr 36/5/1994, s. 2.
- Wittig J.,** *Góra Wszystkich Świętych*, w: *Kronika Wittiga*, tłum. K. Balon, „Wiadomości Katolickie” 8/9/1994, s. II.
- Wittig J.,** *Góra Wszystkich Świętych*, w: *Kronika Wittiga*, tłum. K. Balon, „Wiadomości Katolickie” nr 37/6/1994, s. 2.
- Wlazlak J.,** *Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Górze Śląskiej*, Góra Śląska 2000.
- Worko M.,** *Wspólnota pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Wrocławiu Osobowicach*, „Gość Niedzielny” nr 38 z dnia 6 XI 2002 r., s. 28.
- Zygmunt M.,** *Kardynał Poggi w Starym Wielisławiu*, [wrocławski] „Gość Niedzielny” nr 39/313 z dnia 30 IX 2001 r., s 15.



FR. ALEKSANDER RADECKI

**THE ASPECT OF PASSION  
OF POPULAR PIETY  
ON THE EXAMPLE OF  
THE ANCIENT AND CONTEMPORARY  
CALVARIES  
IN WROCLAW ARCHDIOCESE  
AND ŚWIDNICA DIOCESE**

Doctoral dissertation written at the seminar  
in Spiritual Theology under the supervision of  
Rev. Bp. Prof. Dr. Andrzej Siemieniewski, Prof. at the Pontifical Faculty of  
Theology in Wrocław

PONTIFICAL FACULTY OF THEOLOGY  
WROCLAW 2006

# TABLE OF CONTENTS

<b>Abbreviations</b> .....	8
<b>Introduction</b> .....	9
 <b>CHAPTER I</b>	
<b>THE PHENOMENON OF THE POPULAR PASSION PIETY</b> .....	17
<b>1.1 Terminology</b> .....	18
1.1.1 Calvaries, New Jerusalems, <i>Via Crucis</i> (services), the Stations of the Cross	18
1.1.2 Passion piety and terms related.....	21
<b>1.2 Passion piety as an indispensable treasure of the Church</b> .....	25
1.2.1 Passion spirituality .....	26
1.2.1.1 Out-of-liturgy services pertaining to the Lord's Passion .....	26
1.2.1.2 Church's Magisterium's anxieties connected with popular piety ...	29
1.2.1.3 The need for the renewal of the Passion services .....	31
1.2.2 Liturgy versus popular piety .....	33
<b>1.3 Priests' tasks regarding the treasury of the popular Passion piety</b> .....	35
1.3.1 Church's expectations towards the priests included in legal regulations.....	35
1.3.2 Specification of the pastoral duties on the example of traditional songs.....	37
1.3.3 The prospects for the development of the Passion piety.....	40
<b>1.4 Passion piety expressed <i>Via Crucis</i> services</b> .....	43
1.4.1 <i>Via Crucis</i> as a service .....	43
1.4.2 <i>Via Dolorosa</i> in Jerusalem .....	47
1.4.3 The sense and the meaning of the pilgrimage journey to the Holy Land .....	50
<b>1.5 Passion piety expressed in Calvaries</b> .....	52
1.5.1 European Calvaries .....	52
1.5.1.1 Motivations for founding Calvaries .....	52
1.5.1.2 Calvary typologies .....	55
1.5.1.3 New Jerusalems.....	58
1.5.2 Polish Calvaries.....	60
1.5.2.1 Zebrzydowska Calvary as the sample of Polish calvaries .....	61
1.5.2.2 Polish Jerusalems .....	63
1.5.3 The demands concerning the erected Stations of the Cross.....	64
<b>1.6 Other objects related to the popular Passion piety</b> .....	65
1.6.1 The Sacred Stairs .....	66
1.6.2 The Gardens of Gethsemane .....	69
1.6.3 Lapidaria .....	69

1.6.4	Rosary chapels .....	70
1.6.5	The Stations of Our Lady's seven sorrows .....	71
<b>CHAPETR II</b>		
<b>THE CALVARIES OF WROCLAW AND ŚWIDNICA CHURCH .....</b>		<b>72</b>
<b>2.1</b>	<b>The Calvary objects in Wrocław Archdiocese and Świdnica Diocese against the background of European, Polish and Lower-Silesian Calvaries .....</b>	<b>72</b>
2.1.1	European Calvaries .....	72
2.1.2	The Calvaries on the Polish territory .....	74
2.1.3	The Calvaries in the Lower Silesia .....	76
2.1.4	The Calvaries of Wrocław and Świdnica Church .....	78
<b>2.2</b>	<b>The problems connected with gathering information about Calvary objects.....</b>	<b>84</b>
<b>2.3</b>	<b>The Calvaries of Wrocław Archdiocese .....</b>	<b>86</b>
<b>2.4</b>	<b>The Calvaries of Świdnica Diocese .....</b>	<b>88</b>
<b>2.5</b>	<b>Other objects of Passion piety on the territory of presented dioceses .....</b>	<b>89</b>
<b>2.6</b>	<b>General presentation of Calvary objects .....</b>	<b>91</b>
2.6.1	Calvaries with respect to typologies .....	91
2.6.2	Calvaries with respect to the time of their erection .....	93
2.6.3	Technical condition of Calvary objects .....	95
2.6.4	Calvaries and other Passion piety objects and their affiliation to parish .....	98
<b>2.7</b>	<b>An attempt at summary .....</b>	<b>101</b>
<b>CHAPTER III</b>		
<b>WAMBIERZYCE AS LOWER-SILESIA JERUSALEM.....</b>		<b>104</b>
<b>3.1</b>	<b>New Jerusalem in Wambierzyce .....</b>	<b>106</b>
3.1.1	The basilica dedicated to the Visitation of the Blessed Virgin Mary .....	111
3.1.2	The Calvary .....	113
3.1.3	Scenic Way of the Cross .....	117
<b>3.2</b>	<b>Calvary's «small ways» .....</b>	<b>119</b>
3.2.1	The essence of the «small ways» .....	119
3.2.2	Prayer cycles of Wambierzyce «small ways».....	121
3.2.3	The chapels of the Calvary.....	123
<b>3.3</b>	<b>The Sanctuary of the Wambierzyce Queen of Families .....</b>	<b>127</b>
3.3.1	The short history of the sanctuary.....	127
3.3.2	The statue of Our Lady of Wambierzyce.....	129
3.3.3	The coronation celebrations.....	129

3.3.4	Pilgrimage movement after World War II .....	132
3.3.5	Wambierzyce Path (Vambericka Cesta) .....	135
<b>3.4</b>	<b>The chance for the revival of the pilgrimage movement</b> .....	<b>138</b>
3.4.1	Longin Wittig's moving crib .....	139
3.4.2	Calvary Museum .....	141
3.4.3	Touristic trails near Wambierzyce .....	142
<b>3.5</b>	<b>The current problems of Wambierzyce to be solved</b> .....	<b>145</b>
3.5.1	The road leading to the sanctuary .....	145
3.5.2	Catering establishments and accommodation .....	147
3.5.3	Pastoral programme for pilgrims .....	147
3.5.4	Conservation .....	149
3.5.5	Publications devoted to Lower-Silesian Jerusalem .....	150
<b>CHAPTER IV</b>		
<b>PROTECTION OF CALVARIES – THE MATERIAL FOUNDATIONS OF</b>		
<b>PASSION PIETY</b> .....		
		152
<b>4.1</b>	<b>The popularising of information on the objects linked with the Passion piety</b> .	<b>153</b>
<b>4.2</b>	<b>Attracting people to Calvaries</b> .....	<b>156</b>
4.2.1	Calvaries and sanctuaries .....	158
4.2.2	The Stations of the Cross as the backdrop for religious meetings .....	163
4.2.3	Lower-Silesian Pope's Trail on the Kłodzko land .....	166
<b>4.2</b>	<b>Endeavours for the protection of Calvary objects</b> .....	<b>168</b>
4.3.1	The need for a host .....	170
4.3.2	The commitment of the faithful .....	171
4.3.3	Indispensability of permanent supervision .....	175
4.3.4	The methods of historical monument protection .....	177
<b>4.4</b>	<b>Financial resources</b> .....	<b>180</b>
4.4.1	The donations of the faithful as the basis for the financing of the Church in Poland .....	180
4.4.2	Parish income .....	181
4.4.3	The formation towards generosity .....	183
<b>CHAPTER V</b>		
<b>THE PASTORAL FORMATION OF THE PASSION PIETY</b> .....		
		185
<b>5.1</b>	<b>The manifestations of the popular Passion piety in Poland at the turn of the twentieth and twenty first century</b> .....	<b>185</b>
5.1.1	The presence of the sign of the cross in public and private life .....	186
5.1.1.1	The religious upbringing of the young generation .....	187

5.1.1.2	The cross in public places .....	190
5.1.1.3	Jubilee crosses .....	190
5.1.1.4	Penitential crosses .....	193
5.1.1.5	The Cross of the World Youth Days .....	194
5.1.2	Golgothas .....	195
5.1.3	The customs linked with the veneration of the Lord's Passion .....	196
<b>5.2</b>	<b>The communities around the Lord's Passion Mystery .....</b>	<b>198</b>
5.2.1	Archfraternity of the Lord's Passion in Krakow .....	198
5.2.2	The Equestrian Order of the Holy Sepulchre of Jerusalem .....	200
5.2.3	A Guard of Honour – The Clock of the Lord's Passion .....	201
<b>5.3</b>	<b><i>Via Crucis</i> services in the centre of the Passion piety .....</b>	<b>202</b>
5.3.1	The ways to popularise the Way of the Cross .....	202
5.3.1.1	Pilgrimages and retreats .....	203
5.3.1.2	Lenten Psalms (Lent service) .....	203
5.3.1.3	<i>Via Crucis</i> in the streets .....	204
5.3.1.4	Passion plays .....	208
5.3.1.5	The Service of the Sacred Scales .....	214
5.3.1.6	The Hours on the Lord's Passion and the Lord's tomb .....	217
5.3.1.7	The Turin Shroud .....	216
5.3.1.8	Mass media and the Lord's Passion .....	217
5.3.2	The tendencies of the renewal of the <i>Via Crucis</i> services .....	220
5.3.2.1	The introduction of diverse names of the stations .....	220
5.3.2.2	New prayer programmes .....	222
5.3.2.3	The linking of meditation with the Gospel texts .....	225
5.3.2.4	Singing at the stations .....	226
5.3.2.5	The means of artistic expression .....	228
5.3.3	The encouragement to practicing the pious exercise of <i>Via Crucis</i> : the gift of indulgences .....	231
<b>5.4</b>	<b>New types of services related to the Lord's Passion .....</b>	<b>233</b>
5.4.1	The Way of Light– <i>Via Lucis: Per crucem ad lucem</i> .....	233
5.4.2	The Way of Blood – <i>Via Sanguinis</i> : The seven effusions of the Blood of Christ .....	236
5.4.3	Mother's Way – <i>Via Matris</i> : Our Lady's seven joys and seven sorrows ....	239
<b>Conclusions</b> .....		<b>242</b>
The index of maps, photographs, tables and graphs included in the work .....		246
Bibliography .....		250
The presentation of Calvaries on CD		
Appendix I		
Appendix II		

## SUMMARY

I honestly and frankly admit that this work has consumed lots of my time, labours and money. That was unavoidable, given the toil of searching for Calvary objects in the vast Wrocław Archdiocese and new Świdnica Diocese, as well as the necessity of consulting the extensive specialist literature. I do not regret, however, the pains I have taken, since the project, on the one hand, helped me get to know even better the local Church to which my ministry is due. On the other hand, my endeavour brings hope that the described forms of Passion piety will find concrete suggestions for their renewal, deepening and further development.

A great number of material expressions of Passion piety in the Lower Silesia (and especially on the territory of the above mentioned dioceses, which was the object of my interest) are owed to the Franciscans and Jesuits who ingeniously transplanted the schemes of Jerusalem's *Via Dolorosa* to the places of their ministry, investing them with indigenous character and style. Moreover, they were able to find *genius loci* for the founding of the Calvary, thus each of the Calvaries is a unique pearl integrated into the landscape, even though the object itself may be completely ruined. We should also pay tribute to the people whose piety was the circumstance, owing to which the majority of Calvary objects have endured until this day and still serve the same religious purpose to which they were created.

The technical condition of the existing Calvaries (especially the historic ones) requires and will certainly still require great concern, translated into the practice of particular conservation works, projects and money – like any work of man's hands, which we do not want to sentence to oblivion, and thus – to annihilation. The challenge for our generation is ten objects whose ruins call for an immediate reaction that would result from the faith, respect for the past and thinking of the future.

New Calvaries, which were erected in the last decade, the objects that were at the same time renovated, as well as the plans of new Calvary investments – they all give surety that our generation is also capable of leaving the testimony of faith in the shape of the material monuments of Passion piety for the benefit of posterity. As usual, in such initiatives there must be someone who is committed and enthusiastic enough to inspire the others, especially young people.

In answering the question about the methods of renewal of passion piety, the crucial role is to be played by the actions which entail both: spiritual formation of the faithful, as well as spreading the information about the out-door Ways of the Cross among the inhabitants of both dioceses.

Prospective researchers of the history of the Church in the Lower Silesia are, of course, left with a large field for further investigation and study. The subject analysed in this dissertation would also require noticing and presenting all

the Calvary objects on the whole territory of Lower Silesia (which has only been signalled in this work) and searching for source materials that refer to each of the objects individually. It also remains an open question how to translate the hints included in this work into practice - the hints which aim at the bettering of the care over the objects where Passion is venerated on the one hand, and on the other – which express the concern for the profound dimension of the piety of contemporary generation. Fortunately, there are no limits to invention in that area.